

ROK LV
Nr 19 (16 597)
Wydanie I
Nakład 70 460 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Sobota/Niedziela
23-24 | 1999
Cena 1 zł
www.dziennik.krakow.pl

Zawieszono śledztwa

Minister sprawiedliwości Hanna Suchocka oraz Antoni Galiński - likwidator Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - wręczyli wczoraj odwołania kierownictwu tej Komisji oraz jej terenowych jednostek.

Szczegóły - str. 3

Czekanie na świadectwa

Państwo jest winne około 14 mld zł rekompensat ponad 4 milionom osób

(INF. WL.) W najbliższy poniedziałek Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ma omawiać projekt nowelizacji ustawy „o zrekompensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent” z marca 1997 r. - dowiedzieliśmy się w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Do końca stycznia ma być gotowy centralny rejestr uprawnionych do odbioru świadectw rekompensacyjnych - zapowiada Beata Jarosz, rzecznik prasowy Ministerstwa Skarbu Państwa. Niestety, trzeba pamiętać, iż obietnice rychłego rozwiązania problemu rekompensat składano wielokrotnie w ciągu ostatnich dwóch lat...

Ciąg dalszy - „Dziennik Finansowy” - str. 6

Znieczulenie miejscowe



(INF. WL.) Podobnie jak Zarząd Główny, małopolski Związek Zawodowy Anestezjologów podjął wczoraj decyzję o zaostreniu protestu. Anestezjododzy z większości szpitali zapowiadają, że będą znieczulać tylko w najbardziej ostrych, wymagających natychmiastowej pomocy przypadkach. Na Podkarpaciu w wielu szpitalach pozostaną tylko ordynatorzy oddziałów.

Dokończenie - str. 2

Wracają do domu

Rumuńscy górnicy zakończyli marsz na Bukareszt



Czołgi rumuńskiej armii ustawione przy drodze łączącej miasto Ramnicu Valcea, około 200 km na zachód od Bukaresztu, i rumuńską stolicę. Fot. PAP/EPA

Premier Rumunii Radu Vasile i przywódca górników Miron Cosma osiągnęli wczoraj po kilku godzinach rozmów porozumienie, w wyniku którego górnicy postanowili zakończyć marsz na Bukareszt i powrócić do domu. Szczegóły wczorajszego porozumienia nie są jasne. Vasile poinformował po rozmowach, że „znaleziono techniczne i ekonomiczne rozwiązania trudnych problemów górników”.

Dokończenie - str. 9

Powinniśmy naśladować Estonię i Rumunię?

Wypędzeni żądają

Niemiecki Związek Wypędzonych (BdV) zażądał wczoraj od Polski i Republiki Czeskiej, by zezwoliły wysiedlonym z ich terytoriów po II wojnie światowej Niemcom na powrót i wypłaciły im odszkodowania za utracony majątek. Przewodnicząca BdV Erika Steinbach powiedziała, że Polacy i Czesi powinni naśladować Estonię i Rumunię, które zezwoliły na powrót wysiedlonych Niemców. Do tej pory mniej niż stu Niemców skorzystało z możliwości powrotu do Estonii - zaznaczyła Steinbach.

Dokończenie - str. 9

Zdesperowane pielęgniarki

Około 500 pielęgniarek i położnych protestowało przed Sejmem. Kilkaście z nich rozpoczęło okupację siedziby resortu zdrowia. Po rozmowie z ministrem Maksymowiczem stwierdziły, że są zdesperowane.

„Na coś?” - str. 4

W miechowskim szpitalu

Dwóch dyrektorów?

(INF. WL.) Wczoraj Rejonowy Sąd Pracy przywrócił Zdzisława Prockiego na stanowisko dyrektora szpitala w Miechowie. Po uprawomocnieniu się wyroku dyrektor za dwa tygodnie powinien pojawić się w pracy.

Dyrektora Zdzisława Prockiego odwołał we wrześniu ubiegłego roku ówczesny wojewoda kielecki Ignacy Parzycki. Na jego miejsce mianował

Jarosława Moskę, co wzbudziło protest części pracowników. W październiku, podczas zjazdu, do jakich doszło w szpitalu z udziałem protestujących, dyrektor oddał trzy strzały z broni palnej (sprawę bada prokuratura). Po tym incydencie funkcję dyrektora objął Jan Włodarczyk, ale - w myśl umowy - ma on ją pełnić tylko do końca stycznia tego roku.

Dokończenie - str. 3

Zaskakujący Przemysł

(INF. WL.) Niespodziewanie, od wczoraj, Przemysł ma nowego Zarząd Miasta i prezydenta; ku zaskoczeniu części prawicowych radnych, prawicowy (do niedawna członek ZChN) prezydent „przeszedł” dzięki gremialnemu poparciu klubu... SLD. Wcześniej kandydatura prezydenta Tadeusza Sawickiego była dwukrotnie odrzucana, nie uzyskując znaczącego poparcia klubowych kolegów.

Na znak protestu ośmiu radnych z AWS opuściło salę. W tajnym głosowaniu 20 radnych głosowało za Tadeuszem Sawickim, sześciu było przeciw, a trzech wstrzymało się od głosu (MOT)

RADIO-TAXI 919 KRAKÓW
dotatkowe numery komórkowe:
0602 122-919
0501 232-555

„Mir” do 2002 roku

Premier Rosji Jewgienij Primakow podpisał rozporządzenie o przedłużeniu o kolejne trzy lata, do roku 2002, pracy stacji orbitalnej „Mir”. Zarządzenie stanowi, że wszystkie etapy lotu kompleksu „Mir”, łącznie z jego zakończeniem i sterowanym zejściem kompleksu z orbity, będą finansowane - poczynając od drugiej połowy tego roku - ze środków budżetowych. (PAP)

Najstynniejsza limuzyna Nowego Sącza na służbie w Krakowie

Odjechała złota lancia

(INF. WL.) Pracownicy Zakładu Obsługi Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przyjechali do Nowego Sącza i zabrali lancję oraz dwa lanosy daewoo. Samochody będą teraz służyć krakowianom. Słynną złotopłatynową limuzynę jesienią 1995 roku kupił ówczesny wojewoda nowosądecki Wiktor Sowa.

Eleganckie auto kosztowało wtedy wraz z ubezpieczeniem i zimowymi oponami ponad 90 tys. zł. Okres zakupu zbiegł się

w czasie z akcją kwestowania pod sądeckimi kościołami na rzecz ufundowania posiłków dla pacjentów szpitala. Sytuacja finansowa służby zdrowia była bowiem tragiczna. Zestawienie tych faktów - choć samochód został sfinansowany z innych funduszy niż szpital, ale jednak państwowych - wywołało prawdziwą burzę w środowiskach masowego przekazu. Wojewoda przez jakiś czas trzymał auto zamknięte w garażu.

Lancia kilka razy była poważnie uszkodzona. Po Wiktorze Sowie jeździł nią jego następca Marek Oleksiński (SLD). W tym czasie pech przeniósł się ze złotego pojazdu na dwa granatowe fiaty tempra, które rozbił kierowca ówczesnego wicewojewody Mieczysława Kiełbasy (PSL). Rok temu do lancii wsiadł nowy wojewoda Lucjan Tabaka (AWS). Wraz z nim dotrwała ona dzielnie do końca województwa nowosądeckiego. (WID)

Oknoplast Kraków swoim Klientom na nowy, dobry rok...

150% rabat

niskie ceny
15% rabatu na okna nietypowe
10% rabatu na okna typowe
zamówione tylko przed 15 marca 1999

ciepły kąć
szyba ciepłochronna 1.1 za przystoślowy grosik

bezpieczne mieszkanie
okucie antywłamaniowe za minimalną dopłatą

OKNOPLAST KRAKÓW
...Okna i drzwi z PCV oraz dodatkowo stolarka aluminiowa i dachowa

Kraków, Al. Pokoju 81, tel. (012) 425 82 89, 643 04 17
Kraków, ul. Nowohucka 92, tel. (012) 656 21 99
Kraków, ul. Plk. Dąbka 2, tel. (012) 653 20 30, 655 45 67
Kraków, ul. Na Blonie 6, tel. (012) 638 07 41

Kraków, ul. Klimeckiego 14, tel. (012) 656 04 02
Kraków, ul. Prądnicza 4, (Herbowa), tel. (012) 632 92 52
Kraków, os. Albertyńskie 21 B, tel./fax (012) 641 53 99
Kraków, ul. Bratysławska 5, tel. (012) 634 18 95

Małopolska

Samodzielność to pieniądze

Kolumny transportu sanitarnego przed przekształceniem

Cementowy współnik

4 mln zł strat

Cementownia w Nowej Hucie od chwili jej przejęcia przez turecki concern Rumeli w 1997 roku jest fatalnie zarządzana - uważa Marian Żabicki, przedstawiciel skarbu państwa w radzie nadzorczej spółki.

W 1997 r. Cementownia Nowa Huta wyprodukowała ponad 220 tys. ton cementu i odnotowała stratę w wysokości około 4 mln zł. Prognoza na zeszyły rok zakładała produkcję ok. 300 tys. ton cementu i stratę na podobnym poziomie. Według Żabickiego, w zeszyłym roku zakład wyprodukował jedynie 145 tys. ton cementu, a strata znacznie przekroczyła planowane 4 mln zł.

(PAP)

(INF. WL.) Jak na razie kolumny transportu sanitarnego w Małopolsce - m.in. dzięki sumom przekazanym im przez kasę chorych - mają pieniądze na wypłaty dla swoich pracowników i na utrzymanie sprzętu. W najbliższym czasie jednak, by móc na siebie zarabiać, będą musiały stać się samodzielnymi podmiotami gospodarczymi.

Na początku stycznia Wojewódzkie Kolumny Transportu Sanitarnego w całym kraju zostały bez pieniędzy, ponieważ placówki służby zdrowia nie zapłaciły im za usługi wykonane przez nie w ubiegłym roku. Długi budżetu państwa - szpitale były nadzorowane przez województwo lub ministerstwo - ma spłacać resort finansów.

- Żadne pieniądze nie pojawiły się jeszcze na koncie WKTS-ów - mówi Jan Biernat, dyrektor WKTS w Krakowie. - Zobowiązania skarbu państwa wobec całej służby zdrowia są ogromne. Nie przypuszczam więc, by ich realizacja była jednorazowym aktem.

Od 1 stycznia 1999 roku organem założycielskim WKTS stał się marszałek województwa. On też postanowił uregulować sprawy finansowe - na mocy zawartego porozumienia Małopolska

Kasa Chorych przekazała kolumnom transportu sanitarnego 1,6 mln zł. Zaistniała jednak obawa, że wraz z przekazaniem tych pieniędzy kasa chorych najprawdopodobniej będzie zmuszona ograniczyć podpisane już kontrakty z placówkami medycznymi.

- Nie jesteśmy dobrym wujkiem, który na prawo i lewo szasta pieniędzmi. Kasa Chorych tylko udzieliła marszałkowi pożyczki; nie chcieliśmy, by zaraz po nowym roku w kolumnie transportu sanitarnego zapanował chaos - mówi Jacek Kukurba, dyrektor Małopolskiej Kasy Chorych.

W myśl prawa, kasa chorych może zawierać kontrakty tylko z placówkami świadczącymi usługi medyczne, te z kolei winny zawierać umowy z samodzielnymi podmiotami gospodarczymi.

- Świadomi trudności związanych ze zmianami w WKTS daliśmy marszałkowi czas do końca pierwszego kwartału tego roku. Jeśli do tej pory WKTS-y nie będą mogły zawierać umów z placówkami służby zdrowia, marszałek odda nam pieniądze - mówi dyrektor Kukurba.

Czynione są starania, by WKTS-y jak najszybciej stały się samodzielnymi podmiotami gospodarczymi z własną

osobowością prawną - być może nastąpi to w końcu lutego. Do tej pory pieniądze pożyczone z kasy chorych będą przeznaczone na płacenie wynagrodzeń, podatków oraz świadczeń ZUS.

- Wiemy, że kasy chorych zapewniły szpitale, że znajdą się pieniądze na przydzielanie nam zleceń. Jak na razie realizujemy wcześniej podpisane umowy ze szpitalami; płacą nam na bieżąco, tylko w niewielu przypadkach musieliśmy ograniczyć zakres świadczo-

nych przez nas usług - twierdzi dyrektor WKTS w Krakowie.

Na razie jednostki służby zdrowia rozmawiają z kasami na temat wysokości sum, które będą mogły przeznaczyć na opłacenie usług kolumn transportu sanitarnego. WKTS-y, by móc otrzymać zlecenia, będą musiały stać do przetargów (zleceńodawcami będą placówki medyczne finansowane przez kasy chorych).

(KRM)

(INF. WL.) W ubiegły wtorek szpital w Krynicy poprosił Wojewódzką Kolumnę Transportu Sanitarnego w Krakowie o przewiezienie śmigłowcem 73-letniej kobiety do Mławy. Pacjentka cierpiała na udar mózgu z niedowładem lewych kończyn i szeregiem innych poważnych schorzeń. Jak nam powiedział zastępca dyrektora ds. opieki zdrowotnej krynickiego szpitala dr Kazimierz Roman - dyrektor WKTS w Krakowie odmówił udostępnienia śmigłowca, wyjaśniając, że nie ma podpisanej stosownej umowy z Małopolską Kasą Chorych.

Nazajutrz krakowski szpital im. Rydygiera prosił o lot do Nowego Sącza. Skierowanie wystawiono z adnotacją: „42-letnia pacjentka po zabiegu neuroortopedycznym wymaga specjalnego ostrożnego transportowania - transport kołowy przeciwwskazany” i dodatkiem „PILNY”. Jak nam powiedział opiekujący się kobietą dr Marek Pordes, dyrektor WKTS wyjaśnił mu, iż może udostępnić śmigłowca, ale szpital musi za usługę zapłacić: - Musieliśmy zrezygnować, bo nie mamy dość pieniędzy. W tej sytuacji nawet najcięższych chorych będziemy przewozić sanitarkami - mówi rozgoryczony lekarz.

(LEW)

Znieczulenie miejscowe

Zaostrzenie protestu anestezjologów - nie wszędzie i „w miarę możliwości”

Dokończenie ze str. 1

- Postanowiliśmy w miarę możliwości rozszerzyć protest. Popieramy działania naszego związku, solidaryzujemy się też z naszymi kolegami, którzy rozwiązali umowy o pracę i - jak choćby w przypadku większości lekarzy z Podkarpacia - przychodzą jednak do szpitali i znieczulają za symboliczną złotówkę - powiedział nam Wiesław Gajewski, anestezjolog ze Szpitala im. Żeromskiego w Krakowie.

Po wczorajszym spotkaniu Regionu ZZA w Małopolsce rozszerzenie protestu zapowiadają m.in. anestezjologzy z Państwowego Szpitala Klinicznego Collegium Medicum UJ, Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Rydygiera, Szpitala Specjalistycznego im. Żeromskiego. Od 1 lutego pisemne wypowiedzenia zamierzają złożyć też anestezjologzy ze Szpitala Dziecięcego w Prokocimiu. Na razie nie zmieni się sytuacja w Krakowskim Pogotowiu Ratunkowym, gdzie anestezjologzy nie pracują od 7 stycznia.

- Jeśli przykrótkką koldrę naciągnie się na szyję, to odkryje się nogi. Rozumiemy postulaty anestezjologów. Uważamy, że za mało zarabiają, ale oni także zdają sobie sprawę z tego, że szpitala nie stać na spełnienie ich żądań - mówi Elżbieta Skupień, zastępca

dyrektora ds. lecznictwa Państwowego Szpitala Klinicznego CM UJ. - Jak do tej pory, nasi anestezjologzy znieczulali nie tylko w sytuacjach zagrożenia życia, ale również w sytuacjach cierpienia pacjenta. Żaden z pacjentów nie skarżył się na nich. Mam nadzieję, że tak dalej będzie.

Dr Krystyna Kohman, ordynator Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Publicznego Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Sączu powiedziała nam, że w szpitalu nadal trwa protest ostrodyżury. Dyrektor szpitala Jarosław Handzel cały czas jest gotów do rozmów. - Rozmawiałem i nadal będę z anestezjologami rozmawiał - twierdzi.

Nadął zawieszony jest protest anestezjologów z tarnowskiego Szpitala im. św. Łukasza. - Kolejną turę rozmów przewidzieliśmy na początek przyszłego tygodnia. Mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia i akcja protestacyjna zostanie zakończona - powiedziała nam Anna Czech, dyrektor szpitala. - Jak dotąd anestezjologzy normalnie pracują i mam zapewnienie, że rozmowy negocjacyjne nie zakłócą wykonywania przez nich czynności zawodowych.

Wczoraj w Rzeszowie odbyło się kolejne spotkanie anestezjologów wojewódz-

stwa podkarpackiego. Lekarze jednogłośnie zdecydowali, że podtrzymują swoje postulaty, z których wynika, że w dalszym ciągu chcą podpisywać kontrakty na świadczenie usług anestezjologicznych z kasą chorych za pośrednictwem niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej.

Nowością jest to, że zaakceptowali również rządową koncepcję, z której wynika iż usługi te ZOZ mógłby kontraktować także z dyrektorami szpitali. Warunkiem są jednak gwarancje finansowe oddziałów. Taka sytuacja może potrwać aż do kolejnego spotkania anestezjologów z przedstawicielami rządu.

Od dziś w szpitalach Podkarpacia oprócz anestezjologów zatrudnionych w etatach pozostaną jedynie ordynatorzy oddziałów. Taka sytuacja może potrwać aż do kolejnego spotkania anestezjologów z przedstawicielami rządu.

Pełnomocnik rządu ds. reform społecznych Teresa Kamińska oświadczyła, że rząd jest zainteresowany rozwiązaniem konfliktu z anestezjologami i będzie inicjował wszelkie rozmowy. Podkreśliła jednak, że partnerami do rozmów placowych będą dyrektorzy samodzielnego szpitali.

(KRM, WID, RAF, WOW)

Mapy sporu

Konflikt Leska z Ustrzykami o urzędy powiatowe

(INF. WL.) Kilkadziesiąt osób od godziny 8 rano blokowało wczoraj dojazd przez most na rzecze Jasionce do Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej przy ul. Fabrycznej w Ustrzykach Dolnych. W ten sposób nie dopuścili do wywozu dokumentacji do Leska, gdzie ma być ośrodek powiatowy (z filią w Ustrzykach). Po godzinie 15.30 mieszkańcy Ustrzyk Dolnych rozpoczęli dyżury, czuwając aby samochód z Leska nie przewiózł map.

Podczas blokady trzymano tablice z hasłami: „Nie zabierajcie tego, co nie wasze”, „Instytucje powiatowe w Ustrzykach Dolnych”.

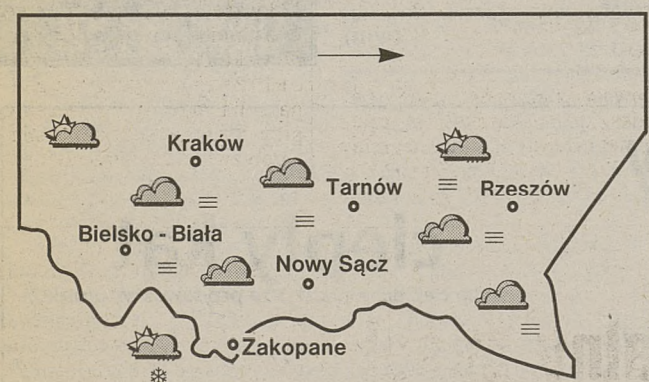
Sześciu radnych powiatowych z Ustrzyk zwróciło się do starosty z prośbą o zaniechanie przeniesienia dokumentacji geodezyjnej do Leska, argumentując, „iż brak jest ostatecznego prawnego” w spornych sprawach statutowych.

Mieszkańcy gmin: Ustrzyki Dolne, Czarna i Lutowska zwrócili się do wojewody podkarpackiego w Rzeszowie o interwencję w sprawie - ich zadaniem - łamania prawa przez starostę powiatu bieszczadzkiego i część radnych związanych z Leskiem. Rada powiatu 18 grudnia ub. roku głosami 13 radnych (Lesko i sympatyzujące z nim gminy ma przewagę 1 radnego nad Ustrzykami) podjęła uchwałę w sprawie statutu powiatu bieszczadzkiego - zdaniem protestujących Ustrzyk - „z rażącym naruszeniem przepisów prawa”.

Starosta Henryk Gocek twierdzi, że statut powiatu jest prawomocny, a przeniesienie ośrodka dokumentacji geodezyjnej do Leska jest ułatwieniem m.in. dla mieszkańców 4 okolicznych gmin (w Ustrzykach zostałyby dokumentacja dla 3 pozostałych gmin) ze względu na duże odległości z np. Wetliny, Cisnej. - Nie będę podpisywał z ulicą porozumienia - powiedział Henryk Gocek. (BH)

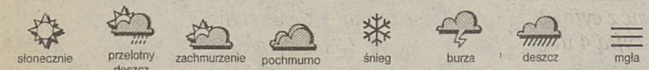


Prognoza pogody



Temperatura (min./max)

Bielsko	-4	2	Nowy Sącz	-4	3
Częstochowa	-3	4	Przemyśl	-4	2
Kasprowy Wierch	-4	1	Rzeszów	-4	3
Katowice	-4	3	Tarnów	-3	1
Kraków	-4	4	Zakopane	-4	1
Krosno	-4	2	Warszawa	-3	3



Sytuacja baryczna: Polska południowa znajdować się będzie nadal w obszarze wyżu, w nieco chłodniejszej polarno-morskiej masie powietrza, napływającej z zachodu.

Prognoza pogody: Rano pochmurno, mglisto, a miejscami możliwe jeszcze słabe opady mżawki (w rejonach górskich deszczu ze śniegiem). W ciągu dnia stopniowa poprawa pogody, pojawiają się przejaśnienia, lokalnie rozpogodzenia, a opady zanikną. Temperatura maksymalna dniem od 1 do 4 st. (w Tatrach ok. 0 st.). Wiatr słaby, lokalnie umiarkowany z kierunków zachodnich. W nocy już na ogół pogodnie i bez opadów, miejscami mglisto. Temperatura minimalna od -1 do -5 st. (przy dłuższych rozpogodzeniach możliwa niższa) w Tatrach ok. -4 st. Wiatr słaby zmienny.

Prognoza na następną dobę: Początkowo pogodnie, potem zachmurzenie umiarkowane, okresowo duże i możliwości lokalnych opadów deszczu (po południu i wieczorem). Nieco cieplej - temp. maks. od 3 do 6 st. Wiatr

słaby i umiarkowany południowo-zachodni i zachodni.

5-dniowa prognoza dla Polski:

24-27.01.: W Małopolsce na ogół pogodnie, tylko początkowo mgły osadzające szadź. Poza tym pochmurno z przejaśnieniami i okresami opady deszczu. Temp. min. od -4 st., -2 st. na południu do 0, 2 st. nad morzem. Temp. maks. od 2 st., 4 st. na północy do 6 st., 9 st. na południu. Wiatr umiarkowany, na Wybrzeżu okresami dość silny i porywisty, południowo-zachodni i zachodni.

28.01.: Na południowym zachodzie pogodnie. Poza tym pochmurno z przejaśnieniami i miejscami przelotny deszcz ze śniegiem i śnieg. Chłodniej. Temp. min. od -4 do -1 st. Temp. maks. od 0 do 3 st. Wiatr umiarkowany, na Wybrzeżu okresami dość silny, zachodni i północno-zachodni.

Pokrywa śnieżna w Małopolsce z 22.1.99 w centymetrach: Istebną Stecówka 31, Istebna Wieś 18, Kubalonka 36, Rycerka Górna 33, Bukowina 19, Hala Ornak 35, Wetlina 30.

Horoskop codzienny

BARAN (21 III - 20 IV): Sytuacja dojrzewa powoli do nowych rozstrzygnięć - poważniejszych. Czekaj. Za kilka dni zagrasz pewnie.

BYK (21 IV - 21 V): Nie podejmuj na razie ważnych decyzji, zwlekaj i odpoczywaj, wracaj do równowagi.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Korzystny układ planet zwiastuje harmonię i zdolność do rozwiązywania problemów.

RAK (22 VI - 22 VII): Jeszcze kilka dni trzeba się będzie pomeć, żyć w niepewności.

LEW (23 VII - 22 VIII): Mimo kiepskiej formy, złego samopoczucia, powszednich trudności, masz dobrą rękę w sprawach rodzinnych.

PANNA (23 VIII - 22 IX): Pomimo pozornie korzystnej aury w interesach - możesz tracić zmysł intuicji. Łatwo o wpadkę.

WAGA (23 IX - 23 X): Zamieszanie uczuciowe: coś kończy się i zaczyna. To niewątpliwie twórczy czas. Polecam dojrzałe decyzje.

SKORPION (24 X - 22 XI): Skłonności do zaziębienia, upadku (wypadku?). Uważaj za kierownicą i na nartach.

STRZELEC (23 XI - 21 XII): Spora powaga, cierpliwość i dobre pomysły w sprawach domowych. Idź nadal tropem dojrzałości.

KOZIORÓŻEC (22 XII - 20 I): Nie ufaj nagłym przecuciom i ołśnieniom. Nie ufaj ludziom złotoustym.

WODNIK (21 I - 20 II): Na wyspie Robinsona - piękno, ale i samotność. No, cóż, tak też można.

RYBY (21 II - 20 III): Przymotność umysłu, zmysł do interesów - rozsądki jak najwięcej!, gdy podejmujesz decyzje. (A stresów nie unikniesz.)

ASTROLOGUS

Zawieszono śledztwa

19 stycznia Główna Komisja Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu straciła swoje uprawnienia

(INF. WL.) Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu 19 stycznia straciła swoje uprawnienia w związku z wejściem w życie ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej. Prowadzone przez nią śledztwa w sprawach zbrodni nazistowskich, stalinowskich i innych ma przejąć IPN, który – w przeciwieństwie do Głównego Komisji – będzie miał uprawnienia nie tylko do prowadzenia postępowań, ale i do sporządzania aktów oskarżenia.

Niestety, ustawa o Instytucji Pamięci Narodowej weszła w życie tylko formalnie, ponieważ po pierwsze ma zostać znolizowana, a po drugie – nie ma jeszcze prezesa IPN. Jeśli ten stan zawieszenia potrwa dłużej, może się zdarzyć, iż w niektórych sprawach nie będzie komu przedstawić aktu oskarżenia. Podejrzeni o zbrodnie z okresu II wojny światowej i czasów tuż powojennych to osoby wiekowe.

Jedną z takich osób jest 87-letni dziś Hans Munch, prawa ręka doktora Mengele z obozu w Oświęcimiu, którego odnalazł niedawno na terenie Niemiec i przeprowadził z nim wywiad dziennikarz „Spiegla”. Ten „premię staruszek”, jak mówią o Hansie Munchu jego sąsiedzi, niemal chwalił się niemieckim dziennikarzowi, jak to dokonywał obozowych selekcji – „dla dobra” starych i schorowanych osób.

Prowadząca sprawę Hansa Muncha prokurator z Frankfurtu nad Menem zwróciła się o pomoc do Głównego Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. – Po apelu wystosowa-

nym przy pomocy mediów do Głównej Komisji zgłosił się świadek – Józef Seweryn, który może pomóc w postawieniu Hansa Muncha w stan oskarżenia – mówi prokurator Krystyna Smardzewska. – Aby pomóc niemieckiej prokuraturze, przejrzyliśmy też dokumenty oświadczeniowe, w których wyszczególniono, jakiego rodzaju zastrzyki stosował Munch. Mielśmy zamiar poszukiwać dalszych świadków zbrodni tego człowieka. Niestety, z dniem 19 stycznia musieliśmy przerwać wszystkie czynności śledcze. Ponieważ, jak słyszemy, ten stan zawieszenia może potrwać miesiąc, a może i dłużej, nie jest wykluczone, że śledztwo zostanie umorzono z przyczyn naturalnych. Munch ma prawie 90 lat, a biologia robi swoje...

Perturbacje związane z ustawą o Instytucji Pamięci Narodowej zapewne odbiją się niekorzystnie również na śledztwach w sprawie zbrodni stalinowskich, których w całym kraju prowadzi się 404 (w Krakowie 40). Wiele z tych spraw dotyczy ludzi wiekowych. Adam Kieruj, naczelnik Wydziału Śledztwa i Nadzoru do spraw Zbrodni Stalinowskich byłej Głównej Komisji uważa, iż sytuacja byłaby zupełnie inna, gdyby w ustawie o Instytucji Pamięci Narodowej zawarto przepisy na okres przejściowy. Ponieważ tego nie uczyniono, Instytut może zacząć działać dopiero wtedy, gdy będzie jego prezes, który powoła prokuratorów w poszczególne oddziały okręgowych. Losy Instytutu, a więc i prowadzonych niegdyś w ramach Głównej Komisji śledztw, są teraz w rękach polityków. (C)

Minister sprawiedliwości Hanna Suchocka oraz Antoni Galiński – likwidator Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, wręczyli wczoraj odwołania kierownictwu tej Komisji oraz jej terenowych jednostek.

Według nowej ustawy prokuratorzy pracujący w IPN będą mieli prawo m.in. stawiania zarzutów i oskarżania przed sądem. Takiego prawa nie mieli prokuratorzy GKBZPNP. Prof. Kulesza dodał, że 74 oddelegowanych wcześniej do pracy w Komisji prokuratorów z powrotem trafi do swych prokuratur macierzystych. „Ostatnim ich obowiązkiem będzie tylko formalne zawieszenie wszystkich prowadzonych spraw” – powiedział. Suchocka wręczyła prof. Kuleszy oraz likwidatorowi Komisji Antoniemu Galińskiemu odznaki: „Za Zasługi dla Instytutu Pamięci Narodowej”.

Zadaniem Komisji było ściganie zbrodni stalinowskich i hitlerowskich oraz innych przestępstw, popełnionych do końca 1956 r. Od 1991 r. do połowy 1997 r. Komisja wyszła 867 spraw przeciw funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa PRL; niemal 500 zakończono skierowaniem ich do prokuratur całego kraju. W tym czasie różne zarzuty, głównie za znęcanie się nad więźniami politycznymi, postawiono 187 funkcjonariuszom; sprawy 91 innych trzeba było umorzyć z powodu ich śmierci. Od marca 1998 r. Główna Komisja gromadziła też dane o wyrokach śmierci z okresu stalinowskiego – zebrano dokumentację ponad 2 tys. takich spraw. (PAP)

Kłopoty z głosowaniem w Sejmie

Chciała „za”, wyszło „przeciw”

(INF. WL.) – Od „Dziennika” się dowiaduję, że głosowałam przeciwko ratyfikacji traktatu o całkowitym zakazie prób jądrowych. Byłam pewna, że głosowałam za – powiedziała nam Anna Bańkowska, posłanka SLD.

Anna Bańkowska była jedną z dwójki posłów, którzy podczas głosowania w Sejmie opowiedzieli się przeciwko upoważnieniu prezydenta do ratyfikacji traktatu o całkowitym zakazie prób jądrowych, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w 1996 roku. Za ustawą w tej sprawie głosowało 415 posłów, 2 było przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. Drugim posłem przeciwnym ratyfikacji był Mariusz Grabowski z Koła Parlamentarnego „Nasze Koło”, ale on zaraz po głosowaniu wyjechał za granicę. Wśród trzech posłów wstrzymujących się, był m.in. wicemarszałek Sejmu Franciszek Stefaniuk (PSL).

Traktat wprowadza całkowity zakaz prób jądrowych, utrudnia rozwój nowych generacji broni jądrowej oraz doskonalenie już istniejących i wprowadza ścisłą kontrolę przestrzegania zasad w nim zawartych. (K.W.)

Koalicja jak po grypie

Krzaklewski zaprzecza, jakoby AWS miała zrezygnować z uwłaszczenia

Według lidera AWS Mariana Krzaklewskiego, po ostatnim kryzysie „koalicja jest jak po grypie”. – W czasie tej choroby udało nam się w organizmie koalicji wytworzyć przeciwciała, czyli mechanizmy, które będą nas zabezpieczać przed następnymi tego typu kryzysami – mówił wczoraj Krzaklewski w Mysłowicach.

Lider AWS podkreślał, że obecnie koalicja z „dużą determinacją” dąży „do głębokiej analizy personalnej funkcjonowania ministerstw”. Według niego, kryzys zainspirował obu koalicjantów do opracowania szerokiej analizy politycznych, dotyczących

funkcjonowania rządu i realizacji umowy koalicyjnej. Krzaklewski zaprzeczył, jakoby AWS miała zrezygnować z uwłaszczenia, by załagodzić kryzys w koalicji. Jego zdaniem, to jak szybko gotowa będzie ustawa w tej sprawie, zależy od tempa prac rządu, jednak ma być ona przygotowana wiosną tego roku. Dwa dni temu Krzaklewski zapowiedział w Sejmie, że klub AWS ustalił, iż do krytykowanego przez Unię Wolności projektu ustawy uwłaszczeniowej zostaną wprowadzone poprawki Ministerstwa Skarbu, a „opinia rządu będzie wspólnym stanowiskiem koalicji w tej sprawie”. (PAP)

Blokada w Świecku

Na przejściu drogowym w Świecku Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona” Andrzeja Leppera, wspierany przez kółka rolnicze i NSZZ „Solidarność” RI Romana Wierzbickiego, prowadzi od wczoraj blokadę. Rolnicy domagają się ochrony ich interesów przez rząd. Chodzi im m.in. o zwiększenie opłacalności produkcji rolnej i uszczelnienie granic przed napływem importowanej żywności.

Minister rolnictwa Jacek Janiszewski miał pojechać w nocy do Świecka i spotkać się z protestującymi rolnikami. Minister chce zapoznać protestujących z wcześniejszymi ustaleniami.

– Stamtąd chcę pojechać na targi Gruene Woche w Berlinie, by rozmawiać o sprzedaży naszych produktów i odbyć zaplanowane wcześniej spotkanie – powiedział Janiszewski. Jeśli protestujący będą tego chcieli, minister odłoży wizytę i rozmowy będą toczyć się w sobotę i niedzielę. (PAP)

Dwóch dyrektorów?

Dokończenie ze str. 1
– Właśnie w najbliższy wtorek zarząd powiatu ma zastanowić się nad wyborem „stałego” dyrektora. Jest kilku kandydatów, ale po decyzji sądu doprawdy nie wiem, co mamy w tej sytuacji robić – powiedział nam wczoraj Zygmunt Szopa, starosta powiatu miechowskiego, od 1 stycznia pełniący funkcję organu założycielskiego dla szpitala, który został zobowiązany

do ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora tej placówki.

Starosta – który określił sytuację jako patową – wczoraj rozmawiał już na ten temat z prawnikami urzędu. Sprawa jest jednak bardzo skomplikowana pod względem prawnym i jej analiza wymaga czasu. Zygmunt Szopa ma nadzieję, że istnieje orzeczenie Sądu Najwyższego w podobnej sprawie, które pomoże rozwiązać problem. (DSF)

Dorastali z „Solidarnością”

(INF. WL.) Dorastanie z „Solidarnością” bywało różne – od entuzjastycznego i nastrojowego aż po pełne dystansu i rezerwy – wynika z prac nadesłanych przez młodych ludzi na konkurs ogłoszony przez przewodniczącego Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” Wojciecha Grzeszka.

Wczoraj ogłoszono wyniki konkursu. Trzy równorzędne nagrody otrzymali: 14-letnia Magda Radecka z Nowego Targu, 15-letni Adrian Salus z Ostrowca Świętokrzyskiego i 18-letni Marcin Tokarski z Krakowa. Nagrody – radiomagnetofony i książki – ufundował przewodniczący małopolskiej „Solidarności”, Sekcja Oświaty przy Zarządzie Regionu oraz wydawnictwo „Arcana”. (DSF)

Budownictwo w dołku

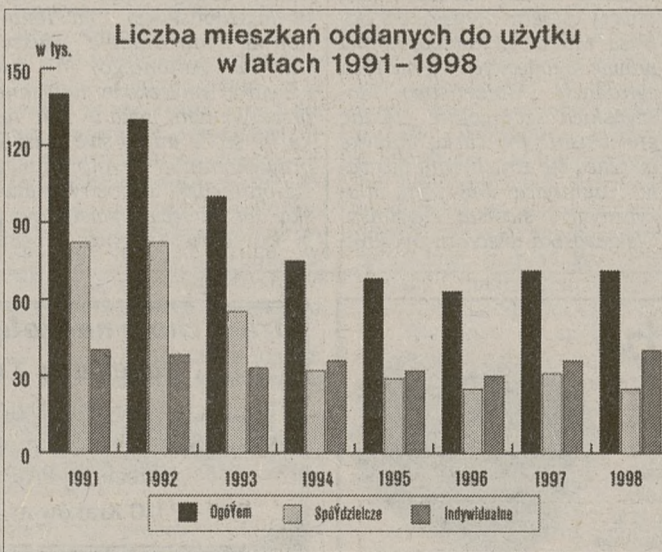
Nie zmniejszają tempa inwestorzy indywidualni, a także budujący mieszkania przeznaczone na sprzedaż lub wynajem oraz inwestorzy zrzeszeni w TBS

(INF. WL.) W Polsce buduje się coraz mniej. W ubiegłym roku powstało 73,4 tys. mieszkań, czyli o 0,4 proc. mniej niż w 1997 roku – tak wynika ze wstępnych danych GUS.

Nie zmniejszają tempa jedynie inwestorzy indywidualni, a także budujący mieszkania przeznaczone na sprzedaż lub wynajem oraz inwestorzy zrzeszeni w Towarzystwie Budownictwa Społecznego (ale i oni, choć zanotowali ponad 4-krotny wzrost, to w sumie w całym roku postawili tylko 1232 mieszkania).

W budownictwie indywidualnym oddano do użytku prawie 37 tys. mieszkań – o 5,3 proc. więcej niż w 1997 roku. Niemal 40-proc. wzrost (tj. o 2000 mieszkań więcej) zanotowali budujący na sprzedaż lub wynajem.

Wręcz fatalnie wypada budownictwo wielorodzinne, czyli spółdzielcze, komunalne i zakładowe. Największy spadek



liczby oddanych mieszkań nastąpił w budownictwie zakładowym (o 44 proc.). Zakłady pracy w całym roku oddały tylko 768 mieszkań. Spółdzielnie wybu-

dowały natomiast 24,5 tys. mieszkań (o prawie 13 proc. mniej niż w 1997 roku), a gminy – 2,8 tys. (spadek o 24 proc.). (K.W.)

Do 2399 roku

Niepowtarzalny pesel

urodzenia, natomiast pozostała kombinacja pięciu cyfr oznacza m.in. naszą pięć. Pesel urodzony 1 stycznia 1900 roku zaczyna się od cyfr 00 01 01. Czy istnieje zatem – choćby teoretyczna – możliwość, że urodzeni w pierwszy dzień 2000 roku będą mieć taki sam pesel jak osoby

urodzone wiek wcześniej? – Taką sytuacją jest możliwa – twierdzi naczelnik Benczyński. – Dla tego osobom urodzonym w następnym stuleciu cyfrę z pierwszego „okienka” oznaczającego miesiąc urodzenia będziemy sumować z cyfrą 2, w kolejnym stuleciu z cyfrą 4 itd.



ŚMIERĆ NA TORACH.

Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj na torowisku przy ul. Zakopiańskiej w Rabce. Elektrowóz jadący z Mszany do Chabówki potarcił 40-letniego Zygmunta U. z Nowej Soli, który zginął na miejscu. Stało się to w rejonie „dzikiego” przejścia przez tory. Przyczyną tragedii była najprawdopodobniej nieostrożność mężczyzny. (ASZ)

NIEBEZPIECZNIE

W ŁADNEJ. Wczoraj wieczorem na drodze w podtarnowskiej Ładnej, we mgle, pod koła toyoty cariny dostał się mężczyzna, który usiłował przebiec przez jezdnię. Zginął na miejscu. Miał 63 lata, był mieszkańcem Ładnej. Niedaleko, w tym samym dniu, kierowca volkswagena z nieznanymi przyczynami zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym małym fiatem. Kierującą „maluchem” kobieta doznała ciężkich obrażeń ciała. (ZIOB)

NAPAD W CHOCZNI.

Wczoraj wieczorem w Choczni koło Wadowic jadący „maluchem” mieszkaniec Bielska na chwilę zatrzymał samochód przy drodze. Nagle nadjechał inny fiat 126p. Wybiegło z niego dwóch mężczyzn, którzy zaatakowali bielszczanina. Pobili go i pozostawili na jezdni. Następnie jeden z napastników wsiadł do samochodu napadniętego, drugi do pojazdu, którym przyjechali i uciekli. Policja zarządziła blokadę dróg. W Andrychowie, gdzie zorganizowano jedną z blokad, funkcjonariusze zatrzymali fiata 126p, którym jechali podejrzeni o napad. Mają 27 i 28 lat, są mieszkańcami dwóch pobliskich miejscowości. (WES)

PROCES ODROZCZONY.

Do 30 kwietnia Sąd Okręgowy w Warszawie odroczył proces o ochronę dóbr osobistych, który liderzy SdRP wytoczyli tygodnikowi „Wprost” po publikacjach na temat majątku partii. Na piątkową rozprawę nie stawili się politycy SdRP: Leszek Miller, Krzysztof Janik, Tadeusz Iwiński i Janusz Zemke, którzy mieli zeznawać w tej sprawie. W usprawiedliwieniu napisali, że muszą wziąć udział w głosowaniach w Sejmie.

EKSPLOZJA W AUTOBUSIE.

Około godz. 21 w autobusie warszawskiej linii 521 nastąpiła wczoraj eksplozja. Jedna osoba została ciężko ranna. Do eksplozji doszło w alei Waszyngtona.

178 OFIAR MROZU.

Do 178 wzrosła liczba osób, które w ostatnich miesiącach zmarły wskutek zimy. W okolicach Polanowa (koło Koszalina), na bagiennym terenie przy jeziorze Kwiecko znaleziono zwłoki 59-letniego mężczyzny. (KRM)

Pesel urodzonych 1 stycznia 2000 roku zaczynać się będzie od cyfr 00 21 01, 31 grudnia 2000 roku – 00 32 31, 1 stycznia 2100 roku – 00 41 01, 31 grudnia 2100 roku – 00 52 31 i analogicznie 1 stycznia 2300 – 00 81 01, 31 grudnia 2399 roku – 99 92 31.

Do tego czasu nasi potomkowie będą mieć niepowtarzalny pesel. Co się stanie w 2400 roku? – O to niech się martwią następne pokolenia – mówią w ministerstwie. (KRM)

Nadal minister

Głosami AWS i Unii Wolności Sejm odrzucił wczoraj wniosek SLD o wotum nieufności wobec ministra zdrowia Wojciecha Maksymowicza.

Za odrzuceniem wniosku głosowało 233 posłów, głównie z AWS i UW. 184 (w tym 160 z SLD i 22 z PSL) było przeciw, a 9 z KPN-O, Naszego Koła i ROP wstrzymało się od głosu. Dwóch posłów koalicji, Helena Góralska z UW i Marian Poślednik z AWS, głosowało również za odwołaniem Maksymowicza.

Premier Jerzy Buzek powiedział, że było to głosowanie przede wszystkim za reformą zdrowia. Podkreślił, że reformie służby zdrowia trzeba dać więcej czasu. Mówił, że nie można spodziewać się, by wszystko zaczęło w pełni sprawnie działać w ciągu kilku dni czy tygodni.

Tymczasem w opinii SLD, „minister Maksymowicz utracił niezbędną wiarygodność i jest dziś przeszkodą w likwidacji chaosu, który nęka służbę zdrowia”.

(PAP)

Pielęgniarki okupują Ministerstwo Zdrowia

Na całość?

Około 500 pielęgniarek i położnych z całego kraju protestowało wczoraj przed Sejmem przeciw – jak twierdzą – niedostrzeganiu ich grupy zawodowej przez Ministerstwo Zdrowia oraz tragicznej sytuacji ich branży.

Kobiety kilkakrotnie próbowały przerwać kordon policji i dostać się na teren Sejmu.

Pielęgniarki i położne chcą podwyższenia płacy do wysokości 1,5 średniej pensji krajowej oraz podwyższenia składki na ubezpieczenie zdrowotne z 7,5 proc. do 11 proc. Domagają się także nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu zdrowotnym.

– Ministerstwo Zdrowia nas nie dostrzega i nie chce z nami rozmawiać, a nasza sytuacja jest tragiczna. Ludziom nie starcza pieniędzy na podstawowe potrzeby – powiedziała Bożena Banachowicz, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, organizatora protestu.

Do pielęgniarek wyszedł przewodniczący sejmowej Komisji Zdrowia, Stanisław Grzon-

kowski (AWS). Pielęgniarki nie chciały go jednak wysłuchać i krzyczały: „My chcemy ministra”, „Weźcie się za pracę”, „Oddajcie swoje diety”.

Delegacja pielęgniarek spotkała się z marszałkiem Maciejem Płażyńskim. Petycję z żądaniem przekazała też premierowi Jerzemu Buzkowi, który wychodził z Sejmu. Spotkanie z marszałkiem Sejmu Banachowicz skwitowała stwierdzeniem: „możemy tylko płakać nad naszym losem”. – Marszałek powiedział nam, że zmiana ustawy o ubezpieczeniach zdrowotnych zależy od dobrej woli polityków. Ta wola będzie chyba dopiero wtedy, kiedy pójdziemy na całość – stwierdziła Banachowicz, na co zgromadzony przed Sejmem tłum odpowiedział jej okrzykami: „Idź na całość!”

Kilkanaście pielęgniarek rozpoczęło wieczorem okupację siedziby resortu zdrowia. Po rozmowie z ministrem Wojciechem Maksymowiczem, który nie obiecał im podwyżek płac, pielęgniarki twierdzą, że są zdesperowane.

(PAP)

Nabijanie w insulinę

Od 1 stycznia cukrzyca znalazła się na liście 30 chorób, do leczenia których stosowane są leki refundowane przez kasy chorych

(INF. WL.) – Niektóre apteki w Małopolsce pobierają opłaty za insuliny – czy to zgodne z prawem? – pytają nasi Czytelnicy cierpiący na cukrzycę. – Insuliny są refundowane przez kasy chorych; apteki nie mają prawa pobierać za nie pieniędzy – ponad opłatę ryczałtową i wyrównanie do limitu – odpowiada resort zdrowia. Za strzykawki do insuliny apteki nie powinny natomiast pobierać żadnej opłaty, nawet ryczałtowej. Nie trzeba płacić także za dozowniki, które firmy farmaceutyczne dołączają do leku najczęściej za darmo.

Od 1 stycznia cukrzyca znalazła się na liście 30 chorób, do leczenia których stosowane są leki refundowane przez kasy chorych. Na liście refundowanych insulin znajdują się insuliny chromatograficznie oczyszczone, wysokooczyszczone pochodzenia zwierzęcego i insuliny wysokooczyszczone ludzkie. – Leki znajdujące się w tym wykazie są refundowane do wysokości określonego dla nich limitu – mówi Mirosław Szeliński, dyrektor Departamentu Farmacji w Ministerstwie Zdrowia. Jeśli zatem np. lek kosztuje 12 zł, a limit na niego wynosi 10 zł – to kasa chorych płaci 10 zł, a pacjent 2 zł plus 2,5 zł (stała stawka) ryczałtu.

Dyrektor nie wyklucza, że przyczyną nieporozumień może być zmiana nazwy jednej z insulin: obecnie nazywa się ona Actreapid (pakowana w Tarchominie), natomiast w wykazie le-

ków refundowanych, którymi dysponują apteki, figuruje pod starą nazwą. Zamieszanie bierze się stąd, że producent w porę nie poinformował resortu o tej zmianie. Ta insulina jednak – bez względu na to, jaką nazwą ją opatrzone – jest refundowana na tych samych zasadach, jakie stosuje się do insuliny z ministerialnego wykazu.

W aptekach znajduje się droga, kosztująca około 27 zł amerykańska insulina Humalog-Lyspre, dla której wyznaczono stosunkowo niski limit. Wobec bardzo dużego zainteresowania pacjentów – producent obiecał jednak, że wkrótce obniży cenę tak, że pacjent będzie płacił tylko około 10 zł.

W ocenie lekarzy diabetologów, jest to lek „bardzo wygodny”, gdyż może być podawany niezależnie od posiłków; w trakcie jego zażywania chorzy na cukrzycę nie muszą też stosować tzw. przegryzek.

Wykaz leków refundowanych znajduje się w załączniku do rozporządzenia ministra zdrowia i opieki społecznej z dnia 9 grudnia, opublikowanego w Dzienniku Ustaw nr 156 z dnia 22 grudnia 1998 r. Wykaz limitów można znaleźć w załączniku do rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 18 grudnia 1998 roku, opublikowanego w tym samym Dzienniku Ustaw.

(DSF)

Nie wiem, czy cieszyć się czy smuć z obfitości krakowskiej oferty muzycznej w nowym roku. Oprócz koncertów symfonicznych, spektakli operowych i operetkowych co wieczór odbywają się pomniejszych muzycznych imprez, z reguły na dobrym, a często i bardzo dobrym poziomie, z ciekawym programem, niejednokrotnie wykraczającym poza utarte schematy, a więc wzbogacającym naszą muzyczną wiedzę. To powód do radości.

Trochę mnie smuci, że nie mogę w tych wszystkich imprezach uczestniczyć, bo choć bardzo bym chciała, nie umiem być obecna w kilku miejscach jednocześnie, muszę więc dokonywać trudnych wyborów. Wiem też, że ta obfitość imprez wynika w dużej mierze z rozpaczliwych poczynań muzyków szukających możliwości zarobku, zaistnienia na rynku. Cóż, w dzisiejszych czasach zawód muzyka związany jest z presją ustawicznej konkurencji, z której zwycięsko wychodzą najlepsi i najodporniejsi psychicznie i fizycznie. Z tego powinni sobie zdawać sprawę młodzi

Z sali koncertowej

Co wieczór coś nowego

adeptów muzycznej sztuki. Z drugiej strony te liczne koncerty mają swoją publiczność. Może więc wreszcie ludzie zaczęli odczuwać potrzebę kontaktu ze sztuką, szukania relaksu i wytęśnienia, jakie daje przebywanie w świecie dźwięków?

A co wybrałam z oferty mijającego tygodnia?

W poniedziałek w Śródmiejskim Ośrodku Kultury Kazimierz Moszyński, znany wirtuoz i pedagog z towarzyszeniem Ewy Wolak-Moszyńskiej grał fletowe wczesne sonaty Mozarta oraz utwory Alberta Roussela i Dariusza Milhauda, kompozytorów prawie nieobecnych na naszych estradach. Małżeństwo Moszyńskich szczególnie pięknie gra właśnie francuską muzykę iskrzącą się zmiennymi barwami, ujmującą dowcipem muzycznym i swoistą elegancją. Ciekawostką wieczoru był krótki występ dwóch studentek krakowskiej Akademii Muzycznej, przygotowujących się do międzynarodowego konkursu fletowego, który na początku marca odbędzie się w Krakowie. Młode pokolenie krakowskich fletów zapowiada się ciekawie. A marcowy konkurs z pewnością będzie bardzo interesujący dla obserwatorów.

W środę na kolejnym Koncercie Uniwersyteckim słuchaliśmy utworów Józefa Wieniawskiego i Wernera Egka w wykonaniu Jadwigi Rappé i Kwartetu Jagiellońskiego. „La Tentation de Saint Antoine” (Kuszenie św. Antoniego) na alt i kwartet smyczkowy napisane przez Wernera Egka w 1946 roku, w środę miało swe polskie prawykonanie. Anonimowy starofrancuski tekst z rybałowską dosadnością opowiadający o kuszeniu świętego został

oprawiony muzyką nie stroniącą od groteski, parodii. Można się w niej doszukać i wczesnego Strawińskiego, i Orffa, którego Egk był uczniem, i francuskiego neoklasycyzmu. Interpretacja Jadwigi Rappé, podkreślająca wręcz surrealistyczny dowcip tekstu, dodawała koloru utworowi. W grze Kwartetu Jagiellońskiego zabrakło nieco własnego elementu muzycznej zabawy.

Interesująco zabrzmiał Kwartet smyczkowy a-moll Józefa Wieniawskiego. Młodszy brat Henryka zniknął w cieniu sławnego skrzypka. Był pianistą-wirtuozem i pedagogiem, był również niezłym kompozytorem. Choć Kwartet a-moll nie jest arcydziełem, zdradza bogatą inwencję melodyczną i dobry warsztat. Nie mamy licznej literatury kwartetowej z drugiej połowy ubiegłego wieku, do-

brze więc się stało, że Kwartet Jagielloński przywrócił do życia utwór Józefa Wieniawskiego.

„Muzyka na Boże Narodzenie” to tytuł koncertu Capelli Cracoviensis, który pod dyrekcją Stanisława Krawczyńskiego odbył się w czwartek w Sali Hołdu Pruskiego. Kunsztowny motet na dwa chóry Bacha, stryjecznego brata Johanna Ambrosiusa, ojca wielkiego Jana Sebastiana, wskazujący na muzyczną wielkość rodu Bachów, uroczę w swej prostocie. „A Ceremony of Carols” Brittena na chór żeński (lub chłopięcy) i harfę oraz chyba po raz pierwszy prezentowane opracowania polskich koled uczynione dla zespołu Stanisława Gałońskiego i jemu podarowane przez Romana Palestra, dzielone były fragmentami stosownej poezji recytowanej przez Monikę Ra-

siewicz. Wieczór piękny, nastrojowy, jak na temat i porę roku przystało.

A wcześniej, w nowo otwartym przy Kanoniczej Instytucie Jana Pawła II na zaproszenie Jerzego Stankiewicza, prezesa Krakowskiego Oddziału ZKP, spotkali się na opłatku muzycy, by porozmawiać i posłuchać utworów Krystyny Moszumińskiej-Nazar, Zbigniewa Bujarskiego, Krzysztofa Pendereckiego i Adama Walacińskiego w wykonaniu wiolonczelistki, Doroty Imielowskiej.

Ktoś niedawno ubolewał nad zatimizowaniem krakowskiego środowiska muzycznego. Obecność na spotkaniu i młodych i starych, i kompozytorów i teoretyków, i wykonawców i melomanów zadawałaby kłam temu twierdzeniu. A może to Jerzy Stankiewicz, najbardziej uparty w swych dążeniach człowiek, jakiego znam, ma taką siłę przyciągania, że nikt nie może mu swej obecności odmówić?

Koniec tygodnia w sali filharmonii to koncert symfoniczny, a także występ Kwartetu Wilanów. Ale o tym kiedy indziej.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

Walentynki '99

Dzień Zakochanych powoli wpisuje się w polskie zwyczaje, nowym świętem cieszy się zwłaszcza młodzież. Zapraszamy naszych Czytelników do składania krótkich życzeń swoim ukochanym na łamach naszej gazety. Do 10 lutego przyjmujemy w naszych biurach ogłoszeń waleentyki na zamieszczonym poniżej kuponie, które za opłatą 2 zł wydrukujemy w „Dzienniku Polskim” w wigilię waleentynek, tj. 13 lutego.

10 słów za 2 zł z VAT

Treść:.....

Imię i nazwisko.....

Adres.....

tel.....

Wytnij kupon i prześlij pocztą na adres sekretariatu Biura Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, wraz z dowodem wpłaty na rachunek bankowy na konto: Kredyt Bank PBI SA i Oddział w Krakowie, 15001142-840-121140006085 lub opłać w jednym z biur ogłoszeń „Dziennika Polskiego”. Dopisek: „Walentynki '99”.

Tego dnia ukazuje się również kolorowy magazyn specjalny „Sekrety Piękna”, a w nim rozstrzygnięcie konkursu waleentykowego. Czytelników, którzy chcą povalentynie o cenne nagrody dla dwojga (komplety bielizny, markowe kosmetyki, słodycze), prosimy o nadsyłanie do 5 lutego pięknych życzeń dla najbliższej osoby, tym razem w dowolnej formie i objętości, na adres: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, z dopiskiem: konkurs waleentykowy.

Dzieci chore na białaczkę i inne nowotwory, oczekują Twojej pomocy!

Fundacja Przyjaciół Dzieci z Chorobą Nowotworową „Wyspy Szczęśliwe” działająca przy Klinice Hematologii Dziecięcej PAIP CM UJ w Krakowie

PKO BP I/O Kraków nr 10202892-164294-270-1-111.

Centrum Kultury i Wypoczynku w Andrychowie i Klub Sportowy „Beskid” Andrychów

zapraszają na

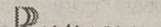
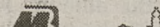
IX Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego Andrychów '99

7 lutego 1999 r. - Hala Sportowa KS „Beskid” w Andrychowie
 ○ godz. 9.00-10.00 – rejestracja par w kategoriach 10-11 lat, 12-13 lat, 14-15 lat
 ○ godz. 10.30 – turniej
 ○ godz. 14.00 – 15.00 – rejestracja par klas D, C, B, A
 ○ godz. 16.00 – turniej.

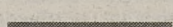
Turniej odbywać się będzie w kategoriach wiekowych:

- kat. 10-11 lat – bezklasowe i klasa E ● kat. 12-13 lat – klasa E i D
- kat. 14-15 lat – klasa E i D ● od 16 lat – klasa D
- od 16 lat klasa C (w stylach tanecznych)
- od 16 lat klasa B + A (w stylach tanecznych)

SPONSORZY:

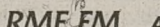




PATRONAT



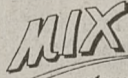
Nowiny

MEDIALNY:

Andrychowskie

CENTRUM HANDLOWE



wszystko dla domu

Wielka poświadczeniowa wyprzedaż

- do 30% TANIEJ

Kraków, ul. Wadowicka 8a

Biuro Podróży Dziennika Polskiego

„Jagiellonia”

Kraków, ul. Wiślna 2
tel. 012/422-03-45

FIRMA ALWA

zaprasza hodowców zwierząt gospodarskich na zakupy mieszanek paszowych (pełnoporcjowe, prestartery, koncentraty)

FIRMA ZAPEWNI TRANSPORT ORAZ

MOŻLIWOŚCI NEGOCJACJI CEN MIESZANEK

I PRZEDŁUŻONE TERMINY PŁATNOŚCI

Zamówienia i porady:

tel. (041) 35-24-650 w. 16, 0603 202-975

DZIEKANOWICE, 28-540 Działoszyce 23171



Brydż

dostępny w kioskach w zasięgu ręki

DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI PÓJDA W GÓRĘ — SPRZĘDAJ JE, JEŚLI NIE PÓJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 472

Zdaniem analityka

Stopy obcięte

Niezwykła zmienność zarówno nastrojów inwestorów jak i kursów notowanych na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych utrzymuje się już trzeci tydzień. Po euforii towarzyszącej pierwszym sesjom nowego roku (+12,7 proc.) i panice spowodowanej wydarzeniami w Brazylii (-12,7 proc.), kolejny tydzień rozpoczął się ponownie od skoku cen akcji w górę. Początek tej zwyżki nastąpił już w poprzedni piątek w trakcie notowań ciągłych. Gdy bowiem okazało się, że po uwolnieniu kursu reala brazylijska giełda wcale nie ma zamiaru spadać, ale zaczyna w coraz szybszym tempie zwyżkować, kierunek na wzrostowy gwałtownie zaczął zmieniać dotychczas pikujące w dół indeksy giełdowe na całym świecie. Ostatnie piątkowa sesja giełdy w Sao Paulo zakończyła się drugim co wielkości w historii tamtejszego rynku 33 proc. skokiem wartości indeksu Bovespa. Niecały tydzień później okazało się, że najprawdopodobniej ta pierwsza pozytywna reakcja na brazylijską dewaluację była przedwczesna. Nie zmienia to faktu, że zachowanie zarówno rynku brazylijskiego jak i innych giełd na świecie sugeruje, że ewentualny kryzys w Ameryce Łacińskiej został już w dużej mierze zdyskontowany.

O tym, jak duży wpływ na nasz rynek finansowy wywierają w dalszym ciągu wydarzenia na świecie świadczy reakcja giełdy na sensacyjne decyzje podjęte w środę na posiedzeniu Rady Polityki Pieniężnej. Inwestorzy i analitycy dosyć zgodnie spodziewali się kolejnej ostrożnej redukcji stóp o 1 pkt. proc. Tymczasem RPP zdobyła się na odwagę i za pomocą jednego cięcia

zredukowała wysokość podstawowych stóp procentowych o 250-300 punktów bazowych. Najważniejsza z praktycznego punktu widzenia stopa interwencyjna rynku pieniężnego spadła z 15,5 proc. do 13 proc. Notowana na przetargach ministerstwa finansów rentowność rocznych bonów skarbowych od listopada oscyluje wokół 12 proc. Widać więc, że śmiała decyzja RPP w dużej mierze zaspokoila oczekiwania rynku. Mogłoby się wydawać, że ta decyzja w bardzo znaczący sposób poprawiająca atrakcyjność lokat na rynku akcji powinna wywołać euforię inwe-

stycji. Tymczasem WIG, który od poniedziałku do środy na fali brazylijskiego wzrostu zyskał aż 13,2 proc., w czwartek zareagował na cięcie stóp jedynie 2,3 proc. zwyżką. Już dzień później, po ponownym pogorszeniu się sytuacji w Brazylii - w czwartek dolar kosztował już 1,72 reala wobec 1,22 przed dewaluacją - WIG załamał się wraz z indeksami innych rynków aż o 4,1 proc.

Giełda			
NOTOWANIA piątek 22 stycznia 1999r.			
WIG - 13 678,5 pkt.	↓ -4,1%	9	9
WIG 20 - 1 263,4 pkt.	↓ -3,6%	9	9
MIDWIG - 807,5 pkt.	↓ -4,6%	9	99
OBROTY - 197 613,0 tys. zł		RYNEK PODSTAWOWY	
WIRR - 1 540,9 pkt.	↓ -2,7%	9	5
OBROTY - 4 929,0 tys. zł		RYNEK RÓWNOLEGŁY	
NIF - 62,4 pkt.	↓ -3,3%	1	1
OBROTY - 5 432,0 tys. zł		AKCJE NFI	

stworów. Tymczasem WIG, który od poniedziałku do środy na fali brazylijskiego wzrostu zyskał aż 13,2 proc., w czwartek zareagował na cięcie stóp jedynie 2,3 proc. zwyżką. Już dzień później, po ponownym pogorszeniu się sytuacji w Brazylii - w czwartek dolar kosztował już 1,72 reala wobec 1,22 przed dewaluacją - WIG załamał się wraz z indeksami innych rynków aż o 4,1 proc.

Bardzo pouczające w obecnej sytuacji będzie przeanalizowanie tego co działo się na GPW 4 lata temu po uwolnieniu kursu meksykańskiego peso. Nastąpiło to 4 lata i 1 miesiąc temu w grudniu 1994 roku. Echo ówczesnej globalnej paniki dokładnie wi-

działania objęcia do 300.000 akcji serii D. W związku ze stwierdzeniem przez ministra gospodarki nieważności zezwolenia na działalność w Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Krakowie, zarząd ComArch SA oświadczył, że decyzja ta nie będzie miała żadnego wpływu na prognozy wyników ComArch w 1999 r., gdyż, jak to jest opisane w prospekcie emisyjnym spółki, potencjalne zwolnienia podatkowe nie były brane pod uwagę przy konstruowaniu prognoz. Zarząd informuje, że podstawowa działalność ComArch SA planowana w strefie, zgodnie z rozporządzeniem SSE nie wymaga zezwolenia, co pozwala na kontynuację planów inwestycyjnych opisanych w prospekcie. Zarząd ComArch zapowiedział, że będzie dążył w trakcie dalszych negocjacji do zdefiniowania zakresu ulg podatkowych możliwych do uzyskania w związku z inwestycjami w strefie.

dzienniku 1994 to „chłodzenie koniunktury” dało efekt w postaci poprzedniej dewaluacji rubla, zaś w grudniu 1994 właśnie kryzys meksykańskiego.

Od tego czasu upłynął już pełny 4-letni „cykl prezydencki” i można założyć, że podobnie jak wtedy kryzys finansowy w Ameryce Łacińskiej wypada „gdzieś w okolicach” końca globalnej bessy. Oczywiście należy ostrożnie założyć, że w dzisiejsze ceny akcji wliczony jest jedynie względnie łagodny kryzys w samej tylko Brazylii. Zarówno przerodzenie się dewaluacji reala w kryzys zbliżony do rosyjskiego (z odmową spłaty zadłużenia zagranicznego włącznie) i rozprzestrzenienie się go na całą Amerykę Łacińską z należącem do Północnoamerykańskiej Strefy Wolnego Handlu (NAFTA) Meksykiem musiałoby spowodować silną korektę rozpoczętego w październiku trendu wzrostowego globalnego rynku. Poprawność tego ostatniego założenia o trwającej już od października hossie znalazłaby się pod bardzo dużym znakiem zapytania dopiero z chwilą, gdy pogarszająca się sytuacja gospodarcza zmusiłaby Chiny wraz z Hongkongiem do rezygnacji z polityki stałego względem dolara kursu walutowego. Chiny już teraz notują w swej wymianie handlowej ze Stanami Zjednoczonymi nadwyżkę w wysokości 1 mld dol. tygodniowo. Po ewentualnej wymuszonej trwającą deflacją (ceny detaliczne spadły w 98 roku o 2,6 proc.) decyzji o uwolnieniu kursu, ciężar trwającego kryzysu okazałby się na tyle duży, że mogłoby go nie wytrzymać nawet potężny „byk” rządzący od 16 lat na Wall Street.

WOJCIECH BIAŁEK, analityk RDM Polonia

Na rynku walutowym

Posiedzenie Rady Polityki Pieniężnej przyniosło kolejne obniżenie podstawowych stóp procentowych, tym razem o 250-300 punktów bazowych. Prezes NBP podała, że spadek inflacji w 1998 roku (przypomnijmy 8,6 proc. r/r) i jej spodziewana obniżka w pierwszym kwartale br. (nieco ponad 7 proc. r/r) pozwoliły na poluzowanie polityki monetarnej bez zagrożenia dla tegorocznego celu inflacyjnego. Rząd i NBP prognozują, że liczona rok do roku inflacja spadnie do około 8 proc. na koniec 1999 roku. Redukcja stóp może pomóc Polsce łagodniej przetrwać trudny czas, konsekwencję kryzysów w Azji, Rosji i w Brazylii, dając gospodarce dodatkowy impet. Teraz, po tak nieoczekiwanej skali redukcji stóp, na kolejne obniżki będzie trzeba poczekać przynajmniej do drugiego lub trzeciego kwartału br., kiedy będzie już znana wielkość PKB za VI kwartał 1998 i I kwartał 1999 roku. Do tej pory NBP reagował (obniżką stóp) nawet co miesiąc. Tylko w drugiej połowie ubiegłego roku Rada czterokrotnie redukowała stopy procentowe.

Na rynku walutowym na obniżkę stóp złoty nie zareagował natychmiast. Początkowo zaczął nawet się umacniać. Nie trwało to jednak długo. W czwartek (pierwszy dzień obowiązywania nowych wielkości stóp procentowych) złotówka zaczęła gwałtownie tracić na wartości. Odchylenie od parytetu (miara jej siły) spadło z 7 proc. do 6 proc., co stało się za sprawą wycofywania się z granicy z polskiego rynku pieniężnego. Gdy do zamykania pozycji dobrali się również inwestorzy amerykańscy, to złoty stracił na wartości kolejne pół punktu procentowego. Właśnie poprzez obniżkę stóp i w konsekwencji zmniejszenie różnicy w oprocentowaniu pomiędzy Polską a krajami strefy euro, NBP chce uchronić nasz kraj przed znacznymi przepływami kapitału zagranicznego, destabilizującym wpływającymi na rynek. Taki przepływ stanowił przecież problem na początku 1998 roku, kiedy to zaognił się kryzys azjatycki. Teraz, kiedy Rada poprzez podjęcie tak śmiałych kroków zmieniła oczekiwania rynku dotyczące ko-

lejnych obniżek stóp procentowych, złoty w najbliższej przyszłości może wahać się pomiędzy 5,0 proc. - 5,5 proc. ponad paritetem, niewykluczony też spadek jego wartości do 4,0 proc. względem parytetu.

W piątek NBP ustalił ceny dnia (parytet) na poziomie 4,3946 PLN dla euro i 3,7868 PLN dla dolara. Do południa odchylenie złotego od centralnego parytetu zbliżyło się do 5,10 proc.

JOANNA BACHERT
Warszawa, 22 stycznia 1999 r.
DEPARTAMENT SKARBU
BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE SA
UWAGA! Bank Handlowy w Warszawie SA nie ponosi odpowiedzialności za skutki finansowe decyzji podjętych w oparciu o powyższe informacje. Aktualna tabela kursowa jest dostępna w oddziale banku w Krakowie, ul. Grzegorzeczka 21, tel. 429-26-06, 429-29-51, w telegazecie na str. 710-713 oraz w „Wiadomościach Gospodarczych” w Radiu Kraków o godz. 8.30, UKF 101,6 lub 68,75 MHz.

Tydzień na skrót

Wydarzeniem tygodnia było oczywiście zdecydowane **cięcie stóp procentowych**. W środę Rada Polityki Pieniężnej postanowiła o obniżeniu stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego o 3 pkt. procentowe z 20 proc. do 17 proc. Obniżyła także stopę redyskontową NBP do 15,5 proc. z 18,25 proc. Stopę interwencyjną banku centralnego obniżyła natomiast o 2,5 pkt. proc. do co najmniej 13 proc. z co najmniej 15,5 proc.

Bank Handlowy poinformował, że otrzymał od Credit Suisse First Boston - doradcy Ministerstwa Skarbu Państwa przy prywatyzacji Pekao SA - list, w którym poinformowano, iż BH nie został wybrany „do następnego etapu procedury wyboru strategicznego inwestora Pekao SA”. Bank Handlowy jest rozczarowany decyzją MSP. Jak przypomniano, BH zabiegał o połączenie z Pekao SA, chcąc zbudować „flagową instytucję polskiego sektora bankowego”, zdolną do efektywnego i długookresowego rozwoju w warunkach rosnącej konkurencji zagranicznej. Według nieoficjalnych informacji, do drugiego etapu wyboru inwestora Pekao SA zaproszone zostały Citibank oraz konsorcjum włoskiego banku Uncredito Italiano i niemieckiego ubezpieczyciela Allianz.

Zarząd KGHM Polska Miedź poinformował, iż otrzymał pismo informujące, iż na podstawie decyzji ministra skarbu państwa rozpoczyna się procedura wyboru doradcy do przeprowadzenia w roku 1999 sprzedaży należącego do skarbu państwa pakietu nie więcej niż 32,13 proc. akcji KGHM. Po tej informacji kurs walorów KGHM wzrósł wyraźnie zarówno w Warszawie, jak i w Londynie. Jak poinformowano, wspomniany doradca ma zostać wybrany do końca lutego. Analitycy uważają jednak, że mimo korzystnej sytuacji makroekonomicznej, prywatyzacja odbywa się w niezbyt fortunny dla spółki okresie: wyniki KGHM są słabe, a także sytuacja producentów miedzi na świecie nie jest najlepsza. Analitycy uważają, że najlepszym rozwiązaniem dla KGHM byłoby pozyskanie silnego inwestora strategicznego.

Zarząd Uniwersalu poinformował, że 18 bm. spółce doręczono decyzję Komisji Papierów Wartościowych i Giełd z 8 bm. w sprawie uchylecia zgody na wprowadzenie papierów wartościowych Uniwersalu do publicznego obrotu i nałożeniu 500 tys. zł kary. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią zarząd Uniwersalu potwierdził zamiar zwrócenia się do KPWiG o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Na rynku wolnym po raz pierwszy notowano akcje spółki Trans Universal Poland. Kurs debiutu (3 zł) był równy cenie emisyjnej. Przypomnijmy, że głównym akcjonariuszem tej spółki jest Universal.

ComArch poinformował o podpisaniu wstępnej umowy o subemisję inwestycyjną z BRE. Umowa dotyczy zaga-

rantowania objęcia do 300.000 akcji serii D. W związku ze stwierdzeniem przez ministra gospodarki nieważności zezwolenia na działalność w Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Krakowie, zarząd ComArch SA oświadczył, że decyzja ta nie będzie miała żadnego wpływu na prognozy wyników ComArch w 1999 r., gdyż, jak to jest opisane w prospekcie emisyjnym spółki, potencjalne zwolnienia podatkowe nie były brane pod uwagę przy konstruowaniu prognoz. Zarząd informuje, że podstawowa działalność ComArch SA planowana w strefie, zgodnie z rozporządzeniem SSE nie wymaga zezwolenia, co pozwala na kontynuację planów inwestycyjnych opisanych w prospekcie. Zarząd ComArch zapowiedział, że będzie dążył w trakcie dalszych negocjacji do zdefiniowania zakresu ulg podatkowych możliwych do uzyskania w związku z inwestycjami w strefie.

Zarząd Polifarbu Cieszyn - Wrocław poinformował o korekcie prognozy zysku netto na 1998 r. do 25.000 tys. zł. Jak tłumaczone, główną przyczyną zmiany był duży spadek popytu w IV kwartale 1998 r. na wyroby lakierowe w budownictwie oraz w przemyśle. Odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli spółki z reprezentantami Kalon Group. W komunikacie Polifarbu C - W stwierdzono, że przedstawiciele Kalon Group nie przedstawili żadnej propozycji współpracy. Tymczasem Kalon poinformował, że jego wezwanie do sprzedaży akcji Polifarbu C - W dojdzie do skutku gdyż minimalna liczba akcji została już przekroczona.

Zarząd spółki Warbud podał, że w zakończonej 8 I subskrypcji przydzielono 1.800.000 akcji, które były nabywane po 2 zł. Papiery przydzielono 325 osobom.

W poprzednią sobotę Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Vistuli postanowiło, że spółka skupi i umorzy część własnych akcji. Na operację tę przeznaczono 10 mln zł z kapitału zapasowego.

Cena emisyjna akcji serii E oraz cena publicznej sprzedaży akcji serii C spółki Karen Notebook została ustalona na 16 zł.

1 lutego KrakChemia obejmie położony w centrum Bielska-Białej dawny zakład Bielskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego Lenko. W tym miejscu zlokalizowany zostanie następny obiekt handlowy KrakChemii.

Zarząd Polifarbu Becker Dębica poinformował, że rozpoczął proces „kompleksowych działań restrukturyzacyjnych” w ramach, których przewiduje między innymi restrukturyzację zatrudnienia. - Zarząd planuje zmniejszenie zatrudnienia o 230 osób - podano w komunikacie. W związku z tym utworzono rezerwę kosztową w księgach rachunkowych na rok obrachunkowy 1998 w wysokości 9,1 mln zł.

Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie raportów bieżących spółek i serwisu Polskiej Agencji Prasowej. (Ł.K.)

Krótko

■ **ZAPOBIEC MARGINALIZACJI.** Tematem wczorajszego posiedzenia Komisji Papierów Wartościowych i Giełd (KPWiG) była m.in. konkurencyjność polskiego rynku kapitałowego w obliczu integracji rynków. – *Aby zapobiec marginalizacji rynku kapitałowego niezbędna jest współpraca pomiędzy resortami odpowiedzialnymi za politykę gospodarczą – uważa przewodniczący KPWiG Jacek Socha.*

■ **SIARKA DO RESTRUKTURYZACJI.** W Sejmie odbyło się wczoraj pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o restrukturyzacji finansowej górnictwa siarki, który przewiduje m.in. odroczenie na trzy lata zaległych zobowiązań kopalń wobec ZUS.

■ **KŁOPOT Z PRADEM.** Krajowa Dyspozycja Mocy (KDM) odmówiła Elektrowni „Stalowa Wola” zgody na synchronizację jednego z dwóch bloków z krajowym systemem energetycznym – poinformował wczoraj Józef Kasperk, prezes zarządu elektrowni. Synchronizacji odmówiono 15 stycznia, kiedy elektrownia, po dwudniowym remoncie bloku, zgłosiła go do uruchomienia. KDM zakazała wówczas Zakładowi Dyspozycji Ruchu Rzeszowskiego Zakładu Energetycznego brania energii od stalowowolskiej elektrowni. Polskie Sieci Energetyczne (PSE), którym podlega Krajowa Dyspozycja Mocy, argumentują tę decyzję bilansem krajowego systemu energetycznego i nadwyżkami energii, sięgającymi 30 proc.

■ **ILE KREDYTÓW?** Banki w I dekadzie stycznia udzieliły o 0,4 proc., kredytów mniej w stosunku do końca ubiegłego roku – wynika z wstępnych danych Narodowego Banku Polskiego.

■ **LAMINATY ZE STREFY.** Wiosną ruszy produkcja laminatów w hali produkcyjnej spółki z o.o. Alupol, w której 100 proc. udziałów posiadają Zakłady Metali Lekkich Kęty – poinformowano wczoraj. Inwestycja powstaje na terenie tyskiej podstrefy katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

■ **HENDRIX PRZEJMUJE MIESZALNIĘ PASZ.** Spółka Hendrix, której właścicielem jest holenderski holding Nutreco, przejęła wczoraj oficjalnie mieszalnię pasz Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego Pepees w Łomży (woj. podlaskie). Mieszalnię pasz sprzedał Hendrixowi w ub. r. za 11,5 mln zł.

■ **CHIŃSKIE ZAPEWNIENIA.** Bank Centralny Chin nie przeprowadzi dewaluacji chińskiej waluty, juana – powiedział wczoraj przedstawiciel Banku. Ekonomiści i analitycy na świecie obawiają się, że dewaluacja juana mogłaby spowodować nową falę kryzysu w krajach azjatyckich.

■ **HRYWNA TAŃSZA.** W Przemysłu w kantorach wymiany walut, jedną ukraińską hrywnę (UAH) można kupić już za 90 gr, a sprzedać za 60-80 gr. Jeszcze kilka miesięcy temu, przed kryzysem finansowym w Rosji, hrywna trzymała się dość mocno. Za 1 UAH trzeba było zapłacić 1,6-1,8 zł. Jak wynika z relacji osób przyjeżdżających do Polski, w wielu ukraińskich kantorach zaczyna już brakować dolarów. Ukraińcom bardziej opłaca się zaopatrywać w dolary w Polsce. (PAP)

Czekanie na świadectwa Stalowe negocjacje

Dokończenie ze str. 1
– W 1991 r. stan finansów państwa skłonił ówczesną ekipę rządową do dokonania radykalnych cięć wydatków budżetowych oraz stęgnięcia do środków przeznaczonych na waloryzację wynagrodzeń i na wypłaty wzrostów lub dodatków do świadczeń z ubezpieczenia społecznego – przypomina resort skarbu.

Kilka milionów osób nie dostało należnych im pieniędzy. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że te działania rządu były niekonstytucyjne. Sejm uznał rację TK. Jednak dopiero w marcu 1997 r. przyjęto ustawę zakładającą wypłatę rekompensat w postaci specjalnych świadectw.

– *Ustawa przewiduje wydanie osobom uprawnionym świadectw rekompensacyjnych jako jedynej formy rekompensaty. Świadectwa rekompensacyjne będą zdematerializowanym papierem wartościowym o nominalnej 1 zł – przypomina resort skarbu.*

Założono, że za świadectwa będzie można kupić: akcje spółek wskazanych przez skarbu państwa lub nieruchomości zbywane przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa. Papiery te będą mogły posłużyć do spłaty zobowiązań wobec skarbu państwa „wynikających z przejściowego wykupienia należności banków z tytułu odsetek od kredytów mieszkaniowych”.

Niestety, choć założenia brzmią sensownie to z wykonaniem może być naprawdę wielki kłopot. Dług państwa wobec ok. 4 mln osób sięga zawrotnej kwoty 14 mld zł, czyli 140 starych bilionów! Waloryzacja jeszcze powiększy tę sumę. Skarb państwa powinien więc zarezerwować

np. akcje o wartości tych kilku nastu mld zł. Tymczasem, dla porównania, wartość rynkowa wszystkich Narodowych Funduszy Inwestycyjnych to obecnie ledwie ok. 2 mld zł. Program rekompensat wymaga więc majątku o siedmiokrotnie większej wartości...

Problem w tym, że tak naprawdę ludzie wcale nie chcą akcji czy możliwości kupna nieruchomości. Zresztą biorąc pod uwagę, że jednej osobie przysługuje np. 1,5 tys. zł w świadectwach, kupno nieruchomości jest zupełną fikcją. Resort skarbu przyznaje, że według jego ocen ponad 90 proc. uprawnionych interesuje wyłącznie zamiana świadectw na gotówkę. Taką możliwość da zapewne giełda, jednak skutki masowej wyprzedaży walorów mogą być bardzo przykre dla ich posiadaczy.

– *Uprawnieni to pracownicy sfery budżetowej, emeryci i renciści. Osoby te mało wiedzą o papierach wartościowych i funkcjonowaniu ich rynku, większość z nich nie miała dotąd styczności z biurami maklerskimi. Ich głównym celem jest jak najszybsze i najprostsze uzyskanie gotówki za świadectwa. Grozi to nieporozumieniami, spadkiem rynkowej wartości świadectw i poczuciem rozgoryczenia u uprawnionych – ostrzega Ministerstwo Skarbu.*

Rafał Zagórny, wiceminister finansów powiedział „Dziennikowi”, że uważa, iż program rekompensat powinien być zrealizowany w tym roku, gdyż odwołanie operacji oznacza zwiększenie kosztów budżetowych. Wartość świadectwa jest bowiem waloryzowana o kwartalny wskaźnik inflacji. Im szybciej problem zostanie rozwiązany, tym lepiej dla budżetu

– podkreśla Rafał Zagórny. Przyznaje, że z uwagi na rozmiary kwot należnych osobom uprawnionym wypłata rekompensat w gotówce byłaby wręcz niebezpieczna. W krótkim okresie na rynku pojawiłaby się bowiem olbrzymia fala gotówki. To zaś mogłoby okazać się impulsem inflacyjnym.

Za rozwiązanie problemu rekompensat odpowiada cały rząd – twierdzi Rafał Zagórny. Skala operacji jest bowiem zbyt duża na jeden resort. Ale, jak zauważa, realizacja programu należy do Ministerstwa Skarbu Państwa.

Jak twierdzi Beata Jarosz z MSP, podpisano już umowę z Krajowym Depozytem Papierów Wartościowych. Dopiero po planowanej nowelizacji ustawy „rekompensacyjnej” zostaną podpisane umowy z biurami maklerskimi, które miałyby zająć się rozprowadzaniem świadectw wśród uprawnionych.

Bardzo istotnym problemem może okazać się zbyt mała – jak na potrzeby programu – „przepustowość” domów maklerskich. Obecnie otwartych jest w nich ok. 1,3 mln rachunków inwestycyjnych. Wydanie świadectw (które będą miały formę komputerowego zapisu księgowego) wymagać będzie otwarcia ok. 4,5 mln rejestrów dla uprawnionych. W całej Polsce funkcjonuje ok. 600 – 700 Punktów Obsługi Klienta. Jeśli przyjąć, że w operacji zaangażowanych będzie połowa POK-ów, to jedna placówka będzie musiała obsłużyć kilkanaście tysięcy uprawnionych. Resort skarbu ocenia, że w warunkach optymistycznym dystrybucja świadectw potrwałaby około dwóch lat...

ŁUKASZ KWIECIŃ

HTS rozmawia z Hutą Katowice, a Voest Alpine i Hoogovens z British Steel

(INF. WŁ.) Kilka godzin trwały wczoraj rozmowy przedstawicieli Ministerstwa Skarbu Państwa, Huty im. Tadeusza Sendzimira i Huty Katowice. Jak powiedziano nam w biurze prasowym HTS, strony ustaliły, że nie będzie wydany żaden komunikat po ich zakończeniu. Również biuro prasowe MSP nie udzieliło żadnych informacji.

W rozmowach, które odbyły się wczoraj w Krakowie uczestniczyli Katarzyna Gonta-Grabiec, dyrektor Departamentu Nadzoru i Prywatyzacji I w MSP, Mirosław Wróbel, prezes zarządu Huty Katowice i Jerzy Knapik, prezes zarządu HTS. Jak wcześniej informował prezes Knapik, rozmowy dotyczące miały wypracowania wspólnej, satysfakcjonującej obie huty drogi prywatyzacji i ewentualnej współpracy. Naj-

prawdopodobniej głównym tematem rozmów była jednak kwestia wycofania się z rozmów z krakowską hutą konsorcjum Voest Alpine-Hoogovens.

Jak poinformowano nas w biurze prasowym HTS spotkanie miało mieć charakter roboczy i nie należy spodziewać się po nim żadnych konkretnych decyzji.

Tymczasem, jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, austriacko-holenderskie konsorcjum nie powiedziało jeszcze ostatniego słowa w sprawie HTS. Prowadzi bowiem rozmowy z British Steel, który jest preferowanym przez zarząd Huty Katowice inwestorem dla niej. Można się domyślać, że Voest Alpine i Hoogovens chcą doprowadzić do takiego porozumienia z brytyjskim koncernem, które umożliwiłoby im powrót do HTS. (KŻ)

Browary Tyskie z Lechem

Znowu piwna fuzja

Rady Nadzorcze Browarów Tyskich Górny Śląsk i Lech Browary Wielkopolski, zalecają swoim akcjonariuszom obu firm wniosek ich zarządów o połączenie w jedną spółkę akcyjną. Poinformował o tym wczoraj Andrzej Wiśniewski, rzecznik Euro Agro Centrum w Warszawie, będącego, wraz z Browarami Południowoafrykańskimi, właścicielem obu firm.

Rady Nadzorcze podkreśliły, że połączenie obu browarów zwiększy ich konkurencyjność

w obliczu konsolidacji podmiotów działających na polskim rynku piwa. Browary Tyskie Górny Śląsk i Lech Browary Wielkopolski mają łącznie blisko 20-proc. udział w polskim rynku piwa.

Liderami krajowego rynku są Elbrowery oraz Żywiec, które połączyły się pod koniec roku 1998. Grupa ta kontroluje ponad 29 proc. polskiego rynku piwa. Browary Tyskie i Lech zajmują kolejne miejsca w rankingu. Następny jest Okocim z 8,3-proc. udziałem w rynku. (PAP)

PIH kontroluje

Nieprawidłowości w 70 proc. placówek

Podczas ogólnopolskiej kontroli przeprowadzonej w IV kwartale 1998 r., Państwowa Inspekcja Handlowa ujawniła różnego typu nieprawidłowości w 70,5 proc., czyli w 5.605 kontrolowanych instytucjach handlowych.

Nieprawidłowości polegały m.in. na: braku cen na oferowanych do sprzedaży towarach i wprowadzaniu do obrotu wyrobów niewłaściwie oznakowanych. W 149 placówkach PIH stwierdziła oszustwa na niekorzyść nabywców na łączną kwotę ponad 100 tys. zł. Jak wykazały kontrole w 964 placówkach posługiwano się nieodpowiednimi narzędziami pomiarowymi, a w 723 stwierdzono warunki sprzeczne z normami sanitarnymi. (PAP)

NIK sprawdzi

W planie pracy Najwyższej Izby Kontroli w 1999 r. znajdzie się kontrola wdrażania reformy administracyjnej kraju – poinformował prezes NIK Janusz Wojciechowski. Izba skontroluje również przebieg reformy służby zdrowia. Prezes przyznał, że tegoroczna kontrola wykonania ubiegłorocznego budżetu państwa będzie trudniejsza, gdyż wiąże się będzie z bilansem zamknięcia poprzedniej struktury terytorialnej kraju. Izba prowadzi też kontrole przygotowania administracji państwowej do spodziewanego za rok „Efektu 2000”, czyli możliwości wystąpienia zaburzeń funkcjonowania systemów komputerowych w związku ze zmianą zapisu daty. (PAP)

Apel do akcjonariuszy

Zarząd giełdy zaniepokojony słabymi wynikami spółek

Zarząd giełdy jest zaniepokojony słabymi wynikami spółek za ubiegły rok i apeluje do akcjonariuszy o większy udział w zarządzaniu spółkami – poinformował wczoraj Wiesław Rozłucki, prezes zarządu warszawskiej GPW.

– *Mamy nadzieję, że wewnątrz spółek zostaną podjęte kroki w kierunku zwiększenia przychodów i obniżenia kosztów – powiedział Rozłucki.*

Przypomniał, że najwyższą władzą w każdej spółce dyspo-

nuje Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. Tymczasem zarząd giełdy obserwuje bardzo małą aktywność akcjonariuszy, zarówno indywidualnych, jak i instytucjonalnych.

– *Walne Zgromadzenia Akcjonariuszy, które zbiorą się w tym roku, powinny starać się wpłynąć na zarządy, aby te przedstawiły plany poprawy sytuacji spółek – powiedział Rozłucki.*

Jego zdaniem, wielu akcjonariuszy, zwłaszcza drobnych,

Potrzebne pobudzenie

– Ostatni kwartał ubiegłego roku był kwartałem recesyjnym – uważa minister Jerzy Kropiwnicki

Niska inflacja w 1998 r. nie jest zasługą polityki makroekonomicznej. Zahamowanie cen dotyczyło bowiem tylko żywności, zaś ceny towarów przemysłowych i usług przekroczyły założenia budżetu – ocenia Jerzy Kropiwnicki, szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych.

Wczoraj na konferencji prasowej, szef RCSS krytycznie ocenił miniony rok w gospodarce. Według szacunków RCSS, tempo wzrostu gospodarczego w 1998 roku nie przekroczyło 5 proc., podczas gdy rok wcześniej, w 1997 roku, wyniosło 6,8 proc. PKB.

– *Ostatni kwartał tego roku był kwartałem recesyjnym – powiedział. Po raz pierwszy od I kw. 1992 roku, kwartalny poziom produkcji przemysłowej był niższy niż w roku poprzednim (spadek o ok. 1,5 proc.). Stopa bezrobocia w 1998 roku była o 0,1 proc. wyższa niż w 1997 roku.*

Według Kropiwnickiego, zawiodła koncepcja schładzania gospodarki jako metoda na pogarszającą się bilans obrotów bieżących.

W 1999 roku, po nie najlepszym I kwartale, w II kwartale powinna nastąpić stabilizacja w gospodarce, by w II półroczu zmienić się w ożywienie – uważa Kropiwnicki.

Szef RCSS opowiedział się za dalszym obniżaniem stóp procentowych NBP do poziomu realnych stóp procentowych w bankach niemieckich. Zapowiedział, że nadal będzie postulował obniżanie stóp procentowych, a także promocję polskiego eksportu. Potrzebne jest pobudzenie gospodarki – uważa Kropiwnicki.

Kropiwnicki uważa, że reforma systemu podatkowego powinna pójść w kierunku preferowania inwestycji w budownictwie, jak również inwestowania w ogóle.

Jego zdaniem, trzeba także „przepchnąć” ustawę dotyczącą małej i średniej przedsiębiorczości. – *Dziś w Polsce te małe firmy to 50 proc. zatrudnienia – powiedział.*

Według szefa RCSS, nowelizacja budżetu na 1999 r. nie będzie konieczna. Jeśli się tak jednak zdarzyło, to nowela budżetu powinna zawierać „bardzo poważny pakiet antyrecesyjny” – powiedział Kropiwnicki. Jego zdaniem nowelizacja budżetu „nie może polegać na kontynuacji biernego schładzania gospodarki, to znaczy cięcia dla zmniejszenia sumy wydatków”. (PAP)

Przetarg na łączność

W lutym ogłoszony zostanie przetarg na dwóch operatorów świadczących usługi łączności międzystrefowej, zwanej popularnie międzymiastową. Ministerstwo Łączności zakłada, że do grudnia rozpoczyna oni działalność. Po ogłoszeniu przetargu oferenci będą mieli dwa miesiące na przygotowanie i złożenie ofert. W maju wyłonieni powinni zostać dwaj operatorzy, którzy będą świadczyli usługi międzystrefowe. (PAP)

Nowa placówka Banku Śląskiego

(INF. WŁ.) Wczoraj w Krakowie rozpoczęła działalność nowa placówka Banku Śląskiego – poinformowali nas przedstawiciele banku. Obecnie BSK ma w Krakowie pięć placówek, w tym dwie STAREO. Nazwa ta pochodzi od angielskiego terminu Standard Retail Outlet, czyli Standardowa Placówka Detaliczna. BSK ma teraz 26 placówek STAREO. Ich liczba zwiększy się w br. do blisko stu. Pod koniec ub.r. Bank Śląski dysponował łącznie 212 placówkami. (Ł.K.)

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1485-1489)

Table with columns: Kurs 26 tyg., Kurs (zł), Zmiana (%), Obrót (Wol., Wart.), Proc. em., C/WK, P/E (C/Z), Kapitalizacja, Oferty i dogrywki (K/S, Oferta, Real, Dogr.), Kursy akcji (18.01, 19.01, 20.01, 21.01). Includes sub-sections for 'AKCJE - Rynek podstawowy' and 'AKCJE - Rynek równoległy'.

Table with columns: Indeksy, pon., wt., śr., czw., piąt. Rows include MIDWIG, WIG, WIG-20, WIRR, NIF.

Table with columns: Fundusze powiernicze, pon., wt., śr., czw., piąt. Lists various investment funds like Arka (małych spółek), Arka (dużych spółek), Arka (ochrony kapitału), ABB 1, ABB 2, ABB 3, PBK Atut 1, etc.

Na szarym tle - maksymalna cena zakupu

Advertisement for 'Co? Gdzie? Kiedy?' featuring a large stylized logo and text about stock market events on Monday, Tuesday, Wednesday, Thursday, and Friday of January 1999.

Kto zarobił? Kto stracił?

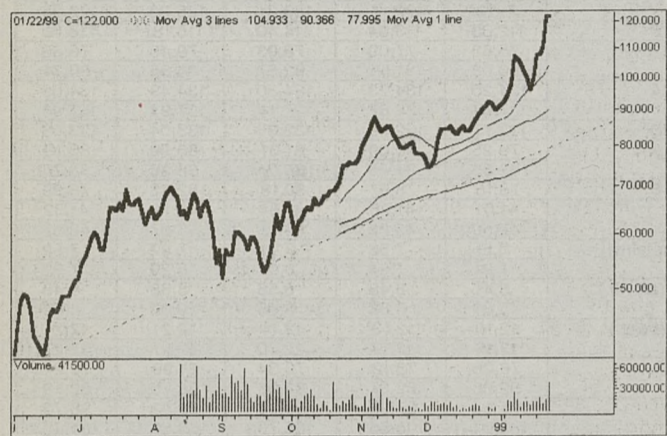
Analiza techniczna

Liderzy

Po zakończeniu silnej fali spadkowej wyższego rzędu na początku września ubiegłego roku, większość walorów rynku podstawowego przeszła do fazy akumulacji, budując tym samym przeważnie horyzontalne formacje konsolidacji. Notowania kilku papierów wyraźnie wybiły się niedawno do góry z tych poziomów, np. Agros, Amica, Grajewo, TPSA, ale reszta jednak pozostała wewnątrz formacji, oczekując na bardziej zdecydowane sygnały. Ostatnie zwyki noszą znamiona szczytu korekcyjnego impulsu nr cztery (wg teorii Elliotta) w całej fali bessy licząc od wierzchołka z marca 1998 r., co zostało potwierdzone wzrostem obrotów.

Indeksy rynku podstawowego znów odbijają się w dół od średniej z ostatnich 45 tygodni, co ukazuje słabość tendencji średnioterminowej całego rynku.

W tym samym czasie notowania niektórych papierów, zwłaszcza spośród branż wiodących, do których należą firmy określane jako High Tech, czyli dosłownie biorąc „wysokiej technologii”, potrafiły wspiąć się na swoje maksima.



Softbank, firma produkująca specjalistyczne oprogramowanie dla potrzeb instytucji finansowych, mimo wysokich wskaźników rynkowych jak P/E, P/BV, utrzymuje trend rosnący pozostając na poziomie ok. trzy razy wyższym od ceny emisyjnej. W tym samym czasie notowania walorów innych branż, zwłaszcza przemysłu lekarskiego, ale także bankowego, zmniejszały znacząco.

Siła trendu wzyskującego poparta podstawami fundamentalnymi jest na tyle silna, że potrafi oprzeć się okresowym zawirowaniom ogólnogospodarskim, i w oczekiwaniu na przyszłe zyski dyskontuje to aprecjacją bieżących notowań.

Powyższy tekst stanowi wyraz osobistej wiedzy i poglądów autora i nie powinien być inaczej interpretowany.

KRZYSZTOF MROZOWSKI

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości
Kraków, al. Kijowska 14

Z pozycji gracza

Ginący gatunek

Spełnienie scenariusza opisanego w ubiegłotygodniowym komentarzu nie wywołuje mojego zachwytu nad własnymi wieszczymi zdolnościami. Poprawę koniunktury wykorzystałem bowiem tylko częściowo do sprzedaży tanio kupionych akcji. Niestety, pozostałych walorów nie zdołałem oddać w dobre ręce. Szczególnie niezadowolony byłbym w czwartek, gdyż spodziewałem się większego wzrostu cen po średniej decyzji RPP o obniżeniu stóp procentowych. Uważałem, że zdarzenie to ściągnie sporo nowych osób na parkiet, które będą chciały kupić akcje w nadziei na dalszy wzrost ich cen po tak hossotwórczej informacji.

Niestety, jelen jest na naszej giełdzie gatunkiem ginącym. Coraz mniej osób jest na tyle niedoświadczonych, aby dać się nabrać na standardowe zachowanie rynku. Z drugiej strony rozmiary obrotu i liczba zleceń wskazują, że ktoś jednak te akcje kupował. Prawie jedna trzecia obrotu dotyczyła akcji TP SA, które są przedmiotem zainteresowania ze strony inwestorów zachodnich. Sprzedającymi była głównie krajowa drobica, która realizuje pokażne zyski z rynku pierwotnego. Czyżby jelen pochodził tym razem z zachodniego matecznika? Być może to właśnie jednak sprzedający byli jeleniami? Trzeba pamiętać, że w czwartek cena TP SA na giełdach światowych sięgała 28 zł, czyli była znacznie wyższa niż w Warszawie. Jeśli

uświadomimy sobie, że horyzont inwestycyjny funduszy czy banków jest znacznie dłuższy od tego jaki przyjmuje większość krajowych inwestorów, to zakup po cenie kilka procent niższej czy wyższej będzie bez znaczenia dla efektywności całej transakcji. Można się spodziewać, że w dłuższym okresie cena „telefonów” będzie znacznie wyższa, a olbrzymia jak na nasze warunki płynność zapewni Zachodowi minimum bezpieczeństwa w takiej inwestycji.

Gwałtowne zmiany kursów akcji skłaniają część graczy do jeszcze większej aktywności. Są tacy, których akcje niemal „palą”. Decydują się oni na nabycie akcji podczas fixingu i na natychmiastowe zbycie ich w czasie notowań ciągłych z kilkuprocentowym zyskiem lub nawet bez. Można też akcje kupować pod Dow Jones'a. O 15.30 wiadomo jak otworzyła się Ameryka i kierując się tym wskaźnikiem kupić na ciągłych i sprzedać następnego dnia na fixingu. Wybredniejsi uwzględniają w swych strategiach Brazylię, z której doniesienia są dostępne ok. 14.30...

Widać z tego, że do obserwacji giełd w regionie, Frankfurcie, Londynie i Nowym Jorku doszła teraz Brazylia. Ciekawe co będzie dalej? Być może w przyszłości będziemy uwzględniać notowania giełdy w Ulan Bator... Strach przed światową recesją i bessą stawia przed grającymi coraz to nowe wyzwania. **GRACZ**

Dzięki znacznemu wzrostowi głównych indeksów w poniedziałek bilans minionego tygodnia wypada korzystnie, choć piątkowa przecena ograniczyła poważnie potencjalne zyski. Inwestowanie indeksowe przyniosło kilkuprocentowy zarobek realny w wypadku rynku podstawowego. W przypadku rynku równoległego zysków realnych nie było (provizje „pożarły” nominalny wzrost wartości), zaś na rynku NFI zanotowano realne straty.

Chyba zaskakującym liderem rankingu opłacalności ubiegłotygodniowych inwestycji okazały się walory KGHM. Spółka nie może pochwalić się dobrymi wynikami finansowymi, ale rynek ożywiła wieść o rychłym wyborze doradcy prywatyzacyjnego dla drugiej fazy przekształceń. W efekcie kurs tych papierów wzrósł w ciągu tygodnia o ok. 30 proc. Nawet uwzględniając np. 4-proc. provizję maklerską można było w krótkim czasie powiększyć portfel o jedną czwartą. Nie zmienia to jednak faktu, iż nadal „do tyłu” są ci, którzy kupowali miedziane akcje przy okazji pierwszej fali prywatyzacji.

Natomiast bardzo „do przodu” są ci, którzy skorzystali z oferty prywatyzacyjnej Telekomunikacji Polskiej SA. Tylko w minionym tygodniu zarobili nominalnie 27 proc. Pogratulować!

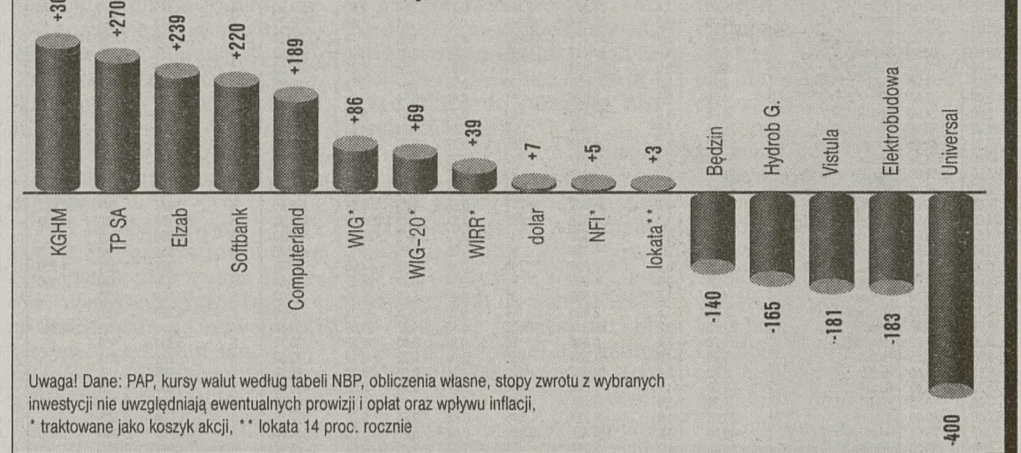
Na drugim biegunie tabeli opłacalności inwestycji znalazł

się w minionym tygodniu Universal. Jak pamiętamy, nie tak dawno kurs tych walorów zmniejszał w czasie jednej sesji o 40 proc. W poprzednim tygodniu (8 - 15 bm.) walory te potaniały o 39 proc. W zakończonym właśnie

banki komercyjne. Cieszy to kredytobiorców, martwi ciułaczy. Jeśli założymy, że oprocentowanie lokat spadnie o 2,5 proc., to każdy ulokowany na rok tysiąc zł przyniesie o 25 zł odsetek mniej niż przed redukcją. Zresztą moż-

jednak, że niezależnie od przypominania o wciąż stosunkowo wysokiej realnej stopie zwrotu z bezpiecznych lokat, część dotychczasowych ciułaczy zacznie rozglądać się za alternatywami w stosunku do depozytów czy

Ile złotych można było zarobić lub stracić, inwestując 1 tys. zł? (tydzień: 15 - 22 I)



Uwaga! Dane: PAP, kursy walut według tabeli NBP, obliczenia własne, stopy zwrotu z wybranych inwestycji nie uwzględniają ewentualnych provizji i opłat oraz wpływu inflacji. * traktowane jako koszty akcji, ** lokata 14 proc. rocznie.

tygodniu doszło do niemal identycznej niżki. W efekcie za jedną akcję tej spółki płacono na wczorajszym fixingu już tylko (aż?) 60 gr. Ci, którzy kupowali te walory płacąc np. 20 razy więcej chcą zapewne zapomnieć o tym, że w ogóle zdarzyło im się „trafić” tak feralną lokatę...

Obniżenie podstawowych stóp NBP o 2,5 - 3 punkty procentowe niemal na pewno odbije się na stawkach oferowanych przez

na przypuszczać, że już teraz niektórzy amatorzy tradycyjnych lokat czują się rozczarowani. Bo czym jest np. 13 proc. za lokatę roczną wobec kilkudziesięciu procent, które przynosił analogiczny instrument jeszcze kilka lat temu? Ludzie zapominają, że kilka lat temu inflacja mierzona była w dziesiątkach procent i imponująco rosące odsetki były w znacznej mierze konsumowane przez wzrost cen. Wydaje się

obligacji. Dzięki temu na rynku akcji - choćby poprzez fundusze inwestycyjne - mogą pojawić się nowi inwestorzy. **(Ł.K.)**

Redaguje
Łukasz Kwiecień

Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,550, sprzedaż: 3,585-3,590, marka: skup: 2,100-2,105, sprzedaż: 2,125-2,130, funt, skup: 5,820, sprzedaż: 5,900, frank szw., skup: 2,550, sprzedaż: 2,600, frank fr., skup: 0,623, sprzedaż: 0,640, szyling, skup: 0,299, sprzedaż: 0,302-0,303.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,520, sprzedaż: 3,610, marka, skup: 2,070, sprzedaż: 2,150, frank fr., skup: 0,620, sprzedaż: 0,640, szyling, skup: 0,295, sprzedaż: 0,305, fr. szw., skup: 2,520, sprzedaż: 2,620, funt, skup: 5,750, sprzedaż: 5,900, korona czeska, skup: 0,118, sprzedaż: 0,120, korona sł., skup: 0,095, sprzedaż: 0,100.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,550, sprzedaż: 3,570, marka, skup: 2,110, sprzedaż: 2,130, funt, skup: 5,830, sprzedaż: 5,860, szyling, skup: 0,299, sprzedaż: 0,302, frank fr., skup: 0,625, sprzedaż: 0,632, frank szw., skup: 2,550, sprzedaż: 2,580.

(Ł.K.), (IWO), (JT)

Tabela NBP nr 16/99	Kurs średni	zmiana w %	
Australia	1 AUD	2,2807	0,38
Austria	1 ATS	0,3022	0,67
Belgia	100 BEF	10,3074	0,65
Czechy	1 CZK	0,1146	0,17
Dania	1 DKK	0,5591	0,67
Finlandia	1 FIM	0,6993	0,65
Francja	1 FRF	0,6339	0,65
Grecja	100 GRD	1,2898	0,76
Hiszpania	100 ESP	2,4990	0,65
Holandia	1 NLG	1,8868	0,65
Irlandia	1 IEP	5,2796	0,65
Japonia	100 JPY	3,1519	-0,55
Kanada	1 CAD	2,3736	0,81
Luksemburg	100 LUF	10,3074	0,65
Norwegia	1 NOK	0,4821	0,42
Portugalia	100 PTE	2,0740	0,66
RFN	1 DEM	2,1260	0,66
USA	1 USD	3,5940	0,64
Szwajcaria	1 CHF	2,6013	0,93
Szwecja	1 SEK	0,4616	-0,04
Węgry	100 HUF	1,6622	0,70
W. Brytania	1 GBP	5,9353	0,91
Włochy	100 ITL	0,2147	0,66
strefa euro	1 EUR	4,1580	0,65

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1485-1489)

Kurs		AKCJE	Kurs (zł) 22.01	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z)	Kapita-lizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji				
Min (zł)	Max (zł)				Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	18.01 (zł)	19.01 (zł)	20.01 (zł)	21.01 (zł)
AKCJE - Rynek wolny																		
113	7,35	Ampl	1,40	-3,4	8 544	24	0,26	0,67	19,30	4,59	S	1 041	1 041	600	1,46	1,50	1,45	1,45
38,70	59,00	Bakoma	56,50	0,0	400	45	0,00	8,20	18,90	565,00	S	351	0	0	56,50	56,50	56,50	56,50
18,50	27,50	Będzin	18,50	-9,8	1 025	38	0,03	0,76	109,20	58,26	S	0	0	78	22,00	21,70	21,50	20,50
9,85	30,00	Brok	15,90	-3,6	245	8	0,01	0,72	46,70	32,00	S	0	0	0	16,50	16,50	16,70	16,50
2,60	4,95	Budopol	2,95	3,5	7 221	43	0,16	1,48	17,90	13,28	S	116	116	590	3,00	3,00	2,75	2,85
1,20	2,80	Delia	1,65	-1,2	3 483	11	0,13	0,26	3,30	4,54	S	6 566	0	0	1,69	1,61	1,65	1,67
1,36	1,60	EPI	1,39	-4,1	11 631	32	0,19	0,98	7,90	6,70	S	3 951	3 951	0	1,36	1,40	1,47	1,45
2,50	7,60	Fanot	4,10	-1,2	200	2	0,00	1,45	51,40	22,36	S	0	0	0	4,40	4,50	4,50	4,15
3,60	4,50	Gant	4,30	0,0	10 176	88	0,36	1,70	8,60	12,13	S	176	176	0	4,00	4,40	4,40	4,30
1,62	9,35	LZPS	3,30	-2,9	7 000	46	0,42	0,27	x	5,22	K	3 686	3 686	2 000	3,05	3,35	3,30	3,40
1,80	3,60	Murawski	2,70	0,0	5 063	27	0,17	1,26	x	8,01	K	2 869	2 869	2 000	2,65	2,60	2,70	2,70
4,15	7,00	Odlawie	4,15	-1,2	31 579	262	0,80	0,78	6,20	16,31	K	487	487	3 199	4,50	4,40	4,35	4,20
6,25	14,95	Permidea	7,40	1,4	315	5	0,01	0,98	5,80	15,55	K	0	0	0	7,35	7,30	7,30	7,30
20,00	27,50	Skotan	20,00	-2,4	346	14	0,05	0,73	3,70	14,40	S	0	0	0	21,70	22,10	21,00	20,50
8,50	14,80	Suway	8,90	4,7	100	2	0,01	0,52	3,20	7,47	S	0	0	0	9,40	9,40	9,25	8,50
2,43	3,00	TUP	2,43	-10,0	os	0	0,00	0,85	15,70	0,00	S	8 000	200	0	2,43	2,43	2,43	2,70
5,25	14,20	ZEG	8,00	1,3	250	4	0,02	0,32	7,40	9,08	S	0	0	0	8,00	7,90	8,20	7,90
AKCJE - Narodowe Fundusze Inwestycyjne																		
2,90	8,05	01NFI	3,50	0,0	44 620	312	0,15	0,26	x	107,70	K	42 558	8 947	0	3,55	3,50	3,50	3,50
2,65	12,10	02NFI	2,60	-5,1	50 170	281	0,16	0,23	x	86,16	K	49 357	3 232	0	2,95	2,95	2,95	2,95
2,85	11,00	03NFI	3,00	-3,2	145 730	874	0,48	0,28	x	91,37	K	23 216	23 216	60 000	3,10	3,10	3,10	3,10
3,30	10,60	04PFO	5,80	0,9	66 200	768	0,22	0,43	75,60	176,66	K	0	0	0	5,40	5,50	5,70	5,75
3,80	6,20	05VICT	5,20	-1,9	45 857	477	0,15	0,55	x	158,38	K	13 037	13 037	5 448	5,00	5,20	5,30	5,30
2,50	7,25	06MAGNA	5,00	-2,0	52 075	521	0,17	0,43	x	153,86	K	0	0	0	5,15	5,20	5,10	5,10
3,70	7,20	07NFI	2,90	-4,9	30 075	174	0,10	0,24	x	88,33	K	0	0	0	3,772	3,10	3,10	3,10
3,85	7,30	08OCATAVA	5,80	-4,1	33 360	387	0,11	0,48	15,40	178,47	K	0	0	0	6,05	6,05	6,05	6,05
3,90	13,20	09KWAT	5,15	-3,7	24 061	249	0,08	0,43	x	158,47	K	12 900	472	457	5,35	5,35	5,40	5,35
3,80	9,35	10FOKAL	4,15	-3,5	25 167	209	0,08	0,29	x	127,70	S	3 325	325	2 953	4,35	4,35	4,30	4,30
3,00	11,30	11NFI	3,15	-9,7	41 995	265	0,14	0,24	x	96,93	S	14 971	14 971	3 832	3,45	3,45	3,45	3,45
3,50	9,70	12PIAST	3,50	-5,4	23 449	164	0,08	0,29	x	106,60	K	0	0	0	3,80	3,80	3,80	3,70
4,35	9,35	13FORTUNA	4,65	-2,1	27 817	259	0,09	0,32	x	141,63	K	3 500	3 500	2 551	4,75	4,60	4,70	4,75
4,30	9,60	14ZACH	5,00	-2,0	31 368	314	0,10	0,42	x	153,86	K	16 526	7 155	751	5,00	5,00	5,00	5,10
2,70	9,05	15HETMAN	2,80	-6,7	32 068	180	0,11	0,23	x	85,28	K	0	0	0	2,95	2,90	2,95	3,00
OBLIGACJE																		
Min (zł)	Max (zł)	Śred. tygodnia (zł)	max-min (zł)	NAZWA	Data wykupu	Kurs aktualny (zł)	Zmiana (%)	Odsetki (zł)	Cena rozl. (zł)	Obrót (szt.)	(tys. zł)	18.01 (zł)	19.01 (zł)	20.01 (zł)	21.01 (zł)			
98,8	98,9	98,8	0,1	IRO399	99-03-04	98,8	-0,1	9,08	107,88	649	140	98,8	98,9	98,8	98,9			
98,8	99,3	99,0	0,5	IRO699	99-06-01	99,3	0,2	4,59	103,89	363	75	98,8	98,8	98,8	99,1			
96,9	97,3	97,1	0,4	IRO999	99-09-01	97,3	0,1	2,83	100,13	21 407	4 287	96,9	96,9	97,0	97,2			
96,5	96,7	96,7	0,2	IR1299	99-12-06	96,7	0,0	1,01	97,71	12 447	2 432	96,5	96,7	96,7	96,7			
99,5	99,8	99,6	0,3	TZ0200	00-02-06	99,7												

Gra na zwłokę

William Walker, szef misji weryfikacyjnej OBWE
pozostanie w Kosowie do końca kadencji



Wczorajszy dzień przyniósł nadzieję na uspokojenie sytuacji w Kosowie. Prezydent Jugosławii, Slobodan Milošević zgodził się bowiem bez żadnych warunków wstępnych na pozostanie w Kosowie szefa misji weryfikacyjnej Williama Walkera do końca jego kadencji, czyli października. Jednocześnie jednak nie uczynił żadnego kroku w kierunku wycofania wojsk z Kosowa. USA uznały te ustępstwa za niewystarczające. Groźba na-

lotów NATO pozostaje więc aktualna.

W samym Kosowie sytuacja powoli się jednak normalizuje. Wczoraj nie odnotowano żadnych incydentów zbrojnych. W wyniku czwartkowej akcji policji serbskiej w Kosowskiej Mitrovicy zginęło dwóch Albańczyków. Kolejnych dwóch Albańczyków zginęło w nocy z czwartku na piątek w pobliżu Orahovaca.

Jednocześnie Belgrad zgodził się na to, by fińscy lekarze wzięli udział w wykonywaniu

sekcji zwłok zabitych w ubiegłym tygodniu we wsi Raczak Albańczyków.

Inaczej sytuacja wygląda z punktu widzenia Albańczyków kosowskich. Ich zdaniem, nic nie zmienia się na lepsze. Zarówno decyzja o zgodzie na pozostanie Walkera w Kosowie, jak i inne wcześniejsze ustępstwa Miloševicia uważają za „manewry polityczne” nie pociągające za sobą żadnych konkretnych skutków. Według nich, Milošević bezustannie gra na zwłokę. Rozgoryczeni są też postawą Zachodu. - Organizacje międzynarodowe pozwalają, by Kosowo stało się drugą Bośnią - mówią Albańczycy.

W Prisztinie odbyła się wczoraj konferencja prasowa z udziałem Williama Walkera. Zapowiedział, że faktycznie pozostanie w Kosowie. W Prisztinie przebywa obecnie około 800 obserwatorów z ramienia OBWE. Wszyscy są zakwaterowani w dawnej siedzibie Banku Ljublańskiego. Ich działalność jest ograniczona do minimum. Jeżdżą tylko do tych spokojniejszych części Kosowa. Jako że nie są uzbrojeni, ani nie towarzyszą im konwoje wojskowe, dojeżdżają z reguły jedynie w pobliże miejscowości, w których toczą się walki.

DOMINIKA ĆOŚIĆ

Konferencja nad oceanem

Papież ma nadzieję odwiedzić Rosję i Chiny

Papież Jan Paweł II nie traci nadziei na odwiedzenie Rosji i Chin. Nadal też - jak powiedział wczoraj dziennikarzom towarzyszącym mu w podróży do Meksyku - bardzo lubi podróżować.

- Lata mijają, ale ja ciągle chcę i gotów jestem pojechać do największego kraju świata, leżącego w Europie i Azji, który kiedyś nazywał się ZSRR, a teraz Rosja - powiedział Jan Paweł II na pokładzie samolotu, którym leciał do Meksyku.

Oficjalne zaproszenie do złożenia wizyty w Rosji przekazał Janowi Pawłowi II podczas pierwszej wizyty w Watykanie w grudniu 1991 r. prezydent Borys Jelcyn.

Papież czeka na potwierdzenie zaproszenia przez rosyjski Kościół prawosławny. Napiecia w stosunkach między Kościołami rosyjskim a rzymskokatolickim sprawiają jednak, że zaproszenie od patriarchy Moskwy i Wszechrusi nie nadchodzi.

(PAP)

Wracają do domu

Dokończenie ze str. 1

- Będą one realizowane po opracowaniu programu zmierzającego do ograniczenia kosztów produkcji w kopalniach - podkreślił premier. Według premiera, „konflikt jest zakończony”. - W negocjacjach nikt nie wygrał oprócz kraju - powiedział Vasile dziennikarzom zgromadzonym przed klasztorem prawosławnym w miejscowości Cozia w pobliżu miasta Rimnicu Vilcea, gdzie toczyły się rozmowy.

Uczestniczący w rozmowach minister finansów Decebal Traian Remes powiedział, że „będziemy mieli spokój społeczny, ale nie ma wśród nas wygranych i przegranych”.

Po negocjacjach premier Vasile w towarzystwie lidera górników Mirona Cosmy udał się do kaplicy klasztornej, gdzie obaj zapalili dziękczynne świece.

Górnicy, którzy domagali się 35-procentowej podwyżki płac, zyskali podobno obietnicę podwyżki 30-procentowej i zobowiązanie ponownego otwarcia dwóch nierentownych kopalń.

Według doniesień agencji po ogłoszeniu informacji o porozumieniu z rządem, górnicy zaczęli wsiadać do autokarów z zamiarem powrotu do Petrosani, skąd pięć dni temu wyruszyli na Bukareszt.

(PAP)

Nakłaniał do kłamstwa

Korespondencja „Dziennika” z Wielkiej Brytanii

Były konserwatywny członek rządu, Jonathan Aitken, przyznał się do krzywoprzysięstwa i utrudniania pracy wymiarowi sprawiedliwości. Aitken przyznał się do tego, że pod przysięgą składał fałszywe zeznania, a także do tego, że nakłonił swą córkę, Victorię, by złożyła fałszywe zeznania.

Były sekretarz skarbu stanął przed sądem w Londynie po tym jak w 1997 roku upadło jego prywatne powództwo o zniesławienie przeciwko londyńskiemu „Guardianowi” i stacji telewizyjnej ITV. Gdy oskarżenie Aitkena załamało się, w maju 1998 roku oskarżony on został o krzywoprzysięstwo i utrudnianie pracy wymiaru sprawiedliwości. Aitken jest pierwszym byłym członkiem rządu brytyjskiego, wobec którego wniesiono oskarżenie o popełnienie poważnych przestępstw kryminalnych.

Po wstępnych przesłuchaniach Aitken, który stracił swe miejsce w parlamencie w ostatnich wyborach, został wypuszczony za kaucją i oczekuje na dalszy proces oraz wyrok skazujący. Za krzywoprzysięstwo i utrudnianie pracy wymiaru sprawiedliwości w Wielkiej Brytanii grozi kara aż do dożywocia.

DARIUSZ GALASIŃSKI

Szkoła dla Polaków

Prezydent Litwy Valdas Adamkus obiecał pomóc polskim szkołom i nauczycielom w utworzeniu polskiego gimnazjum w Wilnie. O negatywnych skutkach reformy oświatowej dla polskich szkół oraz o warunkach ich pracy rozmawiali wczoraj z prezydentem dyrektorzy miejscowych szkół i działacze oświatowi.

W spotkaniu zwołanym z inicjatywy szefa państwa litewskiego brało udział 13 przedstawicieli szkół mniejszości narodowych - polskiej, rosyjskiej, białoruskiej, żydowskiej i łotewskiej - powiedział jeden z zaproszonych, szef Polskiej Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski.

(PAP)

Wypędzeni żądają

Dokończenie ze str. 1

Przewodnicząca BdV odmówiła podania, jakiego rodzaju odszkodowań domaga się dla wysiedlonych i czy symboliczna rekompensata będzie wystarczająca. Niemiecki rząd kanclerza Gerharda Schroedera twierdzi, że nie będzie włączał kwestii roszczeń odszkodowawczych do negocjacji w sprawie wejścia Polski i Republiki Czeskiej do UE.

Steinbach poddała szczególnej krytyce władze czeskie mówiąc, że nie czynią one wystar-

czająco dużo dla zapewnienia praw mniejszości.

Związek Wypędzonych korzysta z dotacji niemieckiego rządu federalnego, ale jego stosunki z nową ekipą Schroedera są wyraźnie chłodniejsze niż z poprzednim rządem Helmuta Kohla.

Steinbach poskarżyła się, że reprezentujący Zielonych minister spraw zagranicznych Joscha Fischer nazwał BdV anachronizmem i zlekceważył jej chęć, aby się spotkać.

(PAP)

„Horus” uległ samorozwiązaniu

Sekta przed sądem

Korespondencja „Dziennika” z Paryża

W Valence na południu Francji rozpoczął się proces Marii-Teresy Castano, byłej przywódczyni sekty o nazwie „Horus”. Sekta zabraniała swoim członkom korzystania ze współczesnej medycyny. Liczyła jedynie 50 osób, z tego prawie połowę stanowiły dzieci.

Castano jest oskarżona o nielegalne praktyki medyczne i nieudzielenie pomocy dwóm kobietom - członkiniom sekty, które wymagały natychmiastowej pomocy lekarza. Obie starsze osoby zmarły. Ponadto Castano oskarżona jest o narażenie na niebezpieczeństwo utraty zdrowia dwójki dzieci, których rodzice należeli do sekty. Pozostająca najwyraźniej pod wpływem Castano, matka 5-letniej dziewczynki z toksoplazmozą odmawia podania dziecku antybiotyków. Pediatria twierdzi, że przypadek dziewczynki jest skompli-

kowany i grozi jej utrata wzroku.

Castano uważa proces za farsę, bo nie ma żadnych podstaw do jej oskarżenia. Twierdzi, że może wyleczyć każdą chorobę ziołami i metodą, którą określa jako „biodynamikę”. Rok temu „Horus” uległ samorozwiązaniu.

W zeszłym roku we Francji weszło w życie nowe prawo skierowane przeciwko sektom, na mocy którego prawie 150 z nich musiało dobrowolnie się rozwiązać. Obecnie za najbardziej wpływową sektę uważa się scjentologów.

Od 1989 roku przygotowywano przeciwko sekcie o nazwie „Horus” oskarżenie o oszustwa finansowe i nielegalne praktyki medyczne. Tymczasem w październiku ub.r. w paryskim Pałacu Sprawiedliwości... zaginęły dwa z dziewięciu tomów akt.

JOLANTA JAWORSKA

Nożem i młotkiem

Żona generała Dubickiego skazana w Berlinie za morderstwo męża

Żona zamordowanego w ubiegłym roku byłego PRL-owskiego generała 82-letniego Leona Dubickiego została wczoraj uznana winną przestępstwa. Jednocześnie jako nie poczytalną sąd skierował ją do zakładu psychiatrycznego.

Dubicki był dawnym doradcą gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Na początku marca 1998 roku

został znaleziony martwy w swoim mieszkaniu w zachodniobrzeźnińskiej dzielnicy Spandau.

Podczas wojny generał walczył w Armii Czerwonej i uczestniczył w zdobywaniu Berlina. W 1981 roku znalazł się na Zachodzie i nie powrócił do kraju. Niemiecka prasa bulwarowa ujawniła później, że komunistyczny generał otrzymuje woj-

skową emeryturę w wysokości ponad trzech tysięcy marek. Tyle samo, ile jego dawni przeciwnicy z Wehrmachtu.

Skazana 51-letnia Wiesława E. miała zabić męża nożem kuchennym. Ofiara została też uderzona w głowę młotkiem. Wiesława E. do końca zaprzeczała oskarżeniom mówiąc, że morderstwa dokonały polskie służby specjalne.

(PAP)

Zaskakująco dobry rok

Korespondencja „Dziennika” z Bułgarii

zakładanych 16,4 proc. osiągnęła ona nie notowany tu od lat poziom 1 proc. Jest to szczególnie dobry wynik na tle prawie 600-procentowej inflacji w roku 1997. Ubiegłoroczny wzrost PKB o 4,5 proc. nastąpił po dwóch kolejnych latach, w trakcie których zanotowano jego spadek o około 11 proc. w roku 1996 i o 7,4 proc. przed dwoma laty.

W ubiegłym roku wzrosły również płace i świadczenia emerytalne. Średnia płaca była wyższa o 22 proc., w sektorze budżetowym aż o 42 proc., a przeciętna emerytura wzrosła o ponad 36 proc.

Niezależnie od dobrych wyników ciągle jeszcze znaczny odsetek Bułgarów nie uzyskuje dochodów na poziomie minimum życiowego. Według sz-



■ SENATORZY ZACZNĄ PYTAĆ. Proces Billa Clintona w Senacie USA wszedł w nową, trudniejszą do przewidzenia fazę, w której senatorzy, pełniący rolę ławy przysięgłych, będą zadawać pytania oskarżycielom i obrońcom prezydenta.

■ OŚWIADCZENIA ZOSTANĄ ZNISZCZONE. Premier Bułgarii Iwan Kostow zapewnił, że oświadczenia o partyjnej przeszłości, złożone przez urzędników w związku ze stosowaniem ustawy o administracji państwowej, zostaną zniszczone.

■ NIE UZNAJE PINOCHE- TA. Brytyjskie MSZ oświadczyło, że nie uznało gen. Augusto Pinocheta jako chilijskiej głowy państwa po przejęciu przezeń władzy 11 września 1973 r., jakkolwiek uznało jedenaście dni później jego rząd.

■ AMNESTIA NA BIAŁORUSI. Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka podpisał dekret o amnestii, która obejmie ok. 34 tys. więźniów. Części z nich kary zostaną umorzone, a części skrócone.

■ OCALANA NIE MA. Minister spraw zagranicznych Rosji Igor Iwanow oświadczył, że przywódca rebeliantów kurdyjskich Abdullah Ocalan nie znajduje się na terytorium Federacji Rosyjskiej.

■ MOCNA ROSJA. Minister spraw zagranicznych Rosji Igor Iwanow oświadczył, że Rosja nie tylko nie straciła w ubiegłym roku swojego statusu międzynarodowego, lecz nawet „obiektywnie go wzmocniła”.

■ BRAT B. PREZYDENTA SKAZANY. Raul Salinas, starszy brat byłego prezydenta Meksyku Carlosa Salinas, został skazany na 50 lat więzienia za zabójstwo. Sąd w Toluca udowodnił mu udział w zamordowaniu w 1994 roku Jose Francisco Ruiza Massieu, ówczesnego sekretarza generalnego rządzącej Partii Instytucjonalno-Rewolucyjnej (PRI) i kandydata na prezydenta Meksyku.

■ OFIARY ROZRUCHÓW. Co najmniej 40 osób zginęło, a ponad 100 doznało poważnych obrażeń w czasie kilkudniowych starć między wyznawcami islamu i chrześcijanami w Ambonie, na wschodzie Indonezji.

■ DOLAR ZASTĄPI PESO? Waszyngton chłodno przyjął wystąpienie prezesa Banku Centralnego Argentyny Pedro Pou, który zaproponował zastąpienie waluty narodowej swojego kraju - peso - dolarem amerykańskim.

czeków ekspertów z centrali związkowej KNSB minimum takie wynosi obecnie 72,8 tys. lewów na osobę (około 150 zł) i poniżej tej kreski żyje około 30 proc. społeczeństwa. Z wyliczeń ekspertów wynika, że za takie pieniądze można kupić zwność o wartości kalorycznej stanowiącej około 80 proc. z 2,4 tys. kalorii dziennie - normy Światowej Organizacji Zdrowia. Dla porównania przeciętna płaca w listopadzie wyniosła tu 184 tys., a minimalna obecnie wynosi 61 tys. lewów i jest zbliżona do przeciętnej emerytury.

PAWEŁ JANOWSKI

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
Radnego Dzielnicy IX II kadencji

ś t p

MARIANA RÓŻYCKIEGO

który odszedł od nas w dniu 19 I 1999 r.

W Zmarłym utraciliśmy Kolegę prawnego,
o nieposzlakowanej uczciwości,
szczerze oddanego pracy społecznej

Zarząd i Rada
Dzielnicy IX
Łagiewniki - Borek Fałęcki

Pograżeni w głębokim bólu zawiadamiamy,
że dnia 20 stycznia 1999 r., przeżywszy lat 88,
odeszła od nas na zawsze
nasza najdroższa Siostra i Ciocia

ś t p

mgr ADOLFA ELŻBIETA SCHULTIS

absolwentka filozofii KUL, wychowanka ss. Urszulanek w Kołomyi.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w sobotę,
dnia 23 stycznia 1999 r. o godzinie 12.00
w kaplicy na cmentarzu w Borku Fałęckim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku i żalobie

Siostra, Siostrzenice i Rodzina

Panu

Doktorowi Janowi Ciećkiewiczowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Dyrekcja i Pracownicy

Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej
Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie

Drogiej Koleżance

Genowefie Sała

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Dyrekcja oraz Pracownicy

Ośrodka Informatyki TBD
Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 stycznia 1999 roku,
po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zmarł w wieku
66 lat, nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

ś t p

MARIAN RÓŻYCKI

b. długoletni pracownik Krakowskich Zakładów Armatur.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek,
25 stycznia o godz. 13.00 w kościele parafialnym
pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego
w Łagiewnikach przy ulicy Myślenickiej,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na cmentarz w Woli Duchackiej.

Pograżeni w smutku

Żona, Córka, Synowie, Synowe, Zięć,
Wnuki, Brat i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 stycznia 1999 r.
w wieku 66 lat zmarł nasz Kolega

MARIAN RÓŻYCKI

długoletni, zasłużony działacz Stronnictwa Demokratycznego,
Sekretarz Okręgowej Komisji Rewizyjnej, wieloletni radny,
odznaczony i wyróżniony wieloma wysokimi odznaczeniami
państwowymi i regionalnymi.

Żegnamy wspaniałego Człowieka i oddanego Przyjaciela

Koleżanki i Koledzy z Rady Okręgowej SD w Krakowie
oraz Okręgowej Komisji Rewizyjnej SD

Rodzinnie składamy wyrazy współczucia.

W piątą bolesną rocznicę śmierci naszego Najdroższego Ojca i Brata

śp. dr. WŁADYSŁAWA JACHNIAKA

majora AK ps. „Zięba”,

byłego więźnia politycznego z okresu stalinowskiego,
zostanie odprawiona msza święta w kościele św. Katarzyny w Krakowie,
ul. Augustiańska 7, w sobotę, 23 stycznia 1999 r. o godz. 18.00,
o czym zawiadamiają

Córka, Syn i Bracia

Naszemu Koledze

dr. med. Andrzejowi Dubielowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI
składa

Kierownik I Kliniki Chorób Dzieci
Instytutu Pediatrii wraz z Zespołem

Z żalem żegnamy zmarłego 18 stycznia 1999 roku

ś t p

FRANCISZKA SIUDAKA

wieloletniego i bezgranicznie oddanego swej pracy pracownika
Instytutu Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego,
odznaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Człowieka niezwyklej dobroci, życzliwości i szlachetności,
przyjaciela wielu pokoleń fizyków.

Rodzinnie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy
Instytutu Fizyki
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 stycznia 1999 roku, zmarł w wieku 95 lat

Prof. dr inż.

STANISŁAW ANDRUSZEWICZ

emerytowany nauczyciel akademicki Politechniki Krakowskiej, ceniony specjalista
w zakresie budowy mostów i tuneli, twórca i wieloletni Kierownik Katedry
Budowy Mostów i Tuneli Wydziału Inżynierii Lądowej PK, człowiek niezwykle
aktywny, o wszechstronnych zainteresowaniach, nauczyciel i wychowawca wielu
pokoleń inżynierów budownictwa. Za swoją wieloletnią, pełną zaangażowania
pracę został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Łącząc się w żalobie składamy Synowi i Rodzinie Profesora
wyrazy najgłębszego współczucia.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 25 stycznia 1999 r.
o godz. 10.20 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w Krakowie,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku

Rektor i Senat Akademicki, Dziekan i Rada Wydziału Inżynierii Lądowej
oraz Pracownicy i Studenci Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 21 stycznia 1999 r. odeszła od nas na zawsze

ś t p

MARIA KURZYŃSKA

nasza najukochańsza Żona, Mamusia i Babcia.

Msza święta żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie w poniedziałek,
dnia 25 stycznia 1999 r. o godz. 10.00 w kościele parafialnym
pod wezwaniem Stygmatów św. Franciszka w Bronowicach Wielkich
przy ul. Ojcowskiej 1,

po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego,

o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Mąż, Córki, Syn, Synowa, Zięciowie, Wnuki i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 stycznia 1999 r. zmarła

mgr inż.

ANNA WAWRZYKOWSKA

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
we wtorek, 26 stycznia 1999 roku o godz. 11.40 w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku.

Żegnamy serdeczną i lubianą koleżankę.

Łącząc się w żalobie składamy Rodzinie Zmarłej
wyrazy głębokiego współczucia

Koleżanki i Koledzy
z Komisji Turystyki Górskiej
Oddziału Krakowskiego PTTK

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 stycznia 1999 roku
zmarł

ś t p

ADAM JĘDRUSIK

Pogrzeb odbędzie się 25 stycznia 1999 r. (poniedziałek)
o godzinie 9.00 na cmentarzu Rakowickim

Rodzina

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 21 stycznia 1999 roku w wieku 79 lat zmarł

ś t p

STANISŁAW KITA

mgr ekonomii, wieloletni nauczyciel w Liceum Ekonomicznym
w Odonowie, żołnierz Armii Krajowej.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym
w Kazimierzy Wielkiej 24 stycznia 1999 r. o godz. 13.30,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Żona, Córki, Syn, Synowa,
Zięciowie, Wnuki i Prawnik

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,

również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41, 7.00 - 16.00, tel. 412-40-60, ul. Rakowicka 35a, 7.00 - 16.00,
święta 8.00 - 14.00, tel. 411-47-76

cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00, tel. 645-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę,

również w niedziele i święta, tel. 411-35-26, 411-45-02, 411-45-04

cm. Podgórze, 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ,

także w soboty i święta

☎ 411-45-02,

☎ 411-45-04

Uprzejmie informujemy,
że Biuro Ogłoszeń
„Dziennika Polskiego”
przyjmuje zlecenia na druk
ogłoszeń nekrologowych
codziennie do godz. 18.

KRONIKA KRAKOWSKA

Poprawianie przeoczenia

W projekcie uchwały – sprzedaż alkoholu co najmniej 100 metrów od wojska

W roku 1993 Rada Miasta podjęła uchwałę dotyczącą zasad usytuowania miejsc sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych. Ustalono tam zasadę, że miejsca takie mają być usytuowane co najmniej 100 metrów od obiektów szczególnie chronionych, takich jak kościoły czy szkoły, a także od obiektów wojskowych. Gdy w cztery lata później nowelizowano uchwałę, zapomniano o wymienieniu budynków wojskowych w poprawce. Przez dłuższy czas nikt nie zwrócił na to uwagi, aż do momentu, gdy pojawiła się osoba chcąca taki punkt sprzedaży niedaleko wojska ulokować. Samorządowe Kolegium Odwoławcze, powołane do rozpatry-

wania spraw między obywatelami a - wydającymi decyzje administracyjne - urzędami samorządowymi, uznało, że gmina sama sobie jest winna, ponieważ przeczyła obiekty wojskowe w przepisach.

Komisja Edukacji Rady Miasta zaopiniowała pozytywnie nowy projekt uchwały - ujmujący również te obiekty. Równocześnie jedna z radnych postawiła pytanie - dlaczego w odległości 100 metrów od budynków wojskowych nie można sprzedawać alkoholu, jeśli jest on podawany wewnątrz, w kantynach.

W krakowskim Korpusie Powietrzno-Zmechanizowanym wyjaśniono nam, że w kantynach jest sprzedawane wyłącznie piwo... (WT)

Przystanki po jednej stronie

Po przebudowie skrzyżowanie przy Nowym Kleparzu ma być bezpieczniejsze

Całkowitą zmianę organizacji ruchu w rejonie Nowego Kleparza przewiduje koncepcja przebudowy układu drogowego w obszarze skrzyżowań: al. Słowackiego - ul. Śląska oraz Wrocławskiej - ul. Prądnicka i Warszawska - al. Słowackiego, przygotowana przez Zbigniewa Melanowskiego, miejskiego inżyniera ruchu. - *To rzeczywiście jedno z najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań w mieście - pod względem liczby wypadków z udziałem pieszych zajmuje*

i pasażerów autobusów - chodnik w tym miejscu jest zbyt wąski, nie ma też możliwości wykonania zatoki postojowej, więc gdy autobus staje na przystanku, blokowany jest jeden pas ruchu (przystanek służy do obsługi ok. 10 linii autobusowych).

Po zmianach przełączka z al. Słowackiego w kierunku ul. Wrocławskiej byłaby wykorzystywana także jako lewoskręt z drugiego pasa alei (wymaga to wykonania dodatkowej przełączki pomiędzy pasami

nia, w pobliżu dworca autobusowego. Ponadto znacznie zwiększa przepustowość węzła, wykorzystuje przełączkę, która tak naprawdę teraz się marnuje, a przede wszystkim poprawia bezpieczeństwo - mówi dyrektor Żakowski. Wymaga ono jednak wycięcia niektórych drzew - głównie ze względu na konieczność zapewnienia odpowiedniej widoczności przy lewoskręcie z al. Słowackiego w Prądnicką. Przewiduje się „zaślepienie” ul. Lubelskiej



Fot. Anna Głód

drugie miejsce. Przebudowa tego skrzyżowania w niewielkim stopniu, wykorzystanie tego - co już jest, tylko nieco inaczej niż obecnie, może przynieść znakomite efekty - mówi Ryszard Żakowski, wicedyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Każdy, kto musi przejechać lub przejść przez ten węzeł, narzeka na korki, trudności z lewoskrętami i zbyt wąskie chodniki. Przełączka, którą można zjechać z al. Słowackiego w stronę Wrocławskiej lub Prądnickiej, jest najczęściej wykorzystywana do parkowania przez taksówki i mikrobusy. Usytuowanie przystanku MPK przed domem handlowym „Herbewo” jest zagrożeniem dla pieszych

alei), przejazd z ul. Długiej oraz prawoskręt z Prądnickiej w Aleje. Jadza na wprost z ul. Prądnickiej odbywałaby się tylko w jednym kierunku (w stronę Długiej). Dodatkowo - przystanek autobusowy, usytuowany obecnie koło „Herbewo”, zostałby cofnięty przed skrzyżowanie, po drugiej stronie poszerzone by peron przystankowy dla tramwajów. Aby nowe skrzyżowanie mogło dobrze funkcjonować, konieczne byłoby ustawienie sygnalizacji świetlnej przy skrzyżowaniu Wrocławskiej - Prądnicka i skoordynowanie jej z istniejącymi światłami. - *Takie rozwiązanie pozwala zlokalizować przystanki po jednej stronie skrzyżowa-*

nia, w pobliżu dworca autobusowego. Ponadto znacznie zwiększa przepustowość węzła, wykorzystuje przełączkę, która tak naprawdę teraz się marnuje, a przede wszystkim poprawia bezpieczeństwo - mówi dyrektor Żakowski. Wymaga ono jednak wycięcia niektórych drzew - głównie ze względu na konieczność zapewnienia odpowiedniej widoczności przy lewoskręcie z al. Słowackiego w Prądnicką. Przewiduje się „zaślepienie” ul. Lubelskiej

W tym miejscu zielonego parkingu. Dziś trudno powiedzieć, kiedy mogłoby dojść do przebudowy. Dobrą okazją byłby planowany remont torowiska, ale projekt budżetu nie przewiduje tego zadania. - *Tak naprawdę, to tylko część zadania, o którym trzeba wreszcie poważnie myśleć, czyli o modernizacji trzeciego odcinka Alej Trzech Wieszczów - przyznaje Ryszard Żakowski. To przedsięwzięcie wymaga jednak znacznie większych nakładów finansowych; wiąże się m.in. z poszerzeniem Alei o pas wydzielony dla komunikacji zbiorowej na odcinku Łobzowska - Kleparz.*

(GEG)

Notujemy

■ NAPAŚĆ W BRAMIE.

W bramie jednej z kamienic przy ul. Komorowskiego, około godz. 9 rano, dwaj mężczyźni zaatakowali kobietę. Napastnicy obezwładnili swą ofiarę, a następnie zabrali jej torebkę z dokumentami i pieniędzmi. Poszkodowana oszacowała swe straty na 1,6 tys. złotych. (wes)

■ ZAKUPY BEZ PIENIĘDZY.

Pracownicy ochrony jednego ze sklepów przy ul. Zakopiańskiej zatrzymali, a następnie przekazali funkcjonariuszom policji 30-letniego mieszkańca Skawiny, który usiłował wynieść bez zapłaty 8 transformatorów o łącznej wartości 1 tys. zł. Na gorącym uczynku przyłapaną została także mieszkanka Krakowa, która - również w sklepie przy ul. Zakopiańskiej - skradła kosmetyki za prawie 600 zł. Z kolei przy ul. Floriańskiej zatrzymano 20-letnią mieszkankę Wrocławia, która w jednym ze sklepów usiłowała dokonać kradzieży trzech bluz i dwóch koszul - łącznie za 845 zł. Kobieta trafiła do aresztu. (wes)

■ W BEZPOŚREDNIM POŚCIGU.

Przy ulicy Łużyckiej policjanci zatrzymali w bezpośrednim pościgu trzech mieszkańców Krakowa (w wieku od 22 do 24 lat), którzy włamali się do kiosku i skradli różnego rodzaju artykuły przemysłowe. W wyniku przeprowadzonych przeszukań udało się odzyskać część skradzionego mienia. Właściciel kiosku wyceńił swe straty na 200 złotych. (wes)

■ SKRADZONE SAMOCHODY.

Z ulicy Sądowej odjechał bez wiedzy właściciela Opel Omega wartości 70 tys. złotych, a z ul. Krowoderskich Zuchów - volkswagen polo wyceniony na 34,5 tys. złotych. Ponadto z ul. Podtatrzańskiej skradziony został samochód marki Polonez za 8 tys. zł, a z osiedla 2 Pułku Lotniczego - ford escort oszacowany na 33,5 tys. złotych. (wes)

■ NA BAL DO USA.

28 stycznia prezydent Andrzej Góła wybiera się do Stanów Zjednoczonych. Impulsem do 6-dniowej delegacji było zaproszenie Towarzystwa Miłośników Krakowa z Chicago na bal karnawałowy. W programie jest także spotkanie z Edwardem Moskałem, prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej, Honorowym Obywatel Miasta Krakowa oraz przedstawicielami środowisk biznesowych polonijnych i amerykańskich. Jak zapewniono w Urzędzie Miasta, całość kosztów wyjazdu (razem z przelotem) pokrywa Polonia amerykańska. (geg)

Radio Taxi „GROSİK”



tel. 6-333-444
lub 96 - 69

Ceny konkurencyjne

Rezerwa rozczarowania

Jak dzielnica może poprzeć podział pieniędzy, który jej nie uwzględni?

Duże nadzieje wiązały dzielnice z rezerwą celową w wysokości 4,36 mln złotych, przeznaczoną w projekcie budżetu na modernizację dróg lokalnych. Okazało się jednak, że znaczna część tej rezerwy (blisko 1,8 mln zł) praktycznie jest już rozdysponowana na zadania „obarczone zobowiązaniami z roku ubiegłego”, które muszą być zakończone w tym roku. Jednak pozostała kwota też nie zostanie podzielona na wszystkie dzielnice. - *Dobrze byłoby, aby ten rok był przejściowy i by pieniądze, które są do rozdysponowania, trafiły na te zadania, które są najpotrzebniejsze i możliwe do wykonania w całości* - stwierdził wiceprezydent Paweł Zorski, przedstawiając przewodniczącym dzielnic listę 15 takich zadań i prosząc o jej zatwierdzenie. - *Będziemy wspólnie zabiegać o to, by w przyszłym roku pula tych pieniędzy była znacznie większa. Myślę, że będziemy mogli obiektywnie ją podzielić wśród przewodniczących, nie zdając się w tej kwestii na decyzję Rady Miasta.*

Takie stanowisko wywołało niezadowolenie przewodniczących tych dzielnic, których nie uwzględniono przy podziale pieniędzy na modernizację dróg lokalnych. Jednak trudno im było przebić się przez głosy tych, którzy byli zadowoleni, bo akurat ich dzielnice znalazły się na tej liście.

W projekcie budżetu rezerwa celowa na modernizację ulic lokalnych, a formalnie będąca

w dyspozycji dzielnic, znalazła się dość przypadkowo. Trudno odmówić racji tym dzielnicom, które czują się pokrzywdzone „odgórnym” rozdziałem środków. Wiceprezydent tłumaczył, że różna jest skala potrzeb poszczególnych dzielnic - Nowa Huta ma ich mniej, gdyż tam drogi lokalne są głównie w zarządzie spółdzielni mieszkaniowych, zaś osiedla peryferyjne pozbawione są oświetlenia i poboczy, a dzieci do szkoły chodzą po jezdniach. Dotychczasowy podział tego typu środków był jednak uzależniony od ilości dróg w danej dzielnicy. - *Popatrzy na to nie tylko przez pryzmat własnej dzielnicy - przekonywał Paweł Zorski. Zapomniał chyba, że radni i przewodniczący dzielnic są właśnie po to, by na budżet miasta, budżet dzielnicy i innego rodzaju źródła pieniędzy patrzeć właśnie przez pryzmat swojego podwórka, a spojrzenia ogólnego należy wymagać od radnego miejskiego. - Po co ktoś zwraca się do nas o opinie, gdy tak naprawdę pieniądze już podzielono? Gdybym oficjalnie poparł taki podział rezerwy, na najbliższej sesji radni powinni mnie odwołać - przyznał przewodniczący jednej z dzielnic, pominiętych na liście dróg do modernizacji. - Jak miałbym nie zgodzić się na taką listę, skoro daje mi ona więcej niż dostałbym po podziale na dotychczasowych zasadach* - stwierdził z kolei inny, którego dzielnica znalazła się na liście wiceprezydenta. (GEG)

Z kroniki wypadków

Około godz. 14 na ul. Księcia Józefa ford sierra potrafił 9-letniego chłopca. Dziecko w ciężkim stanie przewieziono do Instytutu Pediatrii. Dwóch mężczyzn odniosło obrażenia wskutek zderzenia daewoo lanos i fiata brava na ul. Armii Krajowej. W Zielonej k. Zabierzowa doszło do zderzenia peugeot z fiatem 126p. W wyniku wypadku jedna osoba została ranna. W miejscowości Ujazd spłonął drewniany dom mieszkalny.

Policja Drogowa, do godzin wieczornych, interweniowała w Krakowie w 4 wypadkach, w których rannych zostało 5 osób, a także w 26 kolizjach; ponadto zatrzymała dwóch nietrzeźwych kierowców. (WES)

Na razie 4 kandydatury

Deficyt mecenasów

Po raz trzeci ma odbyć się, organizowany przez Wydział Kultury UMK, konkurs na Mecenas Kultury Krakowa. Tytuł ten przyznawany jest osobom lub instytucjom, przedsiębiorstwom za - w jakiś sposób szczególną - pomoc dla przedsięwzięć kulturalnych czy artystycznych. Kategorie, w których ocenia się kandydatów do tytułu, są dwie: za największy wkład finansowy i za najciekawszą formę mecenatu. Laureat, oprócz tytułu, otrzyma statuetkę Stańczyka, a informacja o nim pojawi się we wszystkich wydawnictwach miasta dotyczących kultury.

Dotychczas honory te otrzymali m.in.: Bank Przemysłowo-Handlowy, Telekomunikacja Polska SA, Jacek Łodziński, Polskie Linie Lotnicze LOT SA.

Już niedługo, bo 1 lutego, upłynie termin zgłaszania kandydatów do tego szaczonego tytułu, a tymczasem w Wydziale Kultury znalazły się zaledwie 4 zgłoszenia kandydatów. Czyżby Kraków był tak ubogi w mecenasów, czy krakowianie są tak niewdzięczni wobec swoich dobroczyńców? (TZ)

Podcięty słup

W czwartek wieczorem (przed godz. 21), na podmiejskiej trasie kolejowej Kraków - Nowa Huta - Podłężę, po przejeździe jednego z pociągów zawalił się słup podtrzymujący sieć trakcyjną. Na szczęście zadziałały odpowiednie zabezpieczenia i nie było zagrożenia dla innych pociągów.

O zdarzeniu tym powiadomiono policję. Jak stwierdzili przeprowadzający oględziny funkcjonariusze - drewniany słup został podcięty u podstawy. W efekcie przejeżdżający pociąg spowodował jego upadek, co z kolei spowodowało zerwanie sieci trakcyjnej. Kto i dlaczego podpiłował słup - na razie nie wiadomo. Dochodzenie w tej sprawie trwa.

(WES)

Długie przesłuchania

O rezolucji, dzierżawie, telefonach z pogrozkami, wątpliwościach

W Sądzie Wojewódzkim rozpoczęło się wczoraj przesłuchiwanie świadków w sprawie „Adam Stoszko przeciwko gminie Kraków”. Podczas trzygodzinnej rozprawy przesłuchano tylko 4 świadków; potrzebne będą jeszcze co najmniej dwa posiedzenia na te przesłuchania. Adam Stoszko, prezes Krakowskiej Samorządowej Izby Gospodarczej, żąda od gminy 30 tys. złotych tytułem odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych; prócz tego po 10 tys. złotych mają mu zapłacić Stanisław Handzlik, przewodniczący Rady Miasta („za stronnictwo prowadzenie sesji”) oraz radna Barbara Mirek-Mikuła („za zainicjowanie projektu rezolucji”). Odszkodowanie (połowa ma trafić na cele społeczne) ma wynagrodzić oskarżanie prezesa SKIG podczas dyskusji na sesji we wrześniu 1996 roku i w podjętej wtedy rezolucji.

– *Mąż mówił sporo o tej sprawie. Odbijało się to na jego zdrowiu, samopoczuciu i atmosferze w domu; był podekscytowany i podenerwowany, nie mógł normalnie pracować* – zeznała wczoraj Danuta Stoszko. – *Czuł się mocno dotknięty podjętą rezolucją, a przecież nikogo nie obrażał, tylko prosił o wyjaśnienie sprawy dzierżawy dla spółki „Forte”*. Danuta Stoszko stwierdziła, że odebrała w tym czasie kilkanaście telefonów z pogrozkami, jednocześnie przyznała, że nie powiadomiła policji o tych groźbach. Żona prezesa SKIG nie potrafiła podać pełnej nazwy instytucji, którą kieruje mąż i jak długo jest jej prezesem. – *Mąż kontaktował się z władzami Akademii Ekonomicznej, ale to rektor prosił go o rozmowę* – stwierdziła Danuta Stoszko. Wszyscy świadkowie podkreślali, że rezolucję w obronie skarbnika

i potępiającą prezesa SKIG, podjęto bez przedstawienia odpowiedniej dokumentacji. – *Nie miałem zastrzeżeń co do opinii na temat skarbnika, gdyż w przypadku złej oceny jego pracy – rada powinna go odwołać, a takiego wniosku nie było* – przyznał Jerzy Jedliński, radny tamtej kadencji, dziś także radny i wiceprezydent Krakowa. – *Jednak miałem wątpliwości co do części tekstu, krytykującej osobę pana Stoszko, gdyż nie widziałem i nie przedstawiono nam owych pism, które miały świadczyć na jego niekorzyść*. Wiceprezydent powiedział, że przewodniczący RM nie dopuścił do głosu pana Stoszko, ale miał do tego prawo; stwierdził, że inicjatorem rezolucji była grupa radnych, a radna Mikuła tylko w imieniu tej grupy przedstawiła projekt. Zeznający (stawili się na wniosek A. Stoszko) potwierdzili, że rezolucja miała ścisły związek ze sprawą bezprzetargowego przekazania spółce „Forte” nieruchomości „Motel Krak”.

Sprawa spółki „Forte” ciągnie się od lipca 1996 roku, kiedy to RM podjęła uchwałę o bezprzetargowym oddaniu nieruchomości. KSIG ostro sprzeciwiła się tej decyzji, były próby uchylecia uchwały, a nawet zbierania podpisów o referendum nad odwołaniem rady. Adam Stoszko zarzucał m.in. skarbnikowi gminy, że przy dyskusji nad problemem podał nieprawdziwe informacje na temat wywiązywania się ze zobowiązań finansowych wobec gminy przez spółkę „Forte”. Kilka wniosków w tej sprawie do NIK i prokuratury zakończono umorzeniem dochodzenia z powodu „braku znamion przestępstwa”. Proces w Sądzie Wojewódzkim toczy się z powodztwa cywilnego. (GEG)

W związku z gripą

Dodatkowe dyżury lekarzy w soboty

W okresie zwiększonej zachorowalności na gripę najczęściej kłopotów dotychczas mieli pacjenci, którzy zachorują w piątek późnym wieczorem lub w sobotę. W sobotę bowiem tylko w nielicznych przychodniach pełnione były dyżury. Aby ułatwić choremu dostęp do lekarza w te dni – począwszy od dziś – dyrekcje krakowskich Samodzielnych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej uruchamiają w soboty dodatkowe dyżury w następujących przychodniach: SPZOZ Śródmieście – przychodnia rejonowa przy al. Pokoju w godz. 8 – 14, tel. 411-83-96; przychodnia przy ul. Widok w godz. 8 – 14, tel. 414-13-44; SPZOZ Nowa Huta – os. Na Skarpie w godz. 8 – 14, tel. 644-19-00; os. Na Wzgórzach w godz. 8 – 14, tel. 645-27-77; os. Jagiellońskie w godz. 8 – 19, tel. 648-23-83;

SPZOZ Krowodrza – ul. Nałkowskiego w godz. 8 – 14, tel. 637-38-77; Przychodnia ul. Galla w godz. 8 – 14; tel. 637-21-35; Poradnia stomatologiczna w godz. 8 – 14. Ponadto w przychodni przy ul. Galla dyżur pełniony będzie też w niedzielę (24 stycznia) w godz. 8 – 12.

SPZOZ Podgórze – ul. Kutrzeby w godz. 8 – 18, tel. 656-34-84. Dyżury w wybranych przychodniach prowadzone będą do odwołania. (WES)

Zamiast na bal – do łóżka

Jak poinformowali nas organizatorzy Balu Menedżera, który miał się dziś odbyć w hotelu „Continental” – imprezę trzeba było odwołać. Jak wyjaśnili – spowodowała to „siła wyższa”, gdyż uczestników, mających przybyć z różnych stron Małopolski, zdziesiątkowała gripa.

Mimo tego komitet organizacyjny nie daje za wygraną i usilnie zabiega o zorganizowanie balu w innym terminie – jeszcze w tym karnawale. (WES)

80-lecie AGH

Naczelnik otwierał

„Niniejszym ogłaszam Akademię Górniczą w Krakowie za otwartą” – obwieścił Naczelnik Państwa Józef Piłsudski. Po tej epokowej dla polskiego górnictwa wypowiedzi, głos zabrał rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Stanisław Estreicher, prosząc marszałka Piłsudskiego, aby wpisał swoje nazwisko w pamiątkowej Księdze Królewskiej, która znajduje się dzisiaj w zbiorach Biblioteki UJ. Marszałek wpisał się, na pergaminowej karcie księgi, prawdziwym orlim piórem.

Opisane wydarzenie miało miejsce 20 października 1919 r. o godz. 11, w auli UJ w Krakowie. W uroczystym otwarciu Akademii Górniczej, pierwszej i jak dotąd jedynej tego typu uczelni w Polsce, wzięli także udział: gen. Józef Haller, pierw-

szy prymas Polski poroźbiorewej Edmund Dalbor, wielu biskupów, a także dostojnicy państwowi.

W tym roku mija 80 lat od tego wydarzenia. Akademia, która od tego czasu zmieniła nazwę na Górniczo-Hutnicza – przygotowuje się do obchodów jubileuszowych. Ich kulminacją przewidziana jest na 24 i 25 czerwca br. W programie imprez rocznicowych są sesje naukowe, uroczyste nadania tytułów doktorów honorowych, akademia jubileuszowa a także odsłonięcie i poświęcenie zrekonstruowanej figury św. Barbary, która, zrzucona przez hitlerowców z dachu gmachu głównego AGH, 25 czerwca tego roku powróci na swoje miejsce. (G)

Mamy dość swojej, zdolnej młodzieży?

Witamy w Małopolsce

Nauczycielka LO im. St. Wyspiańskiego w Kętach Elżbieta Korzeń ma kłopoty z otrzymaniem, z krakowskiego kuratorium, materiałów do przeprowadzenia olimpiady ekologicznej.

Uczniowie tej szkoły prawie co roku zdobywali pierwsze miejsce w dawnym województwie bielskim. Rok temu Mateusz Zbylut został laureatem szczebla ogólnopolskiego, podobnie zresztą jak kilka lat wcześniej jego brat Marcin. Jako nagrodę otrzymał, w zależności od uczelni, wolny wstęp na studia lub zwolnienie z wybranych egzaminów.

W tym roku eliminacje szkolne mają się odbyć 29 stycznia (o godz. 10). Po zmianie struktury administracyjnej kraju, materiały, czyli roczny grafik olimpiady oraz testy do eliminacji szkolnych, które muszą być rozegrane w tym samym czasie w całym województwie – są już nie w Bielsku-Białej, lecz w Krakowie.

Elżbieta Korzeń, nauczyciel biologii, zadzwoniła do Wydziału Ochrony Środowiska w krakowskim Urzędzie Wojewódzkim. Następnie m.in. do Ligi Ochrony Przyrody, a następnie na domowy numer telefonu prezesa LOP, który w końcu okazał się osobą kompetentną. Dowiedziała się, jednak, że... – *nie jesteśmy zainteresowani udziałem w olimpiadzie młodzieży z Kęt, ponieważ mamy dosyć własnej, zdolnej młodzieży*. Na argument o otwartym charakterze olimpiady ekologicznej – pojawił się kontrargument o ograniczonej liczbie miejsc na sali, których jest tylko 60.

W końcu prezes dał się przekonać, stwierdzając, że zrobi wyjątek i gdzieś tę młodzież zmieści. Lecz z kolei okazało się, że materiałów przesłać pocztą nie można (bo nie ma pieniędzy), nie można także skorzystać z faksu. Trzeba po nie przyjechać osobiście, w dodatku z upoważnieniem dyrektora szkoły. Z Kęt do Krakowa jest 70 km. Wycieczka na połowę dnia.

Elżbieta Korzeń poproszona o komentarz stwierdziła tylko: – *Witamy w Małopolsce*.

ZBIGNIEW MATEJKO

Ferie w mieście

● **OŚRODEK KULTURY IM. C.K. NORWIDA I TOWARZYSTWO RATOWANIA KULTURY** zapraszają dzieci od 1 do 12 lutego na: gry, zabawy ruchowe oraz tańce disco (poniedziałek, środa, piątek, godz. 10), „Spacerkiem po Krakowie – zwiedzanie wystaw (wtorek, zbiórka w ośrodku kultury o godz. 10), filmy w kinie „Sfinks” (poniedziałek, piątek, godz. 12.30 – 14.00) oraz wyprawy rekreacyjne poza Kraków (czwartek, wyjazd o godz. 9). Odpłatność za pełny turnus – 10 złotych. Informacje i zapisy w sekretariacie ośrodka kultury, os. Górali 5, tel. 644-27-65, codziennie w godz. 10 – 17.

● **MDK „DOM HARCE-RZA”, ul. Reymonta 18**, zaprasza dzieci i młodzież w wieku 7 – 15 lat na akcję „Zima w mieście” – od 1 do 13 lutego (bez niedzieli). W programie: basen, zajęcia komputerowe, tenis stołowy, strzelanie z broni pneumatycznej, siłownia, gimnastyka korekcyjna, ruch – muzyka – taniec, plastyka, marszobieg, rekreacja w siodle. Ponadto MDK informuje, że organizuje dla dzieci w wieku 8 – 15 lat obóz narciarski w Białce Tatrzańskiej, w terminie 7 – 14 lutego. Bliższych informacji o feriach w mieście i zimowisku udziela sekretariat MDK w godz. 8 – 20, tel.: 637-37-61 i 637-59-35.

● **MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY**, al. 29 Listopada 102 (tel. 415-83-15), podczas ferii prowadzić będzie zajęcia od godz. 10 do 16. W ofercie dla zainteresowanych są zajęcia: rekreacyjne, informatyczne, muzyczne, teatralno-filmowe, artystyczne, turystyczne oraz językowe. Placówka zapewnia wszystkim uczestnikom drugie śniadanie.

● **STAROMIEJSKIE CENTRUM KULTURY MŁODZIEŻY** organizuje podczas ferii zajęcia dla dzieci w wieku 7 – 13 lat w swych placówkach przy ulicy Szerokiej 16, Wietora 15 i Józefa 12, od poniedziałku do piątku w godzinach 8 – 15. W programie między innymi wycieczki po Kazimierzu, zajęcia plastyczne, muzyczne, taneczne, gry i zabawy, ju-jitsu, kung fu (w przerwie – śniadanie). Zapisy i informacje w dziale imprez SCKM, ulica Wietora 15, tel. 656-01-54 wew. 17.

● **„FERIE Z MODĄ I ZDROWIEM”** proponuje dziewczętom w wieku 14 – 19 lat Studio „Roses Models”, Fitness „Champion” oraz Salon Odnowy Biologicznej „Metamorfoza”. Od 30 stycznia do 14 lutego dziewczęta będą uczestniczyć w zajęciach z zakresu modelingu i kształtowania gracji (nauka chodzenia, przygotowanie do pokazu), ćwiczeniach w klubie fitness oraz zajęciach dyskusyjnych (połączonych z oglądaniem kaset wideo) z zakresu mody, kariery modelki. Zapisy do 29 stycznia w galerii „Miasto Kobiet” przy ulicy Siennej 3 oraz w salonie „Metamorfoza” przy ulicy Stolarskiej 13.

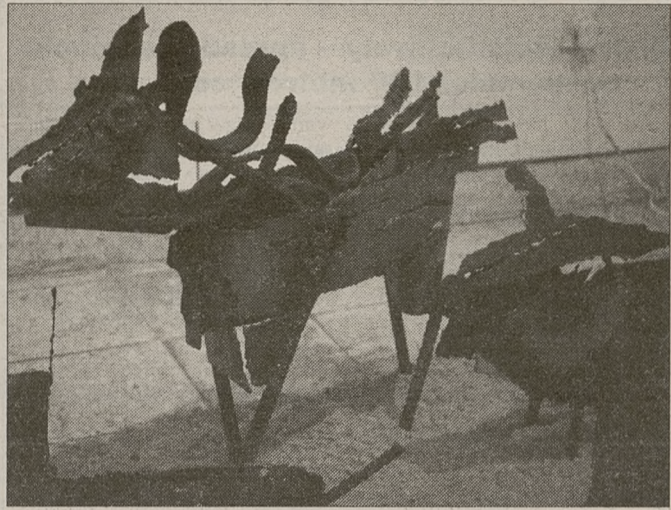
● **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI** w okresie ferii organizuje półkolonie dla pozostających w mieście. Towarzystwo posiada ponadto jeszcze kilka wolnych miejsc na zorganizowanym przez siebie zimowisku w Ośrodku Szkoleniowo-Wychowawczym „Tadeusz” w Zakopanem, ul. Oberconiówki 10. Zimowisko odbędzie się w dniach 30 I – 13 II, koszt 560 złotych (istnieje możliwość zapłacenia w ratach). Szczegółowych informacji można zasięgnąć telefonicznie w biurze TPD, ulica św. Marka 20/14, tel. 421-78-59.

W galerii ZAR-u

Psy i pieski

„Psy i pieski” to tytuł nowo otwartej wystawy w galerii ZAR przy Brackiej 15. Psy (grafika) prezentuje Rafał Borcz, pieski (rzeźba) – Mariola Wawrzusiak.

Mariola Wawrzusiak debiutowała przed niespełna rokiem w galerii „Wielopole 1” znakomitymi, pełnymi rozmachu realizacjami w metalu. Z sukcesów, jakie młoda artystka odniosła w niedługim przeciezie czasie dzielącym ją od debiutu, odnotować należy zaproszenie do udziału w prestiżowym międzynarodowym plenerze rzeźbiarskim i stypendium miasta Krakowa.



Ogromnie serio traktująca rzeźbę, obecną wystawę określa raczej jako żart rzeźbiarski. Środkiem galerii wędruje stadko niedużych piesków – ze spawanych blach, czasem tkniętych kolorem, zawsze prezentujących zaskakującą urodę materiału z natury mało urodziwego. Psy są zabawne, wesołe, smutne; każdy ma swój własny charakter, pysk i ogon.



Był w Krakowie rzeźbiarz, który stare blachy i inne podniesione ze śmietnika szpeja zaklinał w formy zabawne, wzruszające – i znakomite. Marian Kruczek, patrzący z rzeźbiarskiego nieba na ten defilujący przez galerię na Brackiej zwierzyniec Marioli Wawrzusiak, pewnie ręce zaciera z radości.

Pieskom partnerują ze ścian galerii psy na linorytach Rafała Borcza. Psy wilkiem podszyte, z godnością noszące nawet głodną chudość, wojownicy budzący respekt. Na piątkowym spotkaniu towarzyskim, które było nieformalnym wernisażem tej wystawy dwojga młodych, obecny był również Aron, piękny owczarek niemiecki Rafała, pies nieskończenie cierpliwy i bardzo dobrotliwy. Najwyraźniej jednak miewa sny, które jego pan portretuje w ogromnych grafikach... (AN)

Zdjęcia: Anna Kaczmars

Format poza granicami

Galeria Sztuki Współczesnej „Format” istnieje od 10 lat i od momentu powstania wciąż powiększa się grono współpracujących z nią artystów, chociaż generalnie są to twórcy krakowscy, zwłaszcza ci związani z Akademią Sztuk Pięknych. Powiększa się też zasięg jej ekspozycyjnego działania. Plany tegoroczne dotyczą w dużej mierze zagranicy.

„Format” zamierza realizować szereg projektów wystawienniczych, które mają spełniać rolę promocyjną, kreować obraz sztuki i kultury Krakowa poza granicami kraju. Wystawy odbywać się będą w Paryżu, Norwimberdze, Jeruzolimie, Wiedniu, Berlinie. Równoległe do tych ekspozycji organizowane będą wystawy w siedzibie galerii w Krakowie – przy ul. Dietla 53 i w galerii Stowarzyszenia Wspólnota Polska – Rynek Główny 14.

Najważniejsze z planowanych wystaw to te, które prezentowane będą w Paryżu: międzynarodowa wystawa fotografii współczesnej,

wystawa malarstwa Stanisława Rodzińskiego i Jacka Sienickiego. Nie mniej ważne zapewne są też projekty przygotowywane z myślą o Galerii Sztuki Współczesnej Domu Krakowskiego w Norwimberdze, czyli: „Pomiędzy rzeczywistościami” – wystawa malarstwa, grafiki, rzeźby i fotografii, „Koncert malarski” – wystawa poświęcona Janowi Cybisowi, „Sztuka i lek” – malarstwo samotności.

Wystawy te z jednej strony pokazują, co w sztuce krakowskiej dzieje się ciekawego i inspirującego, a z drugiej sięgają do tradycji kultury Krakowa, jak w przypadku ekspozycji poświęconej Cybisowi. Ta ostatnia wystawa zasługuje zresztą na szczególną uwagę z racji planowanej przy tej okazji publikacji. Po raz pierwszy została wydane listy Jana Cybisa i Hanny Rudzkiej-Cybisowej. Najpierw we fragmentach, a w roku 2000 galeria zamierza wydać całość posiadanej korespondencji artystów. (TZ)

Litery lepsze niż numery?

Przeguby na „130”

Przez ostatnie 3 tygodnie Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zasypywane było uwagami na temat funkcjonowania zreorganizowanej komunikacji w Krakowie. Do tej pory najwięcej uwag krytycznych dotyczyło linii przyspieszonych – większość interweniujących chciała zwiększenia liczby przystanków lub przywrócenia dotychczasowych tras linii pospiesznych. „Ponieważ większość uwag będzie krytyczna, dlatego piszę ten list. Odczuwam ogromną satysfakcję, gdyż linie przyspieszone funkcjonują znacznie lepiej niż pospieszne – można nimi bardzo szybko dostać się do centrum miasta. Moim zdaniem, zadowolonych jest tyle samo co protestujących, ale ci drudzy zawsze krzyczą głośniej” – napisał do MPK jeden z mieszkańców. Jedyną uwagą krytyczną w tym liście była sugestia, by powrócić do oznaczeń literowych dla linii przyspieszonych. – „Pięćsetki” zostały wprowadzone celowo, by linie przyspieszonych nie kojarzyć z dawnymi pospieszonymi, gdyż inne są trasy i mniej jest przystanków. Powrót do oznaczeń literowych wprowadziłby tylko dodatkowe zamieszanie – powiedziała nam Filomena Serwin, rzecznik prasowy MPK.



Fot. Anna Glód

Trudno wyodrębnić jedną zlikwidowaną linię tramwajową, za którą najbardziej tęsknią pasażerowie – są to raczej pojedyncze uwagi. Częściej interwencje dotyczyły przebiegów tras nowych linii – np. dlaczego tramwaj jedzie aleją Pokoju, a nie al. Jana Pawła II (lub na odwrót). Sporo interwencji było w sprawie zbyt małej liczby autobusów na linii nr 130 (głównie na odcinku ul. Wrocławskiej), po zlikwidowaniu „C”. – W najbliższym czasie pojawią się na tej linii autobusy przegubowe, na tych kursach, gdzie było najtłoczniej. Jeśli to

nie pomoże, to zastanowimy się, co jeszcze można zrobić – powiedziała Filomena Serwin.

Opinie i uwagi na temat nowej organizacji komunikacji miejskiej można zgłaszać przez pół roku. Tylko nieliczne będą uwzględniane natychmiast. Na gruntowną i kompleksową analizę większości trzeba poczekać do lipca. MPK rozpoczęło już konsultacje z poszczególnymi dzielnicami na temat „drobnych poprawek”. Uwagi można zgłaszać na nr tel. 0-800 130-073 (za połączenie płaci MPK).

(GEG)

Warto wiedzieć i skorzystać...

✕ INSTYTUCJE ZAINTERESOWANE umieszczeniem zapowiedzi w rubryce „Warto wiedzieć i skorzystać” – informujemy, że zmieniły się nasze numery faksów. Obecnie są to numery: 61-99-260, 61-99-276.

✕ KRAKOWSKI KLUB KOLEKCJONERÓW zaprasza dziś o godz. 9 (ul. Siemiradzkiego 13/6) na giełdę kolekcjonerską.

✕ MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO ORNITOLOGICZNE zaprasza dziś w godz. 10 – 16 na „Dzień Otwarty MTO” do Instytutu Biologii Środowiskowej (ul. Ingardena 6, sala 9). Będzie można zapisać się do Towarzystwa, poznać m.in.: metody dokarmiania ptaków, kupić karmę, książki o ptakach, karmniki, zobaczyć specjalistyczne karmniki butelkowe i karmidełka dla sikor. 24 bm. o godz. 9 (zbiórka koło mostu Dębickiego) Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne zaprasza na wycieczkę ornitologiczną „Miejski odcinek Wisły”. Będzie szansa na obserwowanie: kaczek, łysiek, łabędzi niemych, łabędzi krzykliwych, trzczy, nurów. Warto zabrać ze sobą lornetkę i kieszonkowy atlas ptaków. Czas trwania wycieczki – ok. 2 godziny.

✕ W HARRIS PIANO JAZZ BAR (Rynek Główny 28) – dziś o godz. 21 wystąpią – Jarek Śmietana i Ryszard Styła wraz z A. Czerwińskim i R. Kubiszynem. Koncert połączony z promocją nowej płyty Śmietany i Styły. 28 bm. o godz. 21 jam session studentów Akademii Muzyki Rozrywkowej i Jazzu w Krakowie (pod dyrekcją G. Motyki). Wstęp wolny. 29 bm. o godz. 21 wystąpi Marek Strykowski i CCB. 30 bm. o godz. 21 koncert Mr'Bober's Friends (P. Wyleżoł, H. Bobrowski, R. Krawczuk, K. „Puma” Piasecki, J. Pilch, A. Malik).

✕ WARSZTATY ORIGAMI DLA DZIECI I RODZICÓW odbędą się 24 stycznia w godz. 15 – 16.30 w herbaciarni „Biwa”, w Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, ul. Konopnickiej 26.

✕ W PIWNICY ŚW. NORBERTA (ul. Wiślna 11, wejście od Plant) – dziś o godz. 10.30 otwarte spotkanie z rodzicami i nauczycielami dzieci niesłyszących, które uczęszczają do szkół powszechnych. Tematem będzie „Rozwój dziecka niesłyszącego w wieku przedszkolnym” (problem przedstawi Jagoda Cieszyńska).

✕ GIEŁDA NARCIARSKA – w każdą sobotę i niedzielę w godz. 8 – 14 w klubie „Rotunda”, ul. Oleandry 1.

✕ KONCERT „DZIECI – BABCION” – 24 bm. o godz. 12 w sali Teatru Muzycznego przy ul. Lubicz 25. Organizuje Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia nr 1 im. S. Wiechowicza.

✕ V OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ TAŃCA TOWARZYSKIEGO „Lodowy sopel” – 24 bm. o godz. 10 (blok poranny) i o godz. 16.30 (blok wieczorny).

✕ W BLUES CLUB EB KLINIKA 35 (ul. św. Tomasza 35) – dziś o godz. 21 wystąpi Kurtyna Siemiradzkiego (aktorzy krakowskich teatrów grają rock and rolla).

✕ SPOTKANIE Z TADEUSZEM Z. BEDNARSKIM, naszym redakcyjnym kolegą, dokumentalistą, poetą, publicystą – 25 bm. o godz. 19 w „Jamie Michałki” przy ul. Floriańskiej – w ramach „Wieczory przy świecach” teatru Stygmator. Bilety i zaproszenia tel. 633-91-43, w CIK przy ul. św. Jana 2 oraz przy ul. św. Tomasza 1.

✕ W KLUBIE KULTURY „PALETA” (ul. Czapińskiego 3) – otwarta została wystawa „Studium portretowe”. Czynną do 28 bm. w godz. 14.30 – 20.30.

Dwadzieścia lat „Hamernika”

Święto górali w... Nowej Hucie

W Nowej Hucie świętują górale: zespół góralski „Hamernik” kończy 20 lat i dziś w Nowohuckim Centrum Kultury odbędzie się z tej okazji stosowna feta.

Okazją zresztą jest podwójna, bo równocześnie Anna i Kazimierz Lassakowie, szefowie zespołu, obchodzą 35-lecie pracy artystycznej. „Hamernik” zaczął się od nich. Byli rewelacyjną parą taneczną w studenckim zespole góralskim „Skalni”, ale student to nie godność dożywnia i nieuchronnie przychodzi czas wyrośnięcia ze studenckiej młodości. Ponieważ bez góralskiej nuty, tańca i śpiewania nie wyobrażali sobie życia, więc zawołali innych, którzy ze „Skalnych” wyrosli, doprosili nowohucką młodzież – górali w drugim pokoleniu, dzieci podhalańskich budowniczych Nowej Huty i powstał zespół. Patronował mu wówczas nowohucki kombinat, stąd nazwa „Hamernik”. Hamernik to w gwarze góralskiej hutnik, a i sam zawód przecież Podhalu nie obcy: hamernia czyli huta w zakopiańskich Kuźnicach dymia, gdy w podkrakowskiej wsi Mogiła jeszcze przez stulecie miała rosnąć kapusta...

Centralnym punktem obchodów 20-lecia zespołu będzie oczywiście koncert – dziś o godz. 17, w sali estradowej NCK. Wcześniej zostanie otwarta wystawa dorobku „Hamernika”. Warto zwrócić uwagę na dyplomy, na puchary, na spinki góralskie. Większość tych trofeów wytańczyli i wyśpiewali na Podhalu, gdzie nie tylko jurorzy, ale większość publiczności zna każdą nutę i każdy krok taneczny i bez cienia łagodności traktuje takich, którzy pchają się na scenę bez widocznego uzasadnienia. O tym, że „Hamernika” doceniono również tam, gdzie góralska mowa, nuta i taniec są częścią życia, nie dekoracją, zaświadcza zdobyte trofea artystyczne.

Gdy na uroczystym koncercie wyjdą do tańca Anna i Kazimierz Lassakowie (a wyjdą, przecież by nie wytrzymali...), nie żałujcie rąk klaszcząc. To nie tylko założyciele zespołu i jubilai, ale i jedna z najświetniejszych par tanecznych, jakie ma całe wielkie Podhale – to od Tatr po Chicago...

(AN)

Książki do odbioru

Nowe książki telefoniczne można w dalszym ciągu odbierać w siedzibach rejonów telekomunikacyjnych: w Krowdrzy przy ul. Stańczyka 4, w Nowej Hucie w osiedlu Centrum B 11, w Podgórzu przy ul. Dauna 66 i w Śródmieściu przy ul. Piłotów 4, a także w Krzeszowicach przy ul. Legionów Polskich 1, w Myślenicach przy ul. Matejki 1, w Proszowicach przy ul. Wolności 2, w Skawinie przy ul. Rzeźniczej 2, w Żwirki i Wigury 13a i w Wieliczce przy ul. Legionów 3.

Dodatkowo można odbierać książki przy ul. Wielopole 2, w „Telepunkcie” w Rynku Głównym 19 i przy ul. Rakowickiej 51 – tam także można kupić najnowszy spis (przypomnijmy, że dla abonentów jest on bezpłatny, należy jedynie okazać listopadowy rachunek telefoniczny). (WT)

Chudnij z nami!

Szczupła sylwetka obowiązuje każdego. Świadczy często o naszym sukcesie. Niedługo nadejdzie wiosna, zdejmujemy wielkie swetry, płaszcze i okaże się, że znowu jesteśmy grubszy.

Jeżeli więc niepokoi Was nadwaga, jeżeli uważacie, że musicie pozbyć się kilku, kilkunastu lub kilkudziesięciu kilogramów – zapraszamy do Klubu Grubasa, działającego pod patronatem „Dziennika Polskiego”. Z nami schudło już wiele osób.

Spotkania informacyjne odbędą się w przyszłym tygodniu: w poniedziałek, 25 stycznia o godz. 19. Tym, którym ten termin nie będzie odpowiadał, proponujemy spotkanie we wtorek (także o godz. 19) lub w czwartek o godz. 18, w Fitness Clubie przy ul. Miodowej 21. Zapraszamy nie tylko panie, ale także panów. Po raz pierwszy specjalną ofertę kierujemy do młodych mam, które przytyły w trakcie ciąży. Podczas gdy Wy będziecie się odchudzać, Wasze dzieci będą pod opieką wychowawców. Spotkania informacyjne są jedyną szansą zapisania się na zajęcia klubowe, które rozpoczyna się tu po feriach. (AMS)

Więcej patroli?

– Nie sądzę, aby Kraków był jedynym miastem, które ominie wojna gangów. Na szczęście – jak dotąd – udaje nam się panować nad sytuacją. Nie dopuszczamy do eskalacji porachunków przestępczych – zapewniał członków Komisji Praworządności Rady Miasta Krakowa nadinspektor Bogusław Strzelecki, p.o. komendanta małopolskiej policji.

Chociaż w ub. roku w Krakowie odnotowano 19-procentowy

wzrost przestępczości, czy reorganizacja policyjnych struktur spowoduje poprawę w tym zakresie. Uzyskali zapewnienie, że liczba patroli powinna się zwiększyć. 300 krakowskich policjantów ma przejść z pracy w nadzorze do wykonywania zadań operacyjnych i patrolowych.

Radni postulowali bardziej racjonalne rozmieszczenie komisariatów oraz budowę nowych policyjnych siedzib. – Zdejmy sobie



Fot. Anna Glód

wzrost przestępczości, na tle innych dużych aglomeracji Kraków jawi się wciąż jako miasto stosunkowo bezpieczne. Nie odnotowano tu typowych egzekucji przy użyciu broni palnej oraz materiałów wybuchowych, ani też napałów na drogach. Wzrosła natomiast – najbardziej dokuczliwa dla mieszkańców – tzw. przestępczość pospolita. Odnotowano 15153 kradzieże z włamaniem oraz 9003 kradzieże mienia. Wpływ na przeciwdziałanie tej przestępczości ma przede wszystkim sama obecność służb patrolowych na ulicy. Członkowie Komisji Praworządności inte-

sprawy, że obecne usytuowanie policyjnych jednostek jest anachroniczne. Musimy wspólnie opracować sieć komisariatów. Ale musimy być przy tym realistami, bo pieniędzy będziemy mieć tylko tyle, ile uchwali Sejm w budżecie – mówił nadinsp. Strzelecki.

Po posiedzeniu, które tym razem odbywało się w Komendzie Wojewódzkiej Policji, radni zapoznali się z bronią, z jakiej na co dzień korzystają krakowscy funkcjonariusze. Mieli również okazję sami wykazać się umiejętnościami w trafianiu w dziesiątkę – na policyjnej strzelnicy.

(EK)

Wielki Renesansowy Bal Dobroczynny rozpoczynający

Akcje dobroczynna na rzecz Kliniki Hematologii Dziecięcej

odbędzie się 23 stycznia 1999 w Pałacu pod Baranami.
Honorowym gospodarzem balu jest Wojewoda Małopolski Ryszard Masłowski, a Honorowym Patronem Premier RP Jerzy Buzek.
Wszystkich chętnych prosimy o wsparcie akcji.
Numer konta: Fundacja Przyjaciół Dzieci z Chorobą Nowotworową, PKO BP i O/Kraków 10202892-164294-270-1-111

Patronat medialny
DZIENNIK POLSKI

CITROËN SAXO - GŁÓWNA NAGRODA W POPRZEDNIEJ EDYCJI KONKURSU

KLUB stałego CZYTELNIA

Główna nagroda - samochód osobowy

Pula nagród do wygrania w najbliższym losowaniu:

Samochód osobowy o wartości 35 000

Chłodziarkozamrażarka Polar
Parowar Braun
Frytkownica Philips
Gólarzka Philips
Odtwarzacz osobisty Panasonic
Czajnik bezprzewodowy Tefal
Robot kuchenny Zelmer
Żelazko Philips
Wyciskarka do owoców Philips
Suszarka Philips

Łączna wartość nagród wynosi 37 500 zł.

Szanowni Państwo, przypominamy o trwającej czwartej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowywane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca o różnych, niekolejnych numerach do 10. dnia następnego miesiąca. Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z regulaminem losowania nagród przeprowadzane są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkałych na obszarze b. województw tarnowskiego, nowosądeckiego i rzeszowskiego). Wyniki losowań ukazują się nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowskiej i rzeszowskiej. W związku z tym Czytelnik, który przesłał kupony konkursowe do Krakowa np. z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeganie rejonizacji i wysyłanie kuponów na właściwy adres.

W związku z licznymi prośbami o rozwiązanie problemu dodzwonienia się do Klubu Stałego Czytelnika w godzinach rozdawania zaproszeń (tj. od godz. 11.45 do 12.10) pragniemy zaproponować Państwu poniższe rozwiązanie.

Polega ono na podziale Klubowiczów na cztery grupy wg kolejności alfabetycznej pierwszych liter nazwiska, tj. I grupa A - G, II grupa H - Ł, III grupa M-R, IV grupa S - Ż. Osoby z danej grupy będą mogły dzwonić do nas, w godzinach rozdawania codziennych zaproszeń, w odpowiednie dni. W ten sposób po upływie czterech tygodni każdy z Państwa będzie miał szansę otrzymać zaproszenia w różne dni tygodnia.

Podział ten dotyczy tylko i wyłącznie zaproszeń w godz. od 11.45 do 12.10. Nie obowiązuje przy rozdawaniu zaproszeń na premiery filmowe i inne konkursy.

Nowy sposób rozdawania zaproszeń obowiązuje od 31.08.1998.

KLUB stałego CZYTELNIA

STYCZEŃ '99 19

Kupon nr

DZIENNIK POLSKI

KLUB STAŁEGO CZYTELNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 422-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

23 stycznia sobota

Rajmunda, Ildelfonsa

Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 421-98-81; ul. Dobrego Pasterza 67, sobota 8-18, niedziela 9-15, tel.: 412-38-88;

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 422-65-04; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36; os. Oświecenia 33 H, tel.: 649-71-11; ul. Królewska 92, tel.: 636-12-91; ul. Niska 1, tel.: 637-01-19; ul. Malborska 94, tel.: 655-74-70; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50.

KRZESZOWICE, ul. Legionów Polskich 30; MYŚLENICE, ul. Żwirki i Wigury 14; PROSZOWICE, ul. 3 Maja 51; SKAWINA, ul. Niepodległości 10; WIELICZKA, ul. Zamkowa 3.

Szpitala

SOBOTA

CHIRURGII OGÓLNEJ - Trynarska 11, CHIRURGII URAZOWEJ - Modrzewiowa 22 (Krakowskie Centrum Rehabilitacji), CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY - Prądnicka 35, OKULISTYCZNY - Kopernika 38, UROLOGICZNY - Grzegorzka 18, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

NIEDZIELA

CHIRURGII OGÓLNEJ - Kopernika 40, CHIRURGII URAZOWEJ - Kopernika 19a, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim, LARYNGOLOGICZNY - Kopernika 23a, OKULISTYCZNY - Witkowiec, UROLOGICZNY - Prądnicka 35, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, 422-29-99; Centrala: tel. 422-36-00; Ambulatorium stomatologiczne czynne codziennie (19-7), soboty, niedziele, święta (cała doba), Lotnisko Balice: Alarmowy: tel. 285-68-99, 285-68-98; Teligi 8: tel. 658-59-99, 658-59-79; Rynek Podgórski: tel. 656-59-99; Nowa Huta: tel. 644-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: tel. 633-39-99, Alarmowy: tel. 633-39-99; Skawina: tel. 999, 276-14-44; Wieliczka: tel. 278-12-89, Alarmowy: tel. 999; Myślenice: tel. 999; Jerzmanowice: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; Niepołomice: tel. 281-19-99; Skąta: tel. 389-19-99; Krzeszowice: tel. 999; Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice: tel. 999, Zachorowania i przewozy: tel. 386-21-35; Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych: tel. 421-71-58.

FALCK - Pogotowie Ratunkowe; transport chorych, tel. 636-61-10, 636-46-11.

„LEKARZ” - wizyty domowe - codziennie, tel. 658-49-59.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33, 0601-524-034.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica - całodobowo, 643-53-08, 0601-991-355.

Sobota

TV HBO

7.30 „Czarodziej Kazaam” - film familijny USA (1996), reż. Paul Michael Glaser, wyk. Shaquille O'Neal, Ally Walker 9.05 „Jack” - komedia USA (1996), reż. Francis Ford Coppola, wyk. Robin Williams, Diane Lane 11.00 „Delfin i pies” - film familijny USA (1997), reż. George Miller, wyk. Steve Guttenberg, Kathleen Quinlan 12.40 „Uśmiech losu” - film obyczajowy USA (1994), reż. Gillies Mackinnon, wyk. Steve Martin, Gabriel Byrne 14.25 „Usłane różami” - komedia romantyczna USA (1996), reż. Michael Goldenberg, wyk. Christian Slater, Mary Stuart Masterson 15.55 „Polubić czy poślubić?” - komedia romantyczna USA (1997), reż. Andy Tennant, wyk. Matthew Perry, Salma Hayek 17.45 „Czterech małych detektywów” - niemiecki film familijny (1993), reż. Ulrich Koning, wyst. Tomi Renjak, Max Sittel 19.10 Stomp Out Loud - Hałas i rytm - koncert (1997) 20.00 „Selena” - film biograficzny USA (1997), reż. Gregory Nava, wyk. Jennifer Lopez, Becky Lee Meza 22.05 „Wiecznie młody” - melodramat USA (1992), reż. Steve Miner, wyk. Mel Gibson, Jamie Lee Curtis 23.45 „Usłane różami” - komedia romantyczna USA (1996), reż. Michael Goldenberg, wyk. Christian Slater, Mary Stuart Masterson 1.15 „Uśmiech losu” - dramat USA (1994), reż. Gillies Mackinnon, wyk. Steve Martin, Gabriel Byrne 3.00 „Anakonda” - thriller USA (1997), reż. Luis Llosa, wyk. Jon Voight, Ice Cube 4.30 Dr Śmierć - film dokumentalny USA (1997)

Radio ALFA

Serwisy informacyjne: 7.00 - 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00, 19.00 (dyżury aptek i szpitali) Repertuar kin i teatrów: 14.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Mixer 21.05 - 7.00 Muzyka non stop

Radio BLUE

7.00 - 12.00 Rano 12.00 - 18.00 Popołudnie 18.00 - 20.00 „Gra Wstępna” (soul taneczny) 20.00 - 2.00 „CSS FM” (dance)

Jazz Radio

Serwis kulturalny: 12.30, 16.30 6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 10.00 - 19.00 Jazz 20.00 - 21.00 Lista przebojów 21.00 - 22.00 Koncert 22.00 - 24.00 Jazz dance 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM

tel.: (012) 386-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 - program reporterów, wywiady,

Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41

Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Opera FM

8.05 Georges Bizet „Poławiacz perle” - Barbara Hendricks, John Aler, Gino Quilico 10.12 Georges Bizet „Ivan IV” - Janine Micheau, Henri Legay, Michel Senechal 11.24 Gaetano Donizetti „Lucja z Lammermor” - Anna Moffo, Carlo Bergonzi, Mario Sereni 13.41 Amilcare Ponchielli „Gioconda” - Montserrat Caballe, Alfredo Hodgson, Luciano Pavarotti 16.32 Giuseppe Verdi „Bal maskowy” - Maria Callas, Giuseppe di Stefano, Tito Gobbi 18.43 Richard Strauss „Kawaler Srebrnej Róży” - Elisabeth Schwarzkopf, Otto Edelmann, Christa Ludwig 21.49 Erich Wolfgang Korngold „Pierścień Polikratesa” - Endrik Wottrich, Beate Bilandzija, Jurgen Sacher 23.00 Benjamin Britten „Sen nocy letniej” - Sylvia McNair, Robert Lloyd, Brian Asawa 1.28 Riccardo Zandonai „Francesca da Rimini” - Raina Kabaivanska, Fiorella Prandini, Graziano Polidori 3.33 George Frideric Haendel „Belshazzar” - Robert Tear, Felicity Palmer, Paul Esswood 6.26 Christoph Willibald von Gluck „Armide” - Sally Burgess, Felicity Palmer, Raimund Herinx

Radio Plus

Wiadomości: 6.00 - 22.00 (co godzinę) Serwis sportowy: 9.04, 10.04, 15.04, 19.04, 20.04, 21.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45, 9.45 (region) 6.00 - 9.00 Zaczynj od Plusa: ewangelia dnia i refleksja, muzyka na dzień dobry, gość dnia, informacje i rekomendacje kulturalne 9.00 - 15.00 Męskim okiem: ciekawe konkursy, 9.45 Apteka ojca Grzegorza, 10.00 - 11.00 Bon Ton - program satyryczny, 11.45 600 sekund dla klasyki, po 12.00 Muzyczny kalendarz, Lot do Ameryki, 13.00 - 15.00 Plus Minus Lista - lista przebojów Radia Plus 15.00 - 20.00 Labirynty Plusa: muzyczne ciekawostki, konkursy - audycja Jacka Bańki i Marcina Hueta 20.00 - 24.00 Poczuj Plusa 22.15 Dobre słowo 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01 6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptazzków - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Klasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio etc. 15.00 - 18.00 kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydarzeń minionej tygodnia 18.00 - 20.00 Nowości z RAKlisty 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 - 24.00 „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów

Krakowska antena

Rozgłośni Komercyjnych 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie 6.15 - 10.00 Melodie przebudzanki 10.15 - 12.00 Koncert życzeń 13.15 Konkurs 30 pytań 14.30 - 15.00 Radioaktywna lista przebojów 16.15 Niezapomniane przeboje 18.00 Program RFI 19.15 Przygoda z filmem 21.15 Dancing 23.00 Serwis RFI 24.00 Noc z melodią

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę Serwis sportowy co godzinę w wiadomościach Przegląd prasy - 7.11, 8.11 Przegląd prasy dla kobiet - 8.50 9.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 10.30 Rozmowy z oldbojem - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 Trzy po trzy - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 Klapsy - nowości w kinach 20.05 Radioaktywna wojna na czereśnie - sobotni show Radia Wawa

Niedziela

TV HBO

7.45 „Seks, miłość i korki uliczne” - komedia romantyczna USA (1996), reż. Bryan Gordon, wyk. Josh Charles, John Goodman 9.20 „Żona pastora” - film obyczajowy USA (1996), reż. Penny Marshall, wyk. Denzel Washington, Whitney Houston 11.25 „Jefferson w Paryżu” - dramat biograficzny USA (1995), reż. James Ivory, wyk. Greta Scacchi, Nick Nolte 13.50 „Umrzeć ze śmiechu” - komedia USA (1995), reż. Peter Chelsum, wyk. Oliver Platt, Jerry Lewis 15.55 „Pret-a-porter” - komedia USA (1994), reż. Robert Altman, wyk. Julia Roberts, Tim Robbins 18.05 „Egzekutor” - film akcji USA (1996), reż. Chuck Russell, wyk. Arnold Schwarzenegger, James Caan 20.00 „Fan” - thriller USA (1996), reż. Tony Scott, wyk. Robert De Niro, Wesley Snipes 21.55 „Relikt” - horror USA (1997), reż. Peter Hyams, wyk. Penelope Ann Miller, Tom Sizemore 23.45 „Od pierwszego wejrzenia” - komedia USA (1995), reż. Steven Pearl, wyk. Jonathan Silverman, Dan Cortese 1.15 „Jefferson w Paryżu” - dramat biograficzny USA (1995), reż. James Ivory, wyk. Greta Scacchi, Nick Nolte 3.40 „Lot gołębic” - angielski thriller (1994), reż. Steve Railsback, wyk. Scott Glenn, Theresa Russell

Radio ALFA

Serwisy informacyjne: 7.00 - 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00, 19.00 (dyżury aptek i szpitali) Repertuar kin i teatrów: 14.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 11.00 Alfolandia 11.05 - 13.05 Muzyka non stop 13.05 - 13.30 CHIP komputerowy 13.30 - 17.00 Popołudniowa muzyka 17.05 - 19.00 Z dyskotekowej szuflady 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 6.00 Muzyka non stop

Radio BLUE

8.00 - 12.00 Po Wszystkim (soul miłosny) 12.00 - 18.00 Niedzielny Artysta (nasz faworyt) 18.00 - 20.00 Twój Ruch (nasze płyty, wasza muzyka) 20.00 - 24.00 Blue Fm Extra (bez poręczy)

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości

lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny 10.00 Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 FUN Program Radia Łan 15.00 Koncert życzeń 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 Program dla zakochanych 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Opera FM

9.14 Dmitrij Szostakowicz „Lady Macbeth z myceńskiego powiatu” - Galina Wiśniewska, Nicolai Gedda, Dimiter Petkov 11.49 Vincenzo Bellini „Romeo i Julia” - Eva Mei, Vesselina Kasarova, Ramon Vargas 14.49 Felix Mendelssohn-Bartholdy „Powrót z obczyzny” - Hanna Schwarz, Helen Donath, Peter Schreier 15.51 Giacomo Puccini „Madame Butterfly” - Renata Scotti, Placido Domingo, Gillian Knight 18.11 Giuseppe Verdi „La Traviata” - Kiri te Kanawa, Silvia Mazzoni, Olga Borodina 20.20 Carl Maria von Weber „Wolny strzelec” - Siegfried Vogel, Bernard Weikl, Edith Mathis 22.30 Richard Strauss „Dafne” - Paul Schoffler, Vera Little, Hilde Guden 0.04 Virgil Thomson „Lord Byron” - James Bolle, Jeanne Ommerle, Anna Fortunato 2.10 Nicola Vaccaj „Giulietta e Romeo” - Paula Almerares, Maria Jose Trullu, Dano Raffanti 4.26 Georg Frideric Haendel „Alcina” - Joan Sutherland, Teresa Berganza, Monica Sinclair

Radio Plus

Wiadomości: 6.00 - 22.00 (co godzinę) Serwis sportowy: 9.04, 10.04, 15.04, 19.04, 20.04, 21.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 19.45 6.00 - 12.00 Plus na dzień dobry - Refleksja, Patron dnia, Kalendarium 9.00 - 10.00 „Poranna kawa Radia Plus” - program publicystyczny Piotra Semki, 10.00 Krakowskie wydarzenia tygodnia, 10.25 Lot do Ameryki, 11.45 600 sekund dla klasyki 14.00 - 18.00 Cztery

Teatry

SOBOTA

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Opis obyczajów II”. STARY (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Operetka”. KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Cena”. SCENA przy Sławkowskiej - 19.30: „Listy miłosne”. NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Czapa”. BAGATELA (ul. Karmelińska 6) - 19.15: „Mayday”. LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „Pan Jowialski” (jubileusz Eugenii Horeckiej). SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 20.30: „Perły kabaretu Mariana Hemara”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - nieczynny. SCENA STU (al. Krasińskiego 16) - 19: Beata Rybotycka - recital pieśni J.K. Pawluśkiewicza. TEATR DIALOG - na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanoniczna 1) - 19: „Zarcik”.

NIEDZIELA

STARY (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Operetka”. KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Cena”. SCENA przy Sławkowskiej - 19.30: „Listy miłosne”. NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.30: „Czapa”. BAGATELA (ul. Karmelińska 6) - 19.15: „Mayday”. LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „Pan Jowialski”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 20.30: „Perły kabaretu Mariana Hemara”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 11: „120 przygód Koziołka Matołka”, 16: „Królewna Śnieżka” - w wykonaniu zespołu Euro Dance. SCENA OPEROWA TEATRU SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Tosca”. SCENA ELIOT (kościół ojców Franciszkanów, kaplica Bł. Jakuba, ul. Franciszkańska 4) - 18: „Pastorale staropolskie”. TEATR ŁAŻNIA (ul. Paulińska 28) - 21: „Pokójki”. TEATRZYK KROPKA - na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanoniczna 1) - 11.30: „Wesołe niedźwiadki”. PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA „PARAWAN” (Kino Wrzos, ul. Zamoykiego 50) - 12: „Calineczka”.

FILHARMONIA

SOBOTA

Godz. 10, 12 - koncerty dla dzieci „Prezenty spod choinki”. Godz. 18 - koncert kameralny z udziałem Kwartetu Wilanów. W programie kwartety smyczkowe Mozarta, Schuberta, Griega.

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Idol” (ameryk./ang., 15 l.) - 11, 13.30, 18, 20.30, 22.45, „W stronę Marrakeszu” (ang./fr., 15 l.) - 16; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** Graffiti dzieciom: „Bajki Bolka i Lolka” (pol., b.o.) - 11, „Billboard” (pol., 18 l.) - 12.15, „Złoto dezertów” (pol., 15 l.) - 14, „U Pana Boga za piecem” (pol., 15 l.) - 16.15, „The Brave - Odważny” (ameryk./ang., 18 l., reż. Johnny Depp) - 18.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 15.45, 18, 20.15, 22.30.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 10, 12.10, „Książę Egiptu” (USA, b.o., dubbing) - 14.20, 16, „Joe Black” (USA, 15 l.) - 17.45, 20.45, „Łowca androidów” (USA, 15 l.) (wersja reżyserska) - 23.45; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy):** „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 10.10, 12.20, 14.30, 16.45, 19, 21.15, 23.30; **SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy):** „Książę Egiptu” (USA, b.o., dubbing) - 10.50, 12.30, „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 14.15, 16.30, 18.45, 21, 23.15.

PIF „APOLLO FILM”: KJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby stereo digital, klimatyzacja): „Mulan” (USA, b.o., dubbing) - 10.45, 14.15, „Doktor Dolittle” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 16, „Negocjator” (USA, 15 l.) - 17.45, 20.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Morderstwo doskonałe” (USA, 15 l.) - 16.30, „Śmiertelny rejs” (USA, 15 l.) - 18.30, „Porozmawiamy o seksie” (USA, 18 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Sen nocy letniej” (ang., 15 l.) - 16, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 18, „Big Lebowski” (ameryk./ang., 18 l.) - 20.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 13.30, 15.45, 18, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 20.15.

PASAZ (Rynek Główny 9): „Wielkie nadzieje” (USA, 15 l.) - 11.45, „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 13.45, „Sposób na blondynkę” (USA, 15 l.) - 16.15, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 18.15, „Miasto aniołów” (USA, 15 l.) - 20.15.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): DKF: „Tron we krwi” (jap., reż. A. Kurosawa) - 17.30, „Hiszpański więzień” (115') - 19.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 15.45, 18, 20.15.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 10, 12.10, „Książę Egiptu” (USA, b.o., dubbing) - 14.20, 16, „Joe Black” (USA, 15 l.) - 17.45, 20.45; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy):** Małe jest piękne - Krótkie filmy Krzysztofa Kieślowskiego cz. II: „Murarz”, „Pierwsza miłość”, „Nie wiem” oraz Polska Kronika Filmowa z 1973 roku - 14.30, „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 10.10, 12.20, 14.30, 16.45, 19, 21.15, 23.30; **SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy):** „Książę Egiptu” (USA, b.o., dubbing) - 10.50, 12.30, „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 14.15, 16.30, 18.45, 21, 23.15.

PIF „APOLLO FILM”: KJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby stereo digital, klimatyzacja): „Mulan” (USA, b.o., dubbing) - 10.45, 14.15, „Doktor Dolittle” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 16, „Negocjator” (USA, 15 l.) - 17.45, 20.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Morderstwo doskonałe” (USA, 15 l.) - 16.30, „Śmiertelny rejs” (USA, 15 l.) - 18.30, „Porozmawiamy o seksie” (USA, 18 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Sen nocy letniej” (ang., 15 l.) - 16, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 18, „Big Lebowski” (ameryk./ang., 18 l.) - 20.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 13.30, 15.45, 18, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 20.15.

PASAZ (Rynek Główny 9): „Wielkie nadzieje” (USA, 15 l.) - 11.45, „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 13.45, „Sposób na blondynkę” (USA, 15 l.) - 16.15, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 18.15, „Miasto aniołów” (USA, 15 l.) - 20.15.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): DKF: „Tron we krwi” (jap., reż. A. Kurosawa) - 17.30, „Hiszpański więzień” (115') - 19.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 15.45, 18, 20.15.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 10, 12.10, „Książę Egiptu” (USA, b.o., dubbing) - 14.20, 16, „Joe Black” (USA, 15 l.) - 17.45, 20.45; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy):** Małe jest piękne - Krótkie filmy Krzysztofa Kieślowskiego cz. II: „Murarz”, „Pierwsza miłość”, „Nie wiem” oraz Polska Kronika Filmowa z 1973 roku - 14.30, „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 10.10, 12.20, 14.30, 16.45, 19, 21.15, 23.30; **SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy):** „Książę Egiptu” (USA, b.o., dubbing) - 10.50, 12.30, „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 14.15, 16.30, 18.45, 21, 23.15.

PIF „APOLLO FILM”: KJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby stereo digital, klimatyzacja): „Mulan” (USA, b.o., dubbing) - 10.45, 14.15, „Doktor Dolittle” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 16, „Negocjator” (USA, 15 l.) - 17.45, 20.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Morderstwo doskonałe” (USA, 15 l.) - 16.30, „Śmiertelny rejs” (USA, 15 l.) - 18.30, „Porozmawiamy o seksie” (USA, 18 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Sen nocy letniej” (ang., 15 l.) - 16, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 18, „Big Lebowski” (ameryk./ang., 18 l.) - 20.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1) (dolby digital, barenk): „Idol” (ameryk./ang.) - 18 (premiera); **SFINKS (os. Górali 5):** „Truman Show” (USA, 15 l.) - 17, DKF: „Siódmy pokój” (węg., 15 l.) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 10) (duża sala): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30; **(mała sala):** „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 16, 18.15, „Morderstwo doskonałe” (USA, 15 l.) - 20.30.

TECZA (ul. Praska 52): „Alex sam w domu” (USA, 12 l.) - 15, „Nic” (pol., 15 l.) - 17, „Z Archiwum X” (USA, 15 l.) - 18.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Mortal Kombat 2” (USA, 12 l.) - 15.45, „Godzilla” (USA, 12 l.) - 17.30, „Miasto aniołów” (USA, 15 l.) - 19.45.

MYŚLENICE - MUZA: „Nie wierzcie bliźniaczkom” (USA, 12 l.) - 15, „Sposób na blondynkę” (USA, 15 l.) - 17.30, „Mutant” (USA, 15 l.) - 19.30.

SKAWINA - PIAST: „Sześć dni, siedem nocy” (USA, 15 l.) - 18, „Billboard” (pol., 18 l.) - 20.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Idol” (ameryk./ang., 15 l.) - 11, 13.30, 18, 20.30, „W stronę Marrakeszu” (ang./fr., 15 l.) - 16; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** Graffiti dzieciom: „Bajki Bolka i Lolka” (pol., b.o.) - 11, „U Pana Boga za piecem” (pol., 15 l.) - 12.45, 14.30, „Złoto dezertów” (pol., 15 l.) - 16.15, „The Brave - Odważny” (ameryk./ang., 18 l., reż. Johnny Depp) - 20.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 15.45, 18, 20.15.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 10, 12.10, „Książę Egiptu” (USA, b.o., dubbing) - 14.20, 16, „Joe Black” (USA, 15 l.) - 17.45, 20.45; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy):** Małe jest piękne - Krótkie filmy Krzysztofa Kieślowskiego cz. II: „Murarz”, „Pierwsza miłość”, „Nie wiem” oraz Polska Kronika Filmowa z 1973 roku - 14.30, „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 10.10, 12.20, 14.30, 16.45, 19, 21.15, 23.30; **SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy):** „Książę Egiptu” (USA, b.o., dubbing) - 10.50, 12.30, „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 14.15, 16.30, 18.45, 21, 23.15.

PIF „APOLLO FILM”: KJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby stereo digital, klimatyzacja): „Mulan” (USA, b.o., dubbing) - 10.45, 14.15, „Doktor Dolittle” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 16, „Negocjator” (USA, 15 l.) - 17.45, 20.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Morderstwo doskonałe” (USA, 15 l.) - 16.30, „Śmiertelny rejs” (USA, 15 l.) - 18.30, „Porozmawiamy o seksie” (USA, 18 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Sen nocy letniej” (ang., 15 l.) - 16, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 18, „Big Lebowski” (ameryk./ang., 18 l.) - 20.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 13.30, 15.45, 18, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 20.15.

PASAZ (Rynek Główny 9): „Wielkie nadzieje” (USA, 15 l.) - 11.45, „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 13.45, „Sposób na blondynkę” (USA, 15 l.) - 16.15, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 18.15, „Miasto aniołów” (USA, 15 l.) - 20.15.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): DKF: „Tron we krwi” (jap., reż. A. Kurosawa) - 17.30, „Hiszpański więzień” (115') - 19.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 15.45, 18, 20.15.

re digital, klimatyzacja): „Mulan” (USA, b.o., dubbing) - 10.45, 14.15, „Doktor Dolittle” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 16, „Negocjator” (USA, 15 l.) - 17.45, 20.30; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Morderstwo doskonałe” (USA, 15 l.) - 16.30, „Śmiertelny rejs” (USA, 15 l.) - 18.30, „Porozmawiamy o seksie” (USA, 18 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Sen nocy letniej” (ang., 15 l.) - 16, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 18, „Big Lebowski” (ameryk./ang., 18 l.) - 20.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 13.30, 15.45, 18, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 20.15.

PASAZ (Rynek Główny 9): „Wielkie nadzieje” (USA, 15 l.) - 11.45, „Adwokat diabła” (USA, 18 l.) - 13.45, „Sposób na blondynkę” (USA, 15 l.) - 16.15, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 18.15, „Miasto aniołów” (USA, 15 l.) - 20.15.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): DKF: „Straż przyboczna” (jap., reż. A. Kurosawa) - 17.30, „Hiszpański więzień” (115') - 19.30.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1) (dolby digital, barenk): „Wieczność i jeden dzień” - 16, „Idol” (ameryk./ang.) - 18.15, 20.45.

SFINKS (os. Górali 5): „Sześć dni, siedem nocy” (USA, 15 l.) - 17, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 10) (duża sala): „Kiler-ów 2-6ch” (pol., 12 l.) - 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30; **(mała sala):** „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 16, 18.15, „Morderstwo doskonałe” (USA, 15 l.) - 20.30.

TECZA (ul. Praska 52): „Alex sam w domu” (USA, 12 l.) - 15, „Nic” (pol., 15 l.) - 17, „Z Archiwum X” (USA, 15 l.) - 18.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Mortal Kombat 2” (USA, 12 l.) - 15.45, „Godzilla” (USA, 12 l.) - 17.30, „Miasto aniołów” (USA, 15 l.) - 19.45.

MYŚLENICE - MUZA: „Sposób na blondynkę” (USA, 15 l.) - 17.30, „Mutant” (USA, 15 l.) - 19.30.

SKAWINA - PIAST: „Joe Black” (USA, 15 l.) - 14, „Billboard” (pol., 18 l.) - 17.15, „Sześć dni, siedem nocy” (USA, 15 l.) - 19.45.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07.

KRAINA szaleństw dziecięcych „BZIKOLAND”, os. Willowe 29, 012/643-05-07.

OGRÓD ZOologiczny, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem 134. Kasy czynne w godz. 9 - 15.

Telefony

ZAUFANIA

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 413-71-33 (16 - 22) (oprócz sobót i niedziel). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - (14 - 19). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 656-42-93 (9 - 18). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI:** 656-46-80 - (całodobowy - od godz. 9 w poniedziałek do godz. 20 w piątek). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN:** 656-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20 - 6). **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie przeciwko Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45. **TELEFON ZAUFANIA TOWARZYSTWA KOBIETY PRZECIW PRZEMOCY:** 429-55-42. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 643-49-10, 425-70-86 - czynne 10 - 14. **INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958.** **TELEFON ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 422-29-94, pn. 12 - 18, wt., czw. 9 - 18, śr., pt. 9 - 14 (bezpłatna pomoc psychologiczno-pedagogiczna oraz prawo-socjalna). **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ** - Polski Związek Jakających się (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 422-10-59 pon. 18 - 20. **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”,** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE,** Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry). **SZKOŁA RODZENIA** im. dr. Jadwigi Beaupré - AWF ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 - zajęcia dla kobiet w ciąży.

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINAL-**

NA: telefon anonimowy 413-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 610-19-97, KRP Południe - tel. 610-29-97, KRP Wschód - tel. 610-39-97, KRP Centrum - tel. 610-79-97, KRP Proszowice - tel. 386-17-97, KRP Myślenice - tel. 272-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - tel. 411-26-81, Śródmieście - tel. 411-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - tel. 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - tel. 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - tel. 655-51-08, tel. 655-44-77 (czynne całodobowo). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel. 429-74-72. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** - tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa - 933, 422-41-82; komunikacja międzynarodowa - 422-22-48, 424-54-39; informacja taryfowa - 424-55-29, 421-86-64. **PKS** - 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 - 421-77-87 (poniedziałek - piątek 10 - 19, sobota 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA** - 421-91-20 (poniedziałek - piątek 10 - 18). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** - 939 (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** - 423-16-76 (poniedziałek - piątek 9 - 18, sobota 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** - 422-54-88, 423-09-10 (poniedziałek - piątek 9.30 - 18, sobota 9.30 - 14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 96-33, 96-88. **SPORT** dla niepełnosprawnych - dzieci i młodzi

dzieci - 423-06-36 (poniedziałek - środa 10 - 12).

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 656-50-36 (czynne całą dobę), 423-67-11 (czynne 15 - 7). **DŹWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Kraków - 0602-775-904, Nowa Huta - 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście - 421-27-49, Krowodrza - 633-06-97, Nowa Huta - 644-12-10, Podgórze - 656-21-55. **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11, Nowa Huta - 648-28-61, Podgórze - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** - bezpłatna infolinia - 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA:** 262-01-69, (0-90) 31-96-93. **CAŁODOBOWA:** autoserwis: 415-01-90, 645-71-27. **CAŁODOBOWA:** 644-55-99. **CAŁODOBOWA:** 0501-300-960.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82. **OSOBOWE, ŚLUBY:** Piastowska 20, 637-12-55. **„WIGO”:** ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088. **„WEGA”:** ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34. **AUTO-BOOM:** ul. Jerzmanowskiego 40, 657-03-83, 0601-429-538, 0601-527-829.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o. Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 411-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, na cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 5, tel.: 632-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 423-50-39. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8 - 14. Bezpłatne usługi pogrzebowe, w ramach zasięgu ZUS, tel. całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.

Muzea

KOPALNIA SOLI (ul. Daniłowicza 10): **PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom,** Kaplice solne: bł. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barączka, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych; w kaplicy bł. Kingi wyst. czas.: *Pokonkursowa wystawa szopek wielickich* (czynna do 2 lutego) - (8 -

Mników, Podolany, Proszowice, Skawina, Staniątki

W Podolanach idą „za ciosem”

Zabawa, aukcja, pomoc

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, najpóźniej za cztery lata w Podolanach (gmina Gdów) powstać powinien piękny i nowoczesny obiekt dla dzieci niepełnosprawnych. Inicjatorem jego budowy, a raczej adaptacji z budynku Domu Rolnika, jest Zarząd Wojewódzki Polskiego Forum Niepełnosprawnych i Specjalnej Troski.

Przed kilkoma dniami podopieczni tej organizacji – ponad setka dzieciaków – bawili się znakomicie na zabawie choinkowej w Podolanach, dowiedzieli – oczywiście bezpłatnie – z Gdowa, Łapanowa i Suchoraby. Równie miło spędzali czas na „opłatkach” dorośli – zaprosze-

ni przez organizatorów sponsorzy. Atrakcją imprezy była aukcja obrazów i innych fantów. Rekordową cenę – 401 zł uzyskał obraz nabyty przez pp. Węclawów z Podolan. W sumie za obrazy, rzeźby i... reklamę piwa „Bosman”, a także w wyniku wolnych datków konto Forum wzbogaciło się o 1830 zł. Nie są to jednak wszystkie pieniądze, bo wiele osób i organizacji – m.in. wójt Łapanowa, członkowie Koła Łowieckiego z Gdowa, pp. Rachoniowie prowadzący wytwórnię wędlin – zadeklarowali pomoc finansową. Bezpłatne usługi na rzecz Forum zaoferowali także – pp. Kupiec, Wałas, Piwowarczyk, Kulig (transport), Wojtaszek (prace budow-

lane). Nieocenioną pomocą będzie też nieodpłatne wykonanie niezbędnej dokumentacji przez Biuro Projektów Kolejowych.

Choinkowe spotkania nie były ostatnią w tym karnawale imprezą w Podolanach. 2 lutego dzieci, a zapewne i dorośli – spotkają się na „Jasełkach” przedstawionych przez Koło Gospodyń Wiejskich z Niegowici. Cały dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na budowę ośrodka dla niepełnosprawnych. Prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Forum Osób Niepełnosprawnych i Specjalnej Troski, p. Zbigniew Wojaś, zaprasza już dziś na to spotkanie.

(BAR)

Grypa po Proszowicku

Z powodu choroby uczniów i nauczycieli prowadziliśmy naraz zajęcia trzech połączonych klas. W sumie miałam 10 uczniów – mówi Ewa Nowakowska, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Dobranowicach.

W poradni dziecięcej Proszowickiego Zespołu Opieki Zdrowotnej codziennie przyjmuje się ok. 100 pacjentów. Rekord padł w poniedziałek, gdy lekarze udzielili pomocy 180 chorym.

Efekty infekcji najbardziej widoczne są w szkołach i przedszkolach. – Dzisiaj w przedszkolu na 88 wychowanków mieliśmy zaledwie 33. Dzieci chorują już drugi tydzień. Gdy jedne wracają, inne zaczynają chorować. Mimo to placówki nie zamknijemy – powiedziała wczoraj dyrektorka Przedszkola nr 2 w Proszowicach Janina Stanek.

Podobnie jest w szkołach podstawowych. W „jedynce” ze względu na choroby uczniów i nauczycieli (choruje 70 proc. nauczycieli) wprowadzono klasy łączone. Kierująca SP nr 2 Helena Sadowska konsultowała się z kuratorem w sprawie zamknięcia placówki, ale raczej do tego nie dojdzie. Około setki pacjentów przychodzi codziennie do Proszowickiej poradni ogólnej. – Pracuje trzech lekarzy, którzy jakoś dają sobie radę. Staramy się robić wszystko, aby ludzie nie czekali zbyt długo, ale pracy mamy masę. (ALG)

Gimnazja wspólnie ze szkołami podstawowymi

Dyrektorzy 12 szkół podstawowych z miasta i gminy Skawina długo dyskutowali przedwczoraj z lokalnymi władzami i przedstawicielem kuratorium o zasadach wprowadzenia reformy oświaty. Dyrektorzy otrzymali 4 propozycje z różnymi wariantami sieci trzech szkół gimnazjalnych, które w Skawinie połączone byłyby ze Szkołami Podstawowymi nr 2 i 3 lub nr 1 i 3. Wg wariantu drugiego do Szkoły nr 3 dojeżdżałyby także dzieci z Kopanki i Borku Szlacheckiego lub również z Zelczyny, Wielkich Dróg, Jaśkowic i Pozowic – w trzecim wariantcie. Zespół, który opracował ten projekt – proponuje w innych wariantach utworzenie jednego gimnazjum w Radziszowie, lub na okres przejściowy, także w Rzozowie.

Typując te szkoły, kierowano się m.in. możliwościami przystosowania bazy lokalowej do wymogów zalecanych przez Ministerstwo Edukacji, są to: ilość pracowni przedmiotowych, dostęp do sali gimnastycznej, świetlicy czy stołówki oraz znacznym po 2004 roku niżem demograficznym, który spowoduje likwidację niektórych szkół. Do tego jednak czasu w okolicach Skawiny uczniów będzie przybywać. Naukę w gimnazjach we wrześniu tego roku rozpocznie 690, w przyszłym będzie ich już 1340, natomiast w 2001 roku, kiedy przypadnie szczyt wyżu demograficznego w Polsce, gim-

nazjalistów będzie tu 2060. Ale wtedy oddana zostanie na osiedlu Bukowskim obecnie budowana placówka, która pozwoli na przeznaczenie obecnych Szkół nr 2 i 3 tylko dla gimnazjalistów.

Przeorganizowane będą musiały też być niektóre szkoły wiejskie, np. w Facimiechu, gdzie obecnie uczą się dzieci w klasach od pierwszej do czwartej. W nowym programie dzieci z klas I-III będą mieć nauczanie integracyjne, a w klasach od IV do VI – blokowe. Trzeba więc będzie zlikwidować czwartą klasę lub – jeśli są na to warunki – wprowadzić naukę dla pięcio- i sześcioklasistów. Te informacje dyrektorzy szkół zobowiązani są przekazać rodzicom na zebraniach przed przyszłotygodniowymi, półrocznymi wywiadówkami. Ponadto organizowane będą spotkania konsultacyjne przedstawicieli lokalnych władz z mieszkańcami wiosek, z których prawie 500 dzieci dowożonych będzie do innych szkół, co w najbliższym roku szkolnym kosztować będzie tutejszą gminę około 200 tysięcy złotych.

Wybór jednego z tych wariantów będzie należał do radnych, którzy na sesji 27 stycznia otrzymają je do pierwszego czytania, a do połowy marca będą musieli zdecydować, do których szkół wprowadzą się nowi gimnazjaliści.

ETY

Tapczan do wzięcia

Pomiędzy Mnikiem, a Cholerzynem, tuż przy asfaltowej jezdni drogi wojewódzkiej od kilku tygodni leży wyrzucony zdezelowany tapczan i kilka worków śmieci. Nie wiadomo, kto pozbył się tu śmieci, zwłaszcza że w każdej gminie funkcjonuje sposób odbierania odpadów, a mieszkańcy płacą za tę usługę.

Znaczną gorzej wygląda sposób zagospodarowania padłych zwierząt i odpadów poubojowych, zwłaszcza że nie wolno ich wyrzucać na śmietnik... Czasem jest to wręcz niemożliwe, np. jeśli chodzi o krowę.

Każda gmina została ustawowo zobowiązana do urządzenia grzebaliska dla padłych zwierząt. W dawnym województwie krakowskim nie ma jednak ani jednego takiego miejsca, które

spełniałoby wymogi sanitarne. Właściciel zwierzęcia jest więc zany na samego siebie lub może oddać je do utylizacji, za co trzeba zapłacić. Nic więc dziwnego, że często znajdujemy wyrzucone szczątki zwierzęce w przydrożnych rowach lub lasach.

Natomiast odpady poubojowe masarnie i ubojnie obowiązkowo muszą poddać utylizacji. Nie wolno ich ze względów sanitarnych zakopać. Jedyny w okolicy zakład utylizacji zwierząt i odpadów poubojowych znajduje się w Gołczy. Co się stanie, jeśli zakład ten z jakichś względów przestanie funkcjonować? A jeśli w tym samym czasie zdarzy się kłeska żywiołowa? Co zrobić wtedy z padłymi zwierzętami?

TAL

Przegląd jasełek

W Domu Kultury w Staniątkach od poniedziałku odbywać się będzie przegląd przedstawień jasełkowych zorganizowanych przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury „Zamek” w Niepołomicach oraz Dom Kultury w Staniątkach.

Jasełka wystawiane będą zespoły działające na terenie gminy Niepołomice oraz zaproszone grupy spoza gminy. Najlepsze przedstawienia zakwalifikowane zostaną do przeglądu finałowego, który odbędzie się w niepołomickim kinie „Bajka” 31 stycznia.

Przegląd trwać będzie od poniedziałku do środy, a pierwsze przedstawienia wystawione zostaną (w każdy z tych dni) o godz. 13. (PK)

Informator Medyczny



WIZYTY DOMOWE

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®
Tel. 411-13-78, całą dobę

„ABACUS”: INTERNIŚCI EKG, kroplówki, analizy. 012/654-52-04.

ABC LEKARZY wizyty internistów, + EKG, pediatrów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, reumatologów. Odrzuwanie. Tel 658-56-64.

ABC DOKTOR, Specjaliści pediatry, cały tydzień. 636-45-91

ALKOHOLIZM, leczenie. 0604-29-29-24.

CHOROBY dzieci - specjalista L4: 267-48-97, (0601) 520-082.

CHOROBY dzieci - wizyty, L4. 012/636-72-40, 0501-458-353.

CHOROBY dzieci. Wizyty. /012/633-42-95
DOMOWA DIAGNOSTYKA USG. Badanie, leczenie 636-27-91.

GINEKOLOGIA 423-38-88.

INTERNISTA Ewa Pleszyńska. 632-92-11.

LARYNGOLOG. 0602-358-357.

LARYNGOLOG. 0603-345-553.

LARYNGOLOG, wizyty. (012) 637-02-45.

LOGOPEDA. 012/655-61-69.

MASAŻ, kręgowanie – mgr Trybulec. Tel. 633-15-54.

MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97.

MASAŻ, magnetoterapia. 012/633-62-22.

MASAŻE. 0604-838-346

MASAŻE, rehabilitacja. (012) 422-86-35.

NEUROLOG. (012) 65-65-510.

OKULIŚCI. (012) 266-47-19, (090) 392-544.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4. 8.00-24.00, (012) 422-00-49, 0603 181-110.

PEDIATRA wizyty domowe, L4, 7 dni w tygodniu, (012) 413-63-23, 0601-43-65-04.

PEDIATRA - specjaliści. 658-76-98.

PEDIATRA. (012) 643-45-63.

PEDIATRA. 648-78-41, 0603-245-765

PEDIATRA. (012) 647-57-34.

PEDIATRA. (012) 644-76-78.

PEDIATRA. Zgłoszenia całodobowe. (012) 425-83-03.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4. 8.00-21.00. (012) 423-79-68.

PSYCHOLOG. (012) 647-17-72

SPECJALISTA chirurg naczyń. Doppler - 647-59-52.

PIELĘGNIARSKIE usługi 422-08-18.

PIELĘGNIARKI 012/655-88-43, 0601-46-33-20

PIELĘGNIARKI 012/655-88-43.

PIELĘGNIARKI. (012) 649-43-09.

POŁOŻNA. (012) 411-91-38.

REHABILITACJA, „Jantar”. 012/411-82-64, 012/422-54-68.

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE. 643-73-49

ZASTRZYKI, banki, analizy. 648-95-33, 281-24-87

WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA,
☎ 655-61-69, (do 24)

EKG - USG - L4

Szybkie (5 min.) analizy krwi i moczu w ciężkich chorobach



ABONAMED PRYWATNA DOMOWA OPIEKA LEKARSKA
SP. z o.o.
NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

Tel. 643-02-05

STAŁA OPIEKA LEKARZA DOMOWEGO

(internisty i pediatry)

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE

(dermatolog, kardiolog, psychiatra, chirurg, chirurg naczyń, proktolog, ortopeda, neurolog, okulista, stomatolog, laryngolog)

BADANIA DODATKOWE

(ekg, rtg, usg, badania biochemiczne, gastrokopia)

OPIEKA PIELĘGNIARSKA

WSZYSTKIE USŁUGI MEDYCZNE W CENIE MIESIĘCZNEGO ABONAMENTU

DOMOWE WIZYTY LEKARZY

(INTERNISTA, PEDIATRA)

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI

● MEDYCINA OGÓLNA ● PEDIATRIA

● ALERGLOGIA ● LECZENIE BÓLU

● ODRUCIA POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE

● CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO

Tel. 637-85-34

Tel. kom. 0601-447-191

MAXI-MED wizyty domowe

● psychiatra, psycholog

● ODRUWANIE POALKOHOLOWE

● terapia dla osób z problemami alkoholowymi, terapia małżeńska

chirurg - ortopeda

internista, testy zawałowe, cukier. EKG

tel. 421-75-27 całą dobę

421-71-56 w godz. 20⁰⁰-6⁰⁰

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

● INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG

● BADANIA OKRESOWE

● BADANIA KIEROWCÓW

● ODRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU L4

647-43-18

649-14-70

codziennie 9-22

Zgłoszenia z całego Krakowa

MEDICUS

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

D-2026

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

☎ 266-36-46, 633-95-17

codziennie do godz. 23

„LEKARZ”
658-49-59
WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

- Pediatrów
- Internistów - EKG
- Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa



GABINETY

AA. GINEKOLOG, tania. 0601-428-158

AKUPUNKTURA, akupresura. Medycyna Dalekiego Wschodu. /012/411-58-78, (10-18, sob. 9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, odczulanie; pediatra, internista; Włóczków 20. (012) 634-31-26, 0501-188-149.

ANOREKSJA - bulimia. /012/423-20-58.

ALKOHOLIZM, nerwice - hipnoza, 421-62-01.

A. GINEKOLOGIA, najtaniej. 090-367-503, 0601-45-47-47 Kraków

BADANIA psychologiczne, psychoterapia 012/423-80-90, 0601 444564.

BÓLE stawów, kręgosłupa, specjalista reumatolog, krioterapia laser, magnetoterapia. (012) 636-68-95.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batoiego 2, tel. 633-76-08 - psychiatry, psychodzy, internista, seksuolog, logopeda, neurolog.

CHIRURGIA, badania nowotworzących i okresowe. 012/658-24-14.

CHOROBY WĄTROBY, USG, L4, lek. Śliwińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29.

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąz. 413-79-07.

GABINET PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY, Filarecka 17, (012) 421-71-57, 636-59-04.

GASTROSKOPIA, kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobakter, test żółtaczkowy. SZewska 4/5, 421-25-20 (8-17).

GINEKOLOGIA - 423-38-88.

GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO 012/658-24-14

GINEKOLOGIA, i położnictwo codz., dr n. med. M. Hetnał, (012) 656-38-35, 0604-238-938.

GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, specjalistka Lidia Jończyk. (012) 655-05-30.

GINEKOLOGIA tania. 0501-43-18-80.

GINEKOLOGIA. (012) 412-69-94, 0601-439-027.

GINEKOLOGIA, tania. 090-65-79-75 Kraków.

GINEKOLOGIA. 0601-867-539.

GABINET GINEKOLOGICZNY, Kraków, Długa 30.

„HIPOKRATES” USG urolog. Pomorska 10/1 632-14-22

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14, tel. 633-72-16. Psychoterapia dzieci i dorosłych, leczenie zaburzeń seksualnych i łaknienia, odwyk palenia.

CENTRUM GASTROLOGICZNE ul. Długa 43, tel. 634-54-12, czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰
USG - pełny zakres badań dorosłych i dzieci
Dr med K. Walas, lek. med. J. Pisarska-Żoźny, lek. med. K. Sobczyk, lek. med. S. Stepiński

LAPAROSKOPIA operacje: przepuklin pęcherzyka żółciowego
GASTROSKOPIA HELICOBACTER KOLONOSKOPIA w znieczuleniu KOLONOSKOPIA
Dr med. Kazimierz Rembiasz
tel. 411-88-03, 413-32-14 w godz. 11-19 tel. 0-602-22-10-90 w godz. 14-20

GABINET LEKARSKI LECZENIE BIOREZONANSEM
KRAKÓW, ul. Kasprzycza 3/1 tel. 412-35-26
♦ Alergie ♦ Bezbolesne testy ♦ 400 alergenów ♦ Odczulanie ♦ Spirometria ♦ Stany zapalne ♦ Terapie przeciwbólowe ♦ Nerwice ♦ Nacisnienie ♦ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami - odtruwanie.

USG SOPHIA jama brzuszna, piersi, tarczycza i inne
* KONSULTACJE wszystkich specjalistów
* ONKOLOGIA także choroby sutka
* OKULISTYKA szkła kontaktowe
* ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG
421-70-21 RYNEK GŁ. 34 421-95-83

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębiki) tel. 266-50-62, 266-96-65, 267-01-55
konsultacje wszystkich specjalistów ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych

BÓLE KRĘGOSŁUPA leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.
Gabinet Rehabilitacji Leczniczej Kraków, ul. Długa 31, tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE ul. Oboźna 31, tel. 633-59-06, 633-91-73 pn.pt. 9-19, sob. 9-13
oddz. Nowa Huta os. Złotego Wieku 19-20 tel. 649-95-25
Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiolog, chirurg naczyń, psycholog.

GABINETY GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE
GINEKOLOGIA LASER POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA
cytologia, próby ciążowe, analityka. USG-KTG-EKG (10-19)
Długa 30, rejestr. 8: tel. 632-80-80, 633-02-58

CHOROBY SKÓRY
metoda tradycyjna laseroterapia colon-hydro-terapia - trądzik - różne postacie łysienia - grzybice - łuszczyca - inne
Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED” ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72, pn.-pt. 8-20, sob. 9-14
ginekolog-endokrynolog reumatolog KLIMAKTERIUM, OSTEOPOROZA, ANDROPAUZA
ginekolog położnik laryngolog HORMONY ANALITYKA CYTOLOGIA

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.
Rejestracja tel. 656-32-29 od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

USG JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA -POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
Codz: 9-20; sobota: 9-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

OL MED 624-36-15 422-90-29 ul. Pawia 9 (9-19)
ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII ORTOPEDII
ENDOKRYNOLOG UROLOG KARDIOLOG INTERNISTA DERMATOLOG ORTOPEDA CHIRURG NACZYNIOWY AKUPUNKTURA DIAGNOSTYKA ECHO USG HOLTER REUMATOLOG HEPATOLOG NEUROLOG
BADANIA OKRESOWE ZAKŁADÓW PRACY TOMOGRAF KOMPUTEROWY

Podgórska Poradnia Lekarska Kraków Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90, pn.-pt. 8-20, sob. 8-13
Konsultacje wszystkich specjalistów;
Badania laboratoryjne, hormony;
Bakteriologia - pełny zakres;
EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
Gastroskopia, cytologia, czystość;
Rektoskopia;
Testy ciążowe;
Badania okresowe, badania kierowców;
OKULIŚCI - pełny zakres badań - soczewki kontaktowe;
komputerowe badanie wad wzroku;
bezdźwiękowe badania ciśnienia śródgałkowego;
pole widzenia.
Udzielamy rabatów do 20% uprawnień, zwolnień lekarskie

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
CHIRURGIA (zmiany skórne, choroby sutka, żylaki)
PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
ORTOPEDIA STOMATOLOGIA, GINEKOLOGIA - A. Spaczyńska, M. Chrzanowski
LECZENIE LASEREM owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuaży, nadżerek żyłki macicy
N. HUTA - os. Złota Jesien 15 B, tel. 641-59-84

GABINET LEKARSKI DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szewska 27 (Przech. Rej.)
PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJI (BAC)
GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
ECHOKARDIOGRAFIA
USG BIODER-PROFILAKTYKA-ZOPATRENIE ORTOPEDYCZNE ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI
rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰
(0-12) 267-69-66

ALPOL OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-MEDYCZNY
pon. 13-19, wt. 13-19, śr. 17-19, czw. 13-19, pi. 13-19
Kraków, ul. Kielecka 7a tel. 4119613, 4119544 w. 35 0602 358054
GINEKOLOG CYTOLOGIA BAKTERIOLOGIA MYKOLOGIA
Posiewy z pochwy, nosa, gardła, ucha, rany, moczu

USG JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA -POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
Codz: 9-20; sobota: 9-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

MULTIMEDICA KARDIOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, INTERNISTA, DERMATOLOG, EKG.
ul. Czysa 8, tel. 633-46-62 czynne 14.00 - 19.00

CHIRURG: leczenie żylaków „pajączków”, hemoroidów, ch. odbytu, chirurgia ogólna, kwalifikacja do laparoskopii
GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA
RAJSTOPY PRZECIWŻYLAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31, ul. Pleszowska 23.

MEDICINA „CERMED” ul. Barska 12, tel. 266-50-62, 266-96-65
JERZY FRIEDIGER WITOLD TURCZYŃSKI
Specjaliści chirurgicy
Chirurgia ogólna oraz choroby odbytu, odbytnicy i jelita grubego. Leczenie instrumentalne (gumowe podwiązki, mrożenie, laser) i operacyjne schorzeń odbytu, zabiegi chirurgiczne.

RENTGEN USG KRZYSZTOF WYROBEK SPECJALISTA RADIOLOG.
Kraków, Smoleńsk 25a, tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

ERGOMED Kraków, ul. Rydlówka 8 (rondo Mateczny, Krakowskie Przedmieście) pn.-pt. godz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰ tel. 269-20-36
Badania okresowe pracowników również na terenie zakładu pracy
Umowy z firmami
Badania laboratoryjne

REHABILITACJA Pełny zakres profesjonalnych usług rehabilitacyjnych
Turnusy rehabilitacyjne W styczniu zniżka 50%
MAŁOPOLSKIE CENTRUM RAHABILITACJI ROBIN'S ul. Smoleńsk 20 Kraków tel. 657-57-00, 658-07-59

ANALIZY KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12, TEL. 656-20-94
PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃ:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGICZNE W SUROWICY KRWI.

GER-MED sp. POLSKO-NIEMIECKA
RAJSTOPY PRZECIWŻYLAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31, ul. Pleszowska 23.

APARATY SŁUCHOWE i AKCESORIA
sprzedaż ratalna • niskie ceny
zniżki dla stałych Klientów
bezpłatne badania słuchu
indywidualne dopasowanie
naprawy i regulacje
miniaturowe modele
dobór komputerowy
profesjonalna obsługa
"FONMED" S.C. KRAKÓW, ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: TEL. 656-18-06

SKOŁ MED GABINETY LEKARSKIE Prądmowskiego 26 b 411-88-03, 413-32-14
GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG DERMATOLOG ALERGOLOG LARYNGOLOG OKULISTA CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ MAMMOGRAFIA, BAD. KRWI
Rejestracja w godz. 8-19

LEKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY W KRAKOWIE Rok założenia 1952
31-013 Kraków, Rynek Główny 37 tel. 422-29-33, 422-88-21, 422-29-53, tel./fax 422-31-38
Porady lekarskie
RTG, USG, EKG, PUWA
pełna diagnostyka laboratoryjna
zabiegi chirurgiczne (wszywanie esperalu)
badania skuteczności sterylizacji testem „DUO-SPOR”
badania lekarskie pracowników - wstępne, okresowe i kontrolne
badania kierowców
druki L-4
Ulga podatkowa - na świadczenia zdrowotne w 1999 r. - 296.24 zł
Wydawanie rachunków

PRZYCHODNIA LEKARSKA Kraków, Madalińskiego 10, tel. 266-66-57 w godz. 8.00-19.00
Chirurg, endokrynolog, ginekolog - położnik, internista, neurolog, dermatolog, poradnia wieku rozwojowego, stomatolog, seksuolog, urolog, laryngolog.
USG - pełny zakres, EKG, KTG, cytologia, próby ciążowe, biocenoza, analityka, rehabilitacja lecznicza.

HORMON - DIA LABORATORIUM
BADANIA HORMONALNE
MARKERY NOWOTWOROWE
CHOROBY ZAKAŻNE
PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU
Kraków, Mazowiecka 25, (012) 633 44 55 w. 20-06 632-77-32

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
Os. Słoneczne 8, tel. 643 65 70
CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDIA, DERMATOLOG, INTERNISTA, KARDIOLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG, EKG
BADANIA KIEROWCÓW, DRUKI L-4
Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-19.00

OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZY „CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”
Kraków ul. Trynitaraska 11 tel. 423-52-74, 656-00-55 w. 193 w godz. 7³⁰-19³⁰
OPERACJE LAPAROSKOPOWE - pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego diagnostyczne i inne)
CHIRURGIA OGÓLNA - operacje tarczycy, jelita grubego i odbytu
CHIRURGIA NACZYNIOWA - leczenie zachowawcze, operacyjne
PULMONOLOGIA I ALERGOLOGIA - szybka diagnostyka schorzeń płuc
CHIRURGIA KOLANA I REKI
CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO, WĄTROBY I DRÓG ŻÓŁCIOWYCH, OTYŁOŚĆ
LARYNGOLOGIA OPERACYJNA - plastyka nosa, uszu i inne
PSYCHIATRIA - leczenie uzależnień
OSTRE I PRZEWEKŁE ZESPÓŁY BÓLEWE
SPECJALIŚCI W DZIEDZINACH: - onkologia, choroba sutka, proktologia, urologia, endokrynologia
USŁUGI PIELEGNIARSKIE - w domu pacjenta
SZCZEPLENIA PRZECIW ŻÓŁTACZCE I GRYPIE
BADANIA LABORATORYJNE
USG - PEŁNY ZAKRES - m.in. USG naczyń, echo

APARATY SŁUCHOWE wysoka jakość - niskie ceny-raty laryngolog-indywidualny dobór-również w domu pacjenta
F.U.P.H. „dor-MED” KRAKÓW ul. Św. Gertrudy 19 421-15-77 os. Uroczysko 2 644-27-55

AR MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
LIPOPLASTYKA
odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
powiększanie i ujędrnianie piersi
usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
powiększanie warg, korekty nosa, uszu, błizn
przeszczepianie włosów
nieoperacyjne leczenie żylaków
chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

ENDOKRYNOLOGIA lek. med. Adam NAZIM
Endokrynolog spec. chorób wewn. dr med. Mirosław SZLACHCIC
Endokrynolog spec. ginekolog-położnik
„OSTEOMED” Kraków, Kazimierza Wilk. 57, (012) 423-40-43; 632-79-72 pn.-pt. 8-20, sob. 9-14

PRACOWNIA ANALITYCZNA Pn-pt 6³⁰-9³⁰, soboty 8⁰⁰-9³⁰
Krowoderskich Zuchów 23/31
TAKŻE WIZYTY DOMOWE
ANALIZY W NAGŁYCH ZACHOROWANIACH tylko w domu pacjenta 18-21
Wyniki w tym samym dniu tel. 634-17-84

KARDIODENT ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.
KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, GRYPA-SZCZEPLENIA.
USG jamy brzusznej.

Kraków, ul. Grzegorzewska 14 rej. tel. 423-12-42 od pon.-pt. w godz. od 8 - 18
OPTYK
cienkie, lekkie szkła okularowe
szybka obsługa
10% zniżki dla pacjentów gabinetu
OKULISTA
komputerowe badanie wzroku
dobór okularów
szkła kontaktowe

AR MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
LIPOPLASTYKA
odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
powiększanie i ujędrnianie piersi
usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
powiększanie warg, korekty nosa, uszu, błizn
przeszczepianie włosów
nieoperacyjne leczenie żylaków
chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

CMM Kraków, ul. Mazowiecka 4-6 tel. (012) 634-33-69, 633-21-11, 633-66-66 w. 233 pn.-pt. g. 8-20
SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH, STOMATOLOGICZNYCH, LABORATORYJNYCH

Szpital Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie, ul. Trynitaraska 11
PEŁNY ZAKRES BADAŃ LABORATORYJNYCH (CZYNNIE CAŁA DOBE) • RTG • USG • ENDOSKOPIA
GABINET LEKARSKI: CHOROBY WEWNĘTRZNE, ALERGOLOGIA, LARYNGOLOGIA, GASTROLOGIA, DERMATOLOGIA, UROLOGIA, OPIEKA POLIATYWNA, LECZENIE BÓLU, NEUROLOGIA, KARDIOLOGIA, CHOROBY PIERSI, NACZYŃ OBWODOWYCH, ODŻYTU, ODŻYTNIKI, JELITA GRUBEGO OGÓLNA, NACZYNIOWA, ONKOLOGICZNA, PROKTOLOGICZNA
CHIRURGIA:
ZABIEGI OPERACYJNE, AMBULATORIOWE I STACJONARNE
ZAPRASZAMY CHOROBYCH W GODZ. 10-19 PN.-PT.
REJESTRACJA I INFORMACJA TEL. 421-20-23 godz. 8-16 lub 656-00-55 w. 116

DELTA - INTERLAB KRAKÓW, Basztowa 24 7³⁰-10 i 15-17
ANALITYKA CYTOLOGIA BAKTERIOLOGIA także HELICOBACTER
421 17 52
Analizy dla zakładów pracy

AR MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
Specjaliści wszystkich dziedzin:
Diagnostyka: USG, gastroskopia, rektoskopia • Okulistyka - soczewki kontaktowe • Diagnostyka kardiologiczna: EKG, EKG wysiłkowe - bieźnia, echokardiografia • Badania: analityczne, biochemiczne, enzymatyczne, hormonalne • Chirurgia: ogólna, naczyniowa, onkologiczna, plastyczna w pełnym zakresie, lipoplastyka • hipertermia - leczenie chorób prostaty • leczenie niepłodności • medycyna naturalna • medycyna przemysłowa

AR MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
Zespół Kompleksowej Terapii Seksuologii
leczenie impotencji
leczenie pochwy
innych zaburzeń seksualnych u kobiet i mężczyzn

DELTA - INTERLAB KRAKÓW, Basztowa 24 7³⁰-10 i 15-17
ANALITYKA CYTOLOGIA BAKTERIOLOGIA także HELICOBACTER
421 17 52
Analizy dla zakładów pracy

USG jama brzuszna, piersi, tarczycza i inne
* KONSULTACJE wszystkich specjalistów
* ONKOLOGIA także choroby sutka
* OKULISTYKA szkła kontaktowe
* ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG
421-70-21 RYNEK GŁ. 34 421-95-83

Informator Medyczny

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent” 415-81-90.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 414-12-99.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 633-82-82. Friedleina 8.

WIE-MAR-DENT - stomatologia zachowawcza, chirurgia, protetyka. Laboratorium. Bonifikata. Pon.-piątek 9-19, sobota 9-13, tel. 637-14-41, Stachewicza 3 (Azory).

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTA-NIEJ. 421-92-72.

STOMATOLOGIA
PROTEZYKA
ORTODONCJA
BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM
UL. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. 656-56-44
od g. 8 do 20

GABINET STOMATOLOGICZNY „ORTO-DENT”
ORTODONCJA
STOMATOLOGIA
PROTEZYKA
tel. 632 57 76
ul. Krowoderska 39

Gabinet Stomatologiczny
Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87
● stomatologia zachowawcza
● protetyka w pełnym zakresie
● chirurgia (zabiegi w narkozie)
● ortodoncja (aparaty ruchome)
Możliwość kredytu na wykonanie usług

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ „DENTINA”
Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych.
Rynek Podgórski 12,
TEL. (012) 423-54-45

PolDent
Centrum stomatologii
Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego),
tel. 633-44-42, (090) 666-788
- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy – lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - paradontologia
Niedziela i święta 9-20

PRYWATNA KLINIKA DERMATOLOGICZNA ZDROWIE
Monitorowanie i leczenie zmian barwnikowych i nowotworów skóry
Diagnostyka i leczenie grzybic
Ciężkie postaci trądzika
Choroby włosów
Konsultacje wielospecjalistyczne
Kraków, ul. Krakowska 30,
tel. 656-25-57, 656-36-84

CENTRUM REHABILITACJI ZDROWIE
● bóle kręgosłupa
● bóle nóg
● bóle i zawroty głowy
● komputerowe badanie stóp
● pełny zakres zabiegów
Kraków, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28
(od strony Plant), tel. 429-53-99

NOWA HUTA
SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
USG | **ECHO**
JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA
PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) 644-10-49

EEG - GRAF - MED
KRAKÓW UL. JÓZEFITÓW 19B
EEG Z OPISEM DZIECI I DOROŚLI
NEUROLOGI
NEUROPIEDYATRY
PSYCHIATRY
PSYCHOLOGI
TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

NOWOŚĆ!!!
ORTODONCJA
APARATY STAŁE I RUCHOME
U DZIECI I DOROŚLYCH
Dr ANNA WIDMAŃSKA
specjalista ortodonty

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
SPECJALISTA Z PROTEZYKI I STOMATOLOGII OGÓLNEJ
Kompleksowe leczenie stomatologiczne,
Carisolvel - usuwanie próchnicy bez wiercenia,
Wybielanie zębów metodą NITE WHITE,
Implanty (wszczepy) STRAUMANN'A - autoryzacja Instytutu Straumanna Waldenburg-Szwajcaria
Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
www.studiose.med.pl
e-mail info@studiose.med.pl, e-mail bk@ars.med.pl

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja
protetyka, chirurgia, implanty,
RTG panoramiczny
Konsultacje profesorskie
Choroby przyzębia i błon śluzowych
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

APARATY SŁUCHOWE
DIAGNOSTYKA • DOBÓR KOMPUTEROWY
tel. 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4
Niskie ceny • Raty
Viennatone, Resound, Interfon, Iso-sonic

UNIWEKSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE
KLINIKA COLLEGIUM MEDICUM UJ
Informacja 648-81-98. Rejestracja:
● Okulistyka 618-88-36
● Chirurgia 618-86-22 (8-14)
● Endokrynologia 421-05-06
● Laryngologia 618-83-19
● Gastrologia 421-11-64 w. 281
● Internia, choroby metaboliczne 421-37-82
Czyn. ryz. chor. wień. 421-92-22 w. 243
Leczenie niestrawności 618-86-49
● Badania diagnostyczne
RTG - I Katedra 421-21-59 w. 273
RTG 618-81-14, 618-84-12
Hormonalne, cytologiczne 421-41-02
USG i biopsja 421-92-22 w. 205
Diag. wirus. zapal. wątroby C i B
cytomegalii 421-92-22 w. 255
Helicobacter pylori 618-86-47 (13-15)
Gastroskopia 618-86-47 (13-15)
● Badania laboratoryjne [pełny zakres,
24 h i cito 618-85-69 (8¹⁵-15⁰⁰),
618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8¹⁵)]

EXPROM
PROTEZY BEZ KLAMER METALOWYCH,
NAPRAWY, DOSTAWY ZĘBÓW
ul. Kurasia 26, tel. 266-01-18,
poniedz.-niedziela 8.00 - 19.00
SUPEREKSPRES!
Miła obsługa, b. przystępne
ceny, wysoka jakość usług

NAPRAWA PROTEZ
na poczekaniu
korony, mosty z porcelany.
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
Łokietka 13, 633-97-88.
8.30-20.00.

KRAK-DENTAL
polsko-niemieckie
Laboratorium Techniki Dentystycznej
Usługi dla gabinetów stomatologicznych
GABINET STOMATOLOGICZNY
- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje
pon.-pt. 9-20, sob. 9-12, ul. Rakowicka 1,
(róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 421-08-66

STOMATOLOGIA
LECZENIE, PROTEZOWANIE,
PORCELANA, REKONSTRUKCJE
ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA
ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

Poradnia specjalistyczna abcMED
konsultacje
alergologiczna, pulmonologiczna, internistyczna,
badania spirometryczne, testy skórne, inhalacje,
immunoterapia
rejestracja czynna od poniedziałku do piątku
w godzinach od 10 do 18
Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70
OSRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ
DLA ALERGIKÓW
http://www.medinet.com.pl

KRIEMED
● CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna,
dziecięca ● GINEKOLOGIA ● DERMATOLOGIA:
dorośli, dzieci ● KOLONOSKOPIA
● specjalista chorób zakaźnych ● USG
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

PARADIA STOMATOLOGICZNA
OS. WIDOK, TEL. 638-02-02
ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)
Lekarze specjaliści w zakresie:
- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodonty
Bezpłatne porady. Rentgen

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2,
tel. 423-44-22,
rej. tel. pon.-pt. 9-19
PARADIA STOMATOLOGICZNA
pełny zakres usług.
ORTODONCJA

STOMATOLOGIA
LECZENIE, PROTEZOWANIE,
PORCELANA, REKONSTRUKCJE
ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA
ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

Gabinet Stomatologii Estetycznej
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
- korekta kształtu i koloru zęba
- korony porcelanowe, chirurgia
os. Teatralne 10 (kino „Świt”)
tel. (012) 644-89-01.
ORTODONCJA

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe MEDICINA
30-307 Kraków, ul. Barska 12,
tel. 266-50-62, 266-96-65
DIAGNOSTYKA I LECZENIE SCHORZEŃ REKI
Dr med. Mariusz BONCZAR
● rekonstrukcje pourazowe ścięgien, tętnic i nerwów
● zmiany zwyrodnieniowe i reumatyczne stawów
● wyrośla skórne i blizny
● deformacje i przykurcze palców
● przewlekłe zespoły bólowe
● zespoły ucisków nerwowych
● wady wrodzone
● choroby nadgarstka, stawu łokciowego i barkowego
● zaniki mięśniowe
● stany zapalne, guzy
● pourazowe deformacje układu kostno-stawowego
● deformacje paznokci
konsultacje, leczenie zachowawcze i operacyjne oraz rehabilitacja

STOMATOLOGIA
ANNDENTAL - stomatologia, protetyka, ortodoncja. Grzegorzeczka 12, tel. 411-36-62. Protezy nielamiwe.
ALEJA Słowackiego 54, leczenie, usuwanie, protezy natychmiastowe, tel. 632-23-89.
BEZBOLESNE, kompleksowe, specjalistyczne leczenie stomatologiczne (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty. RTG - Józefitów 3/10, 634-43-00.

ARMA DENT
PORADIA STOMATOLOGICZNA
● stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
● chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
● protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)
Pon.-Pt. 10 - 19
ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97

NOWA HUTA CENTRUM STOMATOLOGICZNO-PROTEZYCZNE
os. Złoty Wiek 77,
tel. 649-92-10
pełny zakres usług
stomatologiczno-protetycznych
pon. - pt. 9-20 **RATY**

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Kazimiera i Marek Witkowsy
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codziennie 425-33-69
- usuwanie zębów - leczenie -
protezy natychmiastowe
zabiegi w narkozie

PROTEZY naprawy
ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9-19, SOB. 10-13
tel. 269 28 70
EXPRESS

GABINETY REHABILITACJI MASAŻ LECZNICZY, FIZYKOTERAPIA, LASEROTERAPIA, AKUPUNKTURA LIKWIDACJA NADWAGI I CELLULITE METODĄ „GUAM”
SPECJALISTYCZNY GABINET LECZENIA BÓLU
GABINET ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII
Rejestracja telefoniczna - 412-12-66
Kraków, ul. Świtezianki 3

PROTEZY NAPRAWA I DOSTAWIANIE ZĘBÓW
„FA-DENT” - Orzechowa 5 (Borek Fałęcki - pętla)
☎ (012) 267 09 21
pn.-pt. - 10⁰⁰-18⁰⁰; sob. - 10⁰⁰-13⁰⁰
SUPEREKSPRES

MEDICINA
usuwanie zębów i korzeni
zębów w narkozie,
protezy natychmiastowe.
al. Pokoju 3,
412-68-20, 412-24-59.

„DENTYSTYKA”
UL. KIELECKA 7A
● Leczenie i lakowanie zębów u dzieci
● Usuwanie i leczenie zębów w narkozie - 411-56-06
● Protezy natychmiastowe
● Mosty porcelanowe
● Ortodoncja i Rentgen
Tel. 411-96-13, 413-01-95
411-95-44 413-12-52
Czynne pn. - pt. 8-19, sob. 9-14

POLSKO AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA
DENT AMERICA
KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 3,
Tel. 421 89 48
● stomatologia zachowawcza i kosmetyczna ● protetyka - implanty STRAUMANN'A - Szwajcaria
● chirurgia - zabiegi w narkozie wybielanie zębów ● RTG PUNKTOWY I PANORAMICZNY
WŁASNE LABORATORIUM
Pn - pt 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob., niedz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰.

STOMATOLOGIA RODZINNA
leczenie w znieczuleniu,
protezy, korony, mosty
ul. ŁOKIETKA 4
tel. 633-00-22, 638-11-57
pon. - pt. 9.00 - 20.00

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS
MARKE-MED
Kraków, ul. Śląska 3
tel. (012) 633 56 81
pon.-pt 9.00-18.00

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 14 - 21
tel. 632-32-32

Przychodnia Stomatologiczna
ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73
● leczenie zachowawcze
● leczenie protetyczne
● zabiegi chirurgiczne
● LECZENIE ORTODONTYCZNE
Czynne 8-20, sobota 8-18
NIEDZIELA 10-15

PRODENT
os. Niepodległości 3 (pawilon)
czynne codziennie od godz. 10.00-18.00
soboty 10.00-14.00
● stomatologia ● protetyka
Informacja całodobowa 0601 50 28 35
30% zniżka emeryci i renciści

GABINET STOMATOLOGICZNY
BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!
ul. św. Gertrudy 19
tel. 422-94-88

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA JUNIORDENT
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRYZU, CHIRURGIA, PARADONTOLOGIA, LOGOPEDA
RENTGEN, NARKOZY
KONSULTACJE PROFESORSKIE
Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51,
421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 633-41-66
czynny 14-16.
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 14 - 21
tel. 632-32-32

STOMATOLOGIA
LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRYZU, CHIRURGIA, PARADONTOLOGIA, LOGOPEDA
RENTGEN, NARKOZY
KONSULTACJE PROFESORSKIE
Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51,
421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 14 - 21
tel. 632-32-32

STOMATOLOGIA
LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRYZU, CHIRURGIA, PARADONTOLOGIA, LOGOPEDA
RENTGEN, NARKOZY
KONSULTACJE PROFESORSKIE
Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51,
421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

Informator medyczny
ukazuje się codziennie.
Abonament miesięczny uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych.

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS
MARKE-MED
Kraków, ul. Śląska 3
tel. (012) 633 56 81
pon.-pt 9.00-18.00

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 14 - 21
tel. 632-32-32

STOMATOLOGIA
LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRYZU, CHIRURGIA, PARADONTOLOGIA, LOGOPEDA
RENTGEN, NARKOZY
KONSULTACJE PROFESORSKIE
Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51,
421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

STOMATOLOGIA
LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRYZU, CHIRURGIA, PARADONTOLOGIA, LOGOPEDA
RENTGEN, NARKOZY
KONSULTACJE PROFESORSKIE
Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51,
421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

Informacja szczegółowa dla ogłoszeniodawców:
tel. 421-99-77
Zapraszamy

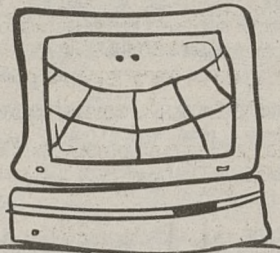
Informator medyczny
ukazuje się codziennie.
Abonament miesięczny uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych.

Praca

Prywatny zakład pracy w Myślenicach
zatrudni
na korzystnych warunkach
lekarza ze specjalnością lekarza
medycyny pracy lub internistę
z uprawnieniami do badań profilaktycznych.

Oferty wraz z przebiegiem pracy zawodowej
należy składać najpóźniej do dnia 30 stycznia
1999 r., na numer oferty 23233 Kraków, ul.
Wiślna 2.

23233



Różne

W Sądzie Rejonowym w Myślenicach toczy się sprawa z wniosku Marii i Aleksandra Gawel o uwłaszczenie nieruchomości położonej w Węglówce stanowiącej parcelę 5780/1, powstałą z pgr 5780, objętej Zd. 1970 (dla zaginionego lwh 324) prowadzonego przez Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Dobczycach. Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się w Sądzie Rejonowym w Myślenicach, w przeciwnym razie ich prawa mogą być pominięte.

413K

Spółdzielnia Mieszkaniowa „WESOŁA”
oraz AWIM Kraków
ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na realizację szeregu domów jednorodzinnych (10 domów)
przy ul. Orlej w Krakowie.

Przedmiotem przetargu jest wybudowanie budynków mieszkalnych w zabudowie szeregowej oraz osiedlowej infrastruktury technicznej w możliwie najkrótszym terminie.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia uzyskać można, za opłatą w wysokości 50 zł, w biurze Agencji Wspierania Inicjatyw Mieszkaniowych (AWIM) w Krakowie z siedzibą przy ul. Grunwaldzkiej 28, od dnia 20 stycznia 1999 r. Biuro AWIM czynne jest od poniedziałku do piątku, w godz. 10.00 do 16.00, tel./fax 412-98-40.

Oferty należy składać osobiście w biurze AWIM.

Termin składania ofert upływa 5 lutego 1999 r. o godz. 12.00.

Wadium wynosi 19.000 zł, potwierdzenie wpłaty należy dostarczyć do dnia 5 lutego 1999 r. do godz. 12.00.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 5 lutego 1999 r. o godz. 16.00, w biurze AWIM, ul. Grunwaldzka 28.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odstąpienia od przetargu.

255042

Poszukujemy
INŻYNIERA MECHANIKA
lub INŻYNIERA POLIGRAFII

- wiek 35-40 lat
- co najmniej 10-letni staż pracy
- biegła znajomość j. angielskiego lub j. niemieckiego
- praktyki zagraniczne
- znajomość procedur ekonomiczno - handlowych
- pełna dyspozycyjność
- umiejętność zarządzania zespołami ludzkimi

Oferujemy:

- management dynamicznie rozwijającej się firmy w Krakowie
- wysokie zarobki

C.v. wraz z dokumentami osobowymi prosimy nadsyłać dla oferty nr k-343 Kraków, ul. Wielopole 1, pok. 504.

W Sądzie Rejonowym w Myślenicach toczy się sprawa z wniosku Marii i Krzysztofa Leśniak o uwłaszczenie nieruchomości położonej w Głogoczowie stanowiącej parcelę gruntową 1234 o pow. 219 m², objętą lwh 203, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Myślenicach Wydział Ksiąg Wieczystych. Jako współwłaściciele tej nieruchomości wpisani są Rozalia Tabor c. Szczepana i Antoni Bularz s. Franciszka, którzy nie żyją. Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Myślenicach, gdyż w przeciwnym razie ich prawa mogą być pominięte.

412K

W Sądzie Rejonowym w Myślenicach toczy się sprawa z wniosku Stanisława Kowalczyk o uwłaszczenie nieruchomości położonej w Wiśniowej, stanowiącej parcelę gruntową 1016/27 o powierzchni 0,0893 ha, która powstała z podziału parceli 1016/2, objętej zd. 2204 (dla zaginionego lwh 868) prowadzonego przez Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Dobczycach. Współwłaścicielami tej nieruchomości są Maria i Stanisław Kowalczyk w 6/8 częściach, a pozostali współwłaściciele nie są ujawnieni. Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się w Sądzie Rejonowym w Myślenicach, gdyż w przeciwnym razie ich prawa mogą być pominięte.

414K

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, Wydział VIII Gospodarczy do spraw upadłościowo-układowych podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z dnia 22 grudnia 1998 r., sygn. akt. U-75/98/S ogłoszono upadłość Przedsiębiorstwa Przemysłu Betonów „Prefabet-Krzyszowice” w Krzeszowicach i wzywa się wierzycieli upadłego do zgłoszenia swych wierzycielności do sędziego komisarza w terminie do dnia 15 lutego 1999 r. w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach.

Na sędziego komisarza wyznaczono sędziego Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia, Barbarę Fela.

Na syndyka masy upadłości wyznaczono Marka Rymaszewskiego, zam. w Krakowie, ul. Telimieny 27/14.

382K

W Sądzie Rejonowym w Myślenicach toczy się sprawa z wniosku Zofii Pawłowskiej o uwłaszczenie parceli 5111/5 wchodzącej w skład działki ewidencyjnej 358/1. Nieruchomość ta położona jest w Myślenicach (Dolna Wieś), a zapisana jest w Księdze Wieczystej 20307 cd.lwh 335. Jako współwłaściciel tej nieruchomości widnieje Henryk Mistrz s. Jana i Kunegundy, ostatnio zamieszkały w Myślenicach, ul. Kraszewskiego 17, na podstawie dekretów przyznania spadku z 1930 r i 1938 r. Osoba ta zmarła 10.01.1984 r. w Myślenicach, a spadkobiercy nie są znani. Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się w Sądzie Rejonowym w Myślenicach, ul. Piłsudskiego 7, gdyż w przeciwnym razie ich prawa mogą być pominięte.

344K

Zarząd Powiatu Krakowskiego
ogłasza **KONKURS**
na stanowisko
SPECJALISTY
ds. **ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH**

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe (preferowane prawnicze lub ekonomiczne),
- dokładna znajomość przepisów dot. problematyki zamówień publicznych,
- co najmniej 3-letni staż pracy.

Kandydaci proszeni są o złożenie następujących dokumentów:

- wniosku o zatrudnienie na ww. stanowisku,
- wypełnionego kwestionariusza osobowego,
- curriculum vitae,
- kopii dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje,
- zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia,
- referencji,
- innych dokumentów wg uznania.

Oferty należy składać do dnia 12 lutego 1999 r. w sekretariacie Starostwa Powiatu Krakowskiego w Krakowie, al. Słowackiego 20, II p., pok. 203.

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, Wydział VIII Gospodarczy do spraw upadłościowo-układowych podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z dnia 4 stycznia 1999 r., sygn. akt. U-85/98/S ogłoszono upadłość Eugeniusza Jurenda, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Produkcyjno-Uslugowa „Micro-2000” w Krakowie i wzywa się wierzycieli upadłego do zgłoszenia swych wierzycielności do sędziego komisarza w terminie do dnia 28 lutego 1999 r. w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach.

Na sędziego komisarza wyznaczono SSR Roberta Jurge.

Na syndyka masy upadłości wyznaczono Andrzeja Mamonia, zam. ul. Syrokomli 14/8, 30-102 Kraków.

384K

KOMUNIKAT
ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO
w sprawie opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska

Jednostki organizacyjne zobowiązane do ponoszenia opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska obszaru województwa małopolskiego i wprowadzenie w nim zmian wpłacanych:

- na podstawie art. 86 b ust. 1 Ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. z 1994 r. Nr 49 poz. 196) z późniejszymi zmianami, za wprowadzanie substancji zanieczyszczających do powietrza, za okres czwartego kwartału 1998 roku i okresy następne,
- na podstawie art. 27 Ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o odpadach (Dz. U. z 1997 r. Nr 96 poz. 592) z późniejszymi zmianami, za umieszczanie odpadów na składowisku odpadów oraz za czas ich składowania, za rok 1998 i lata następne

należne opłaty powinny wnosić na rachunek:
Urzędu Marszałkowskiego
Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
31-156 Kraków, ul. Basztowa 22

otwarty w: Kredyt Bank PBI SA
II Oddział Kraków

Uwaga! W emisji z dnia 21.01.99 r. zamieszczono błędny numer konta. Poprawny numer to: 15001487-559609-121480019686. Przepraszamy.

324 K

Zarząd Powiatu Krakowskiego
ogłasza **KONKURS**
na stanowisko
PEŁNOMOCNIKA
ds. **OCHRONY PRAW KONSUMENTA**

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe (preferowane prawnicze),
- znajomość przepisów z zakresu ochrony praw konsumenta,
- umiejętność nawiązywania kontaktów międzyludzkich,
- co najmniej 5-letni staż pracy.

Kandydaci proszeni są o złożenie następujących dokumentów:

- wniosku o zatrudnienie na ww. stanowisku,
- wypełnionego kwestionariusza osobowego,
- curriculum vitae,
- kopii dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje,
- zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia,
- referencji,
- innych dokumentów wg uznania.

Oferty należy składać do dnia 12 lutego 1999 r. w sekretariacie Starostwa Powiatu Krakowskiego w Krakowie, al. Słowackiego 20, II p., pok. 203.

Oferta dla firm

OGŁOSZENIA NA TELEFON!

Chcesz zamieścić reklamę w „Dzienniku Polskim”
— **zadzwoń:**

tel./fax 61-99-130
tel. 61-99-131, 61-99-132, 61-99-133, 61-99-134,
61-99-135, 61-99-143, 61-99-153
w godz. 10-15.

Przedstawiciel Działu Sprzedaży Reklam poinformuje, doradzi, przyjedzie do firmy. Oferta dotyczy tylko ogłoszeń ramkowych

Pamiętaj!
Ogłoszenie w „Dzienniku Polskim”, to ogłoszenie skuteczne!

KOMUNIKAT
ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO
w sprawie opłat
za gospodarcze korzystanie ze środowiska

Jednostki organizacyjne zobowiązane do ponoszenia opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska obszaru województwa małopolskiego i wprowadzanie w nim zmian, wpłacanych na podstawie art. 86 b ust. 1 Ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. z 1994 r. nr 49 poz. 196) z późniejszymi zmianami, za wprowadzanie substancji zanieczyszczających do powietrza, za okres czwartego kwartału 1998 roku i okresy następne,

- na podstawie art. 27 Ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o odpadach (Dz. U. z 1997 r. nr 96 poz. 592) z późniejszymi zmianami za umieszczenie odpadów na składowisku odpadów oraz za czas ich składowania, za rok 1998 i lata następne.

Należne opłaty powinny wnosić na rachunek:
Urząd Marszałkowski
Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
31-156 Kraków, ul. Basztowa 22

otwarty w: Kredyt Bank PBI S.A.
II Oddział Kraków
15001487-559609-121480019686.

335K

Reklamy Ogłoszenia

Praca

ADRESOWANIE kopert, składanie długopisów, przyjmowanie zgłoszeń telefonicznych zatrudniamy. Informacje bezpłatne „Euroinvest” 99-300 Kutno, Mickiewicza 3. 599400

AGENCJA Zakopane zatrudni panie, zakwaterownie, tel. 0601-46-70-94. 607865

AGENCJA zatrudni panie. 0501-932-656. 607441

ANKIETEROM wydawnictwo. 090-282-682. 602587

ANKIETY, prezentacje. 090-33-16-78. 605426

APTEKA w Krakowie zatrudni kierownika. 0604-455-497. 172352

APTEKA zatrudni mgr i technika farmacji. 012/388-25-65. 605454

ATRAKCYJNA, ubezpieczenia. 012/649-25-82. 172109

CHAŁUPNICTWO. 0501-431-482. 606928

CHAŁUPNICTWO od zaraz, na stałe. Wysoko dochodowa dla każdego! Poszukujemy chętnych z całego kraju do współpracy, 2.100 miesięcznie, zaopatrzenie, zbytni, urządzenia gratis. Informacje bezpłatne: Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości „Euro-Mag” Sułowska 111 100, 32-045 Kraków. 606761

DOCHODOWA, atrakcyjna. 0602-599-129. 603108

Firma zatrudni kierownika robót branży instalatorskiej oraz wykwalifikowanego i samodzielnego spawacza branży instalatorskiej.
Praca na terenie Podhala.
Możliwość zakwaterowania.
26885
Tel./fax (018) 20-637-18, 0601454-967.

FRYZJERKĘ damsko - męską zatrudni. 012/412-97-53. 608359

HANDLOWCA doświadczonego, dyspozycyjnego, z prawem jazdy, zatrudniamy. Oferty 172292 Kraków, Wiślna 2. 172292

KRAWCOWĄ rencistę, emerytę. 012/654-74-26. 607982

MAGISTRA i technika farmacji. 012/415-19-24 8.00-14.00. 608319

PRACĘ w domu zlecę zdyscyplinowanemu wydawnictwo, 890 zł netto, 090-622-187. 601213

SPEDYTORA doświadczonego przyjmę, z okolic gm. Krzeszowice, Alwernia, Chrzanów. Tel. 0604-471-343, 012/283-10-83. 172082

STAŁA, dodatkowa. 012/655-61-63. 603107

ZATRUDNIĘ. Wymagania: prawo jazdy, angielski, komputer, dyspozycyjność. 012/654-73-80. 172415

ZATRUDNIĘ nauczycielkę angielskiego FC. Oferty 608510 Kraków, Starowiślna 2. 608510

ZATRUDNIĘ pomoc domową, Jugowice. 0602-228-175. 608533

ZATRUDNIĘ solidnego młodego blacharza dekarza z prawem jazdy. 0501-417-480. 608285

Dla Naszego Klienta, wiodącego w świecie dostawcy podzespołów motoryzacyjnych, zatrudniającego 50.000 osób w ponad 120 fabrykach na świecie poszukujemy do zakładu w okolicy Krakowa

INŻYNIERÓW

(z minimum dobrą znajomością angielskiego)
* Kierownika Logistyki Przemysłowej
- doświadczenie kierownicze w logistyce
* Zakupów - mechanika, dośw. tech./handlowe
* Jakości Produkcji Przemysłowej - zagadnienia narzędziowe, kontrola jakości, chętnie mechanik
* Sprzedaży - dośw. tech./handlowe, prezentacja

TECHNIKÓW:

* Organizatora Produkcji - dośw. kierownicze
* Utrzymaniu Ruchu - mechanika, automatyka
* Utrzymaniu Ruchu - mechanika, energetyka, SEP
* Kontroli Jakości - próby metrologiczne, badania fizyczne, chemiczne, laboratoryjne
* Logistyki - planowanie produkcji, komputer

Zgłoszenia (CV, list motywacyjny) przyjmuje:
BANK KADR "TEST" - Doradztwo Personalne
Smoleński 29, Kraków fax 421 87 50, tel. 429 63 15



ZATRUDNIMY przedstawicieli handlowych z samochodem (art. sportowe) w Krakowie. Tel. 018/26-66-876. 9.00-15.00. 608627

Szukam pracy

ARCHITEKT. 014/22-13-53. 608695

INŻYNIER budowlany z uprawnieniami. 012/632-85-70. 172579

PIELEGNIARKA zaopiekuje się chorą z zamieszaniem. 012/425-30-55. 172592

RENCISTA III grupy, pałac, co, podejmie każdą pracę. 012/429-42-70. 607422

Nauka

A. A. Prawo jazdy, raty. Rozpoczęcie 28.01.99. 012/421-71-16, 012/654-53-01. 602647

A. „Arma”. Kursy prawa jazdy. 012/632-70-19. 591248

ANGIELSKI. 012/632-01-91. 608422

ANGIELSKI, dzieci, młodzież, dorośli. 012/422-91-61. 604406

ANGIELSKI, korepetycje. 012/633-12-97. 172452

ANGIELSKI, młodzież, dorośli, matura, intensywnie podczas ferii. 012/266-59-51. 172043

ANGIELSKI z Anglikami. The Stairway School, Dunajewskiego 6 /415. 012/422-18-36. 170912

„ANIA”, nauka jazdy, 012/644-92-08. 601396

AUSTRIACKI Konsulat Generalny organizuje w czasie ferii zimowych intensywne kursy języka niemieckiego. Informacje, 012/422-95-53. 604112

AUTOSZKOŁA, kursy prawa jazdy kat. B. 012/647-59-16 po 18.00, 012/421-15-14. 607022

FIZYKA, chemia, testy. 012/636-89-24, 0501-139-779. 172581

FIZYKA, matematyka. 012/657-22-89. 607892

GIMNAZJUM prywatne informacje, zapisy. 012/422-90-98, 422-91-93. 603572

KURS palacza co, paliwo stałe, ciekłe, gazowe. Kurs pedagogiczny dla osób zamierzających szkolić uczniów. Kursy komputerowe i księgowości komputerowej, tel. 012/26-675-34, 26-666-77. 600782

KURS tańca. 012/634-44-25. 601960

MATEMATYKA. 012/637-27-89. 171369

MATEMATYKA. 012/643-60-86. 600898

MATEMATYKA. 012/648-92-59. 601884

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 012/642-17-91. 591852

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 012/644-26-54. 592692

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 012/421-05-75. 604441

MATEMATYKA, Krawczyk. 012/421-38-09. 606764

MATEMATYKA, niedrogo. 012/421-58-53. 605262

POLSKI. 012/657-68-72. 600761

POLSKI, każdy poziom. 012/412-02-31. 171045

PRAWO jazdy. 012/637-59-78. 605346

PRAWO jazdy, „Auto-Mobil”, 012/636-45-66. 606255

PRAWO jazdy, Szlak 65/107. 012/632-29-18. 602243

ROSYJSKI. 012/413-22-21. 172041

TANIEC. 0604-473-666. 584248

Matrymonialne

BIURO „Eliza” zaprasza. 012/655-56-01. 608000

BIURO samotnych. 012/429-23-68. 170102

SWATKA z fantazją. 012/6555-238. 606411

WYSOKI, dobrze zbudowany, bez nałogów, 66-letni wdowiec, pozna w celu towarzyskim, wysoką bez nałogów, lubiącą taniec panią. Oferty C-6 Biuro Ogłoszeń „Combex” Kraków, os. Handlowe 9. 608679

Kupno

A. Skup, komis, RTV. (012)411-55-75. 591798

ANTYCZNE obrazy kupi Salon „Connaissance”, Rynek Główny 11. 012/421-02-34. 170070

ANTYKI: malarstwo dawne, rzeźby, porcelana, szkło, srebra, zegary itp. na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny „Rempex” przedstawicielstwo w Krakowie, ul. Jagiellońska 6a, tel. (012)421-88-62. 012/422-48-99 czynne pon. - pt. 10.00-20.00, sob. - niedz. 10-15. Bezpłatna infolinia 0800-120-342. 170263

ANTYKI, obrazy, srebra, meble stylowe, kupi pilnie „Antyk”, ul. Smoleński 22, tel. 012/422-26-32, 0601-51-13-32. Wycena, transport bezpłatnie. Pożyczamy pieniądze pod zastaw antyków. 171235

ANTYKI, stare obrazy, meble, srebra, inne. 012/632-71-97, 0501-251-136, 012/647-80-50. 605539

AUSTRIA: zegary, meble, malarstwo; lata 1750 - 1850 (barok - biedermeier) kupuję za gotówkę. Tel. 012/421-13-95, 0501-433-621. 170152

Sklepy

FLAGI. 012/423-71-16. 602247

Sprzedaż

BARWIENIE farb, lakierów, parkiety, kleje. „Krupol”: Zwierzyniecka 26 /012/421-89-68, Targowa 2 /0501/161-990. 170767

DREWNO kominkowe. 012/285-30-32. 601275

GROBY, grobowce, okazja. 012/421-38-41. 607981

GSM. Skup, sprzedaż, zamiana. 0602-26-36-53. 608444

KIOSK na „Tomeksie”, dobra lokalizacja. 0601-46-35-92. 608211

ŁADNA suknię ślubną, niedrogo. 012/412-99-17. 602828

MAGIEL. 012/413-63-20 (20.00-22.00). 608500

OKAZJA! Sprzedam pilnie kamerę wideo Panasonic „RX66EG”, fabrycznie nowa z gwarancją. 012/656-43-86. 608333

OVERLOCKI, stębnówki, raty. 012/656-34-65. 606430

OWCZARKI belgijskie, tel. 0604-274-192. 608629

PARKIETY wyprzedaż. ul. Bałtycka 17. 012/415-63-18. 602969

PLYTĘ grillową nową. 012/633-08-53, 0602-38-98-79. 172589

PRODUKTY Herbalife. 012/411-54-11. 171389

REGAŁY sklepowe. 0601-978-294. 606879

RESZTKI tkanin fabrycznych. ul. Rakowicka 14. 603569

ROGALIKARKE topos. 012/633-70-50. 607768

SPRZEDAM punkty gastronomiczne „kuchnia z rożna” z lokalizacją - jeden w Dębicy, dwa w Tarnowie. Tel. 0603-25-20-92. 608356

SPRZEDAM wyposażenie sklepu. Tel. kontaktowy 012/634-45-50 do 17.00 albo 0501-451-988. 608618

SUKNIA ślubna, rozmiar 36, tren 3,5 m, stan idealny, cena do uzgodnienia. 0601-46-35-92. 608210

TARTAK Uście Gorlickie; więźby dachowe, tarcica. 018/351-62-40. 601420

WÓZKI widłowe. 0601-41-25-43. 608503

ZAMRAŻARKĘ sklepową. 012/272-13-32 /10.00-24.00/. 608307

Zwierzaki

COLLIE. 0604-412-052. 607552

DOG de bordeaux: szczenięta po interchampionie. 012/285-06-77, 0501-464-373. 167994

HUSKY. 012/421-11-91. 605117

JAMNIK długowłose standard - suczka 10-miesięczna rodowodowa. 014/22-30-43. 608696

JAMNIKI długowłose królicze sprzedam. 012/425-75-75. 608682

OWCZARKI niemieckie szczenięta rodowodowe po championach Niemiec i Francji. Polecam niedrogo: 0832/38-11. 606627

ROTTWEILERY: piękne szczenięta poleca renomowana hodowla. 012/285-06-77. 167991

ROTTWEILERY po interchampionie. 012/2851-352. 607913

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. Auta uszkodzone, powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/647-13-64, 012/645-02-85. 605865

A. A. A. A. A. Tapicer. 012/423-71-16. 602244

A. Auta powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/645-03-72. 584012

ALARM. Antykidnaper, blokady, immobilisery. Konopnickiej 82. 012/269-06-07. 599359

AUTOGAZ, autoryzacja Daewoo Fiat, raty, Płazowska 22, 012/656-27-75. 601346

AUTOGAZ, raty, autoryzacja Daewoo, Fiat, Cystersów 21, 012/412-57-05, 413-88-21. 602010

AUTOKONSERWACJA. Autoryzacja Fiat FSO Daewoo środkami szwedzkimi walwoi-na oraz chemiczne Rust Chek Kanada. Tadeusz Świerk, Kraków, ul. Prądnicka 27. 012/633-00-54. Gwarancja. 603556

AUTOKONSERWACJA. Firma Zajęzkowski autoryzacja Fiat i Daewoo. 012/267-63-60, 012/648-66-44. 605457

AUTOSZYBY. 012/266-52-20, Zakopiańska. 170308

AUTOSZYBY, al. 29 Listopada. 012/413-10-27 całodobowo. 589521

AUTOTAK - 14 rat, sprzedam. 012/284-17-45. 608403

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta „Autorobot”. 012/657-76-76. 600478

BIURO poszukiwania skradzionych samochodów. 0604-26-60-60. 602899

CINQUECENTO, Polonez kupię. 090-23-08-44. 170182

FAVORIT kupię. 090-23-08-44. 170183

FIAT Florino Panorama dostawczy, prześlony, 95 r., tanio, tel. 018/20-62-492. 607682

KAŻDE 126 p, Cinquecento, Poloneza - kupię. 012/647-57-93. 605480

KUPIĘ auto. 012/645-55-45. 605711

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. 012/411-52-03. 599585

PEUGEOT 305, 1981, sprzedam. 014/79-28-77, 0604-29-73-77. 608437

PEUGEOT 405 GRDT kombi, X 1994, kupiony i serwisowany w Polsce. Stan idealny, ABS, klimatyzacja, wspomaganie, elektryczne szyby, centralny zamek, immo-bilisier, dużo dodatków. 012/656-58-76. 607702

PEUGEOT 406 ST 1.8, 1996, sprzedam. 012/636-10-95 (16.00-21.00). 172286

SEAT Toledo 1.9 Diesel, 1993, 104.000 km. 012/637-40-76. 607745

SKODĘ 120L, 1988, sprzedam. 0601-446-681. 606279

SPRZEDAM Fiata 126p, 1991. 012/636-11-28. 172167

SPRZEDAM Ford Orion CLX, 1991. 012/644-13-68 wieczorem. 608496

SPRZEDAM Polonez 1,6 GLI z katalizatorem, rok produkcji 1995, przebieg 37.000 km, w bardzo dobrym stanie, cena 12.500 zł. 012/641-03-70 po godz 18.00. 608039

SPRZEDAM Volkswagena Polo 1.4, 1993 oraz Ładę combi, 1990. 012/0602-660-346. 603428

SPRZEDAM Ford Escort CLX, 1.6, 90 KM, XII 1996, bogate wyposażenie, 50.000 km, 29.900 PLN. 012/412-37-33 17.00-21.00, 0602-22-38-28. 172321

VOLVO 340, 1984, gaz, 5.000 zł, stan dobry. 012/266-98-61, 0601-92-19-19. 172161

ZŁOMOWANIE samochodów. 012/266-79-93. 600076

126 p, 1989. 012/649-28-01. 608684

Lokale

A. A. A. Pośrednictwo nieruchomości. 012/656-40-98 ul. Wielicka 24. 604746

Usługi

A. A. Flizowanie - zawsze solidnie. Tel. 012-427-01-07. 608024
A. A. Tapicer. 012/423-71-16. 602245
A. A. Wykonujemy sufity podwieszane, gładz, flizy, podłogi. 0604-233-553. 607817

NAPRAWA pieców ekspresowo. 0603-777-625. 171927
NAPRAWA pralek. /012/649-19-80, 0602-29-32-42. 599432
NAPRAWA RTV. /012/285-92-75. 167106
PANELE podłogowe. /012/647-32-44. 606905

DOCIEPLANIE budynków. 0602-290-657. 544944
FLIZIARSTWO, posadzkarstwo. /012/270-18-94. 172474
FLIZOWANIE, panele, meble, tanio. 012/648-25-18. 172547
KOPARKOŁADOWARKA „Ostrówek”, Star wywrotka, 6 ton. 0602-249-184. /012/645-98-95. 600432

„KERAM”. Pożyczki pod zastaw, korale, antyki, złoto, srebro, RTV. Skup - komis, sprzedaż. Starowiślna 12. 012/429-42-61. 600875
KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18, naprzeciw „Korony”. /012/65-65-150, 0601-56-51-50. 592445
LOMBARD, Kalwaryjska 6. 0501-93-04-52. 599624

Różne

MASAŻ leczniczy. 0602-44-66-25. 171730
MASAŻ limfatyczny. 0602-35-06-27. 171161
ODCHUDZANIE. 012/411-54-11. 171388
PSYCHOASTROLOGIA. 012/429-51-21. 604279

Areszt Śledczy w Krakowie

ul. Montelupich 7 ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie adaptacji istniejących pomieszczeń RTG szpitala Aresztu Śledczego w Krakowie, ul. Montelupich 7, pod montaż nowych urządzeń.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych. Szczegółowe warunki zamówienia można odebrać osobiście w pokoju nr 14 (Zespół Inwestycji Aresztu Śledczego w Krakowie, ul. Montelupich 7) lub za zaliczeniem pocztowym. Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentami jest mgr inż. Robert Bartyzel, codziennie w godz. 8.00 - 14.00, telefon 634-50-77 wewn. 328.

OFERUJĘ lokal, 550 m², uniwersalne przeznaczenie, okolice Wieliczki. 012/2818-965. 607847
POSZUKUJĘ lokalu na dyskotekę. Oferty 607863 Kraków, Starowiślna 2. 607863
SPRZEDAM młyn do przemiatu odpadów z tworzyw sztucznych. 090-318-716. 171794

WESELA, przyjęcia okolicznościowe, profesjonalne pieczenie prosiaków. /012/649-09-81. 608526
WESELA, wolne luty -kwiecień. /012/656-29-60. 171887
WESELNE przyjęcia, restauracja, promocja. /012/648-36-04, 278-29-33, 090-33-05-16. 601413

Turystyka

BIURO Turystyczne „Helenka” zaprasza na tanią 3-dniową wycieczkę „Karnawał w Wenecji” cena 299 zł. 012/649-70-19. 608044
BUKOWINA Tatrzńska, dom do wynajęcia, tanio /ferie/. /012/267-44-96, /012/634-19-43 po 20.00. 607969
BUS. 0602-599-660. 603838
FERIE. Luhacovice. Czechy, tydzień 390 - „Ilkus”, tel./fax /032/643-15-85. 603383

KROŚCIENKO - wypoczynek - ferie. Grupy do 30 osób lub indywidualne, wyżywienie. Tel. 018/26-23-855. 605296
MIKROBUSY. 0601-95-44-93. 606516
MUSZYNA Złockie - OWS Grot - komfortowe wczasy rodzinne: całodobowa opieka, medyczna, fizykoterapia, hydroterapia, sauna, solarium, siłownia, konie, kuligi, biesiady. W pobliżu kilkanaście tras narciarskich m.in. Jaworzyna Krynicka, 018/4714301 do 02, 0604436553. 606221
NARTY, Szczyrk, codziennie. 012/267-36-09. 606513
RABKA, leczenie, wypoczynek. 018/267-70-71. 171441
RABKA - przyjmę dzieci na ferie zimowe. Tel. 018/26-79-330. 608348
ZAWOJA, wczasy, pokoje, domek. 033/877-51-44. 172231

Towarzyskie

AGENCJA. /012/633-18-86. 605214
DŁUGA 16. 012/422-03-87. 565456
ŻYWIŁOWA. 012/634-51-82. 606830
/012/422-19-27. 171619
0501/475-188. 608017

Usługi dla biur

KOMPUTEROWE. 0602-74-84-07. 601553
POGOTOWIE komputerowe. 0602-30-20-21. 591689
PROGRAMY dla księgowości: system finansowo - księgowy, gospodarka magazynowa, obrót towarowy, fakturuwanie usług. „Info-Krak”, tel. 012/413-81-99. 168147

Biznes

BIURO księgowo „Memaks”, al. Słowackiego 39. /012/633-49-97. 596858
BIURO rachunkowe i podatkowe, księgowość, podatki, deklaracje podatkowe i ZUS. Tel. 0601-493-086, 012/421-81-18. 172406
DZIAŁAJĄCE gabinety stomatologiczne sprzedam. 0601-473-862. 170589
FIRMA poprowadzi księgowość. /012/645-57-01. 602453
ODSTĄPIĘ zakład produkcji wyrobów z betonu. 012/423-13-27, 012/413-60-21. 605616

Pożyczki

A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzeczka 17, tel. /012/411-55-75. 591760
ATRAKCYJNY lombard, udzielanie kredytów, Długa 76. /012/632-43-66. 608462
ATRAKCYJNY lombard, Długa 5. /012/422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 608464

POŻYCZKI GOTÓWKOWE 012/644-10-85 Kraków, ul. Szybka 9

Usługi budowlane

ADAPTACJE poddaszy, suche tynki, sufity, panele, remonty. 0501-404-812. 607884
ARCHITEKT. 0602-62-95-77. 170093
BRAMY automatyczne, ogrodzenia stylowe. 0602-290-657. 574089
BRUKARSKA. A. Firma „Edificator”, technologia zimowa. 0501-653-953, /012/658-97-37. 603213

Oferta dla firm OGŁOSZENIA NA TELEFON! Chciesz zamieścić reklamę w „Dzienniku Polskim” — zadzwoń: tel./fax 61-99-130 tel. 61-99-131, 61-99-132, 61-99-133, 61-99-134, 61-99-135, 61-99-143, 61-99-153 w godz. 10-15. Przedstawiciel Działu Sprzedaży Reklam poinformuje, doradzi, przyjedzie do firmy. Oferta dotyczy tylko ogłoszeń ramkowych Pamiętaj! Ogłoszenie w „Dzienniku Polskim”, to ogłoszenie skuteczne!



Centrala Produktów Naftowych „CPN” S.A. Oddział w Krakowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY w formie wyboru ofert na wykonanie w roku 1999 na terenie Stacji Paliw i Zakładów Produktów Naftowych podległych tutejszej dyrekcji oddziału następujących prac: 1. Czyszczenie zbiorników produktów naftowych wraz z usunięciem i utylizacją pozostałości po czyszczeniu odpadów. Wykonawca winien w ofercie przedstawić wraz z propozycją kosztu czyszczenia zbiorników i utylizacji odpadów, również dokumenty potwierdzające możliwość wykonania utylizacji zgodnie z obowiązującymi przepisami o ochronie środowiska. Oferta kosztowa powinna określać proponowaną cenę czyszczenia 1 m² powierzchni zbiornika, cenę roboczogodziny kosztorysowej, cenę utylizacji odpadów oraz stawki narzutów. 2. Zabezpieczenie antykorozyjne konstrukcji stalowych zadaszeń (wiat), rurociągów oraz zbiorników produktów naftowych. Prace winny być wykonane z materiałów wykonawcy - oferenta w okresie od marca do września 1999 roku. Oferent powinien przedstawić propozycje stosowanych technologii (ewentualnie alternatywnie), materiałów wraz z ich kartami katalogowymi i świadectwami dopuszczeń do stosowania, propozycje cen robocizny, materiałów, stawek narzutów oraz proponowaną cenę brutto za 1 m² zabezpieczonej powierzchni. Należy również określić warunki udzielanej gwarancji na wykonane prace. 3. Naprawa i zabezpieczenie wewnętrznych powierzchni zbiorników paliw przez nałożenie powłok warstwowych (laminowanie). Prace winny być wykonane z materiałów wykonawcy - oferenta, który powinien przedstawić propozycje stosowanych technologii (ewentualnie alternatywnie), materiałów wraz z ich kartami katalogowymi i świadectwami dopuszczeń do stosowania, propozycje cen robocizny, materiałów, stawek narzutów oraz proponowaną cenę brutto za 1 m² zabezpieczonej powierzchni. Należy również określić warunki udzielanej gwarancji na wykonane prace. Wszelkich wyjaśnień na temat przetargu i realizacji prac udziela Dział Utrzymania Ruchu i Rozwoju w Krakowie - Olszanicy, pok. 105 i pod numerem telefonu (012) 637-32-74 lub (012) 636-57-02. Wyczerpujące oferty dotyczące każdego z wyżej wymienionych zadań z osobna, prosimy składać w terminie do 25.02.1999 r. w Dziale Utrzymania Ruchu i Rozwoju „CPN” S.A. Oddział w Krakowie, w Krakowie - Olszanicy. Zastrzegą się prawo dowolnego wyboru oferenta dla każdego z zadań, jak również prawo unieważnienia przetargu lub jego części bez podania przyczyn.

Różne

OBWIESZCZENIE
Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie Wydział VIII Gospodarczy ds. upadłościowo-układowych podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z dnia 24 listopada 1998 r. do Sygn. akt: U-146/93/S ukończono postępowanie upadłościowe wobec upadłego:
Zakładu Obrotu Artykułami Przemysłu Lekkiego „SCH” spółki z o.o. w Krakowie

OBWIESZCZENIE
Sędzia - komisarz ogłasza, że w sekretariacie Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia Wydział VIII Gospodarczy do spraw upadłościowo-układowych w Krakowie, ul. Przy Rondzie 6, pok. 609, została postanowieniem z dnia 18 listopada 1998 r. wyłożona uzupełniająca lista wierzycieli w sprawie upadłości:
Zakładów Elektrotechnicznych w Krakowie, sygn. akt: U-88/92/S, z którą każdy zainteresowany może się zapoznać i w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego obwieszczenia wnieść sprzeciw do sądu.

OBWIESZCZENIE
Sędzia - komisarz ogłasza, że w sekretariacie Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia Wydział VIII Gospodarczy do spraw upadłościowo-układowych w Krakowie, ul. Przy Rondzie 6, pok. 609, została postanowieniem z dnia 9 grudnia 1998 r. wyłożona lista wierzycieli w sprawie upadłości:
ZPD Krzeszowice spółki z o.o. w Krzeszowicach, sygn. akt: U-38/97/S, z którą każdy zainteresowany może się zapoznać i w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego obwieszczenia wnieść sprzeciw do sądu.

Urząd Skarbowy Kraków Nowa Huta podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 26.01.99 r. o godz. 10.00** w lokalu Urzędu Skarbowego **Kraków Nowa Huta, Kraków, os. Boh. Września 80**, odbędzie się licytacja następujących ruchomości:

1. Piaskarki 4 - stanowiskowej Nr 1120, szt. 1, wart. szacunkowa 6.000,00 zł
2. Oczyszczarki 2 - stanowiskowej Nr 1322, rok prod. 1990, szt. 1, wartość szacunkowa 4.200,00 zł
3. Maszyny do produkcji pierogów i makaronu UCMA prod. Włochy, szer. wałców 240 mm, szt. 1, wart. szacunkowa 9.800,00 zł
4. Agregatu sprężarkowego przwoźnego typ XAH-175 DD, rok budowy 1990, prod. Atlas Copco-Belgia, szt. 1, wart. szacunkowa 95.000,00 zł
5. Agregatu sprężarkowego przwoźnego typ PKD-6, rok bud. 1989, szt. 1, wart. szacunkowa 13.000,00 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 wart. szacunkowej wymienionych ruchomości. Wadium w wysokości 10% wart. szacunkowej należy wpłacić poborcy skarbowemu prowadzącemu licytację do godz. 9.30.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 25.01.1999 r. w godz. 10.00 do 11.00 poz. 1, 2, 4, 5 na parkingu Polmożbytu Kraków, al. Pokoju 81, poz. 3 w magazynie Urzędu Skarbowego Kraków, os. Boh. Września 80.

TYGODNIK Grodzki
WYDAJE MAGISTRAT KRAKOWSKA

Zarząd Miasta Krakowa ogłasza

PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE
na oddanie w dzierżawę na okres 3 lat na cel rolniczo-ogrodniczy, bez prawa jakiegokolwiek zabudowy:

1. nieruchomości stanowiącej część działki ewidencyjnej oznaczonej nr 52/34, obręb 2 - Nowa Huta, objętej Kw 204751, położonej przy ul. Mistrzejowickiej.
Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi: **- ogródek działkowy nr 8, o powierzchni 260 m² - 2.17 zł.**
Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi: **- ogródek działkowy nr 29, o powierzchni 350 m² - 2.92 zł.**
Przetarg odbędzie się w dniu 11 lutego 1999 r. o godz. 9.00 w budynku UMK, ul. Grunwaldzka 8, pokój 328.
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości 40,00 zł w kasie UMK, plac Wszystkich Świętych 3/4, najpóźniej do dnia 8 lutego 1999 r., zaznaczając numer ogródka działkowego na dowodzie wpłaty.
2. nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną oznaczoną nr. 122, obręb 10 - Krowodrza, objętej Kw 209525, położonej przy ul. Strzelnicza.
Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi: **dla działki nr 122 o powierzchni 1515 m² - 9.20 zł.**
Przetarg odbędzie się w dniu 11 lutego 1999 r. o godz. 10.00 w budynku UMK, ul. Grunwaldzka 8, pokój 328.
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości 100,00 zł w kasie UMK, plac Wszystkich Świętych 3/4, najpóźniej do dnia 8 lutego 1999 r.
3. nieruchomości stanowiącej część działki ewidencyjnej oznaczonej nr. 425, obręb 29 - Krowodrza, objętej Kw 210899, położonej przy ul. Kuźnicy Kołtająwskiej.
Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi: **dla części działki nr 425 o powierzchni 400 m² - 4.00 zł.**
Przetarg odbędzie się w dniu 11 lutego 1999 r. o godz. 10.30 w budynku UMK, ul. Grunwaldzka 8, pokój 328.
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości 100,00 zł w kasie UMK, plac Wszystkich Świętych 3/4, najpóźniej do dnia 8 lutego 1999 r.
4. nieruchomości stanowiącej część działki ewidencyjnej oznaczonej nr. 1/84, obręb 44 - Podgórze, objętej Kw 190654, położonej przy ul. Orzechowej.
Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi: **dla części działki nr 1/84 o powierzchni 100 m² - 0.83 zł.**
Przetarg odbędzie się w dniu 11 lutego 1999 r. o godz. 11.00 w budynku UMK, ul. Grunwaldzka 8, pokój 328.
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości 20,00 zł w kasie UMK, plac Wszystkich Świętych 3/4, najpóźniej do dnia 8 lutego 1999 r.

Kasa przyjmuje wpłaty w poniedziałki w godz. 9.00 - 16.00, wtorek - piątek w godz. 8.00 - 14.30.
Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zalicza się na poczet czynszu dzierżawnego.
Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy dzierżawy w terminie 14 dni od dnia 11 lutego 1999 r.
Czynsz ustalony w wyniku licytacji jest płatny miesięcznie, do dnia 10. każdego miesiąca.
Ustalony w licytacji czynsz dzierżawny może być korygowany wskaźnikami cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłoszonym przez Główny Urząd Statystyczny.
W licytacji mogą brać udział wnioskodawcy osobiście lub osoby upoważnione na piśmie przez wnioskodawcę.
Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Miasta UMK, ul. Grunwaldzka 8, pok. 322, 324, 330, tel. 411-57-22 w. 139, 136 i 171 w godzinach pracy urzędu.
Zarząd Miasta Krakowa zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przypadkach.

HANDEL * USŁUGI * PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych z ostatniego tygodnia w "Dzienniku Polskim"

94-77
Telefoniczna Agencja Informacyjna
http://www.tai.com.pl

Oddział Terenowy Biura Agencji Mienia Wojskowego w Krakowie, Filia w Lublinie, al. Kraśnicka 4 informuje, że w dniu 29 I 1999 r. o godz. 12.00, w siedzibie AMW, filia w Lublinie, sala nr 105, przy al. Kraśnickiej 4 odbędzie się

DRUGI NIEOGRANICZONY PRZETARG USTNY
na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w **TARNOBZEGU przy ul. Sokolej 14.**

Szczegółowych informacji o przetargu można zasięgnąć w siedzibie AMW Filia Lublin, tel. (081) 718-38-61, w godz. 8.00 - 15.00.

Uniwersytet Jagielloński Instytut Fizyki UJ
Kraków, ul. Reymonta 4

sprzeda w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO USTNEGO bezobsługową centralę telefoniczną typu PX 24 9/36 firmy TELESIS, wyposażoną w pakiet abonencki na 72 numery wewnętrzne z możliwością rozbudowy do 140 numerów.

Centrala daje możliwość połączeń w systemie pulsowym, tonowym, a także pomiędzy wszystkimi numerami wewnętrznymi oraz szczegółowej taryfikacji rozmów.
Rok produkcji 1994.
Cena wywoławcza 15150,00 zł.
Przetarg odbędzie się dnia 8.02.1999 r. o godz. 11.00 w sali nr 057 w Instytucie Fizyki UJ, przy ul. Reymonta 4.
Wadium w wysokości 1500 zł należy wpłacić do dnia 8.02.1999 r. w pokoju 045 (parter) do godz. 10.00 w Instytucie Fizyki UJ, przy ul. Reymonta 4.
Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.
Centralę telefoniczną można oglądać w dniach pracy w godz. 9-11 w Instytucie Fizyki UJ w Krakowie, ul. Reymonta 4.
Informacje, tel. 632-48-88 wewn. 58-88 lub 56-98, w godz. 10-12.

LINIA SERC[®]

ZAWRZYJ NOWE ZNAJOMOŚCI - MOŻE NA DŁUŻEJ!

Bezpłatne nadawanie ogłoszeń!

(0-22) 629-95-70 **0-700-71-631**
Codziennie. 8⁰⁰ - 21⁰⁰ 24 godziny na dobę!

Nadaj ogłoszenie - podyktuj treść, a otrzymasz numer skrytki głosowej do nagrania dodatkowych informacji, oraz tajny kod do odsłuchiwanie nadanych do Ciebie wiadomości.

Zadzwoń. (4.22 zł/min) Podaj numer skrytki głosowej (ogłoszenia) interesującego Cię anonisu. Skrytki odtworzy zadane nagranie. Nagraj wiadomość. Ogłoszeniodawca nawiąże z Tobą kontakt.

Pani pozna Pana

- ♥ 49/170/64 wolna, zadbana, niezależna, towarzyska, lubiąca życie, spacerować i wszystko co się szczęściem zwi, szuka podobnego, wolego Pana na dobre i złe. Centralna Polska. Skrytka głosowa:1162
- ♥ Chcę być dla Ciebie szczęściem, ale nie niewolnicą. Ty dla Mnie bądź miłością, wsparciem, ochroną! Masz już wszystko, 35 lat wżwży, w głowie nie psstro, a brakuje Ci kobiecego ciepła. Skrytka głosowa:1184
- ♥ 24-latka z Krakowa pozna, Pana, niezależnego finansowo w celu towarzyskim. Skrytka głosowa:1201
- ♥ 32-letnia, miła, pogodna, wykształcona, syn 7 lat, pozna odpowiedniego Pana w wieku do lat 40 z woj. zielonogórskiego i ościennych. Skrytka głosowa:1205
- ♥ 25-letnia blondynka, panna, obecnie studentka języków obcych, lubiąca podróże, taniec i muzykę pozna kulturalnego, przystojnego Pana w wieku 25-30 lat z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:1207
- ♥ Wdowa lat 51, wykształcona, kulturalna, zadbana, puszysta romantyczka, serdecznie nastawiona do ludzi rencistka, własne M, pozna kulturalnego Pana do lat 60, bez nałogów, wdowca. Skrytka głosowa:1180
- ♥ Wesoła blondynka, 25 lat, pozna nienudnego Pana, kawalera, lat 27-30 z Krakowa. Jeżeli nie lubisz monotonii, masz duże poczucie humoru, zadzwoni do mnie. Skrytka głosowa:1187
- ♥ Sympatyczna, elegancka, romantyczna, własna firma, szuka Pana w wieku do 45 lat, ambitnego, niezależnego finansowo. Skrytka głosowa:1190
- ♥ 44 lata, wolna, ładna, zgrabna, inteligentna, nie szukam przygód. Poznam Pana do 48 lat i powyżej 176 cm, szczupłego, który poważnie patrzy w przyszłość, z centralnej Polski. Skrytka głosowa:1236
- ♥ Atrakcyjna i wykształcona, 33-letnia panna lubiąca turystykę, literaturę, teatr pozna Pana stanu wolnego, najchętniej z okolic Krakowa. Skrytka głosowa:1237
- ♥ Jeśli chcesz przerwać samotność, poszukujesz przyjaciela na dobre i złe, zadzwoni! Skrytka głosowa:1240
- ♥ 40-latka, pozna odpowiedzialnego Pana w wieku 40-50 lat. Małopolska. Skrytka głosowa:1245
- ♥ 39-letni Jacek z Krakowa, który 29.12. nagrał wiadomość na skrzynce nr 9040 proszony jest o ponowny kontakt i podanie nr telefonu na nową skrzynkę głosową. Skrytka głosowa:1247
- ♥ Sympatyczna 28-latka z Rzeszowa pozna miłego, sympatycznego Pana w wieku od 28-34 lat kawalera, bez nałogów w celu towarzysko-matrymonialnym. Skrytka głosowa:1253
- ♥ 40 lat, nie piękna, nie bogata, 2 dzieci (15, 17) obecnie w separacji, pozna mężczyźnego w wieku 45-60 lat z Krakowa lub okolic, będącego w podobnej sytuacji. Tylko poważne oferty. Skrytka głosowa:1258
- ♥ 43-letnia blondynka, zadbana, pełna wdzięku i poczucia humoru, kochająca turystykę pozna mężczyznę o podobnych zainteresowaniach, wysokiego, niezależnego finansowo, do lat 50. Skrytka głosowa:1291
- ♥ Miła, z poczuciem humoru, wysoka, szczupła 29-letnia krakowianka pozna sympatycznego, poważnie myślącego o życiu kawalera do 35 lat z Krakowa. Skrytka głosowa:1298
- ♥ Halina lat 40, blondynka, zadbana, pełna wdzięku, poczucia humoru pozna wysokiego, zadbanego mężczyznę do lat 50, niezależnego finansowo. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:1329
- ♥ Wolna 32-latka z Katowic, wrażliwa, inteligentna, samotnie wychowująca córkę, niezależna finansowo pozna przystojnego, czulego i odpowiedzialnego Pana ceniącego życie i rodzinę. Skrytka głosowa:1330
- ♥ 31-letnia szatynka, panna, zadbana pragnie poznać Pana, który zechciałby być jej partnerem na dobre i złe i wspomógłby mnie finansowo, w zamian ofiaruję Ci swoją szczerą miłość. Skrytka głosowa:1331

Pan pozna Panią

- ♥ Młody, dyskretny, wykształcony, pozna bezinteresownie Panią do lat 55 w celu towarzyskich spotkań. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:1141
- ♥ 27-letni, niezależny finansowo, z poczuciem humoru, bez nałogów, pozna Panią do 27 lat, bez nałogów, uczciwą i z poczuciem humoru. Dolny Śląsk. Skrytka głosowa:1146
- ♥ Szukam atrakcyjnej Pani, do lat 30, którą chciałbym atrakcyjnie oprawić. Warunek konieczny - prawdziwy klejnot! Skrytka głosowa:1191

- ♥ 40-latka z temperamentem, optymizmem i licznymi zainteresowaniami, ze Śląska pozna wysokiego Pana bez nałogów, do 52 lat. Skrytka głosowa:1361
- ♥ Interesująca 37-letnia, blondynka o super figurze i milej aparycji pozna interesującego, dobrze zbudowanego Pana w wieku 35-42 lat, z wykształceniem średnim, stanu wolnego. Skrytka głosowa:1392
- ♥ Elegancka, 42/170, szczupła, wykształcona, szuka Pana kawalera lub wdowca w wieku 40-50 lat, wysokiego, kulturalnego, z wykształceniem wyższym, który oczekuje trwałego związku. Kraków. Skrytka głosowa:1404
- ♥ Ładna, wykształcona panna, 33 lata, pozna wartościowego, wysokiego kawalera do lat 40. Małopolska. Skrytka głosowa:1405
- ♥ Osoby, które nagrały się, na skrzynkę 1127, z uwagi na nieczytelność nagrań, proszę o ponowny kontakt na skrzynkę 1127. Ewa. Skrytka głosowa:1416
- ♥ Wyporolowany, przystojny, student z Krakowa i okolic pozna Panią w celu spotkań towarzyskich. Skrytka głosowa:1238
- ♥ 56-letni krakowiak, sympatyczny, sytuowany pozna atrakcyjną Panią z temperamentem. Skrytka głosowa:1219
- ♥ Gest rozkoszy szloch subtelny: Szukam Ciebie w Tobie wsparcie; Pij młodości puchar pełny; Poznaj się na marzeń żarcie; Jeśli chłopot to stupek soli; Jak zadzwonił... Nie mów mam Cię. Skrytka głosowa:1270
- ♥ 22-letni brunet, przystojny, pozna Panią w wieku 20-25 lat, również brunetkę, szczupłą i zgrabną. Skrytka głosowa:1285
- ♥ 30-letni, wykształcony, wyższe, pozna Panią do lat 55 w celu spotkań towarzyskich. Kraków i ościennie. Skrytka głosowa:1287
- ♥ 60-letni wdowiec wykształcony, mieszkający i pracujący w Rzeszowie, szczupły, 176 cm, pozna Panią z Rzeszowa lub z woj. podkarpackiego. Skrytka głosowa:1294
- ♥ 25 lat, 170 cm, ciemny blondyn, niebieskie oczy. Jeśli jesteś atrakcyjną blondynką, bezpośrednią, szczerą i strasznie kochasz chodzić po górach, zadzwoni! Kraków i okolice. Skrytka głosowa:1299
- ♥ 30-letni Wodnik cierpiący, na samotność poszukuje "bratniej duszy". Okolice Podhala. Skrytka głosowa:1303
- ♥ Samotny, atrakcyjny Pan, zaprosi atrakcyjną Panią na weekend lub na dłuższą, do luksusowego pensjonatu (woj. szczecińskie). Skrytka głosowa:1316
- ♥ Mężczyzna z klasą, przystojny, 45/180/82, niezależny finansowo pozna towarzysko miłą, sympatyczną i niekonfliktową partnerkę w wieku do 35 lat. Wyłącznie Kraków i okolice. Skrytka głosowa:1322
- ♥ 30-letni kawaler, wolny, własny dom, samochód, chciałby poznać miłą Panią w wieku 25-30 lat. Bielskie. Skrytka głosowa:1333
- ♥ Tomek, 184 cm wzrostu, niezależny finansowo pozna kobietę starszą od siebie, niezależną finansowo. Warszawa, Suwałki i okolice. Skrytka głosowa:1338
- ♥ 28-letni brunet, samodzielny, odpowiedzialny, przedsiębiorczy, z poczuciem humoru pozna młodą, miłą, atrakcyjną dziewczynę. Województwo krakowskie i ościennie. Skrytka głosowa:1343
- ♥ 50-letni, pracujący, poszukuje odpowiedniej partnerki na następne 50 lat, z możliwością zawarcia ślubu kościelnego. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:1365
- ♥ Kelly Bundy ma wszystko, co trzeba prócz inteligencji. Jeżeli Ty ją masz i wiek 27-33 lata, to przyjmij Cię pod swój dach. Szczupły, wysoki facet z Opola, o milej aparycji. Skrytka głosowa:1378
- ♥ Poznam atrakcyjną Panią, do lat 30, której zapewnię atrakcyjne warunki spędzania wolnego czasu, także finansowe. Skrytka głosowa:1388
- ♥ 35-letni, rozwiedziony, wzrost 180 cm, bez nałogów, zmotoryzowany, z własnym M pozna miłą, szczupłą Panią do lat 30. Polska południowo - wschodnia. Skrytka głosowa:1394
- ♥ Samotny 34-latek z Warszawy, 180 cm wzrostu pozna samotną, skromną, wrażliwą dziewczynę do lat 35, w celu trwałej przyjaźni. Skrytka głosowa:1396
- ♥ Jeśli dokuca Ci samotność, pragniesz przyjaźni oraz trwałego związku, masz nie więcej niż 35 lat to oczekuję na Twój telefon samotnie radzący sobie w życiu kawaler. Cała Polska. Skrytka głosowa:1406
- ♥ 35-latek, wysoki, elegancki, hojny, własna firma, pozna Panią w wieku 25-35 lat z okolic Bielska. Skrytka głosowa:1409
- ♥ 33-letni Strzelec w separacji, 170 cm, marzył ze średnim wykształceniem pozna niezależną finansowo kobietę z mieszkaniem, do lat 35. może być z dzieckiem i palącą. Skrytka głosowa:1411
- ♥ Kawaler z okolic Wadowic, lat 39, wykształcony, dobrze sytuowany, pozna pannę, chętnie ze wsi ale niekoniecznie. Skrytka głosowa:1414

Grupa I: KTH - SMS I 1-2

Forma przyjdzie na play off

PZU SA KTH KRYNICA - SMS I WARSZAWA 1-2 (0-0, 1-2, 0-0). Bramki dla KTH - R. Piekarski 24; dla SMS - Prima 30, Zaręba 33. Kary: KTH - 8 min; SMS I - 12 min. Widzów 2000.

PZU SA KTH: Jaworski - Precek, R. Piekarski, Ślusarczyk, Słaboń, Krzak - Korczak, G. Piekarski, Proszkiewicz, Suchomski, Zabawa - Kuc, Mintel, Adamcik, Voznik, Chabior - Tyczyński, Cieraciew, Piksa, Laszkiewicz.

W pierwszej tercji mecz miał wyrównany przebieg, ale więcej okazji do zdobycia gola wypracowali gospodarze. Szans na pokonanie Kiecy nie wykorzystali jednak: Voznik, Ślusarczyk, Mintel i Suchomski. Z kolei Jaworski popisał się obroną strzałów Orła i Zapały.

W 24 min gospodarze objęli prowadzenie; Rafał Piekarski oddał strzał z kilku metrów i krążek wylądował w górnym

rogu bramki Kiecy. Do remisu doprowadził eks-krynyczanin Andriej Prima, który pokonał Jaworskiego w efekcie indywidualnej akcji zainicjowanej przez Andrieja Gusowa. Kluczowa dla losów meczu była 33 minuta. Najpierw Sławomir Krzak nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem, a w efekcie szybkiego kontrataku Zdzisław Zaręba zdobył dla SMS-u zwycięskiego gola.

Cała trzecia tercja przebiegała pod znakiem przewagi kryniczan, którzy nie potrafili jednak znaleźć sposobu na strzelenie bramki. Nie pomogło także wycofanie na 40 sekund przed końcem Jaworskiego i wprowadzenie za niego dodatkowego napastnika.

Po meczu trener KTH Rudolf Rohacek nie miał pretensji do swoich podopiecznych, którzy jego zdaniem na mecz play off powinni uzyskać dobrą formę.

STANISŁAW MIREK

Grupa I: Stocznowiec - Podhale 4-11

Pięć goli Antipowa

STOCZNIOWIEC GDAŃSK - TYMBARK-PODHALE NOWY TARG 4-11 (0-8, 0-1, 4-2). Bramki dla Stocznowca Gu-dożników 42, Skutchan 55, Justka 57, Rytlewski; dla Podhala: Antipow 11, 14, 19, 40 i 54, Semenczenko 13 i 14, Łyszczarczyk 2, Śmiełowski 9, Koivunoro 10, Cwika 27. Kary: Stocznowiec - 2 min; Podhale - 4 min. Widzów 500.

Podhale: Martuszewski (41 Rączka) - Zamojski, Śmiełowski, P. Podlipni, Szopiński, Hajnos - Różański, Puławski, Cwika, Tomasik, Antipow - Z. Podlipni, Sroka, Semenczenko, Koivunoro, Łyszczarczyk.

W pierwszej tercji gospodarze zostali po prostu znokautowani przez „Szarotki”, a konkretnie przez Siergieja Antipowa. W tej części gry Kazach trzy razy umieszczał krążek w bramce Stocznowca, a potem na listę strzelców wpisał się jeszcze dwukrotnie. Nowotarżanie szybko objęli prowadzenie po akcji Witalija Semenczenki i Miko Koivunoro, którą skutecznym strzałem wykończył Dariusz Łyszczarczyk. Gdańszczanie kompletnie załamali się w 9 min, gdy krążek uderzony przez Krzysztofa Śmiełowskiego odbił się od Bartosza Leśnika i wpadł do siatki. Trzeba przy tym za-

znaczyć, iż w zespole Stocznowca z powodu kontuzji nie mógł wystąpić etatowy bramkarz Aleksiej Szczebłanow. Jego zastępca - Sławomir Pietrzak w pierwszej tercji przepuścił 8 z 18 celnych strzałów.

W drugiej tercji gdańszczanie zaatakowali zdecydowanie i wypracowali cztery znakomite okazje do zdobycia gola, ale znajdujący się w świetnej formie bramkarz Maciej Martuszewski nie dał się zaskoczyć. Dopiero w ostatniej tercji, gdy Martuszewski ustąpił miejsca Rączce, gdańszczanom udało się zmniejszyć rozmiary porażki.

(G)

Unia Dwory - KKH 100% Hortex 3-1

Kotoński zaczarował Brula

UNIA DWORY OŚWIĘCIM - KKH 100% HORTX KATOWICE 3-1 (2-0, 0-0, 1-1). Bramki dla Unii: Klisiak 13, Kotoński 17, Artiemienko 60; dla KKH: Kozowski 48. Kary: Unia 14 min, KKH 20 min. Sędziował Więckowski z Warszawy. Widzów: 1000.

Unia: Kuszaj - Piątek, Goner, Artiemienko, Kuberski, Klys, Czerwik; Horny, Klisiak, Wieloch - Kotoński, Garbocz, Kwiatkowski - Gryzowski, Malicki, Puzio.

Dla hokeistów Unii było to czwarte spotkanie po przerwie świąteczno-noworocznej na własnej tafli i dopiero pierwsze zakończone wygraną. Sukces oświęcimianom nie przyszedł jednak łatwo.

Do tego momentu wydawało się, że gospodarze panują raczej nad wydarzeniami na tafli. W 13 min po strzale Klisiaka krążek wpadł w „okienko” bramki Brula. Kilka minut później po dokładnym podaniu Garbocza Kotoński znalazł się sam przed bramką katowiczian. Doświadczony napastnik przez chwilę czarował Brula, przekładając krążek z jednej strony łopatkij na drugą, by w końcu umieścić go niemal dokładnie w tym sa-



Na bramkę KKH strzela Sławomir Wieloch (nr 12) Fot. Marek Mordan

mym miejscu co Klisiak. Dwubramkowe prowadzenie wyraźnie zadowoliło hokeistów Unii, bo w drugiej tercji nie wykorzystali nawet okresu gry z przewagą dwóch zawodników. W 38 min na tafli doszło do grubszej draki, gdy do pojedynków bokserkich stanęli z jednej strony Gryzowski, Malicki, Klys, a z drugiej Czerwik, Józwik i Niedźwiedz.

Andriej Sidorenko (trener Unii): - Po uzyskaniu drugiej gola zawodnicy uznali, że sprawa jest załatwiona i w drugiej tercji graliśmy słabiej. Na dodatek nadal szwankuje skuteczność. Garbocz grał z gorączką, a Puzio po grypie.

(BK)

rzystnego wyniku. W 48 min Kuberski zaatakowany przez Sarnika stracił krążek, co skrzętnie wykorzystał Kozowski.

Gdy wydawało się, że katowiczanie wycofają bramkarza i wprowadzą szóstego gracza, na ławkę kar odesłany został Savko, a po kilkunastu sekundach gry w przewadze Artiemienko rozstrzygnął to spotkanie.

Sport

■ **SONGA W LIVERPOOL.** FC Liverpool zaangażował za 2,6 mln funtów kameruńskiego piłkarza Rigoberta Songa, grającego dotąd we włoskiej Salernitanie.

■ **ŻUŻLOWE WZMOCNIENIE.** Rafał Trojanowski podpisał w piątek kontrakt na występy w sezonie 1999 w barwach ekipy żużlowej Stali Rzeszów.

■ **OLIMPIJCZYCY WE WRONKACH.** Paweł Pęczak, 21-letni piłkarz kadry olimpijskiej przeszedł definitywnie z GKS Katowice do Amiki Wronek. Kwoty transferowej nie ujawniono. Pęczak jest czwartym zawodnikiem kadry olimpijskiej, który znalazł się w zespole z Wroniek.

■ **NORWEGIA WYGRAŁA.** Norwegia wygrała rozgrywane w Izraelu piłkarski Turniej Trzech Narodów. Wyniki: Norwegia - Estonia 3-3 (1-0), Izrael - Estonia 7-0, Izrael - Norwegia 0-1.

■ **HOKEJ NA TRAWIE.** Po porażce w pierwszym meczu gr. A z 8-krotnymi mistrzami Europy Niemcami 3-8, w drugim spotkaniu nasza reprezentacja w hokeju na trawie pokonała Rosję 7-2 (2-1) w halowych ME. Dzięki temu ma realne szanse awansu do pierwszej czwórki turnieju.

■ **KONIEC ŚLEDZTWA.** Dziś w Lozannie specjalna komisja dochodzeniowa Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOI), ma sformułować końcowe wyniki śledztwa w sprawie skandalu korupcyjnego, związanego z wyborem Salt Lake City jako organizatora ZIO-2002 r. Niektórzy z oskarżonych członków MKOI prawdopodobnie zjawiają się przed komisją, kierowaną przez Richarda Pounda, by bronić się osobiście przed zarzutami o korupcję.

■ **SERIA A I LIGI SIATKARZY.** Citroen Stal Hochland Nysa - Stilon Gorzów 3-1 (22-25, 25-23, 25-20, 25-19).

■ **WPRAWKA PRZED NIEDZIELĄ.** Mario Reiter (Austria) wygrał w Westendorf slalom specjalny zaliczony do punktacji FIS. Wielu zawodników potraktowało te zawody jako generalną próbę przed niedzielnym slalodem PS w Kitzbuehel.

■ **PP KOSZYKARZY.** Zagłębie Maczki Bór Sosnowiec - AZS Lubelski Węgiel Lublin 83-82 (37-37). To zwycięstwo zapewniło zespołowi Zagłębia awans do ćwierćfinału PP.

■ **REKOMPENSATY ZA PATRIOTYZM?** Sześć Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA), Joseph Blatter najwyraźniej zabiega o poparcie klubów dla swych planów zmiany cyklu rozgrywania finałów MŚ. - *Sądzę, że to właściwe, by kluby, płacące swym graczom pensje, otrzymywały rekompensaty za czas poświęcony na spełnianie „obowiązków reprezentacyjnych” - powiedział prezydent FIFA. - Zespół narodowy powinien coś dać klubowi, gdy korzysta z jego pracy.* (M)

Tabela hokejowa

Gr. I

PZU SA KTH - SMS I 1-2 (0-0, 1-2, 0-0), Stocznowiec - Tymbark-Podhale Nowy Targ 4-11 (0-8, 0-1, 4-2), Unia-Dwory Oświęcim - KKH 100% Hortex Katowice 3-1 (2-0, 0-0, 1-1).

1. Podhale	44	78	27109
2. Unia	44	68	201-88
3. SMS I	44	62	240-97
4. PZU KTH	44	52	164-127
5. KKH Kat.	44	50	169-126
6. Stocznio.	44	38	150-171

Gr. II

TTS Tychy - Cracovia 5-3 (3-1, 1-0, 1-2), BTH Bydgoszcz - Zagłębie Sosnowiec 1-3 (0-0, 1-0, 0-3), SMS II Sosnowiec - Polonia Bytom 3-4 (1-2, 2-0, 0-2).

Mecz STS Autosan Sanok - TTH Toruń nie odbył się, ponieważ drużyna z Torunia jest zdyskwalifikowana chorobami i kontuzjami i zwróciła się do PZHL o przełożenie meczu. Ciekawe na kiedy? TTH ma jeszcze zaległy mecz z Cracovią, a II faza ligi ma

się nieodwołalnie zakończyć 26 stycznia.

Mecz TTS - Cracovia (5-3) przeszedł definitywnie o tym, że obok STS Sanok także drużyna z Tych grać będzie w play off. Oznacza to także, iż TTS znajdzie się w przyszłym sezonie w nowej ekstraklasie złożonej z 8 drużyn. Cracovia znajdzie się w praktycznie amatorskiej lidze...

1. STS S.	37	44	162-117
2. TTS T.	38	42	172-163
3. Cracovia	37	36	141-116
4. Polonia	38	36	128-132
5. TTH T.	36	28	140-156
6. Zagłębie	38	18	124-209
7. SMS II	38	8	60-291
8. BTH B.	38	4	79-304

W niedzielę grają, gr. I: PZU KTH Krynica - Stocznowiec (godz. 17), KKH Katowice - Tymbark-Podhale i SMS I - Unia-Dwory Oświęcim, gr. II: Cracovia - Polonia Bytom (godz. 17), Zagłębie - STS Autosan Sanok, BTH Bydgoszcz - SMS II, TTH Toruń - TTS Tychy. (S)

W NHL

Nowy trener „Wyspiarzy”

Po serii 11 spotkań bez wygranej trener New York Islanders Mike Milbury zrezygnował z prowadzenia zespołu. Jego następcą został dotychczasowy asystent Bill Stewart. Milbury zachował jednak kluczowe stanowisko generalnego menedżera.

Zmiana ta podzielała oczekiwania na drużynę, która nie oczekiwanie pokonała w Pittsburghu tamtejsze „Pingwiny” 5-2. Mariusz Czerkawski oddał 2 cenne strzały. Do bramki nowojorkczyków, po czterech meczach przerwy, powrócił Tommy Salo, który zastąpił pozyskanego niedawno Feliksa Potvina.

Na zakończenie tournée po Kalifornii „Diabły” z Krzysztofem Oliwą pokonały 3-2 Los Angeles Kings. Polak nie oddał żadnego celnego strzału.

CZWARTEK: Pittsburgh Penguins - New York Islanders 2-5 (Sleg 3, Kowaliow 15 PP - Lapointe 3 i 60 EN, Reichel 24, Sacco 31 SH, Lawrence 50), Los Angeles Kings - New Jersey Devils 2-3 (Stumpel 5 i 36, - McKay 4, Holik 13 PP, Niedermayer 41), Phoenix Coyotes - Anaheim Mighty Ducks 3-3 (Stapelton 10, Adams 38 PP,

Numminen 50 - Drury 6, Selanne 16 PP, Kariya 39), Boston Bruins - Ottawa Senators 1-3 (Christic 39 - Gardiner 39, Salo 41, McEachern 60 EN), Colorado Avalanche - Calgary Flames 4-2 (Sakic 9 PP i 47 PP, Corbet 16, Forsberg 59 - Wilms 6 SH, Stillman 33), Chicago Blackhawks - Montreal Canadiens 3-0 (Emerson 13, Maneluk 50, Olczyk 59 EN), Detroit Red Wings - Carolina Hurricanes 4-1 (Fiodorow 8, Lidstrom 35 PP, Brown 56 SH, Łarionow 60 EN - Primeau 1), New York Rangers - Florida Panthers 1-2 (Stevens 48 - Bure 27, Hedican 59), Nashville Predators - Tampa Bay Lightning 2-3 (Kriwokrassow 34, Bouchard 37 - Sillinger 12 SH, Zamuner 38, Fucker 50 PP), Philadelphia Flyers - Washington Capitals 4-1 (Dykhujs 10, Renberg 15 PP, Lindros 21, Langkow 22 - Pivonka 31), San Jose Sharks - Edmonton Oilers 3-3 (Marleau 6 i 21, Nolan 13 SH - Falloon 14, Guerin 24 i 47), St Louis Blues - Toronto Maple Leafs 2-4 (Conroy 16, Young 60 PP - Karpowcew 22 PP, Thomas 28, Warriner 42, Johnson 50 PP).

(GW)

Gr. II: TTS Tychy - Cracovia 5-3

Nerwy, błędy i nieskuteczność

TTS TYCHY - CRACOVIA 5-3 (3-1, 1-0, 1-2). Bramki dla TTS: Więckowski 2 (4, 8), Kodada 18, Sosiński 24, Wawrzonkowski 44; dla Cracovii: Ł. Gil 2 (46, 50), Jęknier 13. Kary: TTS 16 min; Cracovia 14. Sędziował Matuszak z Bydgoszczy. Widzów 1,5 tys. (w tym 400 z Krakowa).

Cracovia: Batkiewicz - Baryła, Kozendra, Śliwa, Cieślak, Urban - Aprin, P. Gil, Witowski, Słowakiewicz, Jęknier - Rutkowski, Malacz, T. Podlipni, Kubowicz, Ł. Gil - Kobielusz.

Cracovia przegrała z TTS mecz o wszystko, czyli o pierwszą ósemkę. „Pasy” poległy w Tychach mimo bardzo ambitnej gry do ostatnich minut. Ale trudno wygrać mecz, jeśli popełnia się proste błędy w obronie, gra nieskutecznie. Początek był fatalny dla „pasów”. W 3.41 min Więckowski zdobył prowadzenie. Za moment Kubowicz powędrował na ławkę kar, ale to „pasy” były bliskie wyrównania, Urban przegrał pojedynek sam na sam z Ziółą.

W 8 min krakowianie przyglądali się jak Kodada przeprowadza rajd, Czech podał do Więckow-

skiego i było 2-0. Cracovia musiała odrabiać straty, atakować, a taki styl bardzo odpowiada Tychom, które lubią grę na kontrę.

W 13 min, kiedy na ławce kar siedziało dwóch graczy STS, Jęknier z podania Słowakiewicza pokonał Ziółę. Przez parę minut zdecydowaną przewagę posiadały „pasy”, świetnych okazji nie wykorzystali jednak Jęknier, Słowakiewicz. Wystarczył moment zagapienia w obronie i w 18 min nie obstawiony Kodada strzałem w „okienko” podwyższył na 3-1.

- Jeszcze nic straconego, wygramy ten mecz - mówił b. hokeista Cracovii R. Cieślacki. W 40 s II tercji Słowakiewicz jechał sam na bramkarza Ziółę i przegrał ten pojedynek. W 24 min obrońca Sosiński objechał bramkę (gdzie byli obrońcy?) i wrzucił krążek do siatki.

4-1 dla TTS, ale dopiero teraz na lodowisku rozgorzała niesamowita walka. „Pasy”, nie mając nic do stracenia, atakowały non stop, Cieślak, Śliwa nie potrafili jednak z najbliższej odległości pokonać Ziółę. W 26 min Cieślak z całym impetem wpadł na bandę, z podejrzeniem złamania kości strzałowej nogi zjechał

z lodu. - Gramy do końca - pokrzykiwał na kolegów z boku Jęknier. Trwał obstrzał bramki TTS, bez rezultatu.

W 44 min dwójkowa kontra TTS i Wawrzonkowski po raz piąty trafił do siatki. W 44 min Ziółę popełnił pierwszy i jedyny błąd w tym meczu, ostry strzał Ł. Gila wpadł mu za plecami do siatki. Ta bramka była sygnałem dla Cracovii do kolejnych ataków. W 50 min Ł. Gil znowu wepchnął krążek do siatki („pasy grały w przewadze). Za moment jeden z graczy TTS powędrował na ławkę kar, Cracovia nie potrafiła jednak tego wykorzystać. „Pasy” walczyły do końca, TTS spokojnie broniło przewagi.

Grzegorz Chruściński, dyrektor sekcji hokejowej Cracovii: - Nasi gracze spalili się psychicznie, w pierwszych minutach grali jak sparaliżowani. Nie poznawałem drużyny, nie było realizacji założeń taktycznych. Cóż z tego, że mieliśmy przewagę, oddaliśmy więcej strzałów (Cracovia 25, TTS 20), kiedy byliśmy nieskuteczni. Nasz bramkarz ponosi winę za pierwszego gola, nie był w tym meczu podporą drużyny.

(AS)

Multi Lotek

4, 6, 15, 18, 24,
26, 35, 37, 38, 39,
41, 48, 50, 51, 53,
55, 58, 59, 68, 70

Ameryka kontra Reszta Świata

W niedzielę na lodowisku w Tampa Bay odbędzie się mecz gwiazd NHL

W niedzielę na lodowisku zespołu Tampa Bay Lightning rozegrany zostanie tradycyjny mecz gwiazd NHL. Tym razem popisy hokeistów będą mieli okazję obejrzeć także kibice w Polsce, gdyż Wisza TV zaplanowała bezpośrednią transmisję tego spotkania - początek o godzinie 22.

W ubiegłym roku do meczu gwiazd wprowadzono istotną innowację - zamiast reprezentacji Konferencji wybrano zespoły składające się z hokeistów amerykańskich (Kanada i USA) oraz Reszty Świata. Zeszłoroczną konfrontację w Vancouver wygrali Amerykanie 9-6.

Przypominamy, że składami poszczególnych drużyn wybierane są w głosowaniu kibiców. Trenerzy mają prawo dokooptowania dwóch swoich faworytów. Ostateczne składy drużyn różnią się nieco od tych, jakie wybrali kibice. Powodem są oczywiście kontuzje. Już wcześniej było wiadomo, że z udziału w tym meczu wykluczeni zostali dwaj obrońcy Reszty Świata - Kenny Jonsson i Uwe Krupp, natomiast wczoraj szansę występu stracił Steve Yzerman, który w meczu z Carolina Hurricanes zламаł nos. Kapitan Detroit niespodziewanie upadł na lód i został trafiony krążkiem w twarz podawanym przez Paula Coffeya. Kontuzja wyeliminowała także bramkarza Curtisa Josepha.

Hokejowe mecze gwiazd są przede wszystkim zabawą, unika się gry ciałem. Dzięki temu można obejrzeć wiele ciekawych i pomyślowych akcji.

Dzisiaj zawodnicy wezmą udział w konkursie hokejowych umiejętności.

AMERYKA

Pierwsza szóstka; bramkarz: **Martin Brodeur** (New Jersey); obrońcy: **Ray Bourque** (Boston), **Al MacInnis** (St. Louis.); skrzydłowi: **Brendan Shanahan** (Detroit), **Paul Kariya** (Anaheim); center **Steve Yzerman** (Detroit, nie zagra z powodu kontuzji) - wszyscy Kanada.

Pozostali zawodnicy; bramkarze: **Ed Belfour** (Dallas), **Ron Tugnutt** (Ottawa); obrońcy: **Darryl Sydor** (Dallas), **Rob Blake** (Los Angeles), **Larry Murphy** (Detroit), **Chris Pronger** (St. Louis), **Scott Stevens** (New Jersey) - wszyscy Kanada; skrzydłowi: **Mark Recchi** (Montreal), **Theoren Fleury** (Calgary), **Wendell Clark** (Tama Bay), **Luc Robitaille** (Los Angeles) - wszyscy Kanada, **Keith Tkachuk** (Phoenix), **Tony Amonte** (Chicago), **John LeClair** (Philadelphia) - wszyscy USA; centrzy: **Wayne Gretzky** (NY Rangers), **Eric Lindros** (Philadelphia), **Keith Primeau** (Carolina) - wszyscy Kanada, **Mike Modano** (Dallas) i **Jeremy Roenick** (Phoenix) - obaj USA.

Trenerzy **Ken Hitchcock** (Dallas) i **Jim Schoenfeld** (Phoenix).

Reszta Świata

Pierwsza szóstka; bramkarz **Dominik Hasek** (Buffalo, Czechy); obrońcy: **Nicklas Lidstrom** (Detroit, Szwecja), **Uwe Krupp** (Detroit, Niemcy, nie zagra z powodu kontuzji); skrzydłowi: **Jaromir Jagr** (Pittsburgh, Czechy), **Teemu Selanne** (Anaheim, Finlandia); center **Peter Forsberg** (Colorado, Szwecja).

Pozostali zawodnicy; bramkarze: **Arturs Irbe** (Carolina, Łotwa), **Nikołaj Chabibulin** (Phoenix, Rosja); obrońcy: **Roman Hamrlik** (Edmonton, Czechy), **Kenny Jonsson** (NY Islanders, Szwecja, nie zagra z powodu kontuzji), **Teppo Numminen** (Phoenix, Finlandia), **Aleksiej Żytin** (Buffalo, Rosja), **Siergiej Zubow** (Dallas, Rosja), **Mattias Norstrom** (Los Angeles, Szwecja), **Mattias Ohlund** (Vancouver, Szwecja); skrzydłowi:

Peter Bondra (Washington, Słowacja), **Pavol Demitra** (St. Louis, Słowacja), **Dmitrij Christicz** (Boston, Ukraina), **Siergiej Kriwokrassow** (Nashville, Rosja), **Markus Naslund** (Vancouver, Szwecja), **Martin Straka** (Pittsburgh, Czechy), **Marco Sturm** (San Jose, Niemcy), **Mats Sundin** (Toronto, Szwecja); centrzy: **Robert Holik** (New Jersey, Czechy), **Wiktor Kozłow** (Detroit, Rosja), **Aleksiej Jaszyn** (Ottawa, Rosja).

Trenerzy **Lindy Ruff** (Buffalo) i **Robbie Ftorek** (New Jersey).

(GW)

Sportowy ekran

W telewizji polecamy m.in.:
SOBOTA. 10.03-11 i 1 ARD
oraz **17-20.15 i 23-24 EUROSPORT**: turniej tenisowy Australian Open; **14-15.40 TVP 1**: Śląsk - Nobiles (I liga koszykarska); **15-16 i 1.30 EUROSPORT**: PŚ w skokach narciarskich (Sapporo); **20.40 TVP 2 i 20.45 EUROSPORT**: Olimpijczyki Marsylia - Auxerre (1/8 finału Pucharu Francji).

NIEDZIELA. 10-11 i 0.55-5.30 ARD oraz **17-20.30 i 23.15-24 EUROSPORT**: turniej tenisowy Australian Open;

11.30-12.30 i 22-23 EUROSPORT: PŚ w skokach narciarskich (Sapporo); **16 WIZJA 1**: KKH Katowice - Podhale Nowy Targ (I liga hokejowa); **16.55-19 CANAL PLUS**: IV r. Pucharu Anglii (Manchester Utd - Liverpool, Arsenal - Wolverhampton); **17-19 TV Kraków**: Pogoń Ruda Śl. - Bobry Bytom (I liga koszykarska); **18.10 RAI UNO**: piłkarska liga włoska; **21.55-1.30 TWOJA WIZJA**: Świat - Ameryka Pn. (hokejowy mecz gwiazd NHL, na żywo); **22.50-23.20 TVP 1**: Sportowa niedziela.

Kalendarzyk sportowy

HOKEJ

I liga, grupa II: Cracovia - Polonia Bytom (n. 17)

KOSZYKÓWKA

I rzut play off koszykarek: Wisła Cristal - Color Cap-Hungart Rybnik (s. 16 i n. 16)

II liga mężczyzn: Hutnik - Wisła (s. 17)

II liga kobiet: Korona - AZS AWF Kraków (s. 14)

III liga mężczyzn: Korona Kraków - Hutnik II (n. 15)

SIATKÓWKA

I liga, Seria A kobiet: Wisła Solidex - Melnox Mielec (s. 18.30)

TENIS STOŁOWY

I liga kobiet: Bronowianka II - AZS Polit. Wrocław II (s. 17)

PIŁKA NOŻNA

I ogólnopolska liga halowa: Goldenmajer Kraków - Centrum Bielsko-Biała (hala Tomeksu, n. 17.30)

Halowy turniej piłkarski z okazji 50-lecia Lotnika Krysypinów z udziałem 4 drużyn: Węgrzanki, Karpat Siepraw, Niedźwiedzia i Lotnika, hala Gościwi w Sułkowicach (s. 9.15)

Rozgrywki trampkarzy młodszych, hala Tomeksu (n. 13-16)

(PAN)

Kadra Wójcika na Malte

Z Juskowiakiem i Kowalczykiem

Wśród powołanych dwaj wiślacy - Kazimierz Węgrzyn i Ryszard Czerwiec

Andrzej Juskowiak, lider strzelców Bundesligi, i Wojciech Kowalczyk poprowadzą atak reprezentacji Polski w trzech meczach towarzyskich naszych piłkarzy na Malcie.

Oto powołana w piątek kadra polskich piłkarzy, która 31 stycznia uda się do La Valetty:

Adam Matysek (Bayern Leverkusen), Kazimierz Sidorczuk (Sturm Graz), Jerzy Dudek (Feyenoord Rotterdam), Tomasz Łapiński (Widzew Łódź), Jacek Zieliński (Legia Daewoo Warszawa), Jacek Bąk (Olympique Lyon), Rafał Siadaczka (Austria Memphis Wiedeń), Tomasz Hajto (MSV Duisburg), Tomasz Kłos (FC Auxerre), **Kazimierz Węgrzyn (Wisła Kraków)**, Dariusz Adam-

czuk (FC Dundee), Jerzy Brzęczek (Maccabi Hajfa), Piotr Świerczewski (FC Bastia), **Ryszard Czerwiec (Wisła Kraków)**, Radosław Michalski (Widzew Łódź), Krzysztof Nowak (FC Wolfsburg), Sylwester Czeszlewski (Legia Daewoo Warszawa), Sławomir Majak (Hansa Rostock), Tomasz Iwan (PSV Eindhoven), Mirosław Trzeciak (Osasuna Pampeluna), Piotr Reiss (Hertha BSC Berlin), Andrzej Juskowiak (VfL Wolfsburg), **Wojciech Kowalczyk (Union Las Palmas).**

Mecze międzypaństwowe na Malcie: 3 lutego Malta - Polska, 10 lutego Polska - Finlandia.

Mecz towarzyski: 6 lutego Polska - Hibernians La Valetta.

Powrót z La Valetty ma nastąpić 12 lutego.

Trener Janusz Wójcik jakoś potrafi przekonywać prezesów zachodnio europejskich klubów, którzy chętnie - jak nigdy - zwalniają naszych najlepszych piłkarzy na potrzeby reprezentacji. W 23-osobowej kadrze na zgrupowanie i mecze na Malcie znalazło się aż... 17 graczy aktualnie zatrudnianych w klubach zagranicznych.

- *Przydaliby się nam jeszcze Tomasz Waldoch z VfL Bochum (rekonwalescent po operacji kolana) i Krzysztof Ratajczyk z Rapidu Wiedeń (leczy ścięgno Achillesa)* - powiedział trener reprezentacji Janusz Wójcik.

- *Zwłaszcza że musimy pójść na rękę „Francuzom”: Jackowi Bąkowi, Piotrowi Świerczewskiemu, Tomaszowi Kłowskiemu i pozwolić im opuścić zgru-*

wanie, by mogli grać w meczach ligowych.

Angielscy działacze potwierdzili, że nie ma biletów na planowany na 10 lutego (Wembley) mecz towarzyski z Francją.

Trener piłkarskiej reprezentacji Glen Hoddle zaznaczył, że spotkanie z mistrzami świata będzie bezcennym sprawdzianem przed czekającymi jego podopiecznymi wizytami (Euro 2000) Polski i Szwecji.

- *Poprzedni rok zakończyliśmy dobrym wynikiem grając z Czechami (2-0). Jeżeli powtórzymy to w spotkaniu z Francją, to doskonale nastroi to moich piłkarzy przed meczami z Polską i Szwecją* - dodał Hoddle.

(PAP)

Na trybunach po nowemu

- Na mecze Wisły tylko z karnetem i Kartą Kibica
- Nie będzie biletów ulgowych ani darmowych wejść
- Od wiosny pełny monitoring

W rundzie wiosennej kibic piłkarzy Wisły będą mieli okazję sprawdzić, jak głębokie jest ich przywiązanie do piłkarzy „Białej Gwiazdy”. Szefowie Sportowej Spółki Akcyjnej TS Wisła Piłka Nożna poinformowali wczoraj o nowych zasadach, które obowiązywać będą kibiców na stadionie. - *Decyzje są niepopularne - przyznał wiceprezes zarządu spółki Zbigniew Koźmiński.*

Po pierwsze ze względu na remont stadionu nie będzie na nim stojących miejsc. Kibice będą zajmować wyłącznie siedzące miejsca na sektorach A, B i C. Jest ich 8,5 tysiąca.

Tylko karnety

Aby mieć miejsce w sektorze, trzeba będzie wykupić karnet na 7 meczów Wisły na jej stadionie w rundzie wiosennej. - *Chcemy, aby w sektorach A i B gromadziła się elita widzów, w przyszłości sektory te zostaną połączone, nie będzie barier, tak, aby widzowie nie czuli się jak w klatce* - powiedział Zbigniew Koźmiński.

Cena karnetów na sektory A i B wynosić będzie 200 zł, za karnet na sektor C kibic zapłaci 140 zł. Wyłączenie na tym sektorze będą miejsca dla kibiców, którzy zakupią jednorazowy bilet na konkretny mecz. Członkowie zarządu spółki mówią jednak, że jednorazowych biletów będzie bardzo mało, a w dodatku będą drogie. Ich cena wynosić będzie 35 zł. To ma zachęcić kibiców do kupowania karnetów.

Zupełnie zlikwidowano bilety ulgowe dla dzieci, młodzieży i studentów. Z dotychczasowych praw darmowego wstępu na stadion nie będą już mogli skorzystać piłkarzy sędziowie. Darmowy wstęp będą mieli goście Wisły, a także grupa zgłoszona przez KOZPN na specjalnej liście. Sprzedaż karnetów rozpocznie się w najbliższy poniedziałek na stadionie Wisły w godz. 10-17. - *Wszystko służyć ma minimalizacji ryzyka* - zapewnił prezes Koźmiński, wspominając z niechęcią pucharowe doświadczenia Wisły.

Najważniejsza Karta Kibica

Karnet nie będzie jedyną przepustką na stadion Wisły. Najważniejsza ma być Karta Kibica. Musi ją mieć każdy widz (przypominamy, że aby ją otrzymać, trzeba wypełnić spe-

cialny formularz ze zdjęciem i zapłacić 5 zł), także dziennikarze. Podobno Kartę Kibica ma nawet Bogusław Cupiał, jeden współwłaścicieli piłkarskiej spółki z firmy Tele-Fonika. Wydano dotąd kilka tysięcy kart.

Taka karta będzie mieć bardzo praktyczne zastosowanie. Za kasami ustawione będą specjalne bramki bezpieczeństwa. Kibice będą przez nie wpuszczani pojedynczo, a wejście otwierać się będzie po wyczytaniu Karty Kibica. Za złamanie regulaminu stadionu kibic może stracić swoją kartę, co oznacza zakaz wstępu na mecze Wisły. Konkretnego karomierza jeszcze nie ustalono. Kibice drużyn przyjezdnych będą mieć niewielkie szanse na obejrzenie meczu z Wisłą. Będą do tego potrzebować Karty Kibica Wisły oraz karnetu.

Uwaga! Monitoring

Od pierwszego meczu rundy wiosennej, którym będzie spotkanie z Polonią Warszawa (6 marca, sobota, godz. 15), stadion Wisły będzie w pełni monitorowany. 9 kamer stale śledzić będzie wydarzenia na całym stadionie w czasie meczu. Obraz z nich znajdzie się m.in. na 4 monitorach na stanowisku dowodzenia, monitorów będzie jednak więcej. Założeniem monitoringu zajęła się Tele-Fonika. Kamery będą też monitorowały stadion przez całą dobę.

Profesjonalizm dotyczyć będzie nie tylko zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa. Obsługa prasową każdego meczu u siebie zajmować się będzie specjalna firma. Każdy kibic ma dostać przed meczem specjalną wkładkę ze składami obu zespołów i innymi informacjami, choćby statystycznymi. Wydany zostanie także program na całą rundę, co miesiąc będzie się też ukazywać „Biała Gwiazda”, klubowe pismo Wisły. Wśród posiadaczy karnetów mają być ponadto losowane atrakcyjne nagrody.

Chorwaci na testach

Piłkarze Wisły przebywają na zgrupowaniu w Straszynie. Rozegrają tam trzy sparingi (27 stycznia z Zagłębiem Sosnowiec, 29 stycznia z Górnikiem Łęczna oraz 31 stycznia z Unią Tarnów). Będą w nich testowani dwaj Chorwaci Aleksić i Alenberg z Hajduka Split oraz Nigeryjczyk Nnorom. Z drużyną trenującą też młodzi wiślacy, mene-

dżer Wisły Zdzisław Kapka mówi, że tacy zawodnicy jak Weinar, Piszczek czy Skrzyński pozostaną raczej w Wiśle. Nawet jeśli nie zmieszczą się w składzie I zespołu, będą grać w II drużynie. Ma ona za zadanie awansować do III ligi. **Natomiast odejść raczej: Litwin Pukelevicius (ma dwie propozycje gry z Litwy i Niemiec), Jurczyk (jest w Płocku), Biskup (Stomil Olsztyn).** Niejasna jest sytuacja wypożyczonych do Wawelu Kazimierskiego, Łatki i Boraczyńskiego. - *Wawel nie wywiązał się z wielu wspólnych ustaleń. Nie określone są jeszcze terminy spłaty długów za ich wypożyczenie* - powiedział Zbigniew Koźmiński.

W poniedziałek ma zostać rozstrzygnięta sprawa sekcji młodzieżowej. Zarząd TS Wisła ma się wypowiedzieć na temat przekazania sekcji spółce piłkarskiej. Natomiast w związku z przejściem przez Tele-Fonikę kontrolnego pakietu akcji krakowskiego Kabla dyskutowane są różne stanowiska dotyczące także klubu sportowego Kabel. Według jednej z nich Kabel miałby się znaleźć w, jak powiedział Zbigniew Koźmiński, „drabince szkoleniowej Wisły”.

(MAS)

Koszmarna podróż Nnoroma

Nigeryjski piłkarz Nnorom, którego przydatność do zespołu Wisły ma być sprawdzana przez trenera Franciszka Smudę, dołączył w końcu do zespołu przebywającego na zgrupowaniu w Straszynie. Podróż Nigeryjczyka z Frankfurtu nad Menem do Krakowa była istnym koszmarem. W drodze do Krakowa nie dotarł z Frankfurtu, gdyż z powodu mgły odwołano loty do Polski. Noc spędził w hotelu.

W czwartek dopiero o godzinie 20 samolot z Nigeryjczykiem na pokładzie wylądował w Katowicach. Stamtąd miał go odebrać przedstawiciel Wisły Marek Konieczny. W połowie drogi do Katowic odebrał on jednak telefon, że Nnorom odjechał autobusem podstawionym przez LOT do Krakowa. Wysłannik Wisły zawrócił więc i na Balicach czekał na Nnoroma do godziny 24. Wtedy okazało się, że Nigeryjczyk został wysadzony na Dworcze Głównym w Krakowie. Ostatecznie zmarznięty Nnorom do samochodu Marka Koniecznego wsiadł po północy. (GW)

Piłkarskie sparingi

WISŁA KRAKÓW: 27 I z Zagłębiem Sosnowiec, 29 I z Górnikiem Łęczna i 31 I z Unią Tarnów - w Straszynie, 2 II z GKS Katowice - w Katowicach, 6 II z Wawelem Kraków - miejsce do ustalenia. Potem Wisła wyjeżdża do Hiszpanii, gdzie rozegra kilka spotkań, ale przeciwnicy nie są jeszcze znani.

HUTNIK KRAKÓW: 23 I z Ceramiąk Opoczno - w Brennej, 27 I z GKS Katowice - w Katowicach, 30 I z Grunwaldem Ruda Śląska - w Brennej, 6 II z MZKS Mysłkowice - w Krakowie (g. 12), 6 II z Alwernią (g. 14) - w Krakowie, 13 II z Błękitnymi Kielce - w Krakowie, 20 II z Rakowem Częstochowa - w Krakowie, 20 II z Kablem Kraków - na boisku Hutnika, 27 II z Unią Tarnów (12) - w Krakowie, 27 II z Victorią Jaworzno (14) - w Krakowie.

UNIA TARNÓW: 31 I z Wisłą Kraków - w Straszynie, 3 II z Polonią Bytom - w Bytomiu, 10 II z Górnikiem Łęczna - w Straszynie, 16 II z Wisłoką Dębica - w Tarnowie, 17 II z Górnikiem Zabrze - w Zabrze, 18 II z Górnikiem Wieliczka - w Tarnowie, termin może ulec zmianie, 20 II z Aluminium Konin - w Dębicy, 24 II z BKS Bochnia - w Tarnowie, 27 II z Rzemieślnikiem Pilzno w Tarnowie.

WAWEL KRAKÓW: 27 I z Sandecją N. Sącz - w Krakowie, 30 I z Górnikiem Wieliczka - w Krakowie, 3 II z Górnikiem Zabrze - w Zabrze, 6 II z Wisłą - miejsce do ustalenia, 13 II z BKS Bochnia - miejsce do ustalenia, 17 II z Cracovią - na boisku Cracovii, 24 II z Rozwojem Katowice - w Katowicach, 28 II z Kablem Kraków - na boisku Wawelu. (GW)

Medale młodych

W Spale rozpoczęły się halowe mistrzostwa Polski juniorów i juniorów młodszych w lekkiej atletyce. Bierze w nich udział około 800 zawodników i zawodniczek ze 170 klubów.

W pierwszym dniu w biegu na 60 m wśród juniorek srebrny medal zdobyła Edyta Rel (AZS WSP Rzeszów), zaś Grzegorz Zajączkowski (MKS Juwenia Przemyśl) był trzeci.

Mistrzynią Polski w skoku wwyż wśród juniorek, została Patrycja Rataj z LKS Mielec, zaś w trójskoku juniorów „srebro” wywalczył Konrad Katarzyński (AZS AWF Kraków).

Na narty Zadział i Skomielna też zapraszają

Jak poinformował nas właściciel wyciągu Zadział na Kowańcu narciarze będą tam mogli jeździć do woli podczas tego weekendu. Przy pomocy armatek śnieżnych przygotowano odpowiednią trasę. Jest ok. 30 cm śniegu. I pełne zaplecze dla amatorów „białego szaleństwa”.
Także właściciel wyciągu w Skomielnej Czarnej, oddalonej zaledwie 60 km od Krakowa, zapewnienia o dobrych warunkach na stoku - leży ok. 20 cm śniegu.

Małysz w Sapporo

Adam Małysz, jedyny polski skoczek narciarski uczestniczący w zawodach Pucharu Świata w Sapporo, uzyskał podczas piątkowego treningu odległości 121, 108,5 oraz 113 metrów.

Najdłuższy skok dnia miał Niemiec Dieter Thoma, lądując na 134 metrze. Skokami poza granicę 130 metrów popisali się ponadto: Tommy Ingebrigsten (Norwegia) - 131 m, Niemcy Sven Hannawald - 131 i Martin Schmitt - 131 oraz Japończyk Kazuyoshi Funaki (Japonia) - 130,5 m. (PAP)

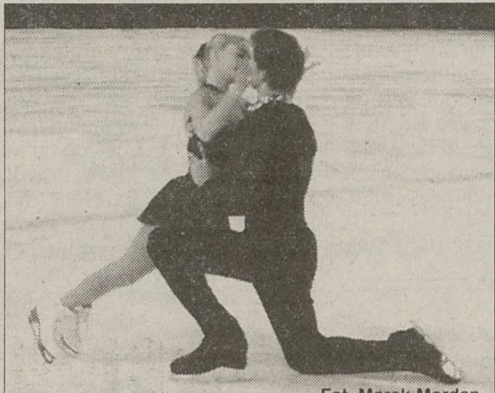
Mariusz Siudek:

Czas na medal

W poniedziałek rozpoczynają się w Pradze mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym. Wystąpi w nich 6-osobowa reprezentacja Polski, medalowe szanse ma jednak tylko para sportowa Unii Oświęcim Dorota Zagórska i Mariusz Siudek. Podopieczni Iwony Mydlarz-Chruścińskiej są w Pradze od czwartku.

- Oczekiwania wobec Waszego startu są ogromne, PZLF mówi o medalu. Czy rzeczywiście możemy na niego liczyć? - zapytaliśmy Mariusza Siudeka.

- Już w tamtym roku wydawało się nam, że medal zdobędziemy, ale skończyło się na 4. miej-



Fot. Marek Mordan

scu. W tym roku podobnie jak inni oczekujemy od siebie medalu. Na pewno nas na niego stać. Pary z miejsc 2-5 reprezentują równy poziom i każ-

dą stać na krążek. Zdecyduje dyspozycja dnia. Poza zasięgiem wszystkich będą natomiast Rosjanie Jelena Bierieżna, Anton Sicharulidze.

- Jakie programy zaprezentujecie?

- W programie skróconym pojedziemy rosyjski taniec, zaś w dowolnym zatańczymy do fragmentu „Nowego świata” Antoniego Dworzaka.

- Zapowiadaliście, że Waszym największym atutem może być wyrzucany potrójny axel, najtrudniejszy potrójny skok, który wykonują pary sportowe. Nikt go jeszcze nie pokazał. Czy będziecie pierwsi?

- Niestety nie. Nie zdążyliśmy go przygotować. Nie zaprezentujemy go ani w programie, ani na oficjalnym treningu. Nie opanowaliśmy go na tyle, żeby ryzykować wykonanie, a jest bardzo niebezpieczny. Mamy nadzieję przygotować go na kwietniowe MŚ.

- Z pozostałych części przygotowań jesteście zadowoleni?

- Początek sezonu nie był dobry, ale potem było już lepiej. Ostatnie starty w Izraelu i Niemczech wypadły nieźle.

- Pojedziecie w poniedziałek i środę, czy będziecie towarzyszył Wam przed występem psycholog Jan Blecharz?

- Nie będzie z nami, ale jeszcze dzień przed wyjazdem w Oświęcimiu pracował z nami. Mamy pamiętać o pozytywnym myśleniu i walczyć.

W Pradze polskich barw będą jeszcze bronić solistka z Unii Oświęcim Sabina Wojtala, solista Robert Grzegorzczak i para taneiczna Sylwia Nowak i Sebastian Kolasiński.

ROZMAWIĄŁA: (MAS)

Rafter pokonany!

Olsza też mówi: - Do widzenia

Pojedynek reprezentantów gospodarzy: Patricka Raftera i Marka Philippoussisa miał być ozdobą czwartej rundy wielkoszlemowego Australian Open. Niestety, ku niezadowoleniu miejscowych nie dojdzie do tego atrakcyjnego spotkania. Raftera pokonał bowiem wczoraj Thomas Enqvist.

Z powodu kontuzji Szwed stracił kontakt ze światową czołówką, ale nie zapomniał przecieć, jak się gra w tenisa. Podobnie jak Rafter dobrze czuje się na twardej nawierzchni. Serwis i wolej, to są jego mocne strony. Trafiła więc kosa na kamień! I kolejny rozstawiony zawodnik pożegnał się z turniejem. Nie spodzianek było więcej. Odpadli również Brytyjczyk Tim Henman (nr 6) i Holender Richard Krajicek (nr 9).

Ciekawie przebiegała rywalizacja pań. Za sensację trzeba uznać porażkę Czeszki Jany Novotnej z przeciętną Hiszpanką Marią Antonią Sanchez Lorenzo. Rozstawiona z nr. 9 Hiszpanką Conchita Martinez przegrała natomiast z Francuzką Emile Loit. Odzyskującą wysoką formę Amerykanka Chanda Rubin wyeliminowała Białorusinkę Nataszę Zwieriewą (nr 16).

W drugiej rundzie odpadł polsko-francuski debel Aleksandra Olsza - Noelle Van Lotum, po porażce z wyżej notowanymi Asą Carlsson (Szwecja) i Jeleną Dokic (Australia) 5-7, 3-6.

Ciekawsze wyniki trzeciej rundy: gra pojedyncza mężczyzn - Thomas Enqvist (Szwecja) - Pat Rafter (Australia, 3) 6-4, 4-6, 6-4, 6-4, Mark Philippoussis (Australia, 14) - Jan Krosiak (Słowacja) 3-6, 6-3, 6-4, 6-1, Andrew Ilie (Australia) - Christian Ruud (Norwegia) 6-2, 6-2, 6-4, Marc Rosset (Szwajcaria) - Tim Henman (W. Brytania, 6) 7-6 (7-5), 6-3, 7-5, Karol Kucera (Słowacja, 7) - Marat Safin (Rosja) 6-2, 6-3, 6-2, Wayne Ferreira (RPA) - Richard Krajicek (Holandia, 9) 6-7 (1-7), 6-7 (5-7), 6-4, 6-2, 6-3; gra pojedyncza kobiet - Maria Antonia Sanchez Lorenzo (Hiszpania) - Jana Novotna (Czechy, 3) 6-3, 6-0, Chanda Rubin (USA) - Natasza Zwieriewa (Białoruś, 15) 7-6 (7-3), 4-6, 6-4 Venus Williams (USA, 5) - Ruxandra Dragomir (Rumunia) 6-3, 6-4, Emile Loit (Francja) - Conchita Martinez (Hiszpania 9) 7-5, 6-1, Lindsay Davenport (USA, 1) - Karina Habsudova (Słowacja) 6-0, 6-4. (SAS)

PŚ w narciarstwie alpejskim

Szus à la Kjus

Podwójnym sukcesem Norwegów zakończył się w austriackim Kitzbuehel rozgrywany w dwóch częściach zjazd, w zawodach o Puchar Świata narciarzy alpejczyków. Zwyciężył Lasse Kjus, który prowadził już po pierwszym przejeździe. Kjus wyprzedził o 0,18 sek. swojego rodaka Kjetila-Andre Aamodta oraz o 0,46 sek. Austriaka Wenera Franza. Było to już czwarte zwycięstwo Kjusy w pucharowym zjeździe w tym sezonie. Wcześniej triumfował w Val d'Isere, Val Gardena i Wengen. Norweg zajmuje 2. miejsce w klasyfikacji generalnej PŚ, tracąc już tylko 69 pkt do lidera - Austriaka Hermanna Maiera.

Maier piątkowych zawodów nie ukończył. W połowie drugiego przejazdu miał spektakularny upadek, ale szczęśliwie uniknął kontuzji. W pierwszej próbie wypadł jednak niespodziewanie słabo - uzyskał dopiero 17. czas.

W czwartek podczas treningu zjazdowców, Austriak Patrick Ortlieb, były mistrz świata i olimpijski w zjeździe, doznał złamania kości udowej, z przemieszczeniem stawu biodrowego, co postawiło pod znakiem zapytania jego dalszą karierę. Lekarze stwierdzili poza tym zerwanie bocznych więzadeł prawego kolana. Narciarz przeszedł

w czwartek półtoragodzinną operację w klinice uniwersyteckiej w Innsbrucku.

Wyniki: 1. Lasse Kjus (Norwegia) 2.14,13 (1.06,86/1.07,27), 2. Kjetil Andre Aamodt (Norwegia), 2.14,31 (1.07,13/1.07,18), 3. Werner Franz (Austria) 2.14,59 (1.07,39/1.07,20), 4. Bruno Kernen (Szwajcaria) 2.15,09 (1.07,41/1.07,68), 5. Audun Groenvold (Norwegia) 2.15,18 (1.07,63/1.07,55), 6. Fritz Strobl (Austria) 2.15,27 (1.07,75/1.07,52). ***

Austriaczka Renate Goetschl wygrała w Cortina d'Ampezzo supergigant zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata kobiet. Groźny wypadek miała jadąca z numerem 30. Szwajcarka Catherine Borghi. Według pierwszej diagnozy, doznała ona złamania kości piszczelowej i strzałkowej.

Wyniki: 1. Renate Goetschl (Austria) 1.13,25, 2. Martina Ertl (Niemcy) 1.13,29, 3. Regine Cavagnoud (Francja) 1.13,45, 4. Pernilla Wiberg (Szwecja) 1.13,72, 5. Michaela Dorfmeister (Austria) 1.13,92, 6. Alexandra Meissnitzer (Austria) 1.14,04.

PŚ: 1. Alexandra Meissnitzer (Austria) 1210 pkt, 2. Hilde Gerg (Niemcy) 955, 3. Martina Ertl (Niemcy) 864. (PAP)

Puchar Polski amatorów w snowboardzie

Krynica zamiast Karpacza

Organizatorzy snowboardowego Pucharu Polski amatorów Żywiec '99 z nagrodami ERA postanowili przenieść trzecią edycję tej imprezy z Karpacza do Krynicy. Zawody rozpoczną się dziś o godzinie 11.

Mają one rangę mistrzostw Wielkopolski i Dolnego Śląska. W Karpaczu od początku stycznia nie ma warunków do przeprowadzenia snowboardowego slalomu. Najpierw przełożono termin rozegrania konkurencji, ale ponieważ na Dolnym Śląsku nadal brakuje śniegu, przeniesiono ją na stok Słotwiny w Kry-

nicy (tuż za tablicą zwiastującą miejscowość, przed wjechaniem do centrum miasta, obok stacji benzynowej należy skręcić w prawo).

Po slalomie, który zaplanowano na godzinę 11, będzie można od godziny 14 oficjalnie potrenować skoki. **Ta konkurencja odbędzie się o godz. 16. Ostatnie zapisy dziś na stoku od 8 do 9.** Do wygrania jest sporo nagród i punkty do rankingu. Najlepsi będą mogli pod koniec sezonu wystąpić w mistrzostwach Polski profesjonalistów. (PAP)

Juniorska zagadka

24. miejsce M. Bachledy w Pucharze Kontynentalnym

Grupa polskich skoczków narciarskich, juniorów przygotowujących się do mistrzostw świata w swojej kategorii wiekowej startowała ostatnio w Pucharze Kontynentalnym w niemieckiej miejscowości Lausche na skoczni 90-metrowej.

W gronie ponad 90 zawodników, w silnej obsadzie startowało ściśle zaplecze Niemiec, Austrii, Norwegii, Finlandii, Szwecji Polacy spisali się nieźle. W pierwszym konkursie, który wygrał Norweg Aarnes, 16-letni Grzegorz Sobczyk był 28., jego rówieśnik Marcin Bachleda 30., najmłodszy, bo 15-letni Tomasz Tajner 33.

W drugim konkursie (wygrał startujący w PŚ Amerykanin Albom) Bachleda był 24., Tajner 41., Sobczyk, który zawałił drugi skok - 50.

- To dla tych młodych zawodników był pierwszy poważny start zagraniczny. - mówi szkoleniowiec reprezentacji Piotr Pawlusiak. - Dobrze więc, iż nasi juniorzy zapoznali się z atmosferą dużej imprezy. Najlepiej wypadł Bachleda, spalił się psychicznie Mariusz Macias. W przyszłym tygodniu jedziemy na 3 konkursy o Puchar Kontynentalny do Reit im Winkel, Saalfelden i Ruhpolding. Wystartuje tam 5 skoczków, na pewno Bachleda, Sobczyk, Tajner, Macias i ktoś z dwójki Tomasz Pochwała - Maciej Maciusiak (eliminacją będą zawody o Mistrzostwo Szkoły Sportowej w Zakopanem). Wybrana piątka wystartuje następnie w MŚ juniorów w Saalfelden. Jak tam wypadniemy? - nie potrafię dzisiaj powiedzieć. Nie wiemy prawie nic o naszych ewentualnych rywalach, jaką prezentują klasę. (AS)

Nowi liderzy

Punkty W. Ziemianina i Kozuba w biathlonowym PŚ

Włoch Rene Catarinussi wygrał bieg na 10 km biathlonowego Pucharu Świata, który odbył się we włoskiej Anterselvie. Było to pierwsze zwycięstwo pucharowe w karierze Włocha. Drugie miejsce zajął nowy lider klasyfikacji generalnej PŚ - Niemiec Frank Luck.

W piątkowym sprincie punkty zdobyli dwaj reprezentanci Polski. Wiesław Ziemianin zajął 17. miejsce, Wojciech Kozub uplasował się na 25. Do sobotniego biegu na dochodzenie zakwalifikował się także Krzysztof Topór - z 45. pozycji. Najgorzej spisał się Jan Ziemianin (cała czwórka z WKS Zakopane), który uzyskał dopiero 84. czas.

10 km mężczyzn: 1. Rene Catarinussi (Włochy) - 26.40,4 (0 rund karnych), 2. Frank Luck (Niemcy) - 27.32,5 (1), 3. Ricco Gross (Niemcy) - 27.34,3 (1)... 17. Wiesław Ziemianin - 28.07,5 (0), 25. Wojciech Kozub - 28.25,2 (0), 45. Krzysztof Topór

- 29.06,0 (2), 84. Jan Ziemianin - 31.07,6 (3).

Klasyfikacja PŚ: 1. Luck - 235 pkt, 2. Bjoerndalen - 227, 3. Rostowcew - 226... 42. Wojciech Kozub - 14, 45. Wiesław Ziemianin - 11.

7,5 km kobiet: 1. Corinne Niogret (Francja) - 22.53,0 (0 karnych rund), 2. Magdalena Forsberg (Szwecja) - 23.09,0 (0), 3. Olena Petrowa (Ukraina) - 23.30,4 (2)... 47. Anna Stera - 25.59,1 (4).

Klasyfikacja PŚ: 1. Forsberg - 284 pkt, 2. Disl (Niemcy) - 279, 3. Niogret - 227... 21. Anna Stera - 71.

W zawodach wzięła udział tylko jedna reprezentantka Polski - Anna Stera (MKS Duszniki), która zajęła 47. miejsce i zakwalifikowała się do sobotniego biegu na dochodzenie. Pozostałe nasze czołowe biathlonistki pojechały do Popradu na Uniwersjadę. Nową liderką PŚ została Szwedka Forsberg. (PAP)

Meres rozstał się z Pietrową

Znany krakowski trener tenisowy, Witold Meres od 1 stycznia tego roku przestał zajmować się szkoleniem utalentowanej Rosjanki, 16-letniej Nadieży Pietrowej. Pod opieką Polaka Pietrowa triumfowała we French Open w kategorii junierek. Z powodzeniem grała w kilku turniejach seniorskich, awansowała

m.in. do drugiej rundy Warsaw Cup by Heros.

Pietrowa potwierdziła także duże możliwości podczas trwającego właśnie Australian Open. Zwycięsko przeszła przez eliminacje, wyeliminowała ją w pierwszej rundzie turnieju głównego wysoko notowana Belgijka Dominique Van Roost. (SAS)

Rodman chce grać

Agent Dennisa Rodmana powiedział w czwartek, że siedmiokrotny król zbiórek NBA nadal chce grać. W sferze zainteresowań zawodnika pozostają kluby Chicago Bulls, New York Knicks i Los Angeles Lakers.

W środę koszykarz na swojej stronie internetowej poinformował, że wycofuje rezygnację o zakończeniu kariery. Agent zawodnika Dwight Manley powiedział, że w tej sprawie do

przyszłego tygodnia nie należy oczekiwać nowych wiadomości.

- Po długich dyskusjach z ludźmi, którzy mnie kochają postanowiłem zostać w NBA - zastrzegł Rodman.

Jego agent przyznał, że wciąż są rozważane oferty z klubów NBA mających swe siedziby w Chicago, Nowym Jorku i Los Angeles. Zdaniem Manleya Rodman nie zdecyduje się na grę poza USA, gdyż nie odpowiada mu inny klimat. (PAP)

Lasy sprzedane Polsce...

Zimowa Uniwersjada w Popradzie - rozpoczęta

Ponad 1000 sportowców z 43 krajów uczestniczy w rozpoczętej wczoraj w słowackim Popradzie Zimowej Uniwersjadzie.

Uroczystości inauguracji na stadionie pod skocznią narciarską w Szczyrbskim Jeziorze towarzyszyły protesty obrońców środowiska, przeciwników organizacji igrzysk olimpijskich 2006 roku w słowackich Tatrach.

„Zieloni” rozdawali ulotki sportowcom, oficjelowi i dziennikarzom, a pod program skoczni, w miejscu doskonale widocznym z każdego punktu stadionu, rozwinięli transparent z hasłem: „Las to życie - on nie może umrzeć”.

Pod apelem zamieszczonym na ulotce podpisało się kilkanaście organizacji i grup ekologicznych, a także kilkunastu słowackich intelektualistów. Jednym z zarzutów było... sprzedanie Polsce słowackich lasów przez Komitet Kandydatury Poprad

2006. Chodzi oczywiście o porozumienie Zakopanego z Popradem w sprawie ewentualnego przeprowadzenia na Słowacji biegu zjazdowego zakopiańskich igrzysk.

Protesty nie zakłóciły zaplanowanej w wielkim rozmachu uroczystości, przebiegającej zgodnie z olimpijskim ceremoniałem.

Ekipa polskich sportowców-studentów zaprezentowała się efektywnie, ubrana tym razem nie w tradycyjne - w barwach narodowych - lecz w błękitne stroje. Polacy wykorzystali okazję, aby „na terenie przeciwnika” promować ideę igrzysk olimpijskich w Zakopanem. Nasi sportowcy ubrani byli w czapeczki z logo zakopiańskiej kandydatury i powiewali chorągiewkami z tym samym znakiem.

W tegorocznej uniwersjadzie Polskę reprezentuje grupa 35 zawodniczek i zawodników. (PAP)

Przed walką Andrzeja Gołoty

Thunder straszy wyglądem

Korespondencja „Dziennika” z USA

Bez żadnych zakłóceń przebiegają przygotowania Andrzeja Gołoty do walki z Jimmy Thunderem z Nowej Zelandii. Jak poinformował „Dziennik” przyjaciel państwa Gołotów, red. Przemysław Garczarczyk, Andrzej czuje się dobrze zarówno psychicznie, jak i fizycznie, nie narzeka na żadne dolegliwości i kontuzje. Cały czas trenuje, a w wolnym czasie dużo czyta, wypoczywa i rozwiązuje krzyżówki. To ostatnie zajęcie jest jego prawdziwą pasją. Andrzej Gołota kocha też motocykle. Ostatnio jednak zepsuł mu się ulubiony harley, więc przesiadł się na bmw.

Parę słów o przeciwniku Andrzeja. Jimmy Thunder straszy już samym wyglądem. Muskularny, bardzo agresywny w ringu, o wyglądzie Maorysa, będzie z pewnością trudnym przeciwnikiem. Jego bilans to 33 wygrane walki (26 przez nokaut) i 9 przegranych. Jednym z elementów przygotowań naszego pięściarza do walki z nim jest niezwykle sta-

ranne dobieranie sparingpartnerów. Muszą przypominać wyglądem i postawą Thundera. Jest to bardzo ważne ze względów psychologicznych - Gołota powinien oswoić się z groźnym wyglądem przeciwnika, by w czasie walki nie zwracał na to uwagi.

Konferencja prasowa odbędzie się w najbliższy czwartek, zaś oficjalne ważenie w piątek w Atlantic City. Andrzej Gołota za walkę otrzyma 200 tys. dolarów plus wpływy z promocji, jego rywal będzie się musiał zadowolić mniejszą sumą.

Nasz pięściarz potwierdził, że będzie walczył w Polsce w połowie kwietnia. Na razie nie jest znany jego rywal. Jeśli jednak pokona wszystkich, wówczas pod koniec roku skrzyżuje rękawice z Mike'm Tysonem. Dino Duva, trener Gołoty, zapowiada jednak, że Andrzej jeszcze wcześniej, bo już jesienią, zmierzy się z równie wymagającym przeciwnikiem. Na razie nazwisko rywala owiane jest tajemnicą.

Na zakończenie jeszcze jedna ciekawostka. Być może Andrzej Gołota będzie reprezentowany przez agenta sportowego Dwighta Manleya. Jest to zawód coraz bardziej popularny w USA. Agent zajmuje się wszystkim, od przypomnienia o wizycie u dentystry, przez kształtowanie image'u swojego klienta w mass mediach, skończywszy na finansach. Dwight Manley ma w swojej „stajni” m.in. znakomitych koszykarzy ligi NBA, kontrowersyjnego Dennisa Rodmana, który ostatnio poczuł w sobie aktorskie powołanie i Karla Malone'a. Od czasu poznania się z Dwightem, wielokrotnie pomnożyli swoje dochody. Manley jest bardzo zainteresowany współpracą z polskim bokserem. Jest on w tej chwili jednym z najlepszych agentów w Stanach Zjednoczonych i wiele razy zdarzało mu się odrzucać propozycje znanych sportowców. Ostatnie słowo będzie jednak należało do Andrzeja Gołoty.

JÓZEF OLCZAK

Koszykarki zaczynają play off

Dzisiaj koszykarki ekstraklasy rozpoczynają II fazę rozgrywek - play off. W Krakowie 3. w tabeli po rundzie zasadniczej Wisła Cristal spotka się w dwumeczu (sobota, niedziela, godz. 16) z zespołem Color Cap Rybnik (6. miejsce). Wiślaczki są faworytkami spotkań.

W tej fazie rozgrywek rywalizacja toczyć się będzie do trzech zwycięstw. Po meczach w Krakowie, w środę wiślaczki pojadą do Rybnika, ewentualny czwarty mecz w czwartek, a piąty w następną niedzielę w Krakowie. W Wiśle pod znakiem zapytania stoi tylko występ Eugenii Nikonowej, która jest przeziębiona.

Nowy trener rybniczank ma o wiele więcej kłopotów. Odeszła Neila Newzorowa, Elena Gawryłowa nie będzie grała do końca sezonu. zagrają natomiast Joanna Chelczyńska oraz chora ostatnio Ilze Ose. (M)

Wisła - Melnox - dziś, godz. 18.30

Każdy o zwycięstwo

Dzisiaj o godz. 18.30 w hali Wisły dojdzie do niezwykle ciekawego pojedynku siatkarek pomiędzy Wisłą Solidex a Melnoxem Autopart Lobo Mielec. Oba zespoły wyrażają szacunek dla rywala, ale zapowiadają walkę o zwycięstwo.

Melnox prowadzony przez Romana Murdzą radzi sobie ostatnio wyśmienicie. Przed dwoma tygodniami mielczanki zajęły drugie miejsce w rozgrywanym w Węgrowie PP. Dzięki temu mają już prawie pewny udział w przyszłorocznej edycji Ligi Zdobywczyń Pucharów. Augusto, które zdobyło PP, wydaje się przeciwieństwem jedynym kandydatem do tytułu mistrza Polski, a wtedy zagra w Lidze Mistrzów. Melnox zastąpi go wówczas w LZP. Sukces w Węgrowie

wyrażnie wzmocnił mielecki zespół, trener Murdza podkreślał, że stać go teraz nawet na nawiązanie walki z Augusto. Na takie obietnice trener może sobie pozwolić mając w składzie reprezentantkę Polski Joannę Podobę (przeszła w tym roku z Dick Blacka do Melnoku) oraz Renatę Bodzińską-Pociąsk czy wreszcie Elżbietę Kościelną. Nową twarzą w Mielcu jest także Agnieszka Śrutowska, dobrze w Krakowie znana rozgrywająca, w tym roku przeszła do Melnoku, gdzie jest zmienniczką pierwszej rozgrywającej Anny Wojtas.

- Będziemy przygotowani do pojedynku z Melnoxem - zapewnia trener wiślaczek Ryszard Litwin. - Nie nastawiamy się wyłącznie na grę obronną, chcemy narzucić rywalkom swój

styl gry, konsekwentny w ataku i solidny w bloku. Nie możemy grać zachowawczo, ale podjąć rozsądne ryzyko w grze ofensywnej. Nasza siła tkwi w zespole, w tym, że tworzymy monolit. Mam dobre zawodniczki, wiem na ile mnie stać, ale indywidualne wyróżnienia nie mają sensu, bo tylko zespół może stęgnąć po wygranej. Natomiast co do przeciwniczek, jestem pewien, że siłą napędową zespołu z Mielca będzie Kościelna, ona jest mózgiem tego zespołu - i w ataku, i w przyjęciu radzi sobie znakomicie. Zwłaszcza, że ma wsparcie w Bodzińskiej-Pociąsk czy Podobie.

W I rundzie Wisła przegrała w Mielcu 2-3 po bardzo dramatycznym pojedynku. Czy teraz zrewanżuje się Melnoksowi?

(MAS)

Cd. skandalu w MKOI

Media przynoszą nowe szczegóły dotyczące skandalu korupcyjnego, który wstrząsa Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim.

Szwedzka gazeta „Laenstidningen” z Oestersund donosi, że jeden z członków MKOI (Jean-Claude Ganga) prosił komitet ubiegający się o igrzyska zimowe dla tego szwedzkiego miasta (w 1994 r.) - o wybudowanie hali do piłki ręcznej w swym rodzinnym mieście, w Kongo. Prośby jednak nie spełniono.

Holenderski „De Telegraaf” zamieszcza pikantne szczegóły, dotyczące byłego szefa FIFA, Brazylijczyka Joao Havelange'a. Akceptował on „rozzutne traktowanie” ze strony holenderskich działaczy, starających się o igrzyska 1992 roku dla Amsterdamu. „De Telegraaf” pisze, że Havelange był wśród kilku znaczących członków MKOI, którzy biesiadowali na koszt holenderskich gospodarzy, przyjmowali kosztowne prezenty i regularnie, pod ochroną, odwiedzali ekskluzywne domy publiczne.

62-letni Libijczyk Bashir Mohamed Attarabulsi zrezygnował z członkostwa w MKOI w wyniku skandalu korupcyjnego związanego z przyznaniem Salt Lake City prawa organizacji zimowych igrzysk 2002. Libijczyk jest drugim członkiem MKOI, który złożył rezygnację, wcześniej ustąpiła Finka Pirjo Haeggman..

Australijski Komitet Olimpijski (AOC) oferował dwóm członkom MKOI z Afryki pobyt w luksusowym hotelu w Londynie. Propozycja wypłynęła miesiąc przed otrzymaniem przez Sydney praw do organizacji Letnich Igrzysk 2000. Z dokumentów ujawnionych w piątek przez AOC wynika, że prezydent AOC John Coates pisał w tej sprawie do Charlesa Mukory z Kenii i Francisca Nyangweso z Ugandy w sierpniu 1993 r. Mukora jest jednym z 13 członków MKOI, którego nazwisko łącznie jest z aferą korupcyjną Salt Lake City. Australijscy działacze utrzymują, że nie było odpowiedzi na ofertę hotelową. (PAP)

Bez grup zorganizowanych

Dzisiaj o godz. 17 koszykarskie derby Hutnik - Wisła

Dzisiaj o godz. 17 odbędą się koszykarskie derby II ligi Hutnik - Wisła w hali Tomexu. Wejść będzie mógł każdy normalny kibic, nie wpuszczone jednak zostaną grupy zorganizowane. Ze względu na podwyższone ryzyko, meczu pilnować będą ochroniarze wraz z policją.

Bilet w cenie 8 zł kupić będzie mógł każdy normalny kibic. Nieprawdą jest, że spotkanie odbędzie się przy zamkniętych trybunach (za wczorajszą pomyłkę przepraszamy). Obowiązujące będą identyfikatory. Bilety będą sprzedawane już na godzinę przed meczem.

- Derby rządzą się swoimi prawami - powiedział kierownik

drużyny Hutnika Jerzy Bednarski. - Nie jest ważne, czy ktoś zajmuje wyższe miejsce w tabeli, czy nie. Dlatego, choć jesteśmy faworytami, spotkania się obawiamy. Nie trenuje Leszek Janczura, który ma grype. Poza tym cała drużyna jest zmobilizowana.

- U nas wszyscy są zdrowi - poinformował kierownik „Smoków” Jerzy Kostuch. - Po grypie i zapaleniu krtań jest Robert Kłoczek, nie wiadomo czy zagra. Niedawną kontuzję kolana i uda odzyska nasz lider Krzysztof Błaszczak, ale na parkiet wyjdzie. Odeszliśmy do Łodzi Marcina Smolińskiego, byliśmy niezadowolony z jego gry. Liczę na dobrą postawę naszego rozgrywającego Jacka Sulowskiego. (RS)

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

APTEKA zatrudni magistra i technika farmacji. /012/634-02-33, /012/636-41-98. 172875

BARMANKE, znajomość kasy, z okolic Bieżanowa zatrudnię. /012/657-37-48 16.00-19.00. 172832

CONCORDIA, wakacyjna praca w Anglii. Odstąpię aplikacje. 0602-150-132. 609807

KIEROWNIKA budowy. /012/635-15-80. 608810

MALARZA zatrudnię. /012/416-11-51. 609756

PRZYJMĘ elektryka i pomocnika. /012/658-05-29. 609591

PRZYJMĘ samodzielnego cukiernika. /012/422-53-61 172885

SAMODZIELNĄ ekspedientkę od zaraz na stałe, Józefa 18. 609858

UBEZPIECZENIA, fundusze emerytalne, szkolenie, praca. /012/649-94-79. 172836

ZATRUDNIĘ instruktora narciarstwa, ferie zimowe, od 30.01.99, 7 lub 14 dni. /012/658-62-67 po 15.00. 608628

ZATRUDNIĘ kierownika budowy, fliziarzy, tynkarzy. /012/613-11-17. 609695

ZATRUDNIĘ operatora spychacza. 0501-422-994. 608951

Nauka

ANGIELSKI. /012/647-45-80. 172737

NIEMIECKI. /012/266-83-15. 287451

Kupno

BIAŁORUŚ, Ostrówek. /012/635-15-80. 608797

GILOTYNE, zaginarkę. /012/635-10-80. 608801

HAŁE, konstrukcję. /012/635-10-80. 608800

KONTENERY. /012/635-10-80. 608806

SUWNICĘ lekką. /012/635-10-80. 608805

Sprzedaż

KUŚNIERSKA „Success” nowoczesną. /012/421-86-26. 609866

LADY chłodnicze 1,5-roczone. /012/422-02-22. 609864

MASZYNY piekarnicze. /012/657-94-54. 608694

MASZYNY szwalnicze tanio sprzedam, /012/425-10-64. 6021451

OWERLOCKI stębnówki dwuigłowe. /0501-405-537. 609855

PAWILON handlowy wolno stojący 36 m², os. Piastów, 58.000,-. 0501-480-922. 609652

ROŻEN. /012/278-56-79. 609792

STĘBNÓWKI, owerlok. /012/647-81-94 po 20.00. 609853

STOŁY bilardowe 9-stopowe. 0604-409-650. 609600

STÓŁ bilardowy, 3-letni, niezniszczony, „8”. 0501-409-575. 609444

Zwierzaki

MINIPEKIŃCZYKI. /012/421-05-33. 172911

POINTERY, 014/68-63-155. 609868

SHIH-TZU tanio sprzedam. /012/636-20-78. 609770

Motoryzacyjne

A. A. Auto powypadkowe, uszkodzone kupię. /012/645-02-85, /012/647-13-64. 608840

AUTA uszkodzone powypadkowe kupię. /012/645-03-72. 599347

CINQUECENTO 700, 1994, sprzedam. /012/655-64-98, 0604-23-73-01. 609117

FIAT 126 p, 1986 sprzedam, 014-611-26-76, 612-46-41. 609074

FORD Escort 1.4, 1997, 23.000 km, biały, 0601-48-64-44. 172864

FORD Sierra, 1983, gaz, sprzedam. 0601-53-42-78. 609726

FOSZTY sosnowe 7 i 5 cm, 10 m³, 0-14-611-26-76, 612-46-41. 609071

MERCEDES W123 becza, 1979, 280E, instalacja gazowa, dodatki, stan idealny, przebieg 148.000, 11.500 PLN. 0601-470-948. 172773

OPEL Astra 5-drzwiowy, 97, 18.000 km, I właściciel, 26.500,-. 0601-470-948. 172775

SPRZEDAM Citroen ZX Miami, 3-drzwiowy, 1996 rok. /012/658-23-99. 172873

SPRZEDAM Opel Corsa Swing 1,2, 1994. /012/655-05-48. 608704

SPRZEDAM Skoda 110, sprawna, 400,-. 0602-46-93-85. 609633

ŚWIADKÓW kolizji Renault z VW transp. w Zabierzowie w dniu 21.01.99 około godz. 14.00 proszę o kontakt. /012/647-58-20. 172945

TOYOTA Carina E, 96, I właściciel, częściowo do lakierowania, pełne wyposażenie, 33.000 PLN. 0601-470-948. 172774

VOLKSWAGEN LT 28 2400 TD, bus 15-osobowy, 1990, sprzedam lub zamienię. /012/278-46-23. 609133

Lokale

A. A. Do wynajęcia mieszkania i pokoje. /012/278-19-28. 608816

DO wynajęcia 2-pokojowe (rej. Królewskiej). /012/636-74-44. 172914

DO wynajęcia 2 pokoje. /012/658-85-26. 608925

DO wynajęcia kiosk. /012/278-56-79. 609795

DO wynajęcia mieszkania poszukuję. /012/278-19-28. 608814

DO wynajęcia mieszkanie. /012/415-81-76. 205M

KUPIĘ mieszkanie 100 -120 m², okolice Lea (od Piastowskiej do Armii Krajowej). /012/637-31-44. 172718

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w Hucie, /012/644-16-27. 14/m²vc

SPRZEDAM 2-pokojowe, 42-metrowe, ciemna kuchnia, telefon, Azory. /012/415-06-13. 609791

SPRZEDAM lokal 200 m² w pawilonie handlowo - usługowym. Wola Duchacka Zachód. /012/425-64-70. 172713

WOLA Duchacka, pilnie sprzedam 3-pokojowe. /012/272-13-32. 609459

Nieruchomości

DO wynajęcia dom, 100 m², 1500 zł. /012/423-38-25, 0604-27-94-12. 609710

MYŚLENICE, dom, 168 m², wysoki standard, sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Krakowie. /012/272-13-32. 609462

17 arów (Wola Justowska przy Sikorniku) sprzedam. /012/425-26-41. 172754

Usługi

A. A. A. Flizowanie - zawsze solidnie. Tel. /012/427-01-07. 398632

C. A. Cyklinowania. Panele. /012/636-32-12. 172626

FLIZOWANIE. /012/271-24-43. 609736

FLIZOWANIE. 0602-24-28-66. 172924

MALOWANIE, tapetowanie. /012/657-49-95. 609818

NAPRAWA pralek, tel. /012/425-93-23, dawniej 44-07-53. 609762

NAPRAWA telewizorów. /012/6449342. 609165

ZLECIMY wykonanie hali. /012/635-15-80.

Turystyka

FERIE, Poręba. /012/658-71-57, /018/33-17-716. 609636

KRYNICA, pokoje do wynajęcia. Tel. 0602-493-233. 172776

Oferta dla firm OGŁOSZENIA NA TELEFON!

Chcesz zamieścić reklamę w „Dzienniku Polskim”

— zadzwoń: tel./fax 61-99-130

tel. 61-99-131, 61-99-132, 61-99-133, 61-99-134, 61-99-135, 61-99-143, 61-99-153

w godz. 10-15.

Przedstawiciel Działu Sprzedaży Reklam poinformuje, doradzi, przyjedzie do firmy.

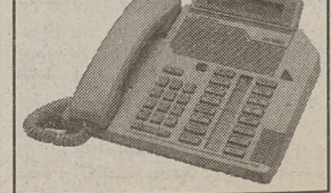
Oferta dotyczy tylko ogłoszeń ramkowych

Pamiętaj!

Ogłoszenie

w „Dzienniku Polskim”,

to ogłoszenie skuteczne!



Niedziela

TVP1

- 7.00 Liderzy
7.10 Notowania
7.35 Śniadanie na farmie
8.00 Ogrodnik Pankracy i jego przyjaciele: Pewnej śnieżnej nocy - film animowany
8.25 Słowa i obrazy
8.30 Teleranek
8.55 „Emilka ze Srebrnego Nowiu” (25/26) - serial kanadyjski
9.50 Wiadomości naukowe
10.00 W Starym Kinie: „Droga na Bali” - film USA (1952), reż. Hal Walker, wyk. Bob Hope, Dorothy Lamour, Bing Crosby (97 min)
Poszukiwanie skarbu u wybrzeży rajskiej wyspy.
11.45 Zaproszenie do Teatru TV
11.50 Franciszka Starowiejskiego gawędy o sztuce: Panorama Racławicka (2)
12.00 W rok po wizycie - Jan Paweł II w Meksyku
12.15 Czesy - katolicki magazyn informacyjny
12.25 Tańce polskie. Tańce śląskie. Pszczyna
12.35 Ludzki świat
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.40 Gonic kulturalny
13.55 Seriale wszech czasów „Dom” (9/12) - serial TVP (emisja z teletekstem)
15.40 Magazyn motoryzacyjny Moc
16.00 Zwierzęta świata. Życie pośród lodu (6 ost.): Ślady stóp na śniegu - angielski serial dokumentalny (emisja z teletekstem)
16.30 Rodzina Statystycznych
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte
17.50 Dziennik telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
18.10 „Akademia policyjna” (14) - serial USA
19.00 Wieczorynka: Chip i Dale
19.30 Wiadomości
20.05 „Oblicza Nowego Orleanu” (4/7) - serial USA
21.00 Taksówka Jedyńki
21.15 Kwadrat - magazyn młodzieżowy
21.45 Zwyczajni - niezwyčajni
22.25 Audiotele - rozwiązanie konkursu
22.30 Ojciec Święty w Meksyku
22.50 Sportowa niedziela
23.20 Filmowe zbliżenia. Wielka Brytania: „Kochanie” film angielski (1995), reż. Diarmuid Lawrence, wyk. Mark Rylance, Georgina Cates, Judy Parfitt (94 min)
0.55 Violin i basem - magazyn muzyczny Lucjana Kydryńskiego
1.25 Muzeum Orsay 2/6: Przygoda impresjonistyczna - francuski serial dokumentalny

TVP2

- 7.00 Sport telegram
7.05 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.35 Film dla niesłyszących: „Oblicza Nowego Orleanu” (4/7) - serial USA
8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.30 Program lokalny
9.30 Korzenie jedności
9.55 Szalone liczby - teleturniej
10.20 Kręcioła
10.40 Stulecie zwykłych ludzi (14): Rok 1945. Cień atomowej chmury - angielski film dokumentalny
11.40 „Za wszelką cenę” - film USA (1955), reż. Stanley

- Kramer, wyk. Olivia de Havilland, Frank Sinatra, Robert Michum (130 min)
Ekranizacja bestsellerowej powieści Mortona Thompsona.
13.55 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
14.25 30 ton! - Lista, lista - lista przebojów
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 „Złotopolscy” (108) - teleturniej TVP
16.00 52 Spotkanie z Balladą: Karnawał w Kopydłowie. Samba
16.55 „Przybice i kaptury” (9-ost.) - serial TVP
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Duety do mety - teleturniej
19.05 7 dni świąt
19.30 Dlaczego to my?
20.00 52 Spotkanie z Balladą: Karnawał w Kopydłowie. Niespodzianka
21.00 „Nowojorscy gliniarze” (65) - serial USA
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.27 Prognoza pogody
22.35 Zdania i uwagi
23.25 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Hasło Awangarda - Marcel Duchamp - film dokumentalny USA
0.15 „Na skrzydłach wolności” - film przygodowy USA (1994), reż. Stuart Gillard, wyk. Sophie Ward, David Werner, Shannon Kenny (88 min)
Odnaleziony przypadkiem pamiętnik Beniamina Franklina przywołuje czasy wojny o niepodległość Stanów.
1.45 Sport telegram

POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
7.00 Ręce, które leczą - program Zbyszka Nowaka
7.30 Jesteśmy - magazyn redakcyjny programów religijnych
8.00 Jumanji - serial animowany
8.30 Power Rangers - serial komiksowy
9.00 Kalambury - program dla dzieci
9.30 Dyżurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdy
10.00 Disco Relax
11.00 Pomoc domowa (119) - serial komediowy USA
11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica (32) - serial USA
12.00 Dharma i Greg (19) - serial komediowy USA
12.30 „Baterii nie wliczono” - komedia USA (1987), reż. Matthew Robbins, wyk. Hume Cronyn, Jessica Tandy, Frank McRae, Elizabeth Pena, Michael Carmine (102 min)
Lokatorzy starego domu wspierani przez ufoludki, rozpoczynają walkę o swój dach nad głową.
14.30 F/X (9) - serial USA
15.30 Perła (11) - serial komediowy USA
16.00 Informacje
16.10 Zepher Sport Magazyn
16.20 100 procent dla stu
16.45 Miłość od pierwszego wejrzenia
17.20 Nowe przygody Robin Hooda - serial angielsko-francusko-amerykański
18.15 Herkules (57) - serial USA
19.05 Idź na całość - show z nagrodami
20.05 Strażnik Teksasu (113) - serial sensacyjny USA
20.50 Losowanie Lotto
21.00 „Królowie mambo” - film USA (1992), reż. Anne Glimcher, wyk. Armand Assante, Antonio

- Banderas, Cathy Moriarty, Maruschka Detmers (98 min)
Dwaj młodzi Kubańczy przybywają do Nowego Jorku marząc o wielkiej karierze.
22.50 Ogłoszenie wyników Lotto
22.55 Na każdy temat
24.00 Magazyn sportowy
1.30 Muzyka na bis

POLSAT 2

- 6.00 Talent za talent 6.30 Oskar 7.00 Życie jak poker. (32) 7.30 13 posterunek (18) 8.00 Bonanza (36) 9.05 Kojak (56) 10.10 Seriale animowane 11.15 Tajemnicza wyspa (4) 11.40 Wrestling: Wszystkie chwytaki dozwolone (40) 12.40 Wesoły wdowiec (18) 13.05 Wojna i pamięć (17) 14.00 „Arcylokaj” - film francuski (powt.) 16.00 Orbitalny posterunek (9) 17.00 Potężna dżungla (17) 17.30 Benny Hill - program rozrywkowy 18.00 Dynastia (211) 19.00 Kojak (57) 19.50 Informacje 20.05 Na skrzydłach wiatru (4) 21.05 Gorący temat (4) 22.05 Pierwsza fala (7) 23.10 Telekamery - reportaż 0.10 „Kosmiczni buntonicy” - film s.f. USA (powt.) 1.40 Makafonia 2.00 Soundtrack 2.30 DJ Club 3.00 Disco Polo Live

tvn

- 7.00 Telesklep
8.00 Sylwan - serial animowany
8.30 Ich czworo i pies - serial dla dzieci
9.00 Twój problem, nasza głowa
10.00 Mowgli (20) - serial dla dzieci
10.30 Szalony świat (7) - serial USA dla młodzieży
11.00 Tarzan (3) - serial przygodowy USA
12.00 Studio Tramwaj
12.30 TVN: Między nami mówiąć
12.45 XX wiek według Dawida Frosta (16) - serial dokumentalny
13.45 Film na deser: „Hrabina Cosel” - film polski (1968), reż. Jerzy Antczak, wyk. Mariusz Dmochowski, Jadwiga Barańska, Stanisław Jasiukiewicz, Daniel Olbrychski (150 min)
16.15 Teleplotki
16.45 Czas to pieniądz - teleturniej
17.15 Zwariowana forsa - program rozrywkowy
17.45 Zostań gwiazdą - program rozrywkowy
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.30 „Prawo podziemia” - film sensacyjny USA (1993), reż. Chris McIntyre, wyk. Linda Kozlowski, Hector Elizondo, John Shea, Paul Sorvino (110 min)



Prywatny detektyw chroniący mieszkańców ubogiej dzielnicy miasta doko-

- nuje zaskakującego odkrycia.
21.10 Pod napięciem - talk-show
21.40 Z cyklu: w mrocznym kręgu: wszystko o seksie (3)
22.40 Ale plama
22.55 „Norma Rae” - film USA (1979), reż. Martin Ritt, wyk. Sally Field, Beau Bridges, Ron Leibman, Pat Hingle, Barbara Baxley (130 min)
Portret młodej kobiety z prowincji południa Stanów na tle społecznych przemian lat siedemdziesiątych.
1.10 Granie na ekranie

NASZA TV

- 7.00 Nasz sklep
8.00 Dog Tracer - serial animowany
8.25 W krainie smoków - serial animowany
8.50 Popeye - serial animowany
9.15 Gillette Sport
9.40 Z ostatniej chwili (17) - serial USA
10.30 Szczęśliwa ósemka - propozycja do listy przebojów
11.05 Zbrodnie w obiektywie (3) - serial USA
12.00 Muzyczny regał
12.30 Życie zwierząt (54) - serial dokumentalny
13.00 Program kulinarny
13.15 Cinema
13.45 Na wokandzie (25) - serial USA
14.15 Lista przebojów podwórkowych Bogdana Łazuki
14.45 Van Lock - francuski serial kryminalny
16.15 Piękni i sławni, czyli wizyta u...
16.45 Niedzielne kino: „Śpiąca niedźwiedzica” - film USA (1994), reż. Richard Brauer, Dave Murphy, wyk. Debra Rich, Mike Sullivan, Kevin Bulman (78 min)
Chłopiec z małego miasteczka poznaje sztukę filmowania.
18.15 Wielkie romanse XX wieku (17) - serial dokumentalny
18.45 Na afiszu
19.05 McCall (31) - serial sensacyjny USA
20.00 Hit tygodnia: „Pożegnanie z Afryką” - film USA
22.45 Wieczór z wampirem
0.05 Kalejdoskop filmowy: „Ojcowie i synowie” - film USA (1991), reż. Paul Mohe, wyk. Jeff Goldblum, Samuel L. Jackson, Rosanna Arquette.
Nowojorski reżyser przenosi się z rodziną na prowincję. Ojciec i syn znajdują swoje miejsce w bardzo odmiennych środowiskach.

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Miś Rupert - serial animowany
7.25 Ja i moje zwierzęta
7.40 Księżniczka Szeherezada - serial animowany
8.05 Bajki małego czarodzieja
8.30 Przeboje Telewizji Kraków
9.00 Kalejdoskop sportowy
9.30 El TV Muzyk
10.00 Opowieści antykwaryczne
10.25 Święta w Europie
10.55 Świat bliski i daleki - kanadyjski serial dokumentalny
11.20 Telewizyjna encyklopedia multimedialna
11.35 Wielkie epoki sztuki europejskiej (10 ost.)
12.30 Rola - magazyn
12.50 Olimpijskie szanse: Zakopane 2006

- 13.10 Z plecakiem i walizką
13.35 Życiorysy z refrenem
14.10 Kufer babci Aliny
14.30 Cześć Einstein (3/4) - serial angielski
15.30 Był sobie człowiek (11/13) - serial dla młodzieży
16.30 Drużyna marzeń (49/64) - serial angielski
17.00 Sport I liga koszykówki mężczyzn: AZS Lublin Śląska - Zagłębie Sosnowiec (w przerwie Koszykarskie ABC)
19.00 El TV Muzyk
19.30 Ace of Base: Our story - program muzyczny
20.30 Rokendrol i inni
21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy
21.30 Kronika
21.45 Gość Telewizji Kraków
22.00 Opowieści antykwaryczne
22.25 „Sława” - film muzyczny USA, reż. Alan Parker, wyk. Irene Cara, Lee Curreri, Laura Dean

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny 7.45 Szymon mówi show
8.00-12.25 PROGRAM KODOWANY
8.00 Rocky i ptaki dodo - serial animowany
8.20 Co w trawie szeleści - film krótkometrażowy
8.30 Tajemnice morskich głębin: Ogrody szkarłupni - film dokumentalny
9.00 Miasteczko Chełm - film animowany
10.15 Tajemnice oceanów (20) - serial dokumentalny
10.45 „Wakacje pana Hulota” - komedia francuska (83 min)
12.10 Baloniki i serpentyny - film krótkometrażowy
12.25-13.50 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.25 Nie przegap 12.30 Reflektor 13.20 Strefa mroku (11) - serial s.f. USA
13.50-19.00 PROGRAM KODOWANY
13.50 Grać na skrzypcach - film dokumentalny
14.50 „Cats” - musical angielski A.L. Webbera (119 min)
16.55 Puchar Anglii - 4 runda
19.00-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.00 Star Trek. Voyager IV - serial s.f. USA 19.45 Łapu capu
20.00-6.50 PROGRAM KODOWANY
20.00 „John i Mary” - film USA (1969) reż. Peter Yates, wyk. Mia Farrow, Dustin Hoffman, Olympia Dukakis (89 min)
Zagubienie uczuciowe dwojga ludzi w świecie pozornie łatwości nawiązywania kontaktów.
21.30 Sport +
22.50 „Nanou” - film angielsko-francuski (101 min)
0.35 „Tajny agent” - film USA (91 min)
2.10 „Ścigani” - film akcji USA (94 min)
3.45 „Jesienny księżyc” - film USA (100 min)
5.25 „Co do mnie czujesz?” - film angielski (93 min)

RTL7

- 6.25 Rodzina Potwornickich - serial komediowy
6.45 Trzecia planeta od słońca - serial komediowy
7.10 Komando małolat - serial sensacyjny
8.00 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
8.50 Odjazdowe kreskówki

- 12.10 Świat Audobona: Tajemnicze słońce - serial dokumentalny
13.55 Pogoda dla bogaczy - serial USA
14.45 Autostrada do nieba - serial USA
15.40 Siódme niebo - serial komediowy
16.30 Lysoń - serial komediowy
16.55 Tata major - serial komediowy
17.20 Przebój komediowy: „Kochany urwis” - komedia USA (1990), reż. Dennis Dugan, wyk. John Ritter, Michael Oliver, Jack Warden, Amy Yasbeck (77 min)
18.50 7 minut
19.05 McCall - serial sensacyjny USA
20.00 „Pożegnanie z Afryką” - film USA (1985), reż. Sydney Pollack, wyk. Meryl Streep, Robert Redford, Klaus Maria Brandauer, Michael Kitchen (161 min)



- 22.45 Wieczór z wampirem - talk-show Wojciecha Jagielskiego
24.00 Oblicza Nowego Yorku - serial kryminalny USA
0.45 Pogoda dla bogaczy
1.35 McCall
2.30 Wieczór z wampirem

TVKatowice

- 7.00 - 8.30 Pasma wspólne
8.30 Pryzmat 8.45 W cztery światy strony 9.05 Koszałek Opalek 9.30 - 12.30 Pasma wspólne 12.30 Telegiga '99
13.05 Studio Gol 13.30 Z życia Kościoła 13.50 Klub globtrotera
14.30 - 0.30 Pasma wspólne

TVPOLONIA

- 7.05 Gościniec 7.35 Słowo na niedzielę 7.40 Złotopolscy (41, 42) 8.50 Przez Karpaty: Słowacja - Słowacki Kras 9.00 Dzień dobry na dzień dobry 9.50 Hulaj dusza 10.30 Panteon 10.45 Niedzielne muzykowanie: Muzyczny Festiwal Łańcut '98: Tango inaczej - koncert E. Chojnackiej i jej gości 11.30 Mała księżniczka 12.00 Szkoła na wesoło 12.30 Magazyn polonijny z Białorusi 13.00 Transmisja mszy świętej 14.05 Teatr rodzinny: Janusz Domagalik „Anka”, reż. Radosław Piwowarski, wyk. Marcin Markowski, Małgorzata Socha, Adam Ferency 14.45 Jestem: Jacek Skubikowski 15.30 Biografie: Twórcy naszej kultury. Antoni Malczewski - film dokumentalny 16.30 Czy nas jeszcze pamiętasz? 16.50 Pocztynion 17.00 Teleexpress 17.15 Hrabia Kaczula 17.40 Wspomnień czar: „Żona i nie żona” - film polski (1939), reż. Emil Chaberski, wyk. Tamara Wiszniewska (62 min) 18.45 Latarnik 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.57 Kto jest kim w Polsce 20.05 „Ucieczka z kina Wolność” - film polski (1990), reż. Wojciech Marczewski, wyk. Janusz Gajos, Zbigniew Zamachowski, Teresa Marczewska (87 min) 21.35 Spotkanie z balladą: Warszawa da się lubić (2) - A my na luzie 22.30 Panorama 23.05 Ognisko z Elitą - wydanie sportowe 23.55 L'Osservatore Romano - rocznica polskiej edycji 0.25 Twarzą w twarz z Europą

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP1

- 7.00 Samo życie
7.15 Agrolinia
7.45 Wszystko o działce i ogrodzie
8.05 Rynek
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 Niezwykła siódemka - turniej
9.05 Ziarno - program redakcji katolickiej
9.30 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
9.55 Bliskie spotkania z historią
10.20 Walt Disney przedstawia: Kacza paczka oraz „Komputer w trampkach”
11.40 Co w kraju piszczy?
12.00 Wiadomości
12.10 Zwierzozbliżenia
12.40 Jeśli nie Oxford, to co?
13.10 Tomek Wilkowski: To my
13.35 Killer-ów 2-óch - nie tylko na planie
14.00 Studio sport: Liga koszykówki mężczyzn: Zepter Śląsk Wrocław - Nobiles Anwil Włocławek
15.40 A to Polska właśnie
16.25 „Frasier” (47) - serial USA
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? - quiz
17.50 To jest telewizja
18.05 „Sen o Dzikim Zachodzie” (4/7) - serial USA
19.00 Wieczorynka: Tabaluga
19.30 Wiadomości
20.05 „Polowanie na Czerwony Październik” - film sensacyjny USA (1989), reż. John McTiernan, wyk. Sean Connery, Alec Baldwin, Scott Glenn (134) Ekranizacja powieści Toma Clancy'ego.
22.30 Program rozrywkowy
23.00 Sportowa sobota
23.20 „Cracker Jack 2” - kanadyjski film sensacyjny (1996), reż. Robert Lee, wyk. Judge Reinhold, Carol Alt, Michael Sarrazin (89 min)
1.05 Herosi muzyki country - koncert
1.55 Pearl Jam - koncert

TVP2

- 7.25 Sport telegram
7.30 Folkowe nuty
8.00 Tacy sami
8.30 Program lokalny
9.30 Życie obok nas. Dzikie horyzonty (4): Niedźwiedź, o którym zapomniano - angielski serial dokumentalny
10.00 Yo-Yo Ma i jego inspiracje Bachem
11.00 Podróże w czasie i przestrzeni. Pod wspólnym niebem (11): Krokodyle żyją - serial dokumentalny USA
11.50 Kino bez rodziców: Spotkanie z Hanna - Barberą
12.25 „Cudowne lata” (62) - serial USA

- 12.50 Zimowy uśmiech - Styryski Karnawał
13.30 „Chłopiec z zapalkami” (1/6) - serial francuski
14.25 Animals
14.50 Familiada - teleturniej
15.25 „Złotopolscy” (107) - teleturniej TVP
15.55 Dozwolone od lat 40.
16.40 Program lokalny
17.00 Ojciec Święty w Meksyku - Msza św. w Gwadelupie
19.30 Ale heca - program dla dzieci
19.55 Duety do mety - teleturniej
20.20 Program muzyczny
20.40 Studio sport. Puchar Francji w piłce nożnej: Olympique Marsylia - AJ Auxerre
22.40 Słowo na niedzielę
22.50 Panorama
23.06 Prognoza pogody
23.15 „Mężczyzna idealny” - komedia USA (1987), reż. Susan Seidelman, wyk. John Malkovich, Ann Magnuson, Glenna Headly (94 min) Android „uczłowieczony” przez atrakcyjną specjalistkę od public relations.
0.50 Niedzysiejsze śniegi, czyli Boy w kabarecie
01.40 „Niewinne ofiary” (1/2) film USA (1995), reż. Gilbert Cates, wyk. Rick Schroder, Hal Holbrook, John Corbett
3.10 Sport telegram

POLSAT

- 6.00 Disco Relax
7.00 Fundacja Polsat
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Jumanji - serial animowany
8.25 Power Rangers - serial komiksowy
8.50 Kalambury
9.20 Talent za talent
9.50 Owocmocna lista przebojów
10.00 Strażnik Teksasu (112) - serial sensacyjny USA
11.00 „Ukochana szwagierka” - komedia USA (1989), reż. Jack Bender, wyk. John Ritter, Mel Harris, Polly Bergen (95 min)
12.45 „Strzelanina w Comanche Creek” - western USA (1964), reż. Frank McDonald, wyk. Audie Murphy, Colleen Miller, Ben Cooper, DeForest Kelley (91 min) Rabusie banków wyjęci spod prawa i strażnicy prawa.
14.30 Gospodarz
15.00 Magazyn
15.30 Fundacja Polsat
16.00 Informacje
16.10 Zepter Sport Magazyn
16.20 Dziewięciu wspaniałych
17.15 „F/X” (8) - serial USA
18.10 „Xena, wojownicza księżniczka” (35) - serial USA
19.05 Disco Polo Live
20.00 Idź na całość - show z nagrodami
20.50 Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka
21.00 „Nocny patrol” (33) - serial USA
21.50 „Osadzony” - film USA (1989), reż. John Flynn, wyk. Sylvester Stallone, Donald Sutherland, John Amos, Darlanne Fleugel (104 min)

- Niewinnie skazany osadzony w ciężkim więzieniu walczy o przetrwanie.
23.45 Ogłoszenie wyników Lotto
23.55 Ostatni do wzięcia (20) - serial USA
0.25 Playboy: „Pamiętnik Czerwonego Pantofelka” oraz „Między snem a jawą”
1.25 „Nie ma lekko” - film erotyczny USA (1996), reż. Roger Nall, wyk. John Bradley, Meilani Paul (102 min)
3.15 Muzyka na bis

POLSAT 2

- 6.00 4 x 4 6.30 Dyżurny satyrk kraju 7.00 Życie jak poker (31) 7.30 Miodowe lata (14) 8.00 Bonanza (35) 9.05 Kojak (55) 9.55 Seriale animowane 11.00 Tajemnicza wyspa (3) 11.25 Wrestling: Wszystkie chwyt dozwolone (39) 12.30 Tajemnicza dama (195) 13.35 Magazyn motoryzacyjny młodych 14.00 Superstar 14.30 Junior 15.00 Disco Polo Live 16.00 „Arcylokaj” - film francuski (1965), reż. Jean Dellanoy, wyk. Paul Meurisse, Genevieve Page (90 min) 18.00 Dynastia (210) 19.00 Kojak (56) 19.50 Informacje 20.05 „Upiór z Mostu Londyńskiego” - film USA (1985), reż. E.W. Swackhamer, wyk. David Hasselhoff, Stephanie Kramer (92 min) 22.00 Idź na całość 23.00 „Kosmiczny buntownicy” - film s.f. USA (1988), reż. David Winters, wyk. Reb Brown, John Phillip Law, Norman Anstey (87 min) 0.45 „Piąty muszkietier” - film USA (1979) reż. Ken Annakin, wyk. Ursula Andress, Beau Bridges, Cornel Wilde, Rex Harrison, Olivia De Havilland (90 min) 2.20 Disco Relax

tvn

- 7.00 Telesklep
8.00 Omer - serial animowany
8.30 Wszystkie psy idą do nieba - serial animowany
8.45 De De Reporter
9.00 Twój problem, nasza głowa
10.00 Rzut za 3
10.30 Magazyn NBA
11.00 NBA
12.30 Brian show - program rozrywkowy
13.15 Babilon V (3) - serial s.f. USA
14.15 Big Star Party
15.15 Buffy - postrach wampirów (20) - serial USA dla młodzieży
16.15 Multikino
16.45 Czas to pieniądz - teleturniej
17.15 Maraton uśmiechu
17.45 Ale plama
18.00 Wszystko albo nic - teleturniej
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.30 „Pantofelek Kopciuszka” - komedia amerykańsko-francuska (1990), reż. Tom Clegg, wyk. Rob Lowe, Jennifer Grey, Andrea Ferreol (115 min)
21.25 To było grane
22.40 „Pierwszy poniedziałek w październiku” - film USA (1981), reż. Ronald Neame, wyk. Walter Matthau, Jill Clayburgh, Bernard Hughes (115 min)



Pierwsza kobieta sędziego Sądu Najwyższego i trudne sprawy przed trybunałem.

- 0.35 Ibisekcja - talk-show
1.40 Rozmowy o północy (18) - serial sensacyjny USA
2.40 Granie na ekranie

NASZA TV

- 7.00 Nasz sklep
8.00 Opowieści z palmowego miasta - serial animowany
8.30 W krainie smoków - serial animowany
9.00 Wygraj! Wyśpiewaj
9.45 Tajemnice wybrzeża (15) - serial dla młodzieży
10.15 Diabelska miłość (15) - teleturniej
11.05 Wytrych damski
11.35 Z ostatniej chwili (16) - serial USA
12.30 Melanzeria
13.00 Gillette Sport
13.30 Przynęta (25) - serial kryminalny USA
14.00 Tylko jedno życie (104) - serial USA
14.45 Klub 1001 podróży
15.15 Moje życie pod psem (17) - serial dla młodzieży
15.45 Historie niesamowite (14) - serial USA
16.15 Zbrodnie w obiektywie (3) - serial USA
17.15 VIP
17.45 Z ostatniej chwili (17) - serial USA
18.40 Nasze wiadomości
19.00 Extra Zoom
19.35 Alfred Hitchcock przedstawia
20.00 Kino akcji: „Morderstwo 101” - film kryminalny USA
21.45 Nasze wiadomości
22.10 Błysk (3/4) - serial USA
23.10 Gorące kino: „Noc myśliwego” - film sensacyjny USA (1991), reż. David Greene, wyk. Richard Chamberlain, Diana Scarwid
0.50 Technoparty

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Kopciuszek - serial animowany
7.25 Opowieść o mądrym królu
7.30 Bajki dla Jasia i innych dzieci
8.00 Podróże z małą gwiazdką
8.30 Kronika
8.40 Wiara i życie
9.10 Podpowiedzi w plenerze
9.30 Niebezpieczna zatoka - serial kanadyjski
10.00 Złote rączki
10.30 Stulecie motoryzacji
11.00 Rytmy świata
11.30 Kung-fu (20/23) - serial USA
12.25 Świat dzikich zwierząt
12.30 Euromagazyn
13.00 Filmy Festiwalu „U siebie”
13.30 Piraci - teleturniej
14.00 Sztuka patrzenia - program prof. Wiktora Zina
14.10 Krajobrazy
14.30 Rorantyści na Wawelu

- 15.30 Świat przyrody
16.20 Świat dzikich zwierząt
16.30 Tak panie premierze (5/6) - angielski serial komediowy
17.00 Bywalec - magazyn całkiem kulturalny
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.30 Pełna kultura - Stanisław Sojka
19.00 Marginałki
19.15 Mały jazz
19.30 Giacomo Puccini „Tosca” - widowisko operowe
21.35 Kronika
21.50 Wiadomości sportowe
22.05 Złote rączki (powt.)
22.35 „Tęcza Finiana” - film muzyczny USA, reż. Francis Ford Coppola, wyk. Fred Astaire, Petula Clark

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Łapu capu 7.15 Diabelski Młyn
8.00-12.25 PROGRAM KODOWANY
8.00 Rocky i ptaki dodo - serial animowany
8.20 Co w trawie szeleści - serial animowany
8.30 Strefa mroku (10) - serial s.f.
9.00 „Naprawdę wczoraj” - komedia polska (87 min)
10.30 Kaskaderzy - serial dokumentalny
10.55 „Męski weekend” - komedia USA (90 min)
12.25-14.30 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.25 Nie przegap 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.15 Szymon mówi show 13.30 Szeroki horyzont
14.30-19.30 PROGRAM KODOWANY
14.30 Krokodyle na antypodach - film dokumentalny
15.25 „Miłosny zamęt” - komedia francuska (98 min)
17.05 „Szalona odwaga” - film USA (111 min)
19.00 Mundial Futbol
19.30-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.30 Aktualności filmowe
20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
20.00 „Pukając do bram nieba” - komedia niemiecka (1997), reż. Thomas Jahn, wyk. Til Schweiger, Jan Josef Liefers, Thierry von Werveke (85 min) Dwaj nieuleczalnie chorzy uciekają na szaloną wyprawę.
21.30 „Bez skrupułów” - thriller USA (89 min)
23.00 „Ostra broń” - film akcji USA (104 min)
0.45 „Z namiętności” - film angielsko-niemiecko-belgijski (97 min)
2.25 „Sen nocy letniej” - komedia angielska (99 min)
4.05 „Droga przez życie” - komedia USA (79 min)
5.25 „Lecą żurawie” - film ZSRR (91 min)
- 6.25 Miłość i dyplomacja - serial holenderski
6.50 Świat Audobona: Żurawia rzeka - serial dokumentalny
7.45 Sunset Beach - serial USA

- 8.25 Nowe przygody Lassie - serial USA
8.45 Z ust do ust - serial dla młodzieży
9.10 Odjazdowe kreskówki
12.30 „Harrison Bergeron” - film s.f. USA (powt.)
14.10 Ukryta kamera - program rozrywkowy
14.35 Rodzina Potwornickich - serial komediowy
15.00 Trzecia planeta od słońca - serial komediowy
15.25 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
16.15 Czynniki PSI - serial s.f.
17.05 MANTIS - serial s.f.
17.55 Komando Małolat - serial kryminalny
18.50 7 minut
19.00 Extra Zoom - magazyn sensacji
19.30 Prognoza pogody
19.35 Alfred Hitchcock przedstawia
20.00 „Morderstwo 101” - film kryminalny USA (1991), reż. Bill Condon, wyk. Pierce Brosnan, Dey Young, Antoni Corone (89 min)
21.45 Strefa zagrożenia - serial s.f.
22.35 „Wewnętrzny niepokój” - thriller erotyczny USA (1991), reż. Fred Olen Ray, wyk. Tanya Roberts, Joseph Bottoms, (86 min)
0.10 Czynniki PSI - serial s.f.
1.00 „Morderstwo 101 (Murder 101) - film kryminalny USA
2.25 Strefa zagrożenia - serial s.f.
3.10 „Wewnętrzny niepokój” - thriller erotyczny USA
4.35 Nocne granie na ekranie

Katowice

- 7.00 - 8.30 Pasma wspólne
8.30 Polski tydzień 8.55 Weekend 9.15 TVP Katowice proponuje 9.30 - 12.30 Pasma wspólne 12.30 Teatromania 12.45 Miniatury na skrzypce i fortepian 13.10 Kronika towarzyska i rodzinna 13.30 - 14.30 Pasma wspólne 14.30 Śląska Kronika Filmowa 14.50 Dance Club 15.30 - 17.00 Pasma wspólne 17.00 Telefonada - bis 17.50 Skąd ten cytat? 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Śląska gospoda 19.00 Persona 19.30 - 0.50 Pasma wspólne

TVPOLONIA

- 7.05 Klan (166, 168) 8.15 Wiersze na dzień powszedni 8.20 Liga przebojów 9.00 Wiadomości 9.10 Hity satelity 9.30 Ala i As 9.50 Szafiki 10.20 Zwierzolub 10.40 Brawo bis (1) 12.00 Wiadomości 12.10 Brawo bis (2) 13.10 Spojrzenia na Polskę 13.30 Piraci 14.05 Polacy na Białorusi (4) 14.25 Od przedszkola od Opola: Filipinki 15.00 Kronika końca wieku 15.30 Tajemnica Sagali (11) 16.00 Wieści polonijne 16.15 Mówi się... 16.35 Ludzie listy pisać 17.00 Teleexpress 17.15 Sport z satelity 17.50 Dopóki żyje ostatni świadek: Polacy z Kazachstanu 18.15 Złotopolscy (41, 42) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.05 „Pajęczarki” - komedia polska (1993), reż. Barbara Sass, wyk. Adriana Biedrzyńska, Maria Pakulnis (105 min) 21.45 On, czyli kto: Tomasz Starzewski 22.35 Pielgrzymka Jana Pawła II do Meksyku 22.30 Panorama 23.45 Co nam zostało z tych lat

RTL7

- 6.25 Miłość i dyplomacja - serial holenderski
6.50 Świat Audobona: Żurawia rzeka - serial dokumentalny
7.45 Sunset Beach - serial USA

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1 skrytka pocztowa nr 368

Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 619-92-55, fax: 619-92-76, e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Marek Długopolski

Centrala: tel. 619-92-00 (łączy ze wszystkimi działami)
Dział łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64 (od godz. 16 tel. 619-92-15, fax: 422-05-67),
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-43
Dział Miejski: tel. 619-92-60,
Dział Sportowy: tel. 619-92-96

ODDZIAŁY:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72
ZAKOPANE, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2, l.p., tel./fax: (0-18) 201-35-30,
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 844-16-00, tel. (0-33) 843-31-86
Ekspozytura: OLKUSZ, tel. (0-32) 643-04-28
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90
ŻYWIĘC, tel./fax: (0-33) 861-48-65
RZESZÓW, ul. Księża Jajłowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479
Ekspozytura: DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
PRZEMYŚL, ul. Katedralna 3, tel./fax: (0-16) 678-77-43
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (1 piętro), tel./fax: (0-14) 66-300-77

WYDAWCA:
Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 422-07-12, fax: 422-08-78
Prezes Zarządu: WOJCIECH TACZANOWSKI
Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne w Krakowie Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3
Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2
Biura Reklam i Ogłoszeń:
KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax: 421-97-77, Informacja: tel. 619-91-45 619-91-76
kasy: czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14
ul. Starowińska 2, tel. 619-91-76 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89 oraz terenowe oddziały i ekspozytura redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

Weekend z DZIENNIKIEM



Niedobrze jest czekać aż do soboty. Najlepiej dogadać się już w piątek, wracając ze szkoły, na dworcu autobusowym lub na przystanku „nyski”. Trzeba umówić się dokładnie, na konkretną godzinę. Policzyć pasażerów, ustalić, kto z kim i czy na przednim siedzeniu, czy może z tyłu, gdzie już w czasie jazdy można rozlać alkohol.

To dziewczyny są takie dokładne. Lubią wiedzieć, z kim pojedą i czego mogą się spodziewać. Chłopaki wolą improwizację. I tak – najczęściej – plany dziewczyn biorą w łeb, więc gdy nadejdzie sobotni wieczór, kiedy rozpocznie się wielka jazda, w „maluchu” siedzą tylko dwie osoby, a w pędzącym za nim starym polonezie kłębi się tłum – osiem osób, z czego trzy próbują palić papierosy, a reszta pić wódkę.

W sobotni wieczór, w śródmieściu Krakowa setki dzieciaków siedzą w pubach. Taka moda. Poza Krakowem, na prowincji, już około 19.00 rozpoczyna się wyścig. Do wyczyszczonych po całym tygodniu samochodów wsiadają młodzi ludzie i ruszają szlakiem pobliskich dyskotek. Wzdłuż Powiśla, od Pobiednika do Koszyc. Bardziej na północ – zahaczając o Proszowice i zaglądając do „Matadora” w okolicach Szreniawy. Całkiem na południe – spod okolic Bochni, przez Niepołomicę, pobliską Wolicę, w końcu gdzieś pod Wieliczkę.

Trwa wielka jazda.

Trudno powiedzieć, kiedy ostatecznie opustoszały wieczorne autobusy, dowożące młodzież do dyskotek rozsianych po wsiach i miasteczkach Małopolski. Dawniej, a dawniej oznacza „pięć, może siedem lat temu”, większość korzystała z PKS-u. Nie było „nysiek”, nie było wreszcie tylu prywatnych samochodów. Już na przystanku chłopaki wiedziały, która ze znajomych dziewczyn pojedzie na dyskotekę, a która została w domu. Teraz, a teraz oznacza „od dwóch, może trzech lat”, wszystko jest bardziej skomplikowane. Dziewczyny mogą przyjechać zniemacka, dowiedzione przez faceta z sąsiedniej wsi. Mogą wreszcie, o zgrozo, przybyć własnym „maluchem”, prowadzonym przez jedną z nich.

Chłopaki

Chłopaki niechętnie mówią o sobie. Są nieufni i wolą zachować anonimowość. Wsiadają w leciwego dużego fiata i podjeżdżają pod lokal. Najpierw sprawdzają, czy w innych, zaparkowanych wcześniej autach są swoi ludzie, bo jak

nie, to trzeba uważać, żeby nie zebrać po gębie. Jeśli wszystko jest w porządku, odbijają butelkę. Taka tradycja. Dobra jak każda inna. Powstała trochę z młodzieżowej fantazji (trzeba się napić, żeby dobrze się bawić), a trochę z konieczności. W klubach i dyskotekach nie można jak dawniej pić przyniesionego ze sobą alkoholu.

Dyskoteka zaczyna się więc od „grilla”. „Grill” to kilka osób zgro-

okolicach Białegostoku, Łomży, Ostrołęki. W Małopolsce nigdy nie królowało discopolo. Muzyczne mody do podkrakowskich wsi i małych miasteczek trafiały bezpośrednio z dyskotek Nowej Huty. Podobnie jest i dzisiaj. To, co gra się w „Rico” przy nowohuckim placu Centralnym, z dużym prawdopodobieństwem grane będzie także w Proszowicach, Koszycach i Nowym Brzesku. Taka muzyka

sły, z Krakowa do Koszyc i dalej do Sandomierza, neony zapowiadają zabawę. Tylko bardzo zamyślony kierowca nie zauważy dużego napisu – „Planet Club”.

Dyskoteka

Mariusz przejął lokal wiosną ubiegłego roku. Wcześniej, w czasach, które pamięta Mariusz, a których nie pamiętają nastoletni,

do Sandomierza, powstała dyskoteka „Planet Club”.

Na zewnątrz w formie dość oszczędnej: prostokątny barak z przyklejonymi bezładnie przybudówkami. Jak sklep GS-u budowany w latach siedemdziesiątych.

Wystrój wnętrza bardziej dopracowany. Barok z dobrymi alkoholami. Sala „konsumpcyjna” i większa sala taneczna. Pieniądzy pożyczonych w polsko-amery-

skie w Nowej Hucie. Doszło do solidnej przepychanki i chłopak z pobliskich Wawrzeńcyc dostał butelką w głowę. Wylądował u lekarza, a żądza zemsty trwa w duszach miejscowych. Azerowie nie mają czego szukać w „Planet Club”.

Drugi raz Mariuszowi zmiękły nogi, gdy do baru podeszło dwóch obcych facetów i zaproponowało sprzedaż gazu paralizującego w specjalnych, małych pojemnikach. Po krótkiej rozmowie oferta została poszerzona o broń gazową. Gdy mężczyźni, już nieco ściszone głosem, zaproponowali broń na ostre naboje i prochy, Mariusz wykiął się wielkością biznesu. - Panowie - powiedział - tutaj ludzie nie mają takich pieniędzy, to niewielka tancbuda dla miejscowych, a nie dochodowy interes. Chyba uwierzyli, bo więcej się nie pokazali.

Poza tym, w ubiegłym roku było spokojnie. Jeśli nie liczyć trzech włamań do „Planet Club”. Za każdym razem złodzieje zabierali mikrofalówkę i wygrzebywali pieniądze z automatów do gry. Mariusz założył alarm. - Mam dosyć kupowania nowych „mikrofal” - mówi ze złością.

Teraz Mariusz szuka wspólnika. Żeby rozwinąć biznes, bo same dyskoteki nie przynoszą wymarzonej, dużych pieniędzy. Młodzież nie szasta pieniędzmi. Nawet jeśli przyjeżdża własnymi, a najczęściej „rodzinnymi” samochodami, w barze wydaje jakieś marne grosze.

Wielka jazda kończy się między drugą i trzecią w nocy. Prowincjonalne dyskoteki rzadko pracują do ostatniego klienta. Przychodzi odpowiednia pora i disc jockey chowa zabawki. Uczestnicy zabawy nie protestują. Muszą jeszcze dojechać do domów, a za kilka godzin wstać na poranną mszę, w ostateczności na południową sumę. Dyskoteka na wsi to biznes sezonowy. Nikt nie będzie tańczył w czasie adwentu lub Wielkiego Postu. Podobnie jak nikt z powodu nieprzespanej, karnawałowej nocy nie opuści nabożeństwa.

Gdy wybrzmia do końca ostatnie taktury muzyki, młodzi ludzie wsiadają do przybrudzonych samochodów. Rozpoczyna się wielki powrót. Z Proszowic i z „Matadora” w okolicy Szreniawy. Z Koszyc i Nowego Brzeska. Z „Kwadratu” w Wolicy i z Niepołomic, a nawet z okolic Wieliczki i Bochni. Także z „Planet Club” w Pobiedniku...

Jacek Świder

W drodze do „Planet Club”

W sobotni karnawałowy wieczór rozpoczyna się wielka jazda

madzonych wokół jednego samochodu stojącego na parkingu przed lokalem. Najczęściej przy polonezie, „maluchu” lub dużym fiacie – te marki mają w miarę płaskie i równe pokrywy silnika. Maski zachodnich, nowoczesnych aut opadają łagodnie w dół – nie utrzyma się na nich półlitrowka i kieliszek.

Później jest pierwsze wejście. Na razie tylko po to, żeby sprawdzić, czy są dziewczyny. Jeśli nie ma, następuje szybki odwrót i wielka jazda trwa dalej. Bak w sobotni wieczór musi być pełny, a kierowca, przynajmniej na początku, pije najmniej.

Dziewczyny

Dziewczyny przyjeżdżają w niewielkich grupkach – nigdy pojedynczo. Są dobrze ubrane, może nie według wzorów z zachodnich żurnali, ale widać, że spędziły przed lustrem całe sobotnie popołudnie. Krótkie spódniczki, obcisłe bluzeczki, mocny makijaż. Żaden facet nie pozostanie obojętny. Czy to się podoba, czy nie, mężczyźni wolą blondynki, a tutaj przeważają blond piękności – sztuczne i naturalne. Żadnej nie przeskadza, że wygląda podobnie jak koleżanka. To w dużym mieście kobiety ubierają się na złość gorzej wyglądającym przyjacielom. Tutaj liczy się reakcja chłopaków. A ci ostatni, zwłaszcza po kilku kieliszkach wypitych przy „grillu”, najczęściej akceptują bez zastrzeżeń. Kobieta, jak powszechnie wiadomo, potrzebuje akceptacji. I dobrej muzyki.

Muzyka

Pomyli się ten, kto sądzi, że na prowincji króluje discopolo. Informacyjnego bałaganu narobiły telewizyjne relacje z kurników zamienionych na dyskoteki gdzieś w



przyjeździe w kufierku prowadzącego. W Wolicy czy Pobiedniku nikt nie zagra techno, podobnie jak nikt nie będzie palił trawki i brał prochów. Tutaj gra się muzykę „dance” i pije wódkę. Chłopaki czystą w setkach i pięćdziesiątkach, dziewczyny drinki na bazie soków z cytrusów. Niekiedy, gdy mniej kasy w kieszeni, na stoliku wylądować piwo kupione w dyskotekowym barze. A dyskotekowy bar okupowany jest dopiero wtedy, gdy skończy się wódka prywatna, pita przy „grillu” – na zewnątrz. A jeśli jeszcze o muzyce, to wypada wspomnieć, że kawalki rockowe grane są z rzadka. Najczęściej na specjalne życzenie – ballady dla zakochanych par.

W Pobiedniku, przy głównej drodze biegnącej wzdłuż Wi-

kańskim funduszu wystarczyło na zakup sprzętu nagłaśniającego i dyskotekowych świateł. Mariusz postanowił także rzucić na ścianę jakieś graffiti, ale zaproszona plastyczka odradziła. - Graffiti pasuje do pubu w centrum Krakowa. Tutaj zrobimy coś innego... - powiedziała i zrobiła po swojemu. Mariusz nie żałuje. Wszystkim się podoba. Pozostało skombinować ochronę i ruszyć z biznesem.

Ochrona

Ochrona jest, ale raczej koleżeńska. Mariusz nie zatrudnia firmy ochroniarskiej – to zwiększyłoby koszty. Woli pomoc rodzinno-przyjacielską. Jednak kilka razy miał wrażenie, że przydałyby mu się posiłki. Pierwszy raz, gdy do „Planet Club” przyjechali Azerowie, na co dzień handlujący na Tomek-

zapłaciłem za identyczne drinki dwie różne ceny – z tym że raz płaciłem przed północą, a raz po, może stąd różnica? Inna sprawa, że nie mam dowodów (czyli rachunków), więc chyba nie powinienem o tym wspominać. Muzyka – tragedia. Ale, co dziwne, przyciąga całkiem sporo ludzi. Przyznam, że w wirze zabawy zaczęła mnie jakaś młoda kobieta i zapytała, czy z nią nie zatańczę... nie zatańczyłem, więc nie wiem, jakie miała zamiary, ale... Aha, nie jest tam tania.

Skęcmy na Jagiellońską – „Piwnica pod Ogródkiem”. Całkiem interesujące. Ciekawe towarzystwo (niemal zawsze to samo) i bardzo przyzwoita

muzyka – jak na Kraków niemal bardzo dobra.

„Equinox” na Sławkowskiej – nie byłem dość dawno, ale, jak mnie poinformowano, niewiele zmian, czyli disco w klasycznym wydaniu, z dużą liczbą małałotów.

„Jazz Rock Café” – nieco odmienne miejsce do zabaw, gdzie można spotkać muzykę od klasycznego rocka lat 70. i 80. po współczesne dźwięki, ale na przyzwoitym poziomie.

Na Rynku liczą się obecnie „Jaszczury” – kiedyś jedyna dyskoteka w mieście, teraz ma sporą konkurencję, ale na brak popularności chyba nie narzekają.

ciąg dalszy na str. 38

Przewodnik...

Dyskofana

ców, którzy żyją wyłącznie na ich koszt, „pseudowappiszonów”, aż po dość podejrzaną wyglądającą typki, o których nie chcę pisać, bo tak będzie dla mnie bezpieczniej.

Teraz zmierzamy w stronę Rynku – Szewska. Mamy tu dwa miejsca, niestety, oba bardzo przeciętne. „Music Bar” – przeróżne towarzystwo, ciekawszemu latem, niezły wybór alkoholi, ale muzyka –

poniżej jakiegokolwiek poziomu. To, co demonstrują panowie, nazywający się dumnie DJ-ami, jest ze wszech miar żenujące.

Podobnie kilkanaście metrów dalej w „Pasji”. Odwiedziłem ją tylko dwa razy i to mi wystarczyło. Na wstępie bramkarz obraził moją znajomą, mówiąc, że jest niezłą dziewczyną, używając słów uznanych powszechnie za obraźliwe. Potem

Większość młodych mieszkańców prowincji zazdrości krakusom, że wieczorami, wybierając się na imprezę, mają do wyboru sporą liczbę miejsc, gdzie spontanicznie zniekształcają swoją osobowość – knajpek, pubów, kawiarni, lokali swojskich i egzotycznych jest bowiem pod dostatkiem.

Nasz nocny obchód zaczniemy od „Wolności FM”. Gdy otwierano ten klub, liczyłem, że powstanie lokal z profesjonalną muzyką, świetną obsługą, że będzie tam czysto i – co najważniejsze – spokojnie. Niestety, wkrótce muzyka zrobiła się kiepska i nijaka – czyli taka, jak wszędzie – zwykła dyskoteko-

wa sieczka. A obsługa poważnie podupadła.

Towarzystwo, które tutaj bywa: o zasobności portfeli świadczą auta zaparkowane na zewnątrz. Ale rozpiętość jest duża – od nastoletnich panienek, które szukają sponsora i chwilowej (jednocennej!?) przygody, do pań, które akurat pozostały same, bo mąż wyjechał w interesach. W sumie od lat 17 (choć teoretycznie wstęp jest od 18) do czterdziestki (choć makijaż i ciuchy robią swoje i panie znacznie młodszej pod wieczór). A panowie – zarówno studenci, którzy zbierają grosz do grosza, byle tylko wyrwać się do „Wolności” na podryw, przez tzw. synów swoich rodziców, czyli chłop-

Miejsc, gdzie zawodowy myśliwy znajduje pracę, pozostało już dzisiaj na świecie bardzo mało.

Kurs na południe przywiedzie cię na dzikie, chociaż dzisiaj doszczętnie już skomercjalizowane sawanny Czarnego Łądu, gdzie myśliwi – profesjonalści mają pełne ręce roboty przy obsłudze bogatych snobów, garnących się na afrykańskie safari. Jeśli udasz się w kierunku zachodnim, masz szansę – aczkolwiek to bardzo kosztowne przedsięwzięcie – trafić do pachnących żywicą puszczy Kanady, gdzie traperzy i miejscowi Indianie, jak przed wiekami, łowią w potrzaski popielice, piżmaki i jenoty. Jest tylko jeden problem: o ile możesz tam do woli polować jako turysta, o tyle na pewno nie dostaniesz pozwolenia na pracę. Najbardziej nęcący jest kierunek wschodni. Obiecuje łowiecką przygodę na Syberii, gdzie zawodowe myślistwo ciągle pozostaje podstawowym sposobem wykorzystania bogatych zasobów przyrody. Żeby zostać profesjonalnym łowcą, trzeba najpierw załatwić kilka formalności, takich jak podpisanie sezonowej umowy z przedsiębiorstwem łowieckim i zakup licencji. W moim przypadku wyglądało to tak:

Kontrakt

Umowę między punktem skupu i myśliwym zawarło ze mną Oktiabrskie Spółdzielcze Łowieckie Gospodarstwo Przemysłowe (koopzwieropromchoz) z siedzibą w Zariecznoje. Jego tereny łowieckie położone są nad środkowym Obem, w Chanty-Mansyjskim Okręgu Narodowym, na tiumeńskiej Dalekiej Północy. W myśl instrukcji zamieszczonej na blankiecie „umowę zawiera się między kantorem (punktem skupu) a myśliwym na pozyskanie i dostarczenie skórek zimowych (lis, zając, wilk, gronostaj, piesak, piżmak) albo wiosereno-letnich (suseł, chomik, kret, świstak, szczur wodny), a także ptactwa leśnego (kuropatwa, jarząbek, cietrzew, guszczyk) i wodnego (kaczka, gęś) oraz mięsa dzikich zwierząt (suhak, łos, jeleń) i innej produkcji łowieckiej (rog, kabarga, piżmo i niedźwiedzia żółć)”. W umowie zobowiązałem się do zdania 50 skórek popielice w cenie (ówczesnej) średnio 2 ruble 50 kopiejek za sztukę oraz jednego sobola za 70 rubli; w sumie towaru o wartości 195 rubli.

Za uzyskaną kwotę miałem prawo nabyć w kantorze wyroby

przemysłowe, a zwłaszcza akcesoria myśliwskie i amunicję. Było to bardzo istotne, ponieważ zwykłe sklepy w całej Rosji zostały wówczas – a działo się to w pierwszych latach gorbaczowowskiej pierestrojki – całkowicie ogołoczone z towaru. W przypadku niewykonania planu byłem z kolei zobowiązany do wypłacenia od-

skie sklepy są pełne najnowszych i często bardzo drogie egzemplarzy sztucerów i broni kombinowanej najbardziej renomowanych firm świata.

Nasze uzbrojenie składało się z dwóch dubeltówek: radzieckiej „dwunastki” Iż-26, „szesnastki” Iż-58, mojej jednorurki Iż-18 dwunastego kalibru oraz dwóch

śrutowych na osobę, z czego tylko niewielka część była amunicją fabryczną, oraz ponad kilogram prochu dymnego, dwie 200-gramowe puszkę bezdymnego prochu nitrocelulozowego, 10 kg „bekasiego śrutu” na popielice i trochę grubego śrutu na guszcze, kilkaset spłonek Gevelot i tyleż specjalnych spłonek do łusek

mieliśmy zaledwie po pięć sztuk na osobę.

Do udanych łowów niezbędne są także stalowe potrzaski, których przeciętny myśliwy zabiera do łowiska około setki. Ponieważ nastawialiśmy się na polowanie z psami, ograniczyliśmy ich ilość. Wzięliśmy zaledwie po kilka sztuk – na sobole i lisy.

cji nie zaprezentowała niczego poza doskonałym apetytem, a obaj „tubylcy” zostali po prostu przeznaczeni na czapki. Dobry roboczy pies to w tajdze podstawa sukcesu myśliwego, dla niedorajdy nie ma litości.

Odzież na miesięczne polowanie zabrałem taką, jaką udało się zdobyć na miejscu – a więc woj-

Wśród wilków i niedźwiedzi

W tajdze dla niedorajdów nie ma litości

szkodowania w wysokości 5 procent od zakontraktowanej sumy.

Kiedy spytałem pracownika spółdzielni, czy zawarcie umowy z cudzoziemcem nie jest naruszeniem przepisów, odparł: „A bądź ty sobie choć z księżycą, bylebyś skóry zdał”. Identyczne umowy zawarli moi dwaj rosyjscy towarzysze łowów.

Ponieważ chcieliśmy przede wszystkim zapolować na niedźwiedzia, wykupiliśmy w Tiumeni zezwolenie. Wydane przez tiumeński zarząd Zawodowych Gospodarstw Łowieckich sportowa licencja nr 07185, zezwalająca na odstrzał w ciągu jednego miesiąca jednego niedźwiedzia brunatnego, kosztowała 50 rubli.

Sprzęt

Aby w syberyjskiej tajdze zarobić trochę pieniędzy na myślistwie, trzeba najpierw dużo pieniędzy wydać – na zakup ekwipunku, żywności, psów i opłacenie transportu. Czego potrzeba do polowania na zwierzęta futerkowe, które są podstawą zarobków syberyjskich zawodowców? Najpierw – odpowiednia broń. Myśliwi najbardziej sobie cenią małe kalibry, od 20 do 32 – „szesnastka” używana powszechnie przez Polaków, to już armata. Jeżeli jednak wykupuje się licencję na odstrzał łosia lub niedźwiedzia, trzeba zabrać do lasu także słusniejszą kalibr. Najlepsza jest oczywiście broń gwintowana, jednak do niedawna amatorzy, podpisujący sezonową umowę z zawodowym gospodarstwem łowieckim, nie mogli jej używać. Z karabinów, najczęściej zwykłych wojskowych mosinów, pamiętających szturm Reichstagu albo samopowtarzalnych SKS-ów, korzystali jedynie etatowi myśliwi. Teraz sytuacja się zmieniła, broń gwintowana stała się bardziej dostępna, rosyj-



sportowych karabinków małokalibrowych kbks, z których jeden opatrzony był czterokrotnym standardowym wojskowym celownikiem optycznym.

Na miesięczną wyprawę zabrał się 50 gotowych nabo-

mosiężnych, używanych dzisiaj już tylko na Syberii. Poza tym – odpowiednią ilość przybitek wojskowych i kilka gazet na zatycki do nabo. Do kbks-ów – 500 nabo kal. 5,6 mm. Kul nie udało się kupić w żadnym sklepie –

Psów mieliśmy początkowo sześć – cztery rodowodowe łajki i dwa „aborogeny”, czyli miejscowe północne mieszańce łajek. W całym tym towarzystwie tylko jeden odznaczył się wysokimi kwalifikacjami. Reszta psiej arystokra-

skowy watowany buszlat, wełnianą i futrzaną czapkę, wysokie buty gumowe i walonki. Do tego dwie zmiany ciepłej bawełnianej bielizny i to, co w Polsce nosi się na polowaniu jesienią.

Oprócz wełnianych rękawic myśliwskich, z otworkiem na palcu wskazującym (do ściągania spustu), miałem syberyjskie rękawice jednopalcowe, tzw. szubinki, ze skóry owczej, pokrytej brezentem. Podczas silnych mrozów nośnię obie pary; szubinki miały tę zaletę, że pokrywający je brezent można było łatwo wysuszyć przy ognisku.

Na nogi – kilka par skarpet bawełnianych, dwie pary ciepłych wełnianych i nieodzowne onuce z wełnianego koca.

Dopóki w tajdze nie zapanują silne mrozy, używa się butów gumowych, które po naciągnięciu wysoko na uda pozwalają na pokonywanie głębokiego śniegu. Później, kiedy śnieg zamarza i utrzymuje ciężar myśliwego, chodzi się po nim w sochniach. Obszernych butach skórzanych, sięgających kostki, do których przyszyta jest brezentowa cholewka, zawiązywana powyżej kolana. To element tradycyjnego stroju Chantów. Walonki, które zabrałem ze sobą, także się przydały: zakładałem je do snu. Dzięki nim, a także dzięki przywiozionemu z kraju śpiworowi, który wzbudził pożądanie Sybiraków, w miarę znośnie upływały mi noce przy ognisku, na dwudziestostopniowym mrozie.

Chociaż nikt z nas nie wątpił, że las będzie nam szczerze darzył, żywność zakupiona na początek wypełniła trzy spore worki. Pokażną ich część zajęły suchary, kawałki chleba wysuszone na piecu, które doskonale zastępowały pieczywo. Ich główną zaletą była lekkość. Zwykle polowało się cały dzień bez posiłku; garść sucharów,

Nie wiadomo, co kryło się za nieprzeniknącą zieloną ścianą. W wilgotnym półmroku miały na nas czekać wielkie gady, skorpiony, jadowite pajaki i inne rozmaite robactwo. Wolałem to wszystko niż opętańczy zgiełk karnawału na ulicach Rio. Półnagie dziewczęta na sambodromie? No, owszem... Cachasa z lodem i ćwiartkami lemona? Cemu nie! Giętka, taneczna i zabójcza capoeira? Tylko w Brazylii można to zobaczyć. A jednak... Wybrałem dżunglę, gady i skorpiony.

Było nas dwóch myśliwych z Polski – ja i Michał. Za przewodnika służył potomek polskich emigrantów w trzecim bodaj pokoleniu, Selestino Smongorzewski z miasteczka Paraguasu w stanie Santa Catarina. Obiecał polowanie, jakiego dotąd nie zakosztowaliśmy. Miejsce – wilgotne tropikalne lasy Mato Grosso. Zwierzyna? Z tego co wymienił, do wyobraźni najbardziej przemawiała oczywiście wielkie drapieżniki: pantera i puma, oraz nieco mniejsze koty – cętkowana jaguatirica i dwa miejscowe kocury wielkości żbika: gato-do-mato i gato mourisco. Koty miały polować – pomijając nas – na dzikie świnię pekari i tapiry. Oprócz tego w gąszczu można było liczyć na spotkanie z jeleniowatymi i rodzajem lokalnych masko-

tek: dziwnym mrówkojadem tamandua i zafrasowanym panternikiem tatu. Czy trzeba dodawać, że wśród chaszczów wily się niebezpieczne węże i śmiertelnie jadowite żmije?

O klasie myśliwskiej Selestino świadczyły jego trzy gończe, wspaniałe psy trój kolorowej maści, z obwisłymi uszami, przypo-

dzie ryknęła radośnie na nasz widok – „klusownicy!” – pozbawiając mnie złudzeń co do legalności całej wyprawy.

Najpierw przez dobrą godzinę jeździliśmy po polnych drogach, między dwiema ścianami trzciny cukrowej i kukurydzy. Co chwila, w świątłach reflektorów, pojawiały się ja-

swinię, bez trudu mogły ją zatrzymać.

Teren był coraz bardziej mokry, zbliżaliśmy się do rozległych bagien. Przedzieraliśmy się przez gęste zarośla czegoś w rodzaju bambusa, oplątane lianami i pnączami. Las stawał się tak gęsty, że światło latarki docierało na odległość dwóch –

trów. Jeśli pójdziesz w tym kierunku...

Psy, które widać zrozumiwały że polowanie jest zakończone, szły przy nodze. Krążyliśmy po dżungli kilka godzin, zataczając coraz szersze kręgi. W dwóch miejscach Selestino znalazł w miękkiej glinie odciski butów Michała, ale on sam przepadł jak kamień w wodę.

– Selestino, Michała nie ma w tej okolicy – powiedziałem do przewodnika, który z rozpaczny nie mógł sobie znaleźć miejsca. – Musiał pójść bardzo szybko i znacznie się oddalił. Teraz jest daleko.

Ruszyliśmy samochodem na poszukiwania. Zjeździliśmy wszystkie dostępne w okolicy

Pośród żmij i węzów

minające trochę beagle i trochę bloodhounda. Gorzej było z bronią – Michał dostał wiekową jednorurkę i naboje własnej elaboracji w metalowych gilzach, a ja zgrabny niklowany rewolwer Arminius kal. 38. Selestino przypasał kaburę z wielkim Smith-Wessonem 45 i maczetę z rękojeścią z bawolego rogu. Wszyscy mieliśmy latarki.

Ford-furgon Selestina ruszył tuż po zapadnięciu ciemności, około dziewiątej wieczorem. Trochę dziwiła mnie ta późna pora... Do czasu, kiedy minęliśmy na polnej drodze ciężarówkę wiozącą kilkunastu podchmielonych młodzieńców, śpiewających na całe gardło jakąś karnawałową sambę. Mło-

kieś gryzonie, mniejsze i większe, raz mignęła sarna, ale uszła niestrzelana.

Ford pozostał na skraju pól. Selestino spuścił psy ze smyczy, zabłyszły latarki, ruszyliśmy w las.

Gończe rozbiegły się po zaroślach w poszukiwaniu zwierzyny. Za nimi szedł i podbiegał Selestino, torując sobie drogę maczetą. Stałem się dotrzymywać mu kroku, co w tym gąszczu nie było łatwe. Michał, któremu przeszkadzała w marszu długa lufa strzelby, zaczął zostawać coraz bardziej z tyłu.

Niemal od razu psy dopadły sarnę. Usłyszeliśmy jak umyka łamiąc gałęzi. Z taką szybkością zwierzę nasze gończe nie miały szans, ale gdyby trafiły na dziką

trzech kroków. W pewnej chwili psy zaczęły ostro ujadać, głośniejąc grubego zwierza.

Rzuciliśmy się biegiem. Przez strumień, który trzeba było sforsować w bród. Po kilkunastu minutach szalonej gonitwy skowyt psów zamilkł. Zwierzę zdołało się wyrwać z obławy. Przystaliśmy. Dopiero wtedy zauważyłem, że Michał zniknął.

Po kwadransie oczekiwania zacząłem go wołać. Po następnym kwadransie było już jasne, że zgubił się na dobre. Selestino był przerażony.

– On sam stąd nie wyjdzie! W tym buszu nie ma szans. Z jednej strony są trzszawiska, których nie można przejść, z drugiej – dżungla ciągnie się na dziesiątki kilometrów.

Wróciliśmy do samochodu. Ford stał na niewielkim wzniesieniu, więc włączyliśmy reflektory, które musiały być z daleka widoczne. Wystrzeliłem kilka razy z rewolweru. Nie było odpowiedzi.

Co sam zrobiłbym w takiej sytuacji? Na pewno nie wędrowałbym w nocy po dżungli, bo bez kompasu nie było praktycznie żadnej możliwości utrzymania kierunku. Ja kompas miałem, zawsze go noszę w takich warunkach na rękę, ale Michał – nie miał. Na jego miejscu nałamałbym gałęzi, zrobiłbym sobie w suchym miejscu posłanie i poszedł spać. O świcie, kierując się słońcem, można było maszerować. Dokąd? No cóż – tu trzeba się było zdać na łut szczęścia.

drogi, odwiedziliśmy pobliskie fazendy. Nigdzie nie było widać zguby, nikt nic nie wiedział o obcym białym mężczyźnie.

Trzeba było spojrzeć prawdzie w oczy.

– Czy on jest zdrowy? Serce? – spytał Selestino.

– Był zdrowy jak byk. Myślisz że mógł... umrzeć?

– To się ludziom zdarza. Jeśli wszedł na bagna, to mógł się utopić. Mogła go ukąsić żmija. Tu są tysiące żmij i węzów. Do tych lasów nie chodzi żaden człowiek oprócz Indian i myśliwych.

– A Indianie? Nie mogli mu nic zrobić?

– Nasi Indianie są spokojni. Lowcy Główn to gdzie indziej.

wyspana do kieszeni kurtki, pozwałała dotrzeć do wieczora.

Niedźwiedzia strzelba

Do wydzielonego tylko dla naszej brygady łowiska, położonego w dolnym biegu rzeki Wyjwar (dopływ Nazymu, który z kolei wpada do wielkiego Obu), zdążyliśmy dziesięć dni. Najpierw samolotem „Jak-40” z Tiumeni do Chanty-Mansyjska, dalej w kilku etapach śmigłowcami i ciężarówką, a w końcu piechotą. Ponieważ droga w świeżym, głębokim śniegu była bardzo ciężka, ładunek musieliśmy podzielić na części i partiami znosić do miejsca upatrzonego na bazę. Znajdowało się ono w dziewięć kilometrów na północ od wioski Bolszije Leuszy, na obrzeżu bezkresnych bagien. Tam, na wzgórzu przy potoku, w ciągu kilku dni zbudowaliśmy drewnianą chatę.

Już w czasie pierwszego marszu do łowiska nasz młodzieńki pies, wybitnie uzdolniony Berkut - późniejszy wielokrotny champion obłasti tiumeńskiej - znalazł kilka niedźwiedzi barłogów. Los, który tak często bywa dla nas myśliwych kapryśny, tym razem chciał, aby jeden padł z mojej ręki. Strzelałem ze skromnej, zdezelowanej jednorurki, która jednak od tego dnia stała się dla mnie bezcenną, zaufaną „niedźwiedzią strzelbą”.

Lato na Syberii było tego roku wyjątkowo upalne i wyschły szyszyki cedrowe, których orzeszki stanowią podstawowe pożywienie popielicy. Zdziałał precyzyjny mechanizm, regulujący życie całej przyrody: brak pokarmu powstrzymał rozwój populacji syberyjskich wiewiórek, a kiedy nie ma popielicy, nie będzie także i sobola. Strzelone w pierwszych dniach listopada zwierzęta nie miały jeszcze zimowego futerka wymaganej jakości, a kiedy nadszedł odpowiedni czas, stada popielicy przeniosły się gdzieś dalej w poszukiwaniu żeru. Nie wykonaliśmy planu.

Moi towarzysze mieli już za sobą kilka sezonów takiego zawodowego polowania. Zwykle strzelali po kilkadziesiąt popielicy i dwa - trzy sobole, co zapewniało niezły zarobek, a przynajmniej zwrot kosztów wyprawy. Tym razem zdobyliśmy niedźwiedzia. Jeśli liczyć profesjonalnie, skóra miała wartość 700 rubli, 15 kg sadła o cennych właściwościach leczniczych - 750 rb i równie cenna żółć około 200 rb. Dla mnie jednak w tej przygodzie liczyło się zupełnie coś innego. **MIROSLAW KULEBA**

Selestino zabrał psy i poszedł przeszukiwać bagna. Wrócił po godzinie, sam. Zdecydowaliśmy, że jedziemy do miasteczka i organizujemy ekspedycję ratunkową. Skoro świt trzeba było rozpocząć poszukiwania.

Rankiem Michała przywiózł właściciel jednej z odległych fazend. Na swoje wielkie szczęście - nie poszedł w kierunku wielkiego kompleksu dzikiej dżungli. Po pewnym czasie zobaczył światło w oknie domu. Zanim tam doszedł, wpadł w głęboką rozpadlinę, z której przez kilka godzin nie mógł się wydostać. Przy upadku zgubił latarkę. Miał szczęście po raz drugi - na dnie dołu nie było ani jednej żmii, skorpionia, jadowitej skolopendry. W końcu wylazł na powierzchnię, dotarł w środku nocy do fazendy - i miał szczęście po raz trzeci. Mieszkający tu Ukraińiec rzucił się bowiem na nocnego intruza z foisą - rodzajem zakrzywionej maczety na długim trzonku, używanej do ścinania kłosa bananów. Michał skwapliwie oddał swoją strzelbę i dopiero wtedy mógł się rozpocząć w miarę cywilizowany dialog. Z Ukraińcem nietrudno było się dogadać, gorzej z jego psem, który pozbawił Michała spodni.

Biorąc pod uwagę okoliczności, nie była to wysoka cena za głupią przygodę w brazylijskiej dżungli.

MIROSLAW KULEBA

Wszystkie są młode, śliczne, uśmiechnięte. Nie-nagannie uczesane, z perfekcyjnym makijażem. Władają biegle angielskim. Znają niemiecki, francuski. Uczą się włoskiego i hiszpańskiego.

Emanuje z nich radość życia i optymizm. Nie boją się choroby ani starości - chociaż ostrzegano je, że wykonując ten zawód, mogą mieć kłopoty ze słuchem i z ser-

Grażyna Starzak

Dzieweczyny z Balic

Każdy lot to nowa przygoda

cem. Martwienie się na zapas nie leży jednak w naturze Magdy, Beaty, Edyty i Joasi. Uważają, że otrzymały szansę od losu i muszą ją wykorzystać. Tym bardziej że stewardesami zostały, pokonując kilkaset rywali...

- *Zainteresowanie pracą stewardesy czy stewarda (w Krakowie pracuje dwóch panów) jest ogromne - mówi Elżbieta Panek z lotniska Balice, kierowniczka jedynej w kraju, poza Warszawą, Działu Stewardes Pokładowych. - Proszę napisać, że w tym roku nie będzie rekrutacji, 20 osób, które przyjęliśmy podczas ostatniego naboru, w zupełności nam wystarczą.*

Dwudziestkę wybrano spośród prawie 400 kandydatek. Kwalifikacja była ostra. Specjalna krakowsko-warszawska komisja brała pod uwagę mnóstwo kryteriów. Przede wszystkim aparycję i umiejętności nawiązywania kontaktów z ludźmi. - *Po rozmowie wstępnej wyselekcjonowaliśmy 75 osób. Po ważnym progiem były testy z angielskiego. Stewardesa musi biegle znać ten język i w sposób dostateczny posługiwać się drugim, np. niemieckim, francuskim lub hiszpańskim. Do ostatniego etapu dobrnęło 32 kandydatek. Po szczegółowych badaniach lekarskich stwierdzono, że dwudziestu się nadaje.*

- *Co było w tym wszystkim najtrudniejsze? Chyba niepewność - wspomina Beata, szatynka o sportowej sylwetce.*

- *Kiedy już przeszliśmy wszystkie etapy, wysłano nas na miesięczne szkolenie do Warszawy. To był trudny okres - opowiada czarnooka Asia. - Zajęcia trwały często całą dzień. Co dwa, trzy dni pisałyśmy kolokwium sprawdzające wiadomości.*

- *Ostateczny test stanowiły loty szkoleniowe - kontynuuje Edyta. - Najbardziej stresujący był pierwszy. Decydował o tym, czy zostaniemy dopuszczone do zawodu. Podczas sprawdzianu aspirantom towarzyszy instruktor. Wszystko wyjaśnia, wykonuje z nami każdą czynność. Pasażer nie może się zorientować, że to lot ćwiczebny. Podczas drugiego testu instruktor*

pilnie nas obserwuje.

- *A potem ocenia. Od niego w dużym stopniu zależy, czy kandydat otrzyma uprawnienia.*

Co zdecydowało, że wybrały życie między niebem a ziemią?

- *To nie był świadomy wybór - stwierdza kategorycznie Magda. - Nigdy wcześniej nie marzyłam, żeby zostać stewardesą. Trzy lata temu ukończyłam studia filozoficzne, które nie dają zbyt wielkich możliwości pracy. O naborze przeczytałam w gazecie. Oferta była atrakcyjna finansowo i dlatego się zdecydowałam. Mam też duże wsparcie ze strony męża, który jest muzykiem, a ponieważ często wyjeżdża w teren, więc rozumie taki tryb życia.*

- *Nie tylko po filozofii ciężko znaleźć pracę - dorzuca Beata, z wykształcenia ekonomistka.*

Edyta ukończyła filologię angielską w uniwersytecie Jagielloń-

skim. - *Wiedziałam, że nie będzie łatwo znaleźć odpowiednie zajęcie. - Miałam oferty tłumaczeń, proponowano mi zatrudnienie w szkole, co nie bardzo odpowiadało moim wyobrażeniom o ciekawym zawodzie...*

Tylko Asia, jedyna z moich rozmówczyń, zawsze bardzo chciała być stewardesą. Ukończyła Technikum Hotelarsko-Turystyczne w Zakopanem i zaraz następnego dnia po otrzymaniu dyplomu poszła do pracy. Prowadzi-

godzinę z minutami. Odbywają się tylko po południu, więc nie musimy wcześniej wstawać - argumentuje Magda, przyznając, że w ogóle

„bardzo lubi niemieckich pasażerów”.

- *Popołudniowe rejsy to przede wszystkim loty biznesowe - dodaje Beata. - Wtedy jest bardziej rozbudowana biznes-klasa. Podróżują ludzie otrząskani, którzy wiedzą, czego mogą żądać na pokła-*

ści z pasażerami wchodzi mi w krew.

Żadna z nich nie miała dotąd w pracy tzw. dwuznacznych sytuacji. Nie zdarzyło się, żeby któryś z pasażerów np. je podszczypywał. Panowie, którzy chcą się umówić na randkę, próbują flirtować w inny sposób. Np. zostawiają swoje wizytówki na tacy, oferując pomoc za granicą: „Gdyby była pani w Holandii i miała jakiś problem...”. Magda otrzymała kilka takich propozycji. Je-

szansa poznania ciekawych ludzi.

- *Niedawno, bodaj 2 stycznia, leciałam z księdzem Tischnerem do Londynu - opowiada Magda. - Ksiądz był moim wykładowcą na studiach i bardzo go lubiłam. Żałowałam, że nie miałam okazji choć chwilę z nim porozmawiać, powiedzieć mu kilku ciepłych słów, bo chociaż pracownicy lotniska zaprosili go do klasy biznes - odmówił.*

Każda z nich może wymienić przynajmniej kilka nazwisk zna-



Fot. Anna Kaczmarz

ła hotelową recepcję prawie pięć lat. - *W pewnym momencie miła atmosfera w hotelu zaczęła się psuć...*

Asia mówi, że jej obecny chłopak był bardzo niezadowolony z nowego zajęcia: - *Myslałam, że jeśli zacznę latać, to mnie nigdy nie będzie w domu. Ale przekonał się, że to*

praca jak każda inna.

- *Często wracam wcześniej niż on. Dłuższe loty zdarzają się nam tylko raz, dwa razy w miesiącu.*

Każda stewardesa musi wylać 40 godzin miesięcznie. W sezonie, gdy do lotów rejsowych dochodzą czartery, dziewczyny spędzają na pokładzie więcej czasu. W zimie trochę mniej. Wolne dni niekoniecznie wypadają im w sobotę lub w niedzielę. Raz jest to poniedziałek, innym razem wtorek lub środa.

Dzień pracy stewardesy zaczyna się na godzinę przed rejsem. W pełnym umundurowaniu musi się zameldować u szefowej pokładu. To ona ustala, kto gdzie pracuje podczas lotu i odczytuje ostateczną listę podróżnych. Podczas odprawy sprawdza się m.in., czy są jacyś pasażerowie specjalnej troski. Następnie cała załoga wsiada do samolotu. - *Pomagamy podróżnym znaleźć miejsce, ulokować bagaże - opowiada Beata. - Potem szefowa czyta przez mikrofon tekst powitania, a my przygotowujemy się do demonstracji sprzętu awaryjnego. Pasażerowie często pytają, czy mamy dodatkowe spadochrony. Nie, nie mamy spadochronów. Nawet nie potrafimy z nich skorzystać. Następnie sprawdzamy, czy wszyscy są dobrze zapięci pasami, a gdy osiągniemy wysokość, zaczyna się serwis. Na rejsach dłuższych, do Londynu, Paryża, podawane są ciepłe posiłki. W czasie lotu do Frankfurtu serwujemy zimne przekąski i napoje.*

Loty do Frankfurtu są w opinii dziewcząt najprzyjemniejsze. - *Po pierwsze są krótkie. Trwają*

godzinę z minutami. Odbywają się tylko po południu, więc nie musimy wcześniej wstawać - argumentuje Magda, przyznając, że w ogóle

den z pasażerów zaprosił ją do Meksyku.

Romanse z pilotami? Jeśli nawet się zdarzają, to w ich opinii nie wskutek hierarchii czy podporządkowania. - *Taki romanse może się zdarzyć w każdej grupie zawodowej - rzuca Magda. Każda z nich ma męża lub chłopaka. Z kapitanem, zazwyczaj sporo od nich starszym,*

rozmawiają głównie na tematy zawodowe.

Za jeden z minusów tego zawodu uznają „nieregularny tryb życia”, co oznacza, że o każdej porze dnia i nocy mogą zostać wyrwane z łóżka, z ciepłej pościeli, np. na hasło: „wylądował samolot z Chicago i trzeba go odprowadzić do Warszawy”. - *Ostatnio telefon wyrwał nas ze snu o drugiej w nocy - wspomina Magda. - Zaspasane, musieliśmy szybko umyć głowę, ułożyć włosy i zrobić pełny makijaż. To jest prawie tak ważne jak włożenie munduru. Szefowie są skłonni czekać na nas nawet godzinę, półtorej, ale musimy być świeże i uśmiechnięte...*

O wygląd zewnętrzny dbają same. Podczas szkolenia w Warszawie mieliśmy zajęcia z wizażystką, która doradzała, jakie cienie do oczu, szminki do ust najlepiej będą pasowały do ich urody, do munduru, do oświetlenia w samolocie. Nie dostają pieniędzy na kosmetyki. Tylko mundury mają firmowe. Obecnie latają w mundurkach koloru chabrowego, o klasycznym kroju. Już niebawem otrzymają ciemnogranatowe. Podobno bardzo ładne, szyte na miarę. Nowością będą spodnie, które mogą nosić zamiennie ze spódnicami. A do tego bordowa kamizelka, nowe apaszki, bardzo ładne białe bluzki, a na długie, atlantyckie loty - charakterystyczna sukienka-fartuszek, w opinii samych zainteresowanych „bardzo elegancka”.

Dla dziewczyn z Balic każdy lot to nowa przygoda i

Ich pensja składa się z kilku składników. Obok podstawowej części poborów, otrzymują diety dewizowe i premie. Premia uzależniona jest od ilości pochwał, otrzymanych od pasażerów. Pochwała może być ustna, skierowana do szefowej pokładu lub listowna, przesyłana do dyrekcji lotniska. Jeśli jest ich więcej, szefowa stewardes dziękuje całej załodze, i wtedy wszystkie dostają premie.

Miesięczne dochody stewardes nie przekraczają 2 tysięcy złotych. Mają nadzieję, że w przyszłości, po dalszej rozbudowie lotniska w Balicach, gdy wzrośnie liczba rejsów, będą zarabiać więcej. Wiele sobie obiecuje po tegorocznym sezonie letnim, podczas którego ma być dużo lotów atlantyckich.

Pogodzenie życia rodzinnego z pracą w tym zawodzie nie jest łatwe. W większości krakowskie stewardesy są niezamężne. Tylko nieliczne mają dzieci. Wszystkie moje rozmówczynie macierzyństwo odkładają na później. A jeśli przypadek sprawi, że zajdą w ciążę? Będą latać dopóki... zmieszczą się w przejściu między fotelami.

Później przejdą do pracy na ziemi, np. w dziale obsługi pasażerów.

Co będzie, gdy się zestarzeją, zbrzydną, utyją? W ogóle nie biorą tego pod uwagę. Pocięszają się, że ich szefowa, grubo starsza od nich, wciąż jest kobietą atrakcyjną. W tym zawodzie nie ma ograniczeń ze względu na wiek - przypominają. Jedynym kryterium decydującym o tym, jak długo będą latać, jest zdrowie. Wiadomo bowiem, że częste starty i lądowania osłabiają serce. A one przeżywają to nawet czterokrotnie w ciągu jednego popołudnia. Wiele ich starszych koleżanek ma problemy ze słuchem. Wada słuchu, nabyta w czasie pracy, to choroba uznana za zawodowe schorzenie stewardes.

nych osób, z którymi leciały. Beata chwali się, że „wiozła” do Paryża Marka Konrada. „To przeuroczy człowiek, wspaniały mężczyzna” - wykrzykuje z zachwytem. Asia poznała Izabellę Scorupco i jej „ślizną jak lalka” córeczkę. Magda „wiozła” do Grecji Andrzeja Sikorowskiego, do Paryża Andrzeja Seweryna i Daniela Olbrychskiego.

Edyta niezwykle ciepło wspomina Jana Kobuszewskiego: - *To wyjątkowo uprzejmy i dowcipny człowiek. Lecialiśmy razem do USA. Pan Kobuszewski miał tam spędzić wakacje. Był chyba zmęczony, bo zdrzemnął się, ale zanim to nastąpiło, napisał do mnie listek: „Pani Edyto, poproszę o kawę, jak się obudzę”. Pod koniec lotu dostałam od niego list pożegnalny, ozdobiony kolorowym bukietem kwiatów. Muszę przyznać, że ma również talent malarski...*

Pytane o zarobki, krakowskie stewardesy

zachowują dyskretne milczenie.

zachowują dyskretne milczenie.

Z hejnatem

Andrzej Koziół

Krakowskie kamienice

Pod Murzyny

Aptekarskie i drukarskie tradycje dominują w historii tej kamienicy, doskonale znanej wszystkim krakowianom

Marginalia

Szóstka

Kiedyś to była najlepsza – bo jedyna! – winiarnia Krakowa.

Z sieni, przez ciemne drzwi, wchodziło się do ciemnego, pełnego gwaru i winnych zapachów wnętrza. Przy stołach, drewnianych, długich (takie same stoły były u Kapusty, na rogu św. Anny i Jagiellońskiej, ale pewnego dnia zniknęły, a później zniknęła i knajpa, zamieniając się w pizzerię) siedziało zawsze mnóstwo amatorów wina. Za szynkwosem królował ogromnych rozmiarów, niebywale otyły pan, który otwierał butelki przy pomocy bardzo skomplikowanej, ale bardzo skutecznej machiny. Wyciągane z szyjek korki wydawały charakterystyczne, miłe sercu dźwięki.

Wino, zwłaszcza pite w sporej ilości, wzmaga pewne fizjologiczne potrzeby. Niestety, przybytek, w którym można je było zaspokoić, był chyba jednym z najbardziej przerażających w tej części Europy. Przez boczne drzwi wychodziło się na podwórko, do małego, wyjątkowo cuchnącego wucetu. Nikogo to jednak nie odstraszało od winiarni. Prawdopodobnie z dwóch powodów. Po pierwsze – sprzedawano w niej wino bez marży, po identycznej jak w sklepach cenie. Po drugie – panowała fantastyczna i zupełnie przyzwyczajona atmosfera. Tanie trunki jakoś nie przyciągały zbiorów i mętów, a może po prostu było ich wtedy o wiele mniej...

A propos wucetu – Jan Blajda, znakomity brydżysta i miłośnik Presleya, malowniczo krakowska postać, wspomina, że w tym przybytku, na wyjątkowo paskudnej i brudnej ścianie ktoś namalował czerwoną farbą (i pędzlem, proszę młodzieży, bo sprayowych farb jeszcze nie było) napis, który przetrwał lata: $E=mc^2$. Właśnie tak – ze znakiem zapytania...

O jakim lokalu mowa? O „Szóstce” przy Sławkowskiej, oczywiście pod numerem szóstym...

Zaczynało się do niej chodzić – z duszą na ramieniu, z oczami wypatrującymi nauceuciel – w starszych klasach liceum. Przeważnie na lampkę wina (moda kazała wówczas popijać włoską corę, ziołową i słodką, zbyt ziołową i zbyt słodką), bo na więcej po prostu – jak mówi dzisiejsza młodzież – brakowało kasy. Później, w studenckich czasach, pijało się już i więcej, i lepiej, zaczynając gustować w nieco innych winach...

Właściwie nie wiadomo, dlaczego „Szóstka” zniknęła. Miała ją zastąpić „Baryłeczka” przy Floriańskiej, też już po trosze zapomniana. Pomysł nie wypadł. Przede wszystkim jakiś urząd od gastronomii wymyślił fatalną nazwę. Każdemu jako tako czytelnemu człowiekowi „Baryłeczka” kojarzy się przede wszystkim ze znaną nowelą Maupassanta. No i właśnie tutaj, w wytwornym, marmurowym wnętrzu, zagnieździła się hołota, która nie bywała w obskurnej, brudnej „Szóstce”. Z czasem „Baryłeczka” zamieniła się w zwyczajną mordownię, później zniknęła, a po zakończeniu starzej „Szóstce” zostały tylko wspomnienia, i to ludzi już w pełnym wieku... **AMK**

Jeden z najbardziej znanych krakowskich domów. Dlaczego? Dlatego, że przepysznie usytuowany, na samym początku ulicy Floriańskiej, naprzeciw najcudowniejszej krakowskiej świątyni – Mariackiego kościoła. Po drugie – występuje w „Zaczarowanej dorożce” Gałczyńskiego, co w zeszłym roku zostało podkreślone wmurowaniem odpowiedniej tablicy i solenną uroczystością w „Wierzyńku”, zorganizowaną oczywiście przez „Przekrój”. Po trzecie wreszcie – nie ma chyba krakowianina, który nie znałby godła tej kamienicy. W dzieciństwie przystawaliśmy przed nią, zachwyceni pióropuszcami dwóch – jak wówczas sądziliśmy – Indian, a w rzeczywistości Murzynów. Bo – rzecz jasna – chodzi o kamienicę „Pod Murzynami”, „Pod Murzyny”, „Ad Ethiopes”, „Sub aethiopiibus” lub „Pod Ethiopy”...

Imię – jak to często bywa – jest starsze od samego godła. Pochodzi z XVI wieku, kiedy to w kamienicy mieściła się apteka pod tą właśnie nazwą, i to chyba apteka niegorsza, skoro zaopatrzył się w niej dwór. No, przynajmniej raz – 6 sierpnia 1524 roku – zakupiono tutaj dla króla Zygmunta I trociczki, za które król zapłacił złotych polskich 15 groszy 4...

Godło apteczne przedstawiało dwóch stojących murzynów i umieszczone było tak w samej aptece, jak również wywieszono przed apteką, zapewne na narożniku kamienicy – pisał Adam Chmiel w swych „Domach krakowskich”. Murzyni uporczywie snują się po aptece. W spisie aptecznego inwentarza z 1604 roku wymieniono między innymi także dwa murzyny stojące i drzewiany kociołek. Natomiast tak dobrze nam znani Murzyni trzymają straż na kamienicznym narożniku od XVII wieku.

Kamienica rosła powoli, początkowo jednopiętrowa, pod koniec XVII wieku wzbogaciła się o drugie, a XIX wieku – o trzecie piętro. Na początku XVI wieku od Barbary Kokornakowej kupił ją Jan Sopia czyli Sapieha, ale już w połowie tego samego stulecia przeszła w mieszczańskie ręce. Przed 1571 rokiem była własnością Wacława Nicza i stąd kolejna jej nazwa – „Niczowska”. Prawdę mówiąc, nic wielkiego, nic godnego szczególnej uwagi nie działo się w jej murach. W drugiej połowie XVI wieku, dokładnie rzecz biorąc, w 1587 roku, w jej pobliżu wystawiono bramę triumfalną. Właśnie odbywała się koronacja Zygmunta III

i całą Królewską Drogę, od kościoła św. Floriana aż do Wawelu, ozdabiały liczne arki czyli łuki. Bramie w wylotu Floriańskiej towarzyszyły wi-

to zły interes, ponieważ w 1593 roku *Szymonowa aptekarka* stała się wyłączną właścicielką kamienicy. Następną panią kamienicy stała się jej córka Barbara,

w dość monotony i nudny rejestr, zanotujmy więc tylko, że w kamienicy pojawiali się także cyrylicy (jeden z nich, Słostowski miał spór ze współwłaścicie-

Zanim to nastąpiło, obaj panowie zgodnie postanowili zanurować wrota ku cmentarzowi *N. Panny Maryi*, ponieważ *nie miały gruntu* i w związku z tym rysowały się. Trzeba dodać, że aż do początku ubiegłego wieku pomiędzy kamienicą „Pod Murzyny” a kościołem Mariackim rozciągał się cmentarz i sięgał tak daleko, że pomiędzy fasadą a cmentarnym ogrodzeniem prowadził wąziutki przesmyk.

W historii kamienicy dominują aptekarskie tradycje, ale nie brak też tradycji drukarskich; na początku XVIII stulecia dom „Pod Murzyny” nabył Ignacy Hebanowski, drukarz.

Gwoli prawdy trzeba powiedzieć, że Hebanowski kupił szczątki kamienicy. Kiedy w XVIII wieku dom zmienił właścicieli, nie pisze się o rewizjach kamienicy, ale *ruin kamienicy pod Murzyny*.

Jak pisze Adam Chmiel – *drukarnia musiała podciągać filarami w piwnicach, naprawiać ściany od strony cmentarza porysowane, sklepienie w sieni i w sklepie, gdzie była apteka*. Działła Hebanowski w latach 1713–1718, później przez rok drukarnię prowadziła jego żona, następnym właścicielem stał się Jakub Matyjaszkiewicz. Po Matyjaszkiewiczu przyszedł kolejny drukarz, Dominik Siarkowski, którego książki zawsze były oznaczane w ten sposób: *W Krakowie w drukarni Dominika Siarkowskiego, Jego Król. Miłości i J.O. X, JMci kardynała biskupa krakowskiego ordynaryjnego typografa i bibliopoli*.

Po Siarkowskim drukarnia przeszła w ręce Ignacego Hebanowskiego, oczywiście kolejnego Ignacego Hebanowskiego, który raz uważany jest za drukarza, kiedy indziej za introli-gatora.

Na początku XIX wieku, 29 sierpnia 1821 roku, kamienicę, wówczas własność Przybylskich, ogarnął pożar. Jak można przeczytać w ówczesnej prasie, *między godziną 9-10 wieczorem okropny pożar zajął się w domu Przybylskiego, w podłej bazyliki p. Maryi. W mgnieniu oka całą jego powierzchnię ogarnęły płomienie tak dalece, że z początku wszelki ratunek zdawał się być daremny*. Od kamienicy „Pod Murzyny” zajął się sąsiedni dom przy ulicy Floriańskiej.

Nieomal sto lat później, na początku I wojny światowej Tadeusz Siedlecki, kolejny właściciel domu, dokonał jego przebudowy. Do kamienicy wprowadziła się księgarnia Miłkowskiego, a więc część tradycji została podtrzymana...



Godło kamienicy „Pod Murzyny” na starej fotografii

zerunki Zygmunta I i Zygmunta Augusta, zaś nad bramą unosił się orzeł biały, herb Królestwa Polskiego, który czynił pokłony, a przy nim wielka liczba surmaczów, muzyką króla witających.

Po Niczu kamienicę odziedziczyło pięć jego córek, w tym Anna, żona aptekarza Szymona Jodłowskiego. Po jego śmierci aptekę przejęła sama pani Anna, zatrudniając do jej prowadzenia prowizorów. Widocznie nie był

żona Michała Brenera. Ona to właśnie kazała sporządzić apteczny inwentarz, w którym zapisano dwóch murzynów.

Kamienica „Pod Murzyny” stała się tradycyjną siedzibą aptek; siedemnastowieczne wykazy domów podają imiona kolejnych aptekarzy, nawet *doktora w lekarstwach*, Picusa Zawadzkiego.

Wymienianie wszystkich właścicieli, wszystkich użytkowników, zamieniłoby się

lem, aptekarzem Kwapińskim, o rysę, jaka powstała w murze od strony ulicy Floriańskiej za sprawą *haka*, czyli żelaznego drąga, na którym cyrulik zawiesił miednicę, symbol swej profesji. Nawiasem, i zupełnie z innej beczki mówiąc, wielka szkoda, że z ulic Krakowa zniknęły charakterystyczne mosiężne talerze, dalecy potomkowie balwierskich misek, jeszcze kilkadziesiąt lat temu zawieszane nad zakładami fryzjerskimi...

Dziewiętnastowieczny stróż nocny, wychodzący o godzinie dziesiątej wieczór na swój trwający do rana obchód Krakowa, ubierał mundur i przewieszał przez plecy halabardę – broń, która mogła się przydać, gdyby trzeba było odprawić na ratusz przyłapanego na gorącym uczynku złodziejaszka albo pijanego awanturnika. Sprawdzał, czy ma przy sobie gwizdek, zwany w instrukcjach piszczałką, na którym trzykrotnie co trzydzieści kroków obowiązywał był odgwisdywać wybijane przez miejskie zegary godziny, a nawet kwadransy. Do połowy XIX w., czyli do czasu, gdy ulice Krakowa nie

Krakowscy halabardnicy

miały jeszcze gazowych lamp, musiał zabierać ze sobą także latarnię z olejnym kagankiem. To pewnie wtedy – by mieć choć jedną rękę wolną – nocni stróż wpadli na nieco dziwny pomysł zawieszania halabardy na sznurku lub rzemieniu.

W 1812 r. nocnych strażników było zaledwie 5, ale w drugiej połowie XIX w. liczba ich wzrosła do 22. Nadzór nad nimi sprawował wtedy naczelnik straży pożarnej. Halabardnicy nie byli osamotnieni w swym czu-

waniu nad bezpiecznym snem krakowian. Z wysokości ponad 50 metrów spoglądał bowiem na miasto trębacz dyżurujący na wieży mariackiej.

Podobnie jak on, patrolujący miasto halabardnicy mieli obowiązek „pod surową karą nie tylko o każdym powstałym niebezpieczeństwie ognia bezwzględnie donieść, ale także na każdy niezwykle blask światła lub ognia, albowiem też na odór spaleniźny uwagę swą zwracać, takowe śledzić i mieszkańców

tych domów, (...) natychmiast pobudzić i na niebezpieczeństwo uważnymi uczynić”. Po obudzeniu zagrożonych mieszkańców biegł nocny stróż pod wieżę mariacką i pociągając za zwisający z niej drut, połączony z dzwonkiem, powiadał o nieszczęściu trębacza, a ten alarmował całe miasto. Następnie pędził do kolegów pełniących wartę na odwachu i ich także stawił w stan gotowości.

Po 102 latach służby ostatni krakowscy halabardnicy zniknęli

z ulic Krakowa. Rada miasta rozwiązała „instytucję stróżów nocnych” w 1907 r. W niespełna ćwierć wieku później prof. Adam Chmiel z nostalgią pisał, że wprowadzenie „była może nieco zbyteczna z chwilą silnego rozwoju i środków bezpieczeństwa, (...) ale miała w sobie coś oryginalnego i harmonizującego z naszym zabytkowym i historycznym Krakowem”. Odzywały się też głosy, by przywrócić, choćby przed obiektami zabytkowymi, nocną straż ubraną w historyczny strój halabardników. Byli by niewątpliwie atrakcją dla turystów, a dla krakowian wspomnieniem dawnych dziejów grodu.

BOŻENA GRZEBIŃ

Na s z a f c e w gabinecie prezesa Stanisława Ożoga leży wiekopomne dzieło Mikołaja Kopernika „De revolutionibus...”. Tak, właśnie takie, jakie zniknęło niedawno z biblioteki Polskiej Akademii Nauk. Ale spokojnie – to tylko kunsztowny, oprawny w pięknie tłoczoną skórę reprint,

o Zakonie Rogaczy Reformowanych, opisującego statut obowiązujący nowicjuszy i ceremonię inicjacji. Trudno oprzeć się wrażeniu, że wiele z dzieł, leżących przede mną na stole, pochodzi z tej samej półki. Teksty łacińskie, francuskie, niemieckie. Wykwintne zawijasy i kanciasty gotyk. Czy zdołały kiedykolwiek przykuć uwagę czytelnika? Wkrótce wrócą na stare miejsca

wanderbuchem. Po powrocie zostawał czeladnikiem, a po następnych kilku latach – mistrzem.

Dziś droga do zawodu jest krótsza i niewątpliwie łatwiejsza, chociaż artystyczne introligatorstwo, tak samo, jak przed wiekami, wymaga nieprzeciętnej zręczności, benedyktyńskiej cierpliwości, talentów ślusarskich i stolarskich, artystycznej

chowyanym w Bibliotece Jagiellońskiej. Na ozdobionych wspaniałymi miniaturami 372 kartach tego rękopisu spisano najstarsze przywileje i statuty miasta Krakowa oraz roty przysięg i ustawy krakowskich cechów. Na początku lat 70. był on w spółdzielni „Starodruk” konserwowany. Przygotowaniu reprintu cennego dzieła towarzyszył spory propagandowy szum.

siaj zapłacić równowartość dobrej klasy telewizora), a żyć jakoś trzeba. Owszem, od czasu do czasu pojawiają się interesujące zamówienia, jak np. na elegancką oprawę partytur „Czarnej maski” Krzysztofa Pendereckiego (z okazji 60-lecia urodzin Mistrza) czy III Symfonii Mikołaja Henryka Góreckiego (połączenie skóry z okładkami z desek, rzeźbionych przez uczniów zakopiań-

Marginalki

Wawelski dziwak

Wśród krakowskich dziwaków byli ogólniejszy, powszechnie znani, i dziwacy dzielnicowi, miejscowi, którzy nie wytykali nosa poza swoje terytorium. Prawdę mówiąc, ogólniejszy też przeważnie pokazywali się na dość ograniczonym terytorium, ale za to w śródmieściu. A Kraków był – i na szczęście nadal jeszcze – prosto jest – miastem jak Pan Bóg przykazał, z ciągle żywym, chociaż wytyczonym w średniowieczu centrum. Jeżeli coś dzieje się w Rynku, na Grodzkiej, na Floriańskiej, na Małym Rynku – to tak jakby działo się w całym Krakowie. Bo istnieje niepisany obowiązek bywania w sercu miasta i prawdziwy krakowianin czuje się dziwnie, jeżeli przez tydzień nie był na linii A-B, a jeżeli musiał gdzieś wyjechać na dłuższy czas, po powrocie czym prędzej pędzi na Rynek – żeby zobaczyć, czy wszystko w porządku, czy stoi ratuszowa wieża...

Dziwak, o którym będzie mowa, działał na bardzo ograniczonym terytorium, ale za to jakim – na Wawelu! Nazywał się Wojciech Ćwik, zwano go Wątróbką, a opisany został przez Karola Estreichera.

Wątróbką był wawelskim cieślą. *Laził (...) po dachach Wawelu, znał wszystkie ich wiązania, leciał z nich sześć razy, a nie spadł nigdy. Wybierano go w mundur, gdy goście Wawel najeżdżali, i obowiązkiem jego było stać przy bramie, po czym zalewał pałę, bo napiwki rozumiał dostownie.*

Jednak oryginalność Wątróбки polegała na czymś więcej. Niczym o wiele późniejszy i też już legendarny Kaczmarek układał rymowanki, które jednak, w przeciwieństwie do dorozkacza – poety i deklamatora, wyśpiewywał. Oczywiście w stanie wskazującym na spozycie:

*Generał się schlał,
A potem rzygał,
I dostojny gość
Wawela miał dość.*

Zapewne za śpiewką kryła się autentyczna postać i najprawdopodobniej wydarzenie. Dowodzi tego także reakcja żony Wątróбки, która, mocno przestraszona, prosiła, aby stulił gębę, bo wiadomo – mogą wyrzucić z roboty. Niestety, dyskretny Estreicher nie pisze, o jakiego generała chodzi. A skarcony Wątróbką uciekał do swojego królestwa, na wawelskie strychy, skąd po chwili dobiegała kolejna śpiewka, równie, a może nawet jeszcze bardziej niedyskretna:

*Naszli na katedrze dziewczę
Kanonicy rano,
Chodź, to z tobą się popieszcze,*

Jeśliś nie zaspaną.

Był Wątróbką kronikarzem wawelskich wydarzeń, chociaż nie tych wielkich, zapisanych w czcigodnych annałach. Opiewał na przykład przegodę inżyniera Wyrobila, który został okradziony pod Wawelem w czasie, kiedy zbyt wiele uwagi poświęcał jednej z robotnic:

*Na Waweli pod kasztanem
Baranili się nad ranem
I leżeli w trawie równo
Pan inżynier z Jedlikówną.
Chodźże pan już – mówi ona
– Bom jest rosą pomoczona.
Jakże pójdę, kiedy diabli
Garderobę mi ukradli!*

No cóż, poezja to z pewnością nie jest, ale podejrzewam, że wierszyków Wątróбки słuchano. I to jeszcze jak – z zapartym tchem i z wielką uciechą...

AMK

Adam Rymont

Lekarze książy

Zawód wymierający, zajęcie słabo płatne, ale ile przynosi satysfakcji!



Teresa Dej, mistrz introligatorstwa, sam na sam z książkami...

wykonany przed ponad ćwierćwieczem właśnie tutaj, w krakowskiej Spółdzielni Pracy Rękodzieła Artystycznego „Starodruk”.

Jeden z cennych egzemplarzy pierwodruku „O obrotach sfer niebieskich” był wtedy poddawany konserwacji. We wspomnieniach mistrza Jerzego Gauguscha – od 30 lat w fachu – praca nad „kopernikiem” nie wiąże się z żadnymi szczególnymi emocjami. Ot, księga jakich wiele przewija się corocznie przez ręce miejscowych introligatorów. Wśród ratowanych tu dzieł był m.in. inkrustowany perłami modlitewnik królowej Jadwigi czy manuskrypt II części „Dziadów” Adama Mickiewicza.

Nazywają siebie „lekarzami książek”. Zawód wymierający, zajęcie słabo płatne, ale ile przynosi satysfakcji... „Pacjenci” są w różnym wieku, nieraz bardzo leciwi i zazwyczaj przybywają w skrajnie ciężkim stanie, wręcz w strzępach. Dźwigają na sobie cały bagaż historii. Ślady zawilgocenia, nadpalone brzozy, zaatakowane przez grzyby, zbrązowiały papier, nadgryzione przez szkodniki okładki. Jerzy Gaugusch zajmował się kiedyś rekonstrukcją i konserwacją rękopisów Juliusza Słowackiego, przebitych przez... pocisk z broni palnej.

Wydobyte z przepastnych bibliotecnych magazynów czekają na zabieg, które przedłużą ich żywot o kolejne co najmniej 100 lat. Umberto Eco w jednym ze swoich znakomitych felietonów wyraża żal, że nigdy nie zdoła zapewne przeczytać tomu z 1869 autorstwa niejakiego Andrieu „O wykałaczkach i związanych z nimi niedogodnościach” ani XVII-wiecznej rozprawy

w regale. Kiedy znów trafia w ludzkie ręce? Zresztą niewykluczone, że się mylą. Być może „Codex Diplomaticus Regni Poloniae” z 1759 r. jest bestsellerem wśród znawców tematu? Nieważne. Siła tych ksiąg nie musi tkwić w ich treści. Czasem wystarczy, że są prawdziwymi rarytasami bibliofilskimi, zabytkami sztuki drukarskiej. Stanowią cząstkę kultury i jako takie warte są zachowania. To szlachetne, że ktoś przeznaczają na ten cel pieniądze. Odratowanie mocno zniszczonej księgi może kosztować dwa i więcej tysięcy złotych.

Proces konserwacji dla postroconego obserwatora wygląda dość szokująco. Najpierw należy starannie się oczyścić, na przykład z resztek kleju. Tego można by się jeszcze spodziewać, jednak później przychodzi czas na kilkustopniową... kąpiel. Płyn w pierwszej kuwecie ma kolor ciemnofioletowy. To nadmanganian potasu, niszczący drobnostrój. Pirościarczyn sodu wybiela papier. Kolejne naczynie służy do płukania książek w czystej wodzie. Potem następuje suszenie, wzmocnienie metylocelulozą, wypełnienie ubytków delikatną bibułą, prasowanie, szycie, wreszcie oprawa z zachowaniem możliwie jak największych fragmentów oryginału.

Kraków ma wielowiekowe tradycje drukarstwa. Kiedyś adept tej sztuki po 4 latach wstępnej nauki zawodu wyruszał w długą wędrówkę (wander) po pracowniach Pragi, Monachium, Wiednia. Uzyskane doświadczenia odnotowywał w specjalnej książeczce zwanej

duży. Stefan Gruszczyński, jeden z legendarnych krakowskich introligatorów, miał zwyczaj oprawiane przez siebie książki wcześniej czytać. Tak, aby móc indywidualnymi dodatkami, sposobem zdobienia, oddać ich ducha.

Jerzy Gaugusch, kierownik pracowni konserwacji w spółdzielni „Starodruk”, kwituje rzecz krótko: *Trzeba cały czas myśleć*. Zwłaszcza gdy nie tylko ratuje się zabytki piśmiennictwa, lecz również je wiernie odtwarza.

Oprawa bibliofilskich reprintów sławnych dzieł jest od lat prawdziwą chlubą „Starodruku”. To tutaj ostateczny kształt nadaje się m.in. wydrukowanym jeszcze w dawnej Jugosławii kopiom średniowiecznego Kodeksu Balthazara Behema („Kodex Picturatus Balthazaris Behem”), które służą jako ekskluzywny upominek wręczany głowom obcych państw. Jeden z pierwszych egzemplarzy, oprawiony w białą cielęcą skórę, otrzymał Jan Paweł II. Inny, w skórze brązowej, trafił do zbiorów brytyjskiego następcy tronu, księcia Karola.

Praca nad oprawą faksymile Kodeksu pochłania około 100 godzin. Trzeba misternie, ręcznie, na okrętkę, zszyć liniami niemi wszystkie karty dzieła. Połączyć zsnurowymi z okładkami, zro-

Rzecz powstawała na zlecenie Krajowej Agencji Wydawniczej, jak pisała „Gazeta Krakowska”: *znanego w Polsce partyjnego wydawnictwa*. Powołano nawet specjalną, ośmioosobową Radę Konsultacyjną. Przedsięwzięcie nabrało politycznego wymiaru. Była połowa lat 80. i wojskowe władze kraju chciały koniecznie zaprezentować się w roli mecenasów narodowej kultury. Na Zamku Królewskim w Warszawie papieżowi Kodeks Behema wręczał osobiście gen. Wojciech Jaruzelski.

Nie wiadomo dokładnie, ile egzemplarzy faksymile behemowskiego dzieła ujrzało ostatecznie światło dzienne (KAW planowała nakład 1500 sztuk). Wiadomo, że w szafach spółdzielni „Starodruk” spoczywa wciąż, czekając na sygnał do oprawy, kilkaset kompletów zadrukowanych arkuszy. Od kilku lat nie ma bowiem nowych zamówień na reprinty. Ostatnie tego typu zlecenie złożył w krakowskiej spółdzielni na początku obecnej dekady klasztor ojców Paulinów w Częstochowie. Zakonnicy postanowili upamiętnić IV pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski wydaniem tysiąca numerowanych egzemplarzy repliki *Gigantomachii*, czyli „Pamiętnika Obłężenia Częstochowy” o. Augustyna Kordeckiego (druk: Dom

skiej szkoły im. Kenara). Niezłą sytuację finansową i stały rozwój spółdzielni, obchodząca w br. 45. rocznicę istnienia (powstała w 1954 r. z kilku prywatnych przedtem zakładów introligatorskich: Legiżyńskiego, Gadacza, Jahody, Bazeli... Ludwik Bazela był jej wieloletnim prezesem), zawdzięcza jednak przede wszystkim produkcji luksusowej galanterii skórzanej i papierniczej, dyplomów ukończenia studiów wyższych, teczek kongresowych, ksiąg pamiątkowych, ekskluzywnych opakowań itp., a także... oprawianiu stenogramów posiedzeń Sejmu. Działalność ta przynosi około 70 proc. całości przychodów. Starodrukami, wedle słów Stanisława Ożoga, firma zajmuje się właściwie niemal „po kosztach własnych”. Mało tego, prezes stara się łączyć biznes z misją ratowania zabytków kultury i na własną rękę poszukuje dla bibliotek sponsorów. Postanowił m.in. zachęcić jeden z największych browarów do sfinansowania konserwacji tzw. *pergaminiów piwnych*, czyli zabytkowych dokumentów poświęconych warzeniu piwa, a przechowywanych w bibliotece PAN. Przy okazji wykonałoby się reprinty, wręczone w skórzonym etui w kształcie butelki piwa. W gabinecie prezesa można obejrzeć prototyp takiego opakowania. Niestety, zmienił się zarząd



... i z Jerzym Gauguschem

bionymi z bukowego drewna (nadaje się do tego celu po trwałym co najmniej pięć lat suszeniu). Obciągnąć deski naturalną, nie chemicznymi garbnikami wyprawioną, skórą. Wykonać tłoczenia i złocenia, zaopatrzyć w kute w mosiądzu zapinki. Wszystko odbywa się ściśle według technologii, stosowanej przez mistrzów introligatorstwa sprzed 500 lat. W tej dziedzinie brak postępu technicznego jest powodem do dumy.

Oryginał Kodeksu Behema (rok wydania: 1505) istnieje tylko w jednym egzemplarzu, prze-

Słowa Polskiego w Warszawie). Oryginał z 1655 r. napisany w języku łacińskim, przechowywany jest w bibliotece na Jasnej Górze.

Stanisław Ożóg, nowy, rzutki prezes „Starodruku”, który objął to stanowisko przed niespełna rokiem w wyniku wygranej konkursu, wie, że reprinty i „leczenie książek” to tradycja i splendor, ale biblioteki klepią dziś biedę, wydawnictwa realizujące prestiżowe, lecz niedochodowe przedsięwzięcia zbankrutowały (za faksymile Kodeksu Behema klient w księgarni musiałby dzi-

browaru i rozmowy na razie utknęły w martwym punkcie.

W pracowni konserwacji książek „Starodruku” pustawo dziś i cicho. Jerzy Gaugusch wzdycha za czasami, gdy miejsce to tętniło życiem. Wzdycha też za klientami, takimi, jak ten, który z okazji małżeńskiego jubileuszu, nie szczędząc grosza polecił elegancko oprawić tomik własnych, poświęconych osobie żony i jej dedykowanych wierszy. Czy dziś stać kogoś na podobną miłość? I do kobiet, i do książek?

Zdjęcia Wacław Klag

DZIENNIK POLSKI

Kraków, poniedziałek 13 VII 1903

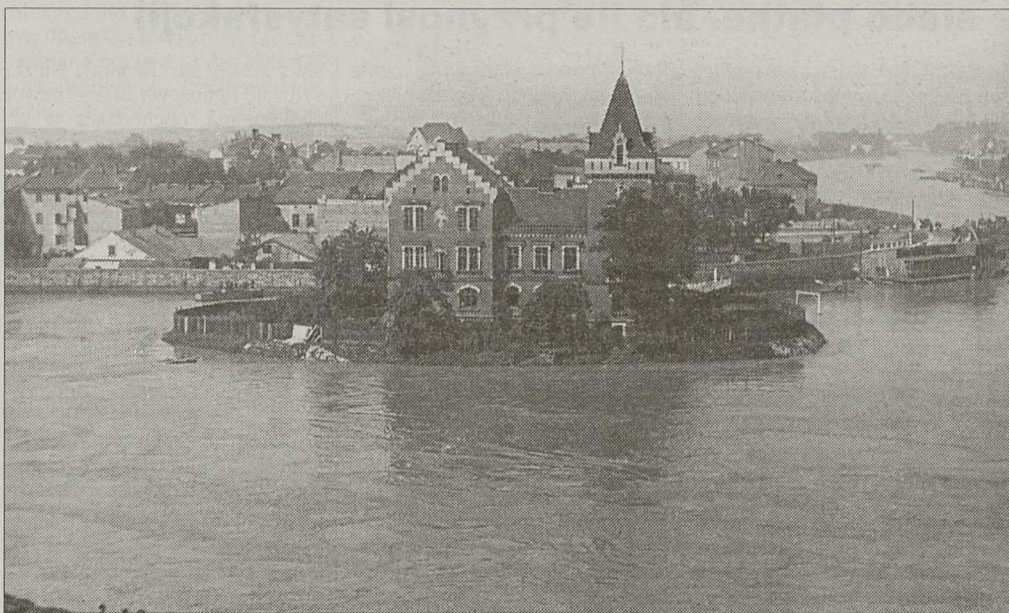
Woda na Błoniach przenosiła wczoraj wysokość 2 metrów!

Przerazający obraz powodzi

Woda na Wiśle i Rudawie przybierała całą noc z soboty na niedzielę, przybierając w dzień niedzielny, zalewając coraz większe obszary miasta Krakowa i gmin nadbrzeżnych. Stacja wodowskazowa przy moście podgórskim donosiła, że woda przeszła 3,72 m nad „0”, to przeszła 4 metry, to doszła do 4,30 m, więc do granicy wielkiej powodzi z roku 1884. Nie zatrzymała się jednak na tym maximum, przybierała dalej... Na szczęście wczoraj o godzinie 2 po południu zatrzymał się poziom wody na wysokości 4,52 m nad „0”, a więc o 12 ctm wyżej w porównaniu z rokiem 1884.

Przerazający obraz powodzi widać można było z wału kolejowego w ulicy Wolskiej. Połączone wody Rudawy i Wisły utworzyły jedno ogromne jezioro, przeszło milę szerokie, sięgające do gmin zawiślańskich przez Zwierzyniec, Błonia, Park Jordana, do gmin Nowa Wieś, Łobzów itd.

Woda na Błoniach przenosiła wysokość 2 metrów. Szkody w Parku Jordana będą bardzo dotkliwe. Fale pokryły Dębniki, Zakrzówek, Ludwinów - leżące po drugiej stronie Wisły naprzeciw Krakowa; zalała także niskie części Podgórze.



Fale pokryły Dębniki, Zakrzówek, Ludwinów.

Woda nosiła wielkie masy siana, części domów, dachy, ściany stodół, drzewa. Prawdziwy dzień klęski, nad którym świeciło już wczoraj pogodne słońce po tylu dniach ulewy i niepogody.

Przejdźmy po kolei niektóre dotknięte klęską powodzi ulice Krakowa.

Ulica Podzamecze zatopiona blisko do rogu ulicy Straszewskiego. Woda dotarła tutaj tak daleko, że przedziela ją tylko kil-

kadziesiąt metrów od drogi wiodącej do katedry na Wawelu. Wiele osób gromadziło się wczoraj na wzgórzu Wawelu, żeby stamtąd objąć okiem widok powodzi i zalewu gmin zawiślańskich.

Ulicą Straszewskiego od Wawelu ku gimnazyum św. Anny na Groblach niepodobna przejść. Woda wtargnęła od strony Grobli, zalała szereg nowych pięknych kamienic, oblała gimnazy-

um św. Anny, wydosła się na gościniec, stąd na plantacye, dochodząc blisko muru dyecezyjnego seminaryum duchownego i muru kryminału. Drzewa i krzewy plantacyjne w wodzie. Na Groblach zalana tak dalece ulica Zygmuntowska, że trzeba było ratować mieszkańców i za pomocą drabin sprowadzać ich przez okna do łodzi.

Najsmutniejszy obraz klęski przedstawia ulica Zwierzyniecka.

Woda doszła tutaj do hotelu Imperial i wzdłuż całej ulicy zatopila sklepy i mieszkania parterowe, wyrządzając bardzo znaczne szkody. Jak w innych ulicach, tak i tutaj wojsko pełni służbę z ogromnym poświęceniem.

W ulicy Smoleńsk woda zalała most na Rudawie, wtargnęła dalej w ulicę, zalała parterowe domy, kościół Bożego Miłosierdzia i wdarła się do kościoła SS Felicjanek.

W ulicy Wolskiej woda doszła do dawnego Resursu krakowskiego i oblała gmach Muzeum im. hr. Emeryka Czapskiego.

Wenecya i gmach „Sokoła”, cała dzielnica smoleńska i ulica Retoryka zalane na metr wodą.

W ulicy Garnarskiej woda doszła do młynów królewskich; wczoraj o godzinie 6 rano wtargnęła do jednego z domów obok młynów, tak że zaskoczeni wylewem mieszkańcy z pośpiechem musieli się ratować.

W Podgórzu niebawem spuszczenie wyrzuciła Wisła, wystąpiwszy już w sobotę ze swego łożyska. Ulice: Lwowska, Kalwaryjska, Trzeciego Maja, Józefińska, część rynku, Staromostowa i in. - pod wodą. W ulicy Kilińskiego trzy domy zarysowane. Burmistrz delożował stamtąd lokatorów do szkoły. Na Zabłociu straż ogniowa sprowadzała z dachów mieszkańców i wywoziła łódkami miejskimi.

TELEGRAMY

O wylewach w zachodnich powiatach Galicyi otrzymujemy następujące telegramy:

LWÓW. Na pierwszą wiadomość o powodziach, namiestnictwo udzieliło jako doraźną zapomogę 10.000 koron dla powiatów: bialskiego, wadowickiego, chrzanowskiego, bocheńskiego i brzeskiego.

WADOWICE. Najstarsi ludzie nie pamiętają tak okropnej klęski i rozmiarów powodzi, jak obecna. Wszystkie wsie nad Wisłą i Skawą pod wodą. Brak paszy dla bydła i żywności dla ludzi.

OŚWIĘCIM. Koło Białej, Kęt i Oświęcimia gminy i domy pod wodą; drogi popsute, mosty pozrywane, żniwa i zapasy poniszczono.

NOWY SĄCZ. Wzdłuż całego powiatu, począwszy od Łącka po Witowice, rozlane szeroko wody Dunajca pokryły najurodzajniejsze grunta, a dopływ jego poniszczyły drogi i mosty. Klęska ogromna, na razie cyfrowo nie dająca się obliczyć, dosięgnie kroci tysięcy.

NOWY TARG. Czarny Dunajec wystąpił z brzegów i unosi na wspanionych falach siano i drzewo. Mieszkańcy pobliskich okolic poopuszczali z dobytkiem domy. Urodzaje zapaściły się bardzo pięknie, niestety powódź wszystko zniszczyła.

MYŚLENICE. Raba wezbrała w niepamiętny sposób. Na szczęście nie zdołała zerwać nowego mostu.

Tajemnice Altamiry

Rysunki miały mieć moc magiczną - twierdzą francuscy badacze

Przedhistoryczne malowidła w Hiszpanii, w prowincji Santander w grocie Altamira odkryto przed 20 laty, lecz teraz dopiero zostały dokładnie zbadane przez delegata Akademii Nauk p. Carieihac i księdza Breuil, którzy cały miesiąc na miejscu studyowali te zabytki.

Grota Altamira przedstawia kilka galerij ze sklepieniami. Część pierwszej sali ma długość 250 metrów. Tu też na sklepieniu, wysoko dość, w słabym nadzwyczaj oświetleniu, znajdują się malowidła. Rozmieszczenie ich jest dość dziwaczne, nierówne i tajemnicze; niewątpliwie miało to jakieś symboliczne znaczenie.

Figury zwierząt odznaczają się ścisłością rysunku i proporcji oraz śmiałością zarysów konturowych. Zwierzęta przedstawiają się w różnych pozycjach: stojącej, leżącej i w ruchu. Przeważnie są to bawoły, konie, dziki i sarny. W pobliżu tych figur mieszczą się także sylwety ludzkie. Malowidła są w bliskim pokrewieństwie z obrazami grot francuskich na południu, o których kilkakrotnie pisaliśmy na tem miejscu.

Badacze francuscy podnoszą pytanie, dlaczego w tych grotach tylko pewne zwierzęta



- i to stale takie same - figurują na malowidłach? Nie jest to przypadkowe. Rysowano tylko te, które były pożądane dla ówczesnego człowieka, a więc zwierzęta dla tych troglodytów myśliwców przedstawiające pożytek. Rysunki miały mieć moc magiczną sprowadzania tych zwierząt w ręce człowieka, stąd też obok malowideł także różne znaki magiczne. Z tego samego powodu nie rysowano nigdy zwierząt drapieżnych, bo to znów mogło ułatwić napady drapieżników, niebezpieczne dla życia ludzkiego.

Od pierwszych brzasków...

Korespondencya „Dziennika” z Watykanu

Od pierwszych brzasków świtu do północy obiegają Watykan tłumy złożone z wszystkich warstw stanów i zawodów.

Na krótko przed ogłoszeniem biuletynów o chorobie Papieża Leona XIII otwiera się dla publiczności dziedziniec św. Damazego. Tysiące płyną po „schodach majordoma” na kamienny, otoczony kolumnadą cortile. Biuletyn odczytuje maestro di Casa, commendatore Puccineli w swem biurze, małym pokoiku umieszczonym na lewo od Scala Nobile. Pomiścić się tam może ledwie 30 osób. Toteż nikt nie może różnicę

stanu. Obok księcia Massimo i margrabiego Patrizi stoi uboga pracznica z Trastevera albo ciemnooki Campagnole, mnąc w ręku z zakłopotaniem filcowy kapelusz. Dziennikarze spisują co rychlej tekst biuletynu i pedzą galopem, mimo ranny skwar, po schodach marmurowych na plac św. Piotra. Formalne wyścigi do dorożek, którymi spieszą na urząd telegraficzny. W Watykanie telegrafu nie ma.

Prasie katolickiej dozwolono zająć stanowisko naprzeciw Scala Nobile, gdzie liczni jej przedstawiciele dzielą kwatery z „apostolskim gońcem”, cav. Benaglia. Obowiązkiem

jego jest udać się, w razie zgonu Ojca Św., do kardynała-kamerlengo Oreglii, aby zakomunikować mu wieść żałobną. Uniform p. Benaglii leży zawsze w pogotowiu i powóz czeka w remizie.

Wskutek osłabienia Ojca Św. panuje w Watykanie wielkie zaniepokojenie. Gwardyi szwajcarskiej zabroniono opuszczać Watykan.

A oto ostatni biuletyn: „Depresya trwa dalej. Szybkość oddechu przybiera. Oddech 36, temperatura 37, puls słaby, 92. Stan Ojca Świętego ciągle poważny”.

Orla Perć

Na d. 15 lipca planuje X Gadowski rozpoczęcie budowy Orlej Perci w Tatrach, przy współudziale twórcy projektu tej perci p. Nowickiego i grona taterników. Roboty rozpoczyna się od Wodospadów Mickiewicza w okolicy mostu, ku grzbiecowi Wołoszyna.

Redaguje

Marek Lovell

Zdjęcie powodzi - ze zbiorów

Muzeum Fotografii

Krakowskiego Towarzystwa

Fotograficznego

HUGO CARMINE

Wiedeń VII., Burggasse 90 - Praga II., Resslerova ul. 4 - Budapeszt VII., Király ut. 13.

FABRYKA I SKŁAD

Maszyn, aparatów, przyborów i materiałów dla przemysłu graficznego, warsztat reperacyjny i zawodowa stolarnia, poruszana siłą motorową.

Łożo Założona w roku 1878 Łożo

Kazamaty św. Michała

Pitaval

Falszerze (3)

Sklejka

Falszowanie pieniędzy polega na podrobieniu bądź przerabianiu będących w obiegu banknotów. W zasadzie trudno, w tym sensie, zakwalifikować wprost jako fałszerstwo opisany poniżej sposób manipulacji środkami płatniczymi. Choć nie ulega wątpliwości, że jest to oszustwo i jako takie z pewnością karalne. Praktykowane było w latach trzydziestych, a opisał je, ku przestrodze obywateli, banków, urzędów pocztowych i organów ścigania, nadkomisarz policji państwowej W. Strzelecki na łamach „Gazety Policyjnej”.

„Urzędy pocztowe zakwestionowały ostatnio kilka banknotów 20-złotowych sklejonych w środku, nieco krótszych od banknotów będących w obiegu. Przy bliższych oględzinach tych banknotów stwierdzono, że są one autentyczne, lecz sklejane każdy w innym miejscu, przy czym w miejscu sklejonym brak jest części ornamentacji lub liter.

Przy jednym z tych banknotów stwierdzono, że w miejscu sklejonym, gdzie powinna znajdować się litera »i« w słowie »dwadzieścia«, brak jest jej i słowo to brzmi »dwadzieśca«. Okoliczność ta nasunęła podejrzenie, że ma się do czynienia z nowym pomysłem oszustów.

Pomysł ten polega na tym, że bierze się 10 autentycznych banknotów tej samej wartości, układa je jedno na drugim w odstępie ok. 1,5 cm od lewej strony dolnego banknotu. Następnie przecina się je jednym cięciem, że od dolnego i górnego banknotu odchodzi tylko skrawek marginesu szerokości 7,5 mm, pozostawiając zań banknoty wykazując przecięcia w innych miejscach. Skleja się je po odpowiednim dopasowaniu. Pomiędzy jednak dwoma częściami przekrojonego banknotu pozostaje mała luka ok. 3 mm, która wykazuje właśnie wspomniane braki w ornamentacji lub w zgłoskach słowa opiewającego wartość banknotu. Po przecięciu w wyżej opisany sposób 10 sztuk banknotów i następnie odpowiednim ich sklejaniu oszust otrzymuje w rzeczywistości 11 sztuk banknotów”.

Na pierwszy rzut oka wydaje się to niemożliwe. Arytmetycznie – 10 pomnożone przez 2, a następnie podzielone przez 2 zawsze w wyniku daje 10. Ale fizycznie – 11. Kto nie wierzy niech sprawdzi. Jednak eksperymentowania na prawdziwych banknotach nie polecam. Wystarczy stary kajet.

Niekiedy podobne, uszkodzone i podklejone banknoty trafiają w nasze ręce. Raczej się ich wystrzegajmy. Nigdy bowiem nie wiadomo, czy banknot ów uległ uszkodzeniu przypadkowo, czy też został preparowany celowo, a my stajemy się mimowolnym, nieświadomym narzędziem oszusta.

inkwizytoryat



Redaguje: Jan Rogóż
tel. 633-96-70

Zwiedzając krakowskie Muzeum Archeologiczne warto – po zaspokojeniu ciekawości starożytnymi wykopaliskami i egipską mumią – przyjrzeć się samemu budynkowi. Przez masywność bryły, grubość murów bardziej nadaje się na fortecę lub więzienie niż spokojną ostatnią przystań prehistorycznych ekspozycji. Skojarzenie jest jak najbardziej uprawnione. Istotnie, w swej 500-letniej historii budowla ta służyła i takim celem. Jeszcze w kilka lat po II wojnie światowej przebywali tu aresztanci; mur ogradzający od Plant długo potem zdołał resztki drutu kolczastego i tuczzonego szkła.

W XVI w. była to warowna, przyległa do murów obronnych, rezydencja rodu Tenczyńskich. Potem, od 1618 r. gospodarowali tu karmelici. Klasztor i kościół oddano pod opiekę św. Michała. W 1799 r. zakon uległ kasacji. Pomieszczenia klasztoru Austriacy zaadaptowali – podobnie jak i siedzibę karmelitów w Wiśniczu – na więzienie i z czasem rozbudowali. Popadający stopniowo w ruinę kościół ostatecznie rozebrano w połowie XIX stulecia. Św. Michał ostał się tylko w nazwie uliczki, prowadzącej do bramy więziennej (obecna Senacka) i w nazwie samego więzienia.

Przez ponad sto lat było ponurym symbolem austriackiej

okupacji. Przywykliśmy na owe czasy przynależności Krakowa do monarchii patrzeć przez pryzmat anegdot o dobrodusznym Franciszku Józefie. Pomijając fakt utraty niepodległości, za „cysorza” miało się żyć krakowianom i Galicjanom całkiem nieźle. Ale rzeczywistość nie była tak idylliczna. Reżym austriacki był nieco mniej opresywny niż pruski czy rosyjski, ale w gruncie rzeczy niewiele lepszy. Niepokornym, buntownikom nie pobbazano. Nie było zsyłki i katongi, ale były równie straszne kazamaty Ołomuńca i brneńskiego Spielbergu.

Więzienie św. Michała nie zyskało tak wielkiej – jak tamte sławy. Ale los więzionych w jego murach nie był wcale lepszy.

Najstarsza ustawa karna austriacka „Codex poenalis pro Galicia Occidentali”, wydana drukiem w roku 1796 w Wiedniu dla Krakowa i Galicji w rozdziale V zatytułowanym „De carceribus” w paragrafach 329 – 355 zawiera regulamin więzienny. Stosownie do par. 330 w każdej celi winien znajdować się duży, ciężki kamień wagi ok. 100 kg albo żelaza do podłogi lub ściany przymocowane, by w każdej chwili aresztaht mógł być do nich przykuty. Było to przez długi czas jedyne, poza pryczą, umeblowanie celi. Kajdany stosowano jako karę dodatkową, regulaminową w więzieniu ciężkim, czyli w Zuchthausie (kry-

minale). Nie praktykowano jej wobec skazanych na więzienie ogólne, tzw. Gefängnis. Kowal zakładał skazańcowi krótkie kajdany na ręce i nogi, nitował, a potem przykuwał go do stalowego pierścienia tkwiącego



Fot. Waclaw Klag

w ścianie. Swoboda poruszania się skazanego ograniczona była do jednego kroku. Skuwano również w szpangę – na 6 godzin dziennie prawą rękę do lewej nogi, tuż przy przegubie, tak że więzień nie mógł stać, jedynie siedzieć lub leżeć, silnie pochylony ku lewej nodze. Kara kajdan, podobnie jak i kara chłosty, zostały poniechane w roku 1867, po nowelizacji prawa karnego. „Bransolety” zachowano jednak jako karę dyscyplinarną w stosunku do

wyjątkowo opornych i niesubordynowanych skazańców.

Najgorsze cele, najwilgotniejsze i najzimniejsze, znajdowały się na parterze. Częste były wypadki odmrożeń. Okienka niektórych cel (średnio o wy-

miarze 60x60 cm) znajdowały się tuż nad ziemią. Pożywienie składało się z 1,5 funta chleba żytniego, na obiad zupa i jarzyna, raz w tygodniu kawałek mięsa. W użyciu były jedynie łyżki, odbierane natychmiast po posiłku.

W północno-zachodnim narożniku dawnego budynku klasztornego zwraca uwagę masywna wieża, zbudowana jeszcze przez pierwszych właścicieli – Tenczyńskich. W XVII w. karmelici

wiedli o nią spór z miastem, zakończony na korzyść klasztoru werdyktem króla Jana Kazimierza. W kacie, między wieżą a murem samego gmachu mieściło się miejsce straceń. Egzekucje odbywały się w Krakowie do roku 1855 przed ratuszem miejskim od strony ul. Brackiej. Zostały przeniesione stamtąd na Błonia, a rychło później do więzienia św. Michała. Początkowo karę tę wykonywano na dziedzińcu sądu kryminalnego, przekwaterowanym po roku 1821 z Krzysztoforów na ul. Kanoniczą. Drewniany pomost biegnący na wysokości 2 piętra, łączący budynek sądu z więzieniem służył w czasie wykonywania wyroku jako galeria dla widzów. Zawalił się pod ich ciężarem w czasie jednej z egzekucji, ponoć umyślnie podpalony. Po tym incydencie szubienicę stawiać zaczęto we wspomnianym narożniku koło wieży.

Własnego kata w dawnych czasach posiadały tylko nieliczne, wielkie lub stołeczne miasta. W Krakowie urząd kata przetrwał do końca I Rzeczypospolitej. Zdegradowany do rangi miasta prowincjonalnego w okresie zaborów korzystał w razie potrzeby z usług kata wiedeńskiego. Jednak po rewolucji roku 1846 Austriacy wyrzucili miasto wątpliwym przywilejem posiadania własnego oprawcy – rezydenta. O katach Krakowa – za tydzień.

O szkodliwości chleba

Spożywanie lodów, nieświeżej ryby, zepsutego mięsa może mieć skutki fatalne. O tym wszyscy wiemy i na ogół wystrzegamy się niepewnych lub przeterminowanych produktów. Niektórzy posuwają swą ostrożność nawet do unikania wszelkiego wyszukanego jada w obawie przed zabójczą chemią, konserwantami, barwnikami, emulgatorami itp. Gardzą skrącającymi życie rozkoszami stołu, wołają zdrowy żywot ascety – o chlebie i wodzie. Ale chlebem też można się otruć.

Wypadki takie dawnymi czasy były stosunkowo częste, dziś się raczej nie zdarzają. Ale odrobina wiedzy na ten temat nie zawadzi. Śmiertelne toksyny mogą znaleźć się w bochenku chleba na różnych etapach jego produkcji. Mogą przeniknąć do ziarna zboża, uprawianego na zatrutych glebach. Niebezpieczne jest spożywanie mąki z ziaren zaatakowanych pasożytującymi na zbożu grzybkami – sporyszem, głównie, śnieciem, z ziaren zmieszanych z nasionami chwastów. Rozmaite substancje mogą dostać się do mąki w czasie mielenia. W połowie XIX wieku we Francji i w Niemczech wystąpiło kilka masowych otrucień ołowiem, którym zatymano wówczas powszechnie szpary w kamieniach młyńskich. W mące znaleźć się może także arsenik, sublimat lub inna trucizna, stosowana w magazynach przeciw robactwu i gryzoniom.

Przyprawiano też mąkę rozmaitymi przedziwnymi dodatkami. W różnych celach, najczęściej oszustwa, ale i po to, by uzyskać więcej wypieku, jak podczas wojen; dosypywano mąkę kartoflaną, grochową, kasztanową, buraki cukrowe, owoce. Pół biedy jeśli domieszki były jadalne. Ale sypano też trociny, których ilość w niektórych chlebach wojennych dochodziła do 24 proc., gips, wapno, kości mielone.

By chleb wiązał więcej wody i przez to był cięższy przy zużyciu tej samej ilości mąki, dodawano niekiedy siarczanu miedzi, dla lepszego zaś wypieku siarczan cynku lub alu. Zaczyniano ciasto w naczyniach miedzianych, zatrzymując go miedzią. Z końcem ub. stulecia epidemię zatruczeń chlebem w Paryżu spowodowało używanie do palenia w piecach piekarskich drewna polewczego ołowiem, cynkiem lub arse-

nem. Również szkodliwe były tuczczycy używane do smarowania bochenków, by się nie zlepiały, jak np. olej mineralny, przyrządzany z pozostałości przy wyrobieniu nafty. I wreszcie chleb już upieczony – całkiem świeży i smaczny nie dla wszystkich jest strawny, podobnie jak zakalcowaty bądź spleśniały.

Przesłuchiwana w śledztwie sprzedawczyni fatalnych bochenków, Anna B. wskazała z kolei na Zofię B. jako osobę, która chleb wypieka. Zofia B. zapodała, iż w pszenicy, którą męła na ów chleb u Warwary D. znajdowała się domieszka tzw. duryjki. Warwara pouczyła ją jednak, iż mąka z taką domieszką może zaszkodzić jedynie, gdy użyje się jej do zacierki.



Niezbyt uczciwi kupcy do cukru dosypywali piasek, mleko chrzcili wodą, mąkę mieszały z kredą, a do piwa dolewali kwas siarkowy (vitriol)

Przypadek śmierci po spożyciu chleba odnotowała w roku 1927 dr J. Szulislawska z Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Ofiarą był 60-letni Tomasz Z. Chleb, dwa bochenki, kupił od sąsiadki jego żona. Obdzieliła nim na śniadanie całą rodzinę, dzieci zjadły go z kartoflanką, Tomasz Z. jadł sam chleb. Po dwóch godzinach wszyscy odczuwali nudności, bóle i zawroty głowy, dreszcze. Wieczorem wyzdrowieli, z wyjątkiem głowy rodziny. Następnego dnia Z. stracił przytomność i w kilka godzin potem zmarł.

W dwa dni po zgonie Tomasza Z. mąki już nie miała, wydała jedynie na żądanie posterunkowego resztki pszenicy. Biegły botanik odnalazł w niej odmienne kształtem ziarna życicy odurzającej. Roślina ta, zwana też życicą durmicą, kąkolem rocznym, omelkiem, a na wsi durnicą lub z ruska duryjką, jest jedną z najbardziej niebezpiecznych z ośmiu znanych traw trujących. Rośnie od czerwca do sierpnia, rozpowszechniona jest w Europie, płn. Afryce, środkowej Azji. Jej ziarno zaopatrzone długą szarą ością przypomina należny-

cie rozwinięte ziarno jęczmienia lub owsa. W latach wilgotnych występuje na polach zbożowych w wielkich ilościach jako uprzykrzy chwast.

W ziarnach życicy występuje z nią w symbiozie pewien grzybek, którego produkt przemiany materii – temulina – jest silną trucizną. W kłosach życicy odurzającej znalezionych w grobach egipskich sprzed 4000 lat, zarówno ziarna jak i grzybek były doskonale zachowane i nieznacznie tylko różniły się od ziaren świeżych. Szkodliwe działanie życicy znane było od dawna, szczególnie jej działanie oszalańcujące. W tym celu dodawano ją do wódki i do piwa. W XIX w. odnotowano szereg masowych zatruczeń, spowodowanych spożyciem pieczywa, zacierki, kłusek, zup z mąki z domieszką życicy i dokładnie opisano objawy. Na truciznę ową reagują również organizmy zwierząt, mało wrażliwe są ptaki.

Dużo czasu zajęło chemikom uzyskanie temuliny w stanie czystym chemicznie. Po mozolnych poszukiwaniach udało się uzyskać krystaliczny chlorek tej substancji. W doświadczeniach na zwierzętach temulina okazała się trucizną silniejszą od morfiny, działającą wybitnie na centralny system nerwowy. Dla człowieka dawka śmiertelna wynosi ok. 0,04 g., co może odpowiadać 45-90 g samej duryjki.

Podczas sekcji zwłok Tomasza Z. stwierdzono w przewodzie pokarmowym obfite ilości skrobi właściwej dla życicy. Samej temuliny nie stwierdzono. Ujemny wynik badania nie wykluczył jednak jej obecności, zważywszy na niezbyt charakterystyczne reakcje tej substancji i śladowe jej ilości. Z okoliczności sprawy wnosić jednak można, że zgon był wynikiem zatrucia duryjką. Najprawdopodobniej efektem kumulacyjnym działania samej trucizny, wieku denata, zmian chorobowych w sercu i naczyniach krwionośnych.

Zapewne był to ostatni przypadek otrucia chlebem, odnotowany w kronikach medyczno-sądowych. Nie musimy więc dziś podejrzewać kajzerek, bośniaczek, podpływków na naszym stole o zabójcze intencje. Chociaż... Kto wie, co komu pisane.

Klasy

130 km do sławy

12 lutego na ekrany wchodzi „Ogniem i mieczem” Jerzego Hoffmana

Bilety do wzięcia

W poniedziałek, w godz. 12 - 12.30 telefonujecie do redakcji „Dziennika” pod nr 61-99-262. Bilety dostaje ten, kto się dodzwoni pierwszy.

ARŚ REDUTA
aneks SZUKA

- „Książę Egiptu” - animowana opowieść o biblijnych dziejach Mojżesza z pięknymi piosenkami w wykonaniu gwiazd. Dwie nominacje do Złotych Globów - właśnie za najlepszą piosenkę i najlepszą muzykę. Ostatnio film ten oglądał nawet Jan Paweł II - na prywatnym pokazie specjalnym. Nie wszyscy mają takie szczęście - o tym czytaj na stronie obok.

kino

ŚWIT

- „Długo i szczęśliwie” - Drew Barrymore kontra Anjelica Huston oraz mnóstwo innych przeciwności, czyli historia Kopciuszka niekoniecznie dla tych, którzy wychowali się na okrutnych bajkach braci Grimm. Brawurowe aktorstwo, piękne kostiumy i sceneria, przygoda, a przede wszystkim - triumfująca miłość. Do kina trzeba pójść z rodziną.

K I N O

Kijów

- „Negocjator” - mediator policyjny uwikłany w intrygę, która zmusza go do wzięcia zakładników i zażądania rozmowy z człowiekiem takim, jak on - zawodowym negocjato-rem. Popisowe role Samuela L. Jacksona i Kevina Spacey'a. Trzyma w napięciu.

KINO

Warszawa

- „Porozmawiamy o seksie” - trzy przyjaciółki przygotowują telewizyjny talk-show o kobietach i dla kobiet. Na ulicach Miami pytają przypadkowe rozmówczynie o ich przeżycia związane z seksem. Niektóre kobiety są speszone, ale wiele z nich nie stroni od dosadnych opisów. Szybko okazuje się, że bohaterki filmu mają podobne wrażenia erotyczne. Nieco humorystyczny obraz utra- pienia kobiet lat 90.

Ekipa filmowa „Ogniem i mieczem”, która dysponowała rekordowym, jak na realia polskiego kina, budżetem około 24 mln zł, nakręciła ponad 130 km taśmy filmowej. Odtworzono z pietyzmem militaria i zbudowano imponującą scenografię. Wykonano ponad tysiąc kostiumów, zaprojektowanych przez Magdalenę Tesławską i Pawła Grabarczyka. Tkano je na starych krosnach i sztyto w taki sam sposób, jak przed wiekami. Dla Izabelli Scorupco uszyto osiem kostiumów; niektóre suknie kosztowały 10 tys. zł. Zadbano nawet o to, by husaria miała w swoich skrzydłach prawdziwe orle pióra. Kupowano je płacąc po 10 zł od sztuki.

Po sukcesach „Pana Wołodyjowskiego” i „Potopu” polska publiczność długo i z ogromną nadzieją czekała na „Ogniem i mieczem” - chyba najbardziej „filmową” część „Trylogii” Henryka Sienkiewicza. Jerzy Hoffman postarał się o niezwykły rozmach realizacyjny, a do swojego filmu zaangażował świetnych aktorów.



namiętnościom. Jak walczy - to do krwi, jak kocha - to do szaleństwa.

Heroiczną postać, w pełni zgodną z duchem Sienkiewiczowskiej powieści, wykreował

skich filmów, ogromny szacunek budziła praca reżysera. Jerzy Hoffman był na planie każdego dnia, każdej chwili - bez względu na stotę, skwar czy mróz. Co najbardziej zdumie-

- „Ogniem i mieczem” jest powieścią rzeką, stąd trudno byłoby przenieść na ekran wszystkie jej wątki - mówi Jerzy Hoffman. - Przygotowując się do realizacji tego filmu wybraliśmy przede wszystkim te, które opowiadają o losach głównych bohaterów. Nie filmowałem podręcznika historii, ale opowieść o ludzkich namiętnościach. Czy nasz film może budzić kontrowersje? Być może, tak jak wszystko, co dotyka trudnych, drażliwych spraw. Rozmawiałem na ten temat z ukraińskimi intelektualistami. W zdecydowanej większości byli zdania, że mamy już za sobą czas, kiedy twórcom cenzurowano tematy.

Bohaterowie trzeciego planu

Ogromne wrażenie wywiera w filmie scenografia: rozległy dwór w Rozłogach, który został zbudowany na terenie skansenu w Sierpcu, a także majestatyczne mury obronne Zbaraża, wzniesione na poligonie w Biedrusku. Drewniana konstrukcja tej budowli stanowi dzieło cieśli z podhalańskiego Jaworka. Na ekranie nie zobaczymy wielu innych fantastycznych ludzi, bez których film Jerzego Hoffmana nie mógłby powstać.

To dzięki bohaterom trzeciego planu pojawiają się na

ekranie wspaniałe militaria. Po- tężny Zerwikaptur, miecz Longinusa Podbięty, został wykonany przez płatnerza Piotra Czeczotkę. - W powieści - mówi Tomasz Biernawski, specjalista ds. militariów - Podbięta włada mieczem krzyżackim. My jednak wybraliśmy dla niego tzw. półtoraręczny, nieco lżejszy, piękny miecz renesansowy.

W filmie istotne role grają zwierzęta. Powieściowy raróg w symboliczny sposób łączy dłonie Heleny i Skrzetuskiego. Na ekranie pojawiają się również 206 wspaniałych rumaków, wyselekcjonowanych przez Marka Zaleskiego, konsultanta ds. koni, który poza planem prezesuje Łobeskiemu Stadu Ogierów. - Taki film postawił przed nami trudne zadanie - mówi specjalista. - Konie bowiem, z przyczyn oczywistych, muszą bardzo się różnić. Jazda tatarska dosiada w filmie arabów, kozacy - koni huculskich.

Rumaki odróżniają się też maścią. Husaria dosiada koni gnadych, regularna jazda polska - kasztanów, a chorążowie - szpaków i srokatek.

W bliższych i dalszych planach film obrazuje wieś ukraińską. Okazałe psy na majdanie w Rozłogach to bezrasowe czworonogi wytresowane przez Franciszka Szydełkę (118 filmów w karierze - w tym m.in. „W pustyni i w puszczy” oraz „Przygody psa Cywila”) i Tadeusza W. Garbacza.

Nie zawiedli pirotechnicy, którzy musieli najeżyc ładunkami teren bitwy pod Żółtymi Wodami i fortyfikację Zbaraża. Efekty specjalne są m.in. dziełem brytyjskiej firmy Machine Shop, która pracowała nad tak znanymi filmami jak „Braveheart”, „Terminator 2” czy „Powrót Batmana”. To właśnie ona przygotowała głowy, które jednym cięciem ściał pan Longinus Podbięty. Efektami specjalnymi zajęła się firma ARTLOGIC. Dzięki niej pomnożone zostały na ekranie wojska Chmielnickiego i powstała imponująca panorama Zbaraża.

Jak to wszystko „zagrało” w „Ogniem i mieczem” - przekonamy się już za niecałe trzy tygodnie; film wchodzi na ekrany 12 lutego.

Tekst i zdjęcia:
JANUSZ MICHALCZAK



Gwiazdy

W Helenę Kurcewiczówną wcieliła się Izabella Scorupco, partnerka Pierce'a Brosnana w „GoldenEye”. Niemal natychmiast podbiła całą ekipę.

- Jest osobą bardzo uzdolnioną - mówi Jerzy Hoffman. - Choć wygląda inaczej niż Helena, opisywana przez Sienkiewicza, myślę, że spodoba się widzom, bo jej uroda bardziej odpowiada współczesnym kanonom.

Michał Żebrowski, który zagrał Jana Skrzetuskiego, jest mężczyzną ujmującym, postawnym, znakomicie jeździ konno i fechtuje. Nie udzielając wywiadów i stroniąc od mediów, zyskał sobie opinię najbardziej tajemniczego aktora.

- Michał podołał każdemu zadaniu, które stawiała przed nim ta trudna rola, wymagająca dużych umiejętności aktorskich i wielkiej sprawności - twierdzi Adek Drabiński, II reżyser. - Jest prawdziwym zawodowcem.

Bohun, czyli Aleksander Domogarov stanowi przeciwieństwo Skrzetuskiego. Jest człowiekiem targanym wielkimi uczuciami. - Lubię go - mówi rosyjski aktor - gdyż jest on w stanie w pełni oddać się swym

Wiktora Zborowskiego. Jego filmowy Longinus Podbięty potrafi emanować dobrocią, ale bywa też człowiekiem okrutnym - jak czasy, w których żyje. - Spodziewałem się, że ta rola - wspomina aktor - będzie wymagała wysiłku, ale nie myślałem, że będzie on aż tak wielki. Na co dzień poruszałem się w kostiumie, który ważył 20 kilogramów.

Barwne postacie tworzą Krzysztof Kowalewski (Onufry Zagłoba) i Wojciech Malajkat (Rzędzian), wnosząc do filmu humor i niezwykle pomysły. W postaci pana Wołodyjowskiego wcielił się Zbigniew Zamachowski. „Mały rycerz” ujawnia w „Ogniem i mieczem” swój kunszt fechtmistrzowski, nie stroniąc przy tym od żartu i zabawy.

Film powstał

w 118 dni

- z których każdy wypełniony był pracą rozpoczynającą się wcześniej rano i kończącą się późnym wieczorem, a nawet nocą. W perfekcyjnie funkcjonującym mechanizmie, który stworzyli ludzie, mający w swoim dorobku udział w większości najbardziej znanych pol-

wające, zawsze znajdował czas na zdjęcia i rozmowy z widzami, którzy przypadkowo znaleźli się na planie - choć byli ich nieraz dziesiątki.



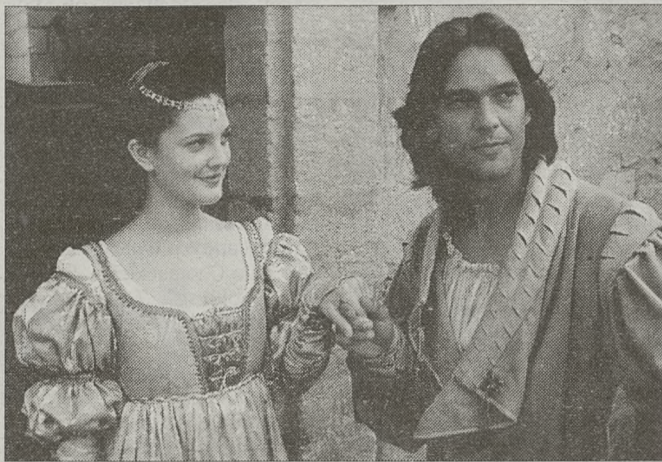
Prawdziwa historia Kopciuszka

Ubraci Grimm nazywała się Aschenputtel i zanim została poślubiona księciu, jej przyrodnie siostry obcinały sobie palce i pięty, żeby wcisnąć na stopy znalezione przez niego pantofelki. U Charlesa Perraulta krzywdzona przez macochę Cendrillon bawowała w szklanych pantofelkach i - podobnie jak jej niemiecka odpowiedniczka - dzięki pozaziemskiemu mocom zyskiwała królewskiego syna za małżonka, z którym żyła długo i szczęśliwie. W filmie Andy'ego Tennanta nasz Kopciuszek ma na imię Danielle i jest energiczną, młodą dziewczyną, która jako argumentów używa sprytu, siły i cytatów z „Utopii” Tomasza Morusa.

Film „Długo i szczęśliwie” nie jest jeszcze jedną wersją bajki dla dzieci o Kopciuszku i księciu - to barwna wariacja na temat opowieści braci Grimm, w której

dorośli odnajdują odniesienia literackie i historyczne, a realizm zastępuje siły nadprzyrodzone.

Na ekranie pojawiają się więc Wilhelm i Jacob Grimm, którym Wielka Dama (sama Jeanne Moreau) wyjawia, że jest prababką Danielle - rzeczywistej bohaterki wydarzeń, które literaci umieścili w bajkowej fikcji. A naprawdę było tak: Danielle (Drew Barrymore) mieszkała z ojcem na wsi i było im dobrze, ale tatuś poślubił baronową Rodmilę (Anjelica Huston po roli w „Rodzinie Adamsów” świetnie się do tego nadaje), po czym szybko wyzionął ducha. Danielle stała się odciążoną służącą na łasce macochy.



Pewnego dnia przypadek sprawił, że księcia Henry'ego, jedynego syna króla Francji, nie tylko wzięła za złodzieja, ale i nie-co go poturbowała. I wtedy... Nie, nie zdradzimy, co było dalej. Zanim młodzi wywalczyli sobie szczęście, przeżyli sporo przygód oraz skorzystali ze wsparcia... mistrza Leonarda da Vinci, którego księżę uratował z rąk Cyganów.

Sceny, rozgrywane się w pałacu króla Francji, nakręcono w średniowiecznej fortecy Haute-fort Chateau - odbudowanej po wielkim pożarze w 1968 r. Ekipa przygotowująca kostiumy musiała ubrać ponad 300 aktorów i statystów. I zrobiła to ze znakomitym efektem, bo projekty wykonała Jenny Beavan - laureatka Oscara za „Pokój z widokiem”, czterokrotnie też nominowana do tej nagrody za „Maurice'a”, „Powrót do Howard's End”, „Okrucy dnia” i „Rozważną i romantyczną”. (Q)

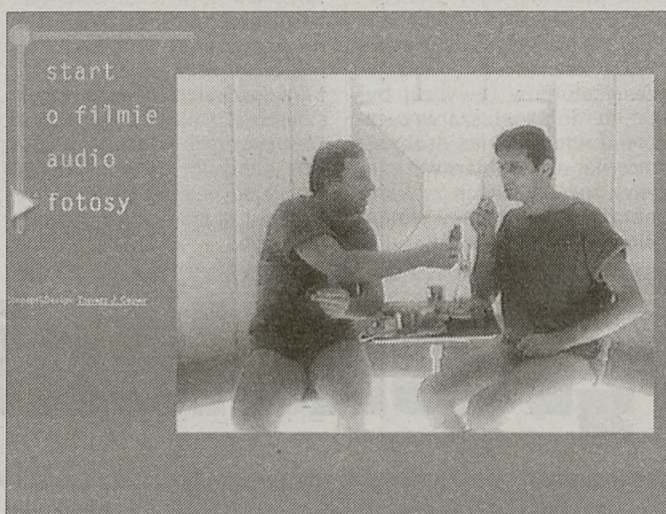
CANAL+ SEKSMISJA

Potwierdzają się informacje o pomysle nakręcenia kontynuacji „Seksmisji”. Na pomysł wpadł Jacek Fuksiewicz z Canal Plus, który już nawet uwzględnił „Seksmisję 2” w swoich planach budżetowych na ten rok. - Na pewno nie będzie to klasyczny sequel; powrót do poprzedniego pomysłu raczej nie wchodzi w grę - zastrzega jednak Jacek Fuksiewicz.

Reżyser Juliusz Machulski nie powiedział na razie „tak”, ale to właśnie on, wspólnie z Ryszardem Zatorskim (współscenarzystą „Kilerów”), jest wymieniany jako ten, który napisze scenariusz. Nieoficjalnie mówi się, że rozważane jest wykorzystanie w nim idei za-czerpniętej z francuskiego filmu „Goście, goście”. Punktem wyjścia miałyby więc być pojawienie się zagubionych podróźnych - z przeszłości lub przyszłości.

Gwiazda „Seksmisji”, Jerzy Stuhr twierdzi, że nie widzi dla siebie miejsca w nowym filmie. - Za bardzo już odeszedłem od siebie z tamtych lat, śmieszka mnie zupełnie inne rzeczy, zmieniłem się - usłyszeliśmy od aktora. (NIKA)

<http://heretyk.cs.net.pl/seks/>



Miłośnicy „Seksmisji” powinni odwiedzić tę stronę przede wszystkim ze względu na ogromną liczbę cytatów dźwiękowych z filmu Juliusza Ma-

chulskiego. Jak twierdzi jej autor, są tu „chyba wszystkie godne uwagi sentencje” wypowiedziane w „Seksmisji” i „całkiem sporo niegodnych uwagi”. (Q)

Pokazanie Mojżesza w amerykańskim filmie animowanym „Książę Egiptu” obraża uczucia muzułmanów - uznała Najwyższa Rada Spraw Muzułmańskich Malediwów. Zakaz wyświetlania tego filmu w kinach oraz w wersji wideo ogłosił minister informacji.

W swoim komunikacie Najwyższa Rada stwierdza, że „is-

Zakazany „Książę Egiptu” Na szczęście nie u nas

lam szanuje wszystkich proroków i wystanników Boga, a więc żaden z nich nie może być pokazywany w filmie”.

W 1956 r. z tych samych przyczyn władze tego archipelagu na Oceanie Indyjskim zabroniły wyświetlania „Dziesięciorga przykazań”, w którym to filmie Charlton Heston grał Mojżesza.

Złoty Lew - nagroda Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Filmowej w Wenecji. Na ostatnim festiwalu Andrzej Wajda został uhonorowany specjalnym Złotym Lwem za całokształt twórczości (obok Sophii Loren i Warreny Beatty)

Złoty Lampart - nagroda Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Locarno - festiwalu największego z małych - otwartego na młodość i debiuty.

Co to jest?

Złota Palma - nagroda Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes.

Złoty Lew Gdański - nagroda Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Złoty Smok Wawelski - nagroda Międzynarodowego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie.

Złoty Dinozaur - nagroda Międzynarodowego Festiwalu Etiud Szkół Filmowych „Etiuda” w Krakowie.

Złota Kaczka - nagroda przyznawana nie przez jurorów, specjalistów, lecz przez publiczność - na corocznym plebiscytcie czytelników „Filmu”.

Złota Żaba - nagroda Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Operatorów Filmowych Camerimage w Toruniu. Legenda głosi, że Toruń został niegdyś dotknięty plagą żab. W listopadzie 1993 roku, za sprawą pełnych fantazji ludzi z toruńskiego środowiska plastycznego pojawiły się w mieście Złote Żaby, które przyciągnęły ze świata mistrzów kamery filmowej...

Złota Kijanka - przyznawana również na Festiwalu Camerimage, nagroda dla studentów operatorstwa za zdjęcia do szkolnych etiud filmowych. (MR)

televizji „Mahomet, wysłannik Boga” oraz hollywoodzkie (ale nakręcone w Libii i finansowane głównie przez źródła muzułmańskie) „Posłanie”. W obydwu tych filmach nie pokazuje się jednak Mahometa ani żadnego innego proroka lub wysłannika Boga. (PAP)

Krótkie filmy Kieślowskiego

Jutro o godz. 14.30 w krakowskim kinoteatrze „Reduta” obejrzymy drugi już zestaw krótkometrażowych filmów Krzysztofa Kieślowskiego.

W programie m.in. są: „Murarz” (1973) - historia najnowsza widziana oczami tytułowego bohatera, aktywnego w latach 50. w budowaniu nowego ustroju. Premiera filmu odbyła się dopiero w 1981 roku.

„Zyciorys” (1975) - relacja z posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej rozpatrującej odwołanie robotnika wykluczonego z PZPR. Brązowy Lajkonik na XV Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie.

„Dworzec” (1980) - rozdział pomiędzy propagandowym a rzeczywistym obrazem warszawskiego Dworca Centralnego, sztandarowej inwestycji dekady gierkowskiej.

Filmy krótkometrażowe są w „Reducie”, pokazywane w ramach cyklu „Małe jest piękne”. To najlepsza z możliwych rekomendacja.

Susan w cemencie

Susan Sarandon, nominowana ostatnio do Złotego Globu za rolę w „Stepmom”, odcisnęła swoje dłonie i stopy w cemencie hollywoodzkiej Alei Gwiazd przy Mann's Chinese Theatre. Każdy aktor oczywiście twierdzi, że mu nie zależy na tych „odciskach”, ale gdy już zostanie zaproszony na ceremonię, wdzieczy się i mówi do kamer, że to jeden z najszczęśliwszych dni w jego życiu.

Nie wiemy, co mówiła Susan, ale mamy nadzieję, że posiadaczka Oscara („Przed egzekucją”) i dwóch nominacji do tej nagrody („Atlantic City”, „Thelma i Louise”) nie straciła głowy dla paru chwil w mokrym cemencie. (Q)



Fot. CAF/PAP

W kolejce do Izy

Izabella Scorupco już dziś jest u nas bardzo popularna, ale gdy jej gwiazda zabłyszczy w „Ogniem i mieczem” Jerzego Hoffmana, zacznie się prawdziwe szaleństwo: setki wywiadów, zdjęć, spotkań z wielbicielami. Najbardziej przewidujący zapewnił sobie współpracę z aktorką znacznie wcześniej. Piękna Polka, która wychowała się w Szwecji i tam rozpoczęła karierę, była wymarzoną kandydatką do tego, by reklamować popularną u nas szwedzką firmę kosmetyczną Oriflame. Została „twarzą” Oriflame na cały świat w 1999 roku. Firma reklamuje Izę, jaką tę, która skandynawski chłód i prostotę wzbogaca o szlachetny blask i wyrafinowanie.

Izabella Scorupco urodziła się w Białymstoku. W 1978 roku, gdy miała 8 lat, wyemigrowała z matką do Szwecji. Tam chodziła do szkoły, tam w wieku 13 lat zaczęła karierę jako modelka, a jako 19-latką odbierała Złote Płyty za singiel „Substitute” i album „Iza”. Po kilku filmach, nakręconych w Szwecji, trafiła na rynek amerykański w „Łzach świętego Piotra” - jako XIV-wieczna bohaterka, występująca w męskim przebraniu. Jej krótko obcięte włosy, doklejona broda i wąsy



Fot. Oriflame

nie przeszkodziły producentom „GoldenEye” dostrzec w Izie partnerkę Jamesa Bonda.

W filmie o kolejnych przygodach agenta 007 Scorupco zgrała Rosjanek - musiały więc pracować nad odpowiednim akcentem (co już tradycyjnie bywa zadaniem polskich aktorek, grających na Zachodzie). Nie przypuszczała wtedy, że już wkrótce

przyjdzie jej pracować nad polskim akcentem w polskim filmie - i to jakim! Oczywiście nie pozwoliła, żeby w „Ogniem i mieczem” podłożono Helenie Kurciewiczównie głos innej aktorki. - Spaliłabym się ze wstydu, gdy ktoś inny za mnie mówił - stwierdziła Iza. Po miesiącach nauki dziś mówi bez obcego akcentu. (Q)

Kasety do wzięcia

Wypożyczalnie Beverly Hills (ul. Piłotów 6 - Krakchemia, ul. Szymanowskiego 14 i ul. Teligi 24) ufundowały po pięć darmowych wypożyczeń dla trzech naszych Czytelników. Po pięć gratisowych wypożyczeń otrzymają też trzy osoby, które wybiorą się do Hollywood (ul. Mackiewicz 17a - Mózart) oraz trzy osoby, które skorzystają z oferty wypożyczalni Jerry Video (Kraków, ul. Komandorów 1 i Wieliczka, plac Kościuszki 2).

UWAGA: dla dwóch Czytelników „Dziennika” wypożyczalnia Hollywood ma też single na kompaktach Julita & Paula.

Jak zdobyć darmowe karnety i koszulki? W najbliższy poniedziałek, w godz. 12.00 - 12.30 zatelefonować pod nasz redakcyjny numer 61-99-262. Zapraszamy!

Atak na Leo

Leonardo Di Caprio odpiera zarzuty mieszkańców tajlandzkiej wyspki Phi Phi, jakoby realizacja filmu „The Beach” („Plaża”) miała zaszkodzić tamtejszemu parkowi narodowemu. Aktor, który przed tygodniem rozpoczął zdjęcia do tego filmu, zapewnił, że ochrona przyrody zawsze była dla niego najważniejsza. Mieszkańcy Phi Phi zaczęli protestować po tym, gdy filmowcy zasadzili na ich plaży 100 palm - żeby „uatrakcyjnić” pejzaż. Wytwornia 20th Century Fox zaoferowała Phi Phi, tytułem odszkodowania, 138 tys. dolarów. A więc jednak ma coś na sumieniu.

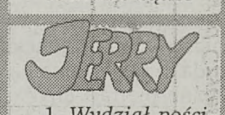
Hity z półek

W ostatnim tygodniu miłośnicy filmów na kasetach wideo najchętniej wypożyczali:

1. Dzień zagłady
2. Ekstradycja III
3. Goto i weselo
4. Wydział pości-gowy
5. Dzikie żądze



1. Kiler
2. Goto i weselo
3. Ekstradycja III cz. 4
4. Kłamca, kłamca
5. Dzikie żądze



1. Wydział pości-gowy
2. Kiler
3. Kula
4. Dzień zagłady
5. Goto i weselo

W POP rzeK

Rock-neurolog

Rodzina

Kuba Sienkiewicz mówi, że głos ma marny, a tużem gitary też raczej nie jest. Za to teksty pisze takie, że nie powstydziliby się ich nawet Henryk Sienkiewicz. Jednak - wbrew pogłoskom - artysta i lekarz w jednym nie jest spokrewniony ze słynnym pisarzem. Natomiast popularna i ceniona aktorka Krystyna Sienkiewicz to jego ciocia.

Z wykształcenia lekarz neurolog, i to na dodatek z tytułem doktora. Zawód wybrał, czego nie kryje, trochę z nakużu rodzinnej tradycji (mama też jest lekarzem), a trochę dlatego, że... nie lubi ludzi. Pracę doktorską z dziedziny neurologii napisał na temat choroby Parkinsona.

Mimo że prowadzi szeroką działalność estradową i dużo koncertuje po kraju i zagranicą, nie zrezygnował z wyuczonego zawodu. Co więcej, zarzeka się, że nigdy tego nie zrobi. - *Uważam, że spokojnie można pogodzić pracę w show-biznesie z prywatną praktyką lekarską - stwierdził w programie Tomasa Raczka „Nigdzie indziej”. - Po prostu stale żyję z kalenda-*



rzem w rękę. Jestem człowiekiem dobrze zorganizowanym i zawsze dotrzymuję terminów. Jeśli mam zamówioną wizytę lekarską, nie umawiam się na koncert, i odwrotnie. To naprawdę wcale nie jest takie trudne...

Piosenkarz amator

Kuba uważa siebie za piosenkarza amatora. A tak w ogóle, śpiewać zaczął dla... pieniędzy. Z pracy lekarza trudno mu było utrzymać rodzinę, więc stwierdził, że będzie dorabiał, wydając

płyty. I udało mu się! Tym sposobem połączył przyjemne z pożytecznym. Zawsze lubił najpierw pisać, a potem śpiewać piosenki, toteż dziś jest szczęśliwy, że pieniądze na życie zarabia pracą, która daje mu satysfakcję.

Swój romans z piosenką rozpoczął pod koniec lat 70., namiętnie słuchając w radiowej „Trójce” audycji Wojciecha Manana i Jana Chojnackiego „Bielszy od cień bluesa”. Tego rodzaju muzyki słucha jeszcze do dzisiaj.

Przynajmniej, że duży wpływ na jego twórczość miały Wały Jagiellońskie, Kazimierz Grzesko-wiak („Chłop żywemu nie przepuści” to jego ulubiona płyta), Tadeusz Chyła, Jacek Kaczmarski, Jacek Kleyff i Jonasz Kofta.

Pierwszą publicznie wykonaną piosenką były „Kalesony”. Odśpiewał ją w warszawskim LO im. Lelewela. Dla pieniędzy zaczął występować w czasie studiów (zwyczaj był taki, że do kapelusza wrzucono mu wtedy jakieś drobne). Zaczynał od popularnych piosenek turystycznych z akompaniamentem gitary. Potem śpiewał ballady Dylana, Be-

atlesów i sam zaczął komponować. Już wtedy wykonywał utwory, które później znalazły się na płytach grupy Elektryczne Gitary.

Co powie ryba?

11 stycznia odbyła się premiera ścieżki dźwiękowej do filmu „Kiler-ów 2-óch” Juliusza Machulskiego. Jej zwiastunem jest znany już chyba wszystkim singel „Co powie ryba?”. Warto odnotować, że o ile w pierwszej części „Kilera” podkład muzyczny stanowiły stare piosenki Kuby Sienkiewicza (oprócz „To tylko Kiler”), o tyle do „Kilerów 2-óch” napisał on muzykę specjalnie. Oczywiście, na zamówienie Juliusza Machulskiego. Na pewno wpływ na to zamówienie miał fakt, iż ścieżka dźwiękowa pierwszej części sprzedała się w rekordowej (jak na polskie warunki) ilości 130 tysięcy egzemplarzy. Obecnie na realizację czeka projekt wykonania piosenek Jacka Kaczmarskiego z akompaniamentem Elektrycznych Gitar. Ponadto Kuba chciałby jeszcze kiedyś grać jazz, ale obawia się, że ma ku temu za mało podstaw teoretycznych.

Kuba, jak sam mówi, ma cudowną, kochaną żonę Monikę, która również jest lekarzem. Mają dwójkę dzieci: sześciolletnią Kasię i czteroletniego Tomka. Trzymają się zasady, że w domu nie rozmawiają o pracy ani o medycynie. A o muzyce - jak najbardziej. Monika udziela mężowi wskazówek muzycznych i stylistycznych, a także radzi, jak zachowywać się na scenie. To właśnie ona w dużej mierze kreuje sceniczny image Kuby Sienkiewicza.

Z kolei ciocia Krystyna Sienkiewicz, znana aktorka, nauczyła piosenkarza patrzeć prosto w kamerę podczas nagrywanych koncertów. Wcześniej zawsze śpiewał wpatrzony w podłogę.

Kuba razem ze swoją rodziną mieszka na warszawskim Ursynowie. Piosenkarz jest jaroszem. Zarzeka się, że nigdy nie weźmie do ust wiewprzowiny. Z mięsa nie zrezygnował jednak całkowicie - nadal jada ryby. Jego ideałem mężczyzny jest Gustaw Holoubek, zaś wzorem kobiety - nie kto inny jak żona Monika.

Największą pasją to szybownictwo i zawody w nawigacji samolotowej. Nawiąsem mówiąc, w dzieciństwie chciał być pilotem i z tego powodu zaznajomił się z historią polskiego lotnictwa. Teraz marzy o locie na paralołni. Jest doskonałym żeglarzem - samodzielnie potrafi prowadzić omegę.

KAROL BOROWY

Rozmowa z ANDRZEJEM PUCZYŃSKIM, przewodniczącym Stowarzyszenia Producentów Audiowizualnych

- Jaka jest obecnie skala piractwa muzycznego w Polsce?

- Bezpośrednio po wprowadzeniu nowego prawa autorskiego w 1994 roku piractwo spadło do poziomu około 10 procent. Jednak z biegiem czasu znów zaczęło rosnąć i ostatnio nabrało naprawdę niebezpiecznych rozmiarów. Do głosu doszły bowiem zor-

- Przede wszystkim niemożliwe powinno być umarzenie tego typu spraw ze względu na niską szkodliwość społeczną, gdyż w rzeczywistości jest ona bardzo wysoka.

- Może wyjściem z sytuacji byłoby obniżenie cen płyt oryginalnych, które przecież są bardzo drogie?

- Pierwszą rzeczą, która wpływa na różnicę ceny między naszą płytą a piracką, są ogromne podatki - 22 proc. VAT plus podatek dochodowy, którego piraci nie płacą. Moim zdaniem, to jest już 30 proc. różnicy

Kogo okradają piraci?

ganizowane grupy przestępcze. Piraci poczuli się bezkarni, gdy okazało się, że organy ścigania i sądy ulgowo traktują tego rodzaju przestępczość. Obecnie skala piractwa wróciła do poziomu 40-50 procent. A warto zauważyć, że przy piractwie powyżej 50 procent niemożliwe jest funkcjonowanie normalnego przemysłu rozrywkowego.

- Czy prowadzone w mediach kampanie antypirackie przyniosły jakieś efekty?

- Niestety, ich skuteczność była niewielka. Jeżeli społeczeństwo widzi, że coś jest tańsze i nie zwalczane, uznaje to po prostu za legalne, a my wystawiamy na pośmiewisko nasze prawo i państwo.

- A jak się walczy z piractwem w innych krajach?

- Piractwo istnieje wszędzie, zwykle jego skala nie przekracza 5-10 procent. Jeśli chcemy się przekonać, jak do problemu piractwa podchodzi się w innych krajach, spróbujmy stanąć z płytami czy kasetami na przykład na ulicy w Berlinie czy Paryżu. Od razu policja nas stamtąd usunie lub po prostu zostaniemy zatrzymani. U nas wygląda to zupełnie inaczej. Można stać w centrum Warszawy z płytami i nikomu to nie przeszkadza. Służby miejskie są bardziej zainteresowane zwalczaniem babci z kwiatami niż piratów.

- Co należałoby zmienić w polskim prawie, żeby ograniczyć piractwo?

w cenie. Ponadto 40 proc. naszego obrotu stanowią koszty praw intelektualnych, czyli to, co płacimy artystom. Do tego dochodzą jeszcze koszty wytworzenia nagrania oraz marże hurtowników i sprzedawców. Podsumowując, przy tym stopniu piractwa obniżenie cen nie wchodzi w grę. Piraci zabierają prawie cały zysk firm płytowych. Gdybyśmy my sprzedawali więcej płyt, bo nie byłoby nagrań pirackich, wtedy obniżenie ceny byłoby możliwe.

- W takim razie ile skarb państwa, wytwórnie płytowe i muzycy tracą przez piratów?

- Roczne straty wszystkich wytwórni, artystów i państwa sięgają około 100 milionów dolarów. Przy czym na przemysł płytowy przypada 1/3 tej sumy. Reszta to straty skarbu państwa oraz autorów, kompozytorów i wykonawców.

- Czy w najbliższym czasie planowane są kolejne akcje antypirackie?

- Tak. W grę wchodzi cały program, w którym uczestniczą różne organizacje, zajmujące się ochroną wykonawców i producentów. Chcemy przeprowadzić szereg akcji, wydarzeń dość widocznych, takich jak m.in. manifestacje artystów przed Sejmem. Ustawodawcy i władze wykonawcze muszą mieć świadomość, że tym ludziom dzieje się wielka krzywda.

Rozmawiał: JAROSŁAW FRYBES

Przewodnik dyskofana

Ciąg dalszy ze str. 29

Ludzi tam mnóstwo, muzyka przeróżna, choć nie najambitniejsza, w okolicach północy większość towarzystwa jest już mocno zadowolona. W każdym razie chyba wszyscy dobrze się bawią, bo ludzie tańczą, śpiewają...

Teraz szybki przerzut w okolicy miasteczka studenckiego. „Rotunda” - podzielona na dwa niezależne piętra i chyba dwa kluby. Nie potrafię tego dokładnie pojąć. Wewnątrz odbywają się rockoteki. Muzyka przeważnie ciężka, choć niewyszukana, a towarzystwo młode, licealno-studenckie. Czasami odby-

wają się tam „imprezy tematyczne”: hiphopowe, techno (bardzo rzadko). Teraz zmierzamy głębiej w kierunku „Klubu 38”. Zdarzyło mi się tam być kilka razy i zachowałem złe wspomnienia. Po pierwsze fatalna obsługa - niemiła ochrona, brudno (szczególnie w łazienkach), no i muzyka - teoretycznie taka jak we wszystkich tego typu miejscach, ale panowie DJ dość dużo mówią, a nie mówią niestety ani zbyt ładnie, ani z sensem.

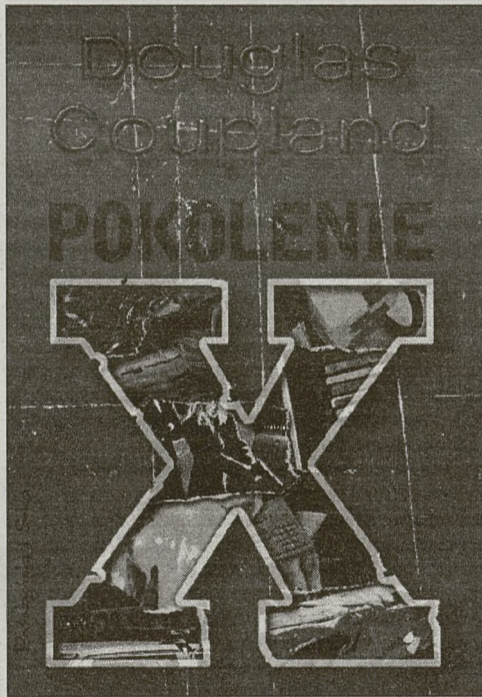
To właściwie wszystkie „lokale do tańczenia” w naszym mieście. Z ciekawostek jest jeszcze „Łaźnia” na Paulińskiej -

gdzie imprezy taneczne bywają od czasu do czasu. Podobnie w „Bückleinie” (niezłe imprezki acidjazzowe), można potańczyć (spontanicznie) we „Free Pubie”, w „Black Gallery”, w „Wentzlu” (jedyne obrotowe parkiet w Krakowie).

Podsumowując: jeżeli ktoś lubi wyszukaną muzykę, to może zaprosić znajomych do domu. W Krakowie nie ma dyskoteki z prawdziwego zdarzenia, w jakich bawią się młodzi ludzie Zachodu. Póki co możemy zazdrościć tym z Londynu, Berlina, Paryża, Amsterdamu... Prowincja.

WEISS

„Pokolenie X”



wym. Często uważana za zadowalającą alternatywę kariery zawodowej przez osoby, które nigdy nie splamiły się zatrudnieniem”.

Pokolenie X to - jak pisze Coupland - grupa, która stara się nie ujawnić. Jest w niej coś z filozofii Epikura (hedonizm) z pojęcia lathe biosas (żyć w ukryciu). Młodzi X pozostają na marginesie społeczeństwa, lecz cały czas orbitują wokół niego, korzystając z jego wytworów. Nie jest to więc pokolenie kontrkultury jak hipisi, zrywający radykalnie z całą dotychczasową kulturą. Są subkulturą, mającą inny sposób na osiągnięcie szczęścia. Stanowią zaprzeczenie wartości reprezentowanych przez yuppie, choć wielu z nich wywodzi się właśnie z tej grupy.

„Niedoszli Yuppie: Podgrupa pokolenia X, wierząca w mit stylu życia yuppie. Jej członkowie zwykle toną w długach, nadużywają tej czy innej substancji, a po trzech drinkach najchętniej rozmawiają o apokalipsie”.

Ludzie przypisani temu pokoleniu są cały czas w drodze, zmieniają miejsca zamieszkania. Nazywają to demigracją, a chodzi o przenoszenie się ku mniej rozwiniętym i mniej przesyconym informacją środowiskom, gdzie konsumpcjonizm nie odgrywa roli naczelnej. Zbierają dziwaczne przedmioty, w ich rozumieniu kultowe. Wyrażają zachwyty i wtedy jest - cool. To bardzo modne u nich słowo (ostatnio zauważyłem, że i u pewnej części polskiej młodzieży). Bycie cool, cool dni, cool momenty, cool człowiek lub kulminacja - super cool.

Toczą wielogodzinne rozmowy o własnych doznaniach z przeszłości, opowiadają bajki z pogranicza science fiction, dzielą włos na czworo.

„Muzyczne dzielenie włosa na czworo: Dokonywanie patologicznie drobiazgowej klasyfikacji muzyki i muzyków. Wiedeńskie Parowy to dobry przykład połączenia ska z urban white folk-kiem”.

Douglas Coupland stworzył wnikliwy portret zachowań pokolenia, któremu nadano przydomek X. Nie napisał książki naukowej, starającej się posługiwać narzędziami z zakresu socjologii czy psychologii. Napisał opowieść o trójce młodych przyjaciół, uciekających od sprawdzonych wzorców postępowania, poszukujących własnej drogi, pragnących przekształcenia życia w epikę, bo inaczej będzie ono dla nich nie do zniesienia. Pisał w sposób oryginalny, humorystyczny, dodając do narracji słownik pojęć, jakimi posługują się owi młodzi ludzie i liczne scenki rodem z komiksów. W rezultacie powstała książka o młodych ludziach, dla młodych ludzi, wreszcie pisana językiem młodych. Daje ona wiele radości z czytania, a przy tym zmusza do głębszego zastanowienia i smutnej refleksji.

BARTŁOMIEJ KIERZKOWSKI

Douglas Coupland „Pokolenie X”, (Prószyński i S-ka 1998 r. Tłum. Jan Rybicki)

„Mc Praca: Nisko płatna, mało prestiżowa, niekorzystna i bez przyszłości - w sektorze usług-

Ostre gitary

Jest mi strasznie głupio. Dlatego, że powinienem o tej płycie napisać miesiąc temu (co najmniej), a dopiero pod koniec stycznia ukaże się cokolwiek o najnowszym albumie zespołu Metallica, zatytułowanym „Garage Inc”. Dla mnie to jedna z ciekawszych ostrych propozycji minionego roku. Panowie z grupy Metallica pokazali, jak wielkimi muzykami stali się przez tych kilka (już naście) lat grania.

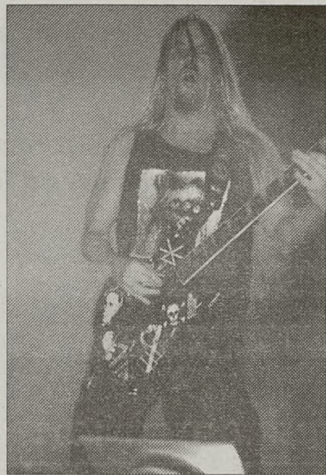
„Garage” to dość niezwykła płyta, bo składają się na nią niemal same covery (czyli utwory w oryginale, wykonywane przez inne zespoły), ale za to w doskonałych, nieco uwspółcześnionych, a co za tym idzie, przearanżowanych wersjach. Wszystkie numery są niezwykle energetyczne – ich słuchanie stanowi przyjemność dla ucha.



Co znajdziemy na „Grip Inc.”? Przede wszystkim utwory Diamond Head, Black Sabbath, Killing Joke, The Misfits, Budgie, Motorhead, ale także Nicka Cave’a, Boba Segera czy Queen. W sumie wydawałoby się, że jest to dość duża rozpiętość klimatyczna, jednak płyty słucha się doskonale, zarówno w częściach, jak i w całości. Polecam każdemu, kto lubi, gdy powietrze tną ciężkie bębny i ostre gitary.

BLACK

Nieoficjalne informacje mówią o tym, że 1 czerwca, w Warszawie, Metallica zagra duży koncert (stadion „Gwardii”). Niestety, nie udało się nam porozumieć z agencją współorganizującą występ. Gdyby jednak do niego doszło, niewątpliwie byłoby to jedno z największych wydarzeń muzycznych rozpoczynającego się roku.



ga w tym biznesie. W zaduszki w nastroj idealnie wpasowali się rzeźnicy ze Slayera, rzucając na kolana swoim mix-hits. Po nich zagrał jeszcze Bruce Dickinson, któremu „temi rękami” osobiście gratulowałem sukcesu. I tak oto ucichęły decybelowe grzmoty. Rok minął tak szybko, że jestem w szoku (choć pozostaje wciąż „stabilny”). Czas nieubłaganie pogania swoje trybiki. Tak czy inaczej jesteśmy starsi, mądrzejsi, no i zaliczyliśmy parę niezłych imprezek.

Rozdział II – Płyty

Kto żyw nagrywa dzisiaj krążek za krążkiem celem „przeży-

low The Leader”. Kornowcy mogą być usatysfakcjonowani. Trudno nie wspomnieć o ponadczasowym Lemmy Kilmisterze, podporze Motorhead. W ubiegłym roku przypomnieli się płytą „Snake Bite Love”. Motley Crue wypuścił składaka z dwoma nowymi songami, mimo kłopotów sercowych pana Lee. Jesteśmy przy M, więc Metallica. Ci faceci też kiedyś grali po piwnicach i kopiowali swoich idoli, czego efektem jest „Garage Inc.” zlepek coverów i koncertowych popisów czwórki z Kalifornii.

Pearl Jam, chociaż nie uważam ich za kwintesencję metalu,

w Sopocie i Warszawie. Van Halen III z nowym wokalistą zaskakuje pozytywnie, choć nie jest to eksplozja dźwięków, jak onegdaj bywało.

Zbliżam się do końca alfabetu. W jak Wasp – dynamiczne dwupłytowe live. Blackie Lawless rządzi!

Moje spojrzenie wstecz jest bardzo selektywne i dotyczy w głównej mierze wydawnictw, które miałem w odtwarzaczu. Warto wspomnieć, celem uzupełnienia, o jeszcze kilku pozycjach m.in. Halloween – „Better Than Raw”, Dio – „Live Inferno”, Anthrax – „Volume 8”, Metal Church – „Live” czy Voivod

Stary dobry ro(c)k

Moja choinka dogorywa setkami świetnych punkików, więc uświadomiłem sobie, że czas zmienić kalendarz na ścianie, wyciąć kolejny karb na kolbie swojego życia i... podsumować hard ro(c)k 1998. Jaki był?

Był po prostu super-extra-odlotowy. Ponieważ jednak nie pisze się trójwymiarowych podsumowań, zapraszam do moich dalszych wynurzeń.

Rozdział I – Koncerty

Było ich trochę, ale impreza, która zdyskontowała całą resztę, była Metalmania. Wybuchowa mieszanka metalu od power, poprzez black, aż po klasyczne brzmienie. Pod jajowatym dachem Spodka zagrały kapele takiego formatu jak Therion, Go-refest, Dimmu Borgir czy odkrycie roku – skandynawski Hammerfall. Oraz gwiazdy – Morbid Angel i ich decybelowość Judas Priest. Upalny czerwiec rozgrzał do czerwoności Halloween i Black Sabbath w prawie oryginalnym składzie, który wypełnił Spodek po brzegi wielopokoleniową lawą fanów. Trudno było się poruszać i oddychać w ciężkiej i mrocznej atmosferze ich show. Końcówka sezonu należała do arystokracji riffów w mglistej Brytanii – Iron Maiden. Muzycznie i wizualnie pierwsza li-

cia” w luksusie i kultywowaniu dobrego imienia swojego bandu. Aerosmith dał nam płacziwą kompozycję do filmu „Armageddon” popartą zestawem „the best”. Black Sabbath zarejestrował swoją trasę na podwójnej płycie „Reunion”, dorzucając dwa studyjne numery. Bardzo mocny materiał. Bruce Dickinson – „Chemical Wedding”. Jego związek z Adrianem Smithem wciąż owocuje niezłymi nagraniami. Iron Maiden i „Virtual XI” – chłopaki zachłostali mnie przejęciami gitarowymi i zadusił basem mr. Harris. Dalej Judas Priest i jego „Meltdown ’98”. To po prostu czysty „power” dla duszy i uszu. Dwa CD i miazga w dwudziestu czterech kawałkach.

K jak Kiss z albumem „Psycho Circus”. To naprawdę świeży materiał jak na pradiadów rocka. Niby nic odkrywczego, a jednak bierze za bety i rzuca o ziemię. To właśnie kocham w tych koleśiach.

„Hammerfall” – dwie płyty w krótkim czasie. Najlepszą rekomendacją dla tak młodego zespołu mogą być zdjęcia na okładkach opiniotwórczych pism amerykańskich, gdzie badźwiarzom wstęp wzbroniony. Chociaż z drugiej strony niezmiennie gości na nich pan(i) Marilyn Manson – bardzo kontrowersyjna postać. Korn – „Fol-

to jednak muszę ulec fachowym periodykom, wymieniającym PJ jako prekursorów grunge metalu. Na szczęście kawałek „Do The Evolution” (z CD „Live On Two Legs”) jest w miarę ciężki i poprawny gatunkowo.

Z trwogą myślę o czasach, kiedy muzyką zawiadnie elektronika i grupy takie jak Rammstein, mamiące mocno szufowaną gitarą, ale tak naprawdę używające keyboardów-samograjów.

Pod S znalazły się Sepultura, porzucona przez Maxa Cavale-re. Mimo to chłopaki dają niezłego łupnia z nowym wokalistą (lp. „Against”)

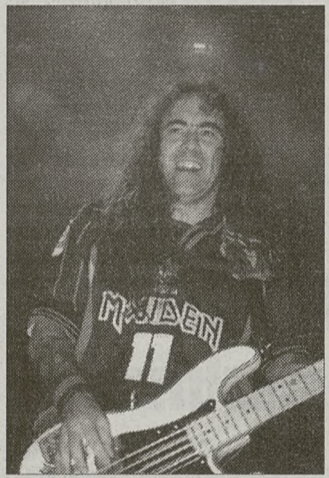
Klon Sepultury to Soulfly i sam Max. Niestety ci, co widzieli jego popisy w hali Wisły, mają jasność co do jego corowego przesłania. Slayer trzyma formę zarówno na scenie, jak i w studio i mimo pewnych naleciałości ostatni krążek „Diabolus In Musica” jest udaną pozycją thrashową. Pan Rob Zombie rozstał się ze swoimi wampirami i nagrał solowy projekt w tym samym klimacie.

Germańscy piraci z Runnig Wild poczęstowali nas dawką radosnego grania i śpiewu („The Rivalry”), przesyconą zapachem prochu i rumowych biesiad. Na naszym podwórku jurajskie akcenty – czyli powrót TSA. Stare dobre hity, zarejestrowane podczas koncertów

– „Kronik”. Zapanowała moda zapychania sklepowych półek bestami i „żywcami” w czasokresach pomiędzy twórczą pracą studyjną naszych ulubionych wykonawców. Oznacza to jednak więcej nowych kompozycji w tym roku.

Reasumując – rok ubiegły dał nam szansę zobaczenia paru gwiazd w Polsce, niektórych po raz pierwszy, innych po raz kolejny. Do tego otrzymaliśmy zapis ich koncertów, plus kilkadziesiąt godzin czystego rock’n’rolla, którego nie byłem w stanie objąć nawet po części w tym krótkim podsumowaniu.

Tekst i fot. MIREK PASIEKA



W poprzek

TAB TWO

Jeszcze dziś można ich posłuchać w Poznaniu, później Warszawa, Lublin, a już we środę w Krakowie. Pewnie niewielu z Was słyszało o niemieckiej grupie Tab Two – a to niedobrze, bo ten jazzująco-hipopowy duet tworzy kawałek niezłej muzyki, w której pobrzmiewa coś z Davisa, coś z klasycznego hip-hopu.



Helmu Hattler i Joo Kraus, mówią, że to, co grają jest połączeniem ich fascynacji jazzem, muzyką elektorniczną oraz hip-hopem. Nieczęsto możemy się spotkać z takim muzycznym miszmaszem na tak dobrym poziomie. Tab Two ma na swoim koncie koncerty m.in. z US 3, występy na Montreal Jazz Festival, trasy w Stanach Zjednoczonych i koncerty w całej Europie. Tab Two byli w Krakowie wiosną ubiegłego roku. Zagraли na Jazz Juniors (sala w Rotundzie pękała w szwach) i rozgrzali publiczność do czerwoności. Gwarantuję, że podobnie będzie tym razem. Ciepłutka jazzowa trąbka, hipopowy, nowoczesny rytm, tego można spodziewać się po Tab Two.

Koncert w najbliższą środę w Klubie 38.

TAB TWO: 23 I – Warszawa; 24 I – Gdańsk; 25 I – Warszawa; 26 I – Lublin; 27 I – Kraków; 28 I – Katowice

Mała wielka PJ

Zawsze zastanawiałem się, jakim cudem z tak drobnego ciała wydobywa się taka energia i moc – John Parish



dojrzały, bogaty, pełen najróżniejszych odcieni” – wspomina John Parish, kompozytor, gitarzysta i perkusista, współtwórca nagrałego z Polly albumu „Dance Hall At Louse Point”. – „Nic nie wskazywało jednak na to, że rozmowa z nią albo zaśpiewana przez nią piosenka, nagrana na taśmie, ujawni nagle zupełnie zaskakujące barwy. Zawsze zastanawiałem się, jakim cudem z tak drobnego ciała wydobywa się taka energia i moc.”

Oboje, Polly i Nick, jak na prawdziwych wirtuozów przystało, uwielbiają eksperymenty i innowacje. Polly chyba nawet bardziej – w ponad połowie kompozycji z „To Bring You My Love” jej śpiew został przepuszczony przez różne zniekształczące, co dało interesujące efekty, ale jednocześnie mogło bardzo zirytować kogoś, kto wie, co potrafi ona wyprawić „na czysto” (za najlep-

szy przykład niech posłuży zamykający tę samą płytę cudowny „The Dancer”). Ale takie jest już prawo młodości – wspomnijmy na szalenstwa Cave’a na pierwszej solowej płycie „From Her To Eternity” oraz zjawisko pod nazwą The Birthday Party. Właśnie. Oboje lubią pracować z tymi samymi, sprawdzonymi muzykami, z którymi nierzadko łączy ich coś więcej niż tylko sprawy zawodowe, ale nie stronią też od wspomagania innych, których twórczość cenią. Może to przynieść znakomite owoce – jako przykład niech posłuży tu współpraca Polly z grupą Automatic Dlamini, słyszalna szczególnie na płycie „From Diva To A Diver” z roku 1991. Automatic Dlamini to ponaddziesięcioletni eksperyment wspomnianego już Parisha i perkusisty Roba Ellisa, którego nazwisko szybko dołączyło do listy muzyków współodpowiedzialnych za dokonania pani Harvey. Współpraca trwała trzy lata. Dotychczas Hervey grała na gitarze, skrzypcach i pianinie, tu dała się poznać jako basistka.

Na koncertach, podobnie jak Cave, odgrywa przed publicznością ekscentryczny spektakl, w trakcie którego sama znakomicie się bawi. Nie kryje fascynacji literaturą i poezją, nie wystarczy jej pisanie muzyki i tekstów dla siebie, chciałyby to robić także dla innych wykonawców. Teksty są chore, nierzadko szokujące, opowiadają o patologicznych związkach i sytuacjach. Przemykają się przez nie cienie postaci podobnych do bohaterów opowieści Cave’a, jest duszno, wilgotno, pachnie śmiercią, miłością i wanilią. „Wszystko jest w porządku, możesz kochać i mnie, i ją jednocześnie...” (Oh My Lover)

Jak przystało na dwa dzikie, drapieżne i z lekka wyliniałe kocury (przepraszam: kotkę i kocu-

ra) ta dwójka artystów uwielbia chodzić sobie tylko znanymi ścieżkami, nie przejmując się, co o tym sądzą inni. Przemykają się przez muzyczną scenę w sposób, który drażni i prowokuje, a czasem nawet rani. Jakoś tak się jednak dzieje, że mimo to (a może właśnie dlatego) wiele osób znajduje w tym upodobanie. Gdyby było inaczej, to pierwsza płyta PJ Harvey (PJ to skrót od Polly Jean i nazwa założonego przez nią w 1991 r. zespołu, który firmuje wszystkie dokonania z jej udziałem), „Dry”, na pewno nie stałaby się jednym z najpopularniejszych albumów roku 1992, a ona sama nie uzyskałaby tytułu autorki roku w klasyfikacji pisma „Rolling Stone”. Miała wtedy zaledwie 22 lata, a płyta była ambitna, dojrzała i na swój sposób nowatorska, choć bardziej odpychała niż przyciągała hałasem, zmianami rytmów i niepokojącymi wibracjami TEGO głosu.

Wcześniej był debiut na singlu „Baby In A Plastic Bag” zespołu Grape i „czwórka” „Dress” wydana już pod nazwą PJ Harvey w październiku 1991. A później kolejne duże płyty „Rid Of Me”, „To Bring You My Love”, „Dance Hall At Louse Point”, „Is This Desire”, uznanie i popularność. Jak to powiedział John Parish? „Dla wielu ludzi Polly teraz to wielka gwiazda, sławna postać, której właściwie nie można dotknąć czy zobaczyć z bliska”.

Ona nie przejmując się i robi swoje. Czy można to, co robi, określić jakimś jednym, celnym słowem lub zdaniem? Na wewnętrznej stronie okładki do „Murder Ballads”, pośród rozlicznych podziękowań znajduje się również wers skierowany do gościnnie występujących na tym albumie pań: „I would especially like to thank POLLY HARVEY, KYLIE MINOGUE and ANITA LANE for brightening our glum little corner with their brilliance”. Starając się jak najmniej pokaleczyć doskonałość oryginału, można przetłumaczyć to w ten sposób: „Chciałbym szczególnie podziękować za rozświetlenie swą obecnością naszych ciemnych zakamarków”. I myślę, że to jest właśnie to, co od ponad sześciu lat Polly Jean Harvey robi nie tylko dla Nicka Cave’a, ale także dla mnie, Ciebie i naszych znajomych, drogi Czytelniku. A o samym Nicku, jeśli pozwolisz, innym razem.

BEATA CHOMĄTOWSKA

Najpierw ją zobaczyłam. (Psycholodzy mówią, że pierwszy kontakt wzrokowy jest bardzo ważny – właśnie wtedy powstaje nasze wyobrażenie o osobie, na zasadzie ładny = miły, brzydki = niedobry, wyobrażenie, które później nadzwyczaj opornie poddaje się weryfikacji). Leżała w bliżej nieokreślonej przezroczystoniebieskiej przestrzeni, która może kojarzyć się z dnem morskim albo kłębowiskiem chmur. Długie, czarne włosy, zamknięte oczy, rozchylone usta. Czerwona sukienka-halka, chude, bezwładnie rozrzucone ramiona. Samobójczyni o silnym charakterze, tak ciekawie brzydka, że aż piękna.

Potem usłyszałam głos, na płycie „To Bring You My Love”. Pierwsze wyobrażenia uległy potwierdzeniu. Kobieta z silną osobowością, niezależna, ekscentryczna, z pazurami. Coś jeszcze snuło mi się po głowie, jakieś skojarzenie. Pojawiło się już podczas przyszywania się zdjęciu na okładce. Nasiliło po przesłuchaniu płyty. Znam przecież już jedno takie małe, czarne brzydactwo, obdarzone głosem, który w razie potrzeby mógłby zabić. I tak oto Polly zyskała miano „Nicka Cave’a w spódnicy”. To byłaby para idealna pod artystycznym i każdym innym względem; ciekawe, czy się znają – przemknęły przez głowę głupie myśli.

Trochę później mruzczałam z zadowolenia, przyglądając się, jak na ekranie telewizora dwa małe czarne straszdyła tańczą razem, śpiewając „Henry Lee”, jedną z przewrotnych ballad, umieszczonych na nowej wtedy płycie Cave’a, „Murder Ballads”.

Oprócz wyglądu i głosów (które wydają się być dwiema stronami tej samej monety) Cave i Harvey mają jeszcze kilka cech wspólnych. Muzyka, jaką tworzą, wyrosła z fascynacji dokonania amerykańskich bluesmanów z delty Missisipi, zarówno w warstwie dźwiękowej, jak i poetyckiej. Oboje lubią dysonanse i kontrasty. Przytłumione, równomierne dźwięki. Naturalne, surowe, wręcz brudne brzmienie instrumentów towarzyszących, bo najważniejszym instrumentem dla obojga pozostaje ten strunowy, który znajduje się w gardle. „Kiedy poznałam Polly – miała wtedy siedemnaście lub osiemnaście lat – jej głos był niesłychanie

Pani

Pragnienie posiadania pięknej, gładkiej skóry jest tak stare, jak kosmetyka. Niestety, z wiekiem zawartość kolagenu, odpowiadającego za kondycję i wygląd skóry maleje.

Próbowano temu zaradzić uzupełniając braki zastrzykami ze zwierzęcego kolagenu. Jednak po ujawnieniu się tzw. choroby wściekłych krów, ze względu na zbyt duże ryzyko, metoda ta budzi obawy. Od kilku miesięcy na rynku kosmetycznym pojawiła się nowość, będąca alternatywą: ASC III, czyli aktywator syntezy kolagenu. Jest to biologicznie czynna substancja, pobudzająca naturalną produkcję własnego kolagenu w ludzkiej skórze.

Najnowsze badania z zakresu farmacji wykazały, że spośród 5 rodzajów kolagenu znajdującego się w ludzkiej skórze, kolagen typu III spełnia rolę najważniejszą. Odpowiada za równomierną budowę siatki skóry, którą wypełnia kolagen typu I. W okresie płodowym i niemowlęcym aż 50 proc. całkowitej zawartości kolagenu stanowi kolagen III. W skórze dorosłego człowieka natomiast zawartość kolagenu III spada do 15 proc., 80 proc. stanowi kolagen I. Niedobór kolagenu III powoduje nierównomierny rozkład kolagenu I,

co daje efekt zmarszczek i bruzd.

Istnieją już firmy proponujące zabiegi stymulacji kolagenowej, wykorzystujące rewolucyjny produkt najnowszej

wymaga dużej precyzji ze względu na wysokie stężenie syntetycznego koncentratu substancji ASC III.

Na wykonanie zabiegu należy zarezerwować sobie około

stępnie wmasowuje się okrężnymi ruchami połowę zawartości ampułki z witaminą PP15, która pokrywa cerę swoistą siatką, wiążąc preparaty kosmetyczne i dozując ich działa-

Co nowego w kosmetyce?

Proteiny młodości



90 min. Na oczyszczoną twarz tonikiem bezalkoholowym nakłada się pędzelkiem peeling na bazie kwasów owocowych z wyciągiem z pestek moreli. Pozostawia się go na 15-20 min, po czym zmywa twarz wodą i tonikiem alkoholowym. Na-



nie w czasie. Kolejną czynnością jest nałożenie koncentratu strzykawką wzdłuż linii zmarszczek. Teraz wmasowuje się drugą część zawartości ampułki z witaminą PP15, nakładając żel aloesowy i kładzie na twarz maskę z tkaniny nawilżonej wodą mineralną. Po 14 minutach kosmetyczka zdejmuję maskę i usuwa nadmiar żelu chusteczką papierową. Pozostaje jeszcze nałożenie odpowiednich emulsji, masaż i krem. Jeżeli skóra wymaga intensywnej kuracji kolagenowej zabieg powtarzamy po 14 dniach. W tym czasie stosujemy preparaty o mniejszym stężeniu ASC III: emulsję, serum, krem, tonik z mleczkiem. Cała kuracja kosztuje ok. 700 zł.

W zależności od potrzeb skóry powtarza się ją mniej więcej dwa razy w roku. Jeżeli skóra nie potrzebuje intensywnej stymulacji kolagenowej, możemy ograniczyć się do działań zapobiegawczych. Stosujemy wówczas samodzielnie w domu preparaty o małej zawartości ASC III, nawet zamiennie z innymi kosmetykami. Zawierają one od 2 do 6 proc. substancji czynnych, podczas gdy koncentrat - ok. 25 proc.

RENATA RYCHLIK

Czy wiesz, co jesz?

Herbatka nie całkiem malinowa

Wiele osób w ostatnich latach w trosce o swoje zdrowie zrezygnowało z picia prawdziwej herbaty, wybierając - obecne na rynku w dużym wyborze - herbatki owocowe. Zimą, w sezonie grypy i przeziębień, również ci, którzy normalnie nie potrafią przeżyć dnia bez paru filiżanek czarnej herbaty, częściej niż w innych porach roku sięgają po mieszanki owo-

przekona się, iż sporo tych herbatek nawet koło prawdziwych malin nie leżało. Przykładowo herbata „liściowa malinowa” firmy „Posti” zawiera jedynie - jak podano na opakowaniu - herbatę czarną i aromat identyczny z naturalnym. Również większość ekspresowych herbat owocowych „Tetley” to tylko zwykła herbata i stosowny aromat. Jeśli obejrzymy z wszystkich stron pudełko z „herbatką owocową malinową” firmy „Vitax”, to z jednej strony znajdziemy w ramce napis „aromat świeżych owoców”, a z innej informację, że jest to herbata „o smaku malinowym”. I rzeczywiście - aromat i smak jest, lecz prawdziwych malin w niej ni śladu, choć rzeczywiście jest to herbata owocowa o pewnych walorach zdrowotnych, gdyż ma w swym składzie: kwiat malwy sudańskiej (hibiskus), owoce dzikiej róży, porzeczki, aronii, jabłka, skórkę cytryny i pomarańczy, liść jeżyny oraz aromat naturalny. Jak zapewnia producent - „starannie dobrana kompozycja suszonych owoców daje napar o przyjemnym zapachu i smaku dojrzałych malin. Szczególnie zalecana do picia na zimno z lodem”. Jeśli więc szukamy mieszanki dla osoby zagrypionej, udajmy się raczej do sklepu z tzw. zdrową żywnością lub „Herbapolu”, gdzie jest większa szansa na znalezienie herbaty bez dodatku aromatów, ale za to z tych owoców, co trzeba. Jako „korzystnie działająca przy przeziębieniach” „Herbapol” poleca np. herbatę malinową „Madzia” skomponowaną z: owoców dzikiej róży, liści maliny, kwiatów bzu czarnego i lipy, kwiatu hibiskusa oraz naturalnego proszku malinowego. (WES)



Kwiaty w M-4

Więcej światła!

Normalna roślina powinna żyć na świeżym powietrzu, w polu, na łące, w lesie - ewentualnie w przydomowym ogrodzie. Ale rodzaj ludzki (któremu dość skutecznie udało się podporządkować przyrodę, z drugiej zaś strony nie zapewnił jeszcze większości swoich przedstawicieli możliwości posiadania domku z wyżej wymienionym ogródkiem) poradził sobie i z tą, naturalną dla roślin skłonnością. I to już ładnych parę wieków temu, bo rośliny ozdobne w Chinach hodowano w domu 5 tysięcy lat temu! Podobne upodobania mieli również starożytni Egipcjanie, Rzymianie i Grecy, natomiast w średniowieczu celowały w tym klasztory, choć uprawiane przez nie pod dachem rośliny służyły raczej celom praktycznym (np. zioła lecznicze) niż estetycznym. (MAT)

nawet te najbardziej „udomowione”, żądają stworzenia im określonych warunków. Przede wszystkim - muszą mieć dostęp do światła, najlepiej naturalnego, choć w ostateczności można je zastąpić sztucznym.

Wymaga to jednak specjalnych żarówek i... dodatkowej gotówki przeznaczonej na rachunek za energię. W słabo oświetlonych pomieszczeniach najlepiej więc hoduje się rośliny o liściach barwy intensywnie zielonej. Na tym jednak świetlne wymagania roślin się nie kończą, bo większość z nich bardzo kiepsko znosi bezpośrednio na nie padające promienie słoneczne podczas gorącego lata. O szczegółach dotyczących konkretnych roślin napiszemy w następnych odcinkach cyklu „Kwiaty w M-4”. (MAT)

Łatwy łup

O zęby dziecka trzeba zadbać jeszcze przed jego urodzeniem

Pomocy stomatologa wymaga ponad 90 proc. polskich dzieci. Wynika to w dużym stopniu z braku troski o nasze własne uzębienie. O zęby dziecka trzeba zadbać jeszcze przed jego urodzeniem. Przyszła mama powinna zatroszczyć się o to, by w jej menu znalazły się pokarmy bogate w wapń, fosfor, fluor, żelazo, magnez, witaminy A, C i D.

Coraz częściej zdarza się, że rocznym - 2-letnim dzieciom usuwać trzeba „całkiem nowe”, lecz zaatakowane przez próchnicę zęby. Tzw. próchnica wczesna rozpoczyna się niemal jednocześnie z pokazywaniem się pierwszych ząbków. Choroba rozwija się w błyskawicznym tempie, bo proces mineralizacji uzębienia nie jest jeszcze zakończony, więc kolejne zęby padają łatwym łupem.

Winę za taką sytuację ponoszą w dużym stopniu rodzice. Zwłaszcza jeśli podają dziecku nadmiernie słodzone,

papkowate pokarmy, a co najgorsze - uczą zasypiania z butelką, co sprzyja bezkarnemu i długotrwałemu działaniu tzw. czynników próchnicotwórczych.

Kolejnym grzechem wobec najmłodszego pokolenia jest bagatelizowanie konieczności prawidłowego - starannego i kilkuminutowego mycia zębów co najmniej dwa razy dziennie, a najlepiej po każdym posiłku.

I sprawa ostatnia, na którą zwracają uwagę stomatolodzy: nie można dzieci straszyc wizytą u dentysty, borowaniem, usuwaniem zębów. A tak właśnie robią nie tylko niektóre mamy, ale i autorzy reklam past i szczoteczek do zębów! Tymczasem zawsze zdarzyć się może, że mimo przestrzegania wszystkich przykazań, dziecko będzie musiało usiąść na fotelu dentystycznym nie tylko po to, by lekarz stwierdził, że wszystko jest w porządku. (BAR)

Skrojone z szykiem

W atmosferze surowych zasad kontrreformacji, ubrana niewiasta zamieniała się w solidnie opakowany manekin. Pełna geometryzacja - suknia na sztywnych halkach, aż po koniuszek palców u nóg. Gors na stalowych konstrukcjach. Sztywny stanik, górą zwieńczony nakrochmaloną krezą sięgającą uszów. Gładkie skryte włosy. Zero kobiecości. Toteż, gdy ambasador francuski pozwolił sobie podarować hiszpańskiej władczyni nowość - jedwabne pończochy, bajońskiej wprost wartości, dwór madrycki potraktował to jako pożałowania godny incydent, wydając owo słynne oświadczenie - „Królowa hiszpańska nie ma nóg”. Mogła mieć jedynie kończyny, do poruszania się.

Do balzakowskiego „moda jest zwierciadłem czasów”, dodajmy - moda kobieca jest nieustanną wojną, bogatą w bitwy, wojną z panującą etykietą, moralnością, obyczajowością. Wojna toczy się o każdy centymetr kwadratu ciała kobiecego. O odśrońcie kolejnego centymetra, o wyznaczenie dopuszczalnej granicy odstawiania wdzięków. Do statecznej Polski wojna ta dotarła oczywiście znad Sekwany. Za sprawą niekonwencjonalnej Marii Ludwigi. Umiała oczarowywać mężczyzn, skoro zaprowadziła do ołtarza dwóch po sobie panujących władców: Władysława IV i Jana Kazimierza. Zrzuciła z głowy czepce, utrefiła włosy, odśrońciła szyję. Zaszokowała otoczenie odśrońcieniem pleców i - rzecz niebywała - pokazaniem biustu. Kobieta korzystała z największej swej broni - zmysłowości. Rewolucja się rozpoczęła. Nastąpił zamach na wizerunek kobiety. Musiał więc nastąpić opór materii, zwłaszcza iż granica odstawiania się

dekoltu posuwała się w jednym kierunku, w dół. Za ks. J. Kitowicza nastąpiła moda, w której „całe plecy, aż po łopatki i pół piersi nie były przyodziane, co było widokiem oko skromne przerażającym, a lubieżne zapalającym”. Granica obniżała się dalej, skoro zszokowany Karpiński tak wspomina wizytę u pięknej Radziwiłłówny, którą zobaczył „z całkiem odkrytymi piersiami”. Skutek był taki, iż „zaczawszy komplement, rozlagniony pięknymi piersiami, skończył go nie umiałem”.

Coś, co było prowokacją, z czasem zamieniło się w powiew wolności. Jak pisze A. Wajda w „Podwójnym spojrzeniu” - „Rewolucja francuska, upadek terroru - paryska ulica nie jest jednak bierna. Kobiety na balkonach, widząc przejeżdżający pod oknami wózek katowski, a na nim surowego Robespierre'a wieszono go na śmierć - obciążają gorsety, odstawiają piersi. Tym spontanicznym gestem tworzą nową modę, która wyraża nadchodzącą epokę wolności obyczajowej”.

Z każdą epoką, nie bez przyczyny ilość materii zużytej na kreację kobiecą kurczy się. I tak wszystkie wydrukowane historie ubierania kobiet, są w istocie historiami ich rozbierania.

J. Turbase

CENTRUM LECZENIA OTYŁOŚCI

31-115 Kraków, ul. Garncarska 8

- leczenie nadwagi i otyłości pod kontrolą lekarzy specjalistów
- pełna diagnostyka laboratoryjna
- wieloletnie doświadczenie
- gwarantowana skuteczność

od pon. do sob. godz. 9-18, tel. 012/423 02 38

Studio kosmetyczne „Betty Style”

Kraków, pl. Mariacki 9, (012) 422-52-48

poleca

nowość w kosmetyce:

- ZABIEGI STYMULUJĄCE WŁASNY KOLAGEN CS III
- ODCHUDZANIE, USUWANIE CELLULITISU
- MANICURE, PEDICURE, PAZNOKCIE AKRYLOWE

Szkoła w tanich reformach

ANDRZEJ SAMSON

Rząd i jego nieodrodny członek minister Handke dopięli swego. Sejm uchwalił wprowadzenie od września tego roku zmiany struktury szkolnictwa podstawowego i średniego nazywanej, nie wiadomo dlaczego, „reformą szkolną”. Jednocześnie ten sam rząd w projekcie przyszłorocznego budżetu zmniejsza nakłady na edukację, jakby nie wiedział, że reformy to droga rzecz.

W tak zwanym świecie, a szczególnie w będącej celem naszych miłosnych westchnień Europie każdy przedsiębiorca wie, że bardziej opłaca się zburzyć stary dom i zbudować nowy niż przeprowadzać jego kapitalny remont, bo remont to przedsięwzięcie wielce kosztowne

i długotrwałe. Polski rząd udaje, że tego nie wie i spieszy się z „reformą”, bo rzekomo przyświeca mu cel w postaci szybkiego upowszechnienia w naszym kraju średniego wykształcenia. Jest to, jak mawiają Amerykanie, bull shit. Wystarczy dokładnie rozjechać się choćby po tej wyjątkowej Europie, żeby stwierdzić, że 80 proc. obywateli posiada średnie wykształcenie w krajach, które na to stać. Są to państwa, których rozwój gospodarczy i technologiczny stwarza powszechne zapotrzebowanie na co najmniej średnie wykształcenie i w których budżetach nakłady na edukację wystarczają szkołom na nieco więcej niż na kredę do tablicy i nauczycielskie pensje na poziomie zasiłku dla bezrobotnych. Polskę, biorąc pod uwagę pieniądze przeznaczane przez państwo na oświatę, stać co najwyżej na to, żeby średnią szkołę kończyło około 30 proc. jej obywateli i taka jest prawda. Nie zmieni tego stanu rzeczy tworzenie chałupni-

czymi metodami gimnazjów przy jednoczesnym zmniejszeniu w ich programie ilości godzin przeznaczonych na naukę języków obcych. Do chałupniczych gimnazjów będą chałupniczym transportem dojeżdżać (albo nie) tysiące dzieci, bo wizja pomarańczowych gimbusów, śmigających po powiatowych szosach, roztańczana przez autorów „reformy” już dziś wywołać może tylko uśmiech politowania, zwłaszcza po ostatnich doświadczeniach z odrobiną mrozu i śniegu.

Gimnazja będą się mieścić w wydzielonych częściach podstawówek, co zwiększy ciasnotę w budynkach szkolnych i tak już niezłe dająca się we znaki uczniom i nauczycielom. I tak dalej.

Każdy, kto interesuje się losami polskiej szkoły, wie, że wymaga ona reformy, ale przede wszystkim reformy unowocześniającej programy i metody nauczania i zmieniającej tryb przy-

gotowania kadry nauczycielskiej. A to są reformy bardzo drogie i długotrwałe, wieloetapowe. Rząd natomiast spieszy się i nie ma pieniędzy. Spieszy się nie do upowszechnienia średniego wykształcenia, ale do sfinalizowania znacznie dlań ważniejszej reformy samorządowej, wedle której samorządy mają przejąć zreformowane szkoły i dlatego fundują systemowi oświaty tańsze reformy (na które też zresztą nie ma funduszy) polegające na mnożeniu niewydolnych struktur i opatrywaniu ich nowymi sztyldami.

Rząd chce się jak najszybciej pozbyć kłopotu, odium bowiem za spowodowany nieprzemysłowymi i nie przygotowanymi zmianami chaos w i tak już ledwie zipiącym szkolnictwie spadnie na samorządy. Uczniami i ich rodzicami jak zwykle nikt się nie będzie przejmował. Tym bardziej że rząd, z pewnymi co prawda wyjątkami, już się wyedukował.

Wierszowisko pod redakcją Józefa Barana

Ładny debiut. Oto co można z całą pewnością powiedzieć o tomiku Agnieszki Lisak (Wyd. Baran i Suszczyński): „Uliczka do nieba”. Wiersze podobnie jak tytuł wdzięczne, pomysłowe, poważnie zakończone dowcipną pointą. W dodatku – komunikatywne, co jest dziś rzadkością. Prawie wszystkie nie tylko ładnie skrojone, ale i treściwe, to znaczy o czymś. Horyzonty krakowskiej debiutantki – świeżo upieczonej absolwentki Wydziału Prawa i Administracji UJ – dość rozległe. Widać z wierszy, że interesuje się historią, sztuką, czyli ma słuch na tradycję. Ale także jest uwrażliwiona na przyrodę. Niektóre wiersze przyrodnicze wydają się co prawda czasami za bardzo wykonywane („Gdy kończy się wiza lata/ z orłem bielikiem w paszporcie/ przekraczam granicę lasu”), ale i tak poetka bije na głowę swoich rówieśników, którzy nie odróżniają buków od świerków.

Agnieszka potrafi również napisać zgrabny erotyk. Szkoda, że śmieje nie eksperymentuje w formie i trochę monotonnie buduje swoje, przeważnie białe, wiersze z rzadkimi asonansami. Mimo tych ale, tomik na pewno korzystnie wyróżnia się na tle przeciętnej produkcji młodopoezyjnej nie tylko w Krakowie, gdzie jest Lisak jedną z najbardziej utalentowanych „wschodzących” poetek. W dodatku ma już swój styl (a to dużo!), po którym niemal każdy jej wiersz jest rozpoznawalny.

Nie boi się też występów publicznych, udzielając się w „Piwnicy pod Baranami”, gdzie bywa oklaskiwana. Trudno się więc dziwić, że została już tu i ówdzie dostrzeżona (drukował ją Jerzy Giedroyc w „Kulturze”, drukowała „Literatura”). O pomysłowości, lapidarności i sporych umiejętnościach warsztatowych Agnieszki Lisak niech zaświadczą poniższe wiersze, wyjęte z omawianego tomiku:

Zołnierzom Kampanii Wrześniowej

Historia mojego dziadka
Miała, zaledwie siedemnaście dni
Najpierw cenzor skrócił ją
Do dwóch linijek
A potem już wcale jej nie było.
Dziś dziadek powrócił z wojny
Z całym oddziałem
Stoi na półce
W dwu tomach i twardej obwolucie.

Coś wystygło między nami
Jak obiady
Na które się spóźniasz
Za stołem milczysz jak święty
I masz ręce z marmuru
Figurko pochylona nad zupą
Figurko z gazetą w fotelu
Której ktoś zapomniał
Wyrzeźbić serce

Słowniczek współczesnej polszczyzny

DYSONANS

Podczas inauguracyjnego koncertu w Filharmonii Narodowej, rozpoczynającego Rok Chopinowski, prezydent Kwaśniewski wygłosił przemówienie, które trwało prawie tyle, co koncert fortepianowy Chopina odegrany na początek imprezy. Ale była jeszcze inna ciekawostka – większość zaproszonych gości przyszła tu raczej, aby się pokazać niż z powodu umiłowania muzyki. Gdyby było inaczej, zgromadzeni wiedzieliby, że pomiędzy poszczególnymi częściami koncertu czy symfonii należy zachowywać się cicho i brawami nie przeszkadzać artystom, ale tak to bywa, gdy ktoś chodzi do filharmonii tylko wówczas, gdy zaproszą.

KORZYŚĆ

Niektórzy Rosjanie – jak wynika z socjologicznych badań – chętnie widzieliby Billa Clintona jako swego prezydenta. Nie bardzo jasne są tylko powody takich oczekiwań. Być może idzie o człowieka, który potrafiłby wyprowadzić Rosję z kryzysu gospodarczego, być może jednak wynika to z chęci posiadania prezydenta pełnego życiowego wigoru. Patrząc na schorowanego Jelcyna, część Rosjan chciałaby mu dać odpocząć, a Clinton mógłby zabrać się od razu do roboty. Parę Rosjanek też mogłoby na tym skorzystać.

FACHOWCY

Pod Wrocławiem stał się jakiś cud. Wyparował milion dolarów wraz ze sprawcami tego

uczynku. Dwóch konwojentów przesyłki o niczym nie wie, ponieważ zjedli coś, co uszło nie tylko ich czujności, ale i ich samych. Po trzech innych ślad zaginął. Być może złodzieje zagospodarują te pieniądze lepiej niż potrafiłby zrobić to bank, do którego miały być przewiezione, ale to w niczym rabusiów nie usprawiedliwia.

PRZESŁANIE

Wicepremier Leszek Balcero-wicz już drugi raz wybiega przed rządową orkiestrą. Jesienią publicznie wystąpił z projektem nowego prawa podatkowego. Z przedstawieniem tego projektu spieszył się tak bardzo, że nie zdążył nawet pokazać go wcześniej premierowi. Teraz opublikował ocenę polskiej gospodarki, krytykując mocno swych kolegów rządzących innymi resortami. I tego dokumentu wielu ministrów wcześniej także nie oglądało. Jak widać, wicepremier nie chce zgodzić się z chrześcijańskim przesłaniem: nie sądź, a nie będziesz sądzony.

WIZERUNEK

Niedawno były słowacki premier Vladimir Mecziar dość sugestywnie wyraził swoje niezadowolone. Sponiewierał mianowicie fotoreporterów próbujących zrobić mu zdjęcia. Zwymyślał i obrzucił ich nie tylko słowami, w ruch poszły również pięści. Można więc przypuszczać, że premier ma już dość własnego wizerunku i nie chciał dopuścić do powstania kolejnych jego wersji.

Opracował: T. DOM

Potyczki rodzinne

MIECUGOW SYN

Zastanawiałem się ostatnio, czy są wokół mnie jakieś problemy czy sprawy bezsporne, oczywiste i pewne. Z bólem stwierdziłem, że nawet jeżeli są, to jest ich bardzo niewiele. Pierwsze

co się nasuwa to 2 + 2, które równa się 4. Ale jeszcze kilka, a może kilkanaście lat temu mój szanowny ojciec potrafił to równanie matematyczne (a jakże) zakwestionować. To, że ziemia jest okrągła, kwestionują z kolei jakieś sekty. Swoją drogą, rzeczywiście, nigdy tej kuli na własne oczy nie widziałem, więc może... Co jeszcze pewnego pozostało? Że istnieje grawitacja? Akurat! Przecież samoloty latają. Że każdy umrze? Ja jeszcze nigdy nie umarłem. Że ogień parzy? Ale są przecież fakirzy. Że woda jest mokra? No, może rzeczywiście. Ale przyznają państwo, że jeżeli woda wystarczająco długo postoi, to przestaje być mokra, a nawet przestaje być wodą w ogóle. (Nie mówiąc już o tym, co dzieje się z wodą na mrozie). Do niedawna byłem pewien, że wiem, kto lepiej wychodzi na zderzeniu samochodu z człowiekiem, ale kilka tygodni temu mojemu koledze wpadł na przednią szybę jadącego auta pijany młodzieniec. (Przełaził przez barierkę wysepki tramwajowej i się gibał). Rozbił szybę, która poraniła kolegę, i uciekł. Po złapaniu młodzieńca okazało się, że nic mu nie jest. Naprawa auta kosztowała 3800 złotych. Mogłbym tu jeszcze wymieniać takich przykładów setki, jeżeli nie tysiące, i wszystkie doprowadzałyby nas do jednego wniosku. Nie ma pod tym naszym słońcem niczego pewnego. I jedna tylko, jedyna jaskółka nadziei pojawia się na horyzoncie. Jest nią koalicja. (Nawet mnie śmieszy, że jestem w stanie nazwać koalicję jaskółką). Może za wcześniej jeszcze o tym mówić, wszak za nami niespełna 10 lat, ale wszystko wskazuje na to, że w wolnej Polsce to jedno jest i będzie pewne – koalicja musi się klócić. Ba, jej członkowie muszą siebie bardziej nie znosić niż opozycję.

GRZEGORZ

MIECUGOW OJCIEC

Za jeden z niewielu bezspornych pewników uznać można ten, który głosi, iż takich pewników właściwie nie ma. Wszystko przecież zależy od warunków (a te stale się zmieniają!) albo od układu odnie-

sienia, w którym rzecz rozpatrujemy. W takiej np. geometrii Euklidesa proste równoległe to takie, które nigdzie się nie przecinają, ale w geometrii Riemanna proste równoległe nie tylko mogą, ale nawet muszą się przecinać. To, co kiedyś uważano za pewne, prędzej czy później okazuje się czymś zupełnie innym, czego najlepszym przykładem jest atom. Nazwano go tak, bo po grecku „atomos” znaczy „niepodzielny” i przez kilkadziesiąt stuleci święcie wierzone w ową niepodzielność. Zresztą cała uroda świata polega na tym, że nie ma w nim niczego pewnego. Niestety, nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Jak mówił swego czasu Helmut Schmidt, były kanclerz RFN: „Cały kłopot polega na tym, że głupcy są zbyt pewni swego, a mądrzy mają za dużo wątpliwości”. W świecie polityki jest to niewątpliwie trudny problem, bo wątpliwości przeszkadzają w rządzeniu, a zatem ster niejednej nawy państwowej zbyt często trafia w ręce pewnych siebie głupców. Tak więc doszliśmy do polityki, pomówmy więc o koalicjach. Po pierwsze nie widzę niczego śmiesznego w porównywaniu koalicji do jaskółki. Przecież to ptaki wyjątkowo żarłoczne, polykające wszystko, co im się pod dziób nawinie. Podobieństwo do politycznych koalicji jest więc wyraźne. Natomiast gotów jestem zgodzić się, iż niezgodę wewnątrz koalicji można uznać za pewnik. Koalicja partii politycznych ma przecież tylko jeden wspólny cel: utworzyć rząd i objąć w państwie władzę. Sprawowanie władzy zawsze przynosi rządzącym korzyści i tu już żadnego wspólnego celu być nie może, bo każdy koalicjant chce te korzyści mieć wyłącznie dla siebie. Partner koalicyjny jest więc konkurentem bezpośrednim, podczas gdy opozycja może być nim dopiero w przyszłości.

BRUNO

Podejrzane



Duch Juranda nie ginie

Fot. Robert Glac

Weekend z DZIENNIKIEM

Redaguje: Jakub Ciekiewicz, tel. 422-28-98

AMK

Od Sasa do Lasa

dzona źle, ale dlatego, że została przeprowadzona. Jeżeli dodamy do tego ciepłe słowa ministra, skierowane pod adresem zastępcy, okaże się, że pan Wutzow stracił swoje stanowisko dlatego, że był dobrym, dobrze pracującym urzędnikiem.

Mało tego, jeżeli uwierzmy panu przewodniczącemu Marianowi, okaże się, że tak naprawdę wiceminister nie odszedł wskutek żądań koalicyj-

nego partnera, ale na własne żądanie, ponieważ jego wniosek o zwolnienie trafił na biurko premiera, zanim jeszcze Unia zaczęła stawiać swoje żądania.

W ten sposób – jak się mówi w pewnych kręgach politycznych – mamy jasność w tym temacie. Nie można mówić nawet o połowie punktu, za dobrze wykonaną robotę odchodzi się z pracy, w dodatku na własne żądanie. Jednym słowem – oficerska wdowa wychłostała się sama.

Przy okazji – i może o to właśnie chodzi – jakby mniej się mówi o samej reformie, a może raczej o jej skutkach odczuwanych przez tak zwanych szarych ludzi. W tym temacie nie mamy jasności, nawet pomroczości jasnej. Na razie nikt niczego nie rozumie, pacjenci, zwłaszcza starsi, truchleją i na wszelki wypadek polykają aspiryny, czując tępy ból w klatce piersiowej. Bo, jeżeli to nie zawał, za przyjazd karetki reanimacyjnej przyjdzie zapłacić 800 złotych. Tak przynajmniej można wyczytać w gazetach...

Po tygodniach dyskusji, strajków, kolejek przed przychodniami i bałaganu został zwolniony ze stanowiska wiceminister zdrowia. Niektórzy dziennikarze uznali to za punkt w meczu pomiędzy koalicjantami. W rzeczywistości w ten sposób Unia Wolności zdobyła pół punktu, ponieważ domagała się usunięcia dwojga wiceministrów.

Nie to jest jednak najdziwniejsze. Najdziwniejsze jest to, że – jak w „Politycznym graffiti” oświadczył w środę Marian Krzaklewski – wiceminister odszedł bynajmniej nie dlatego, że reforma służby zdrowia została przeprowa-

Jeżdżę

Z DZIENNIKIEM

Rajd Monte Carlo

Fińska specjalność

Wygłąda na to, że nie ma takiej rzeczy, która potrafiłaby wytrącić z doskonałej formy Tommi Makinena. Trwa to mniej więcej od trzech lat i jak na razie nie widać końca. W łeb biorą teorie, jakoby Tommi był specjalistą od szutrów, bowiem reprezentant Mitsubishi potrafi wygrywać także na asfaltach. Ot, choćby pierwszą w tym roku, inauguracyjną rajdowe MŚ '99 eliminację 67. Rajdu

w chwilę później podróżując z paskudnie rozbitą maską i lewym błotnikiem zsunęła się z drogi do rowu, uderzając w słup telegraficzny. To był koniec. Auto na dobre utknęło w kopnym śniegu i żadna siła nie była w stanie go stamtąd wyciągnąć.

W tym samym, o ironio, miejscu „przygodę” zaliczył zespółowy partner Sainza, Didier Auriol. Dokładnie tak jak jego poprzednik pojechał na wprost, uderzając

i Marka Kaczmarka wypadło z trasy i więcej nań nie powróciło.

Z sześciu zespołów, jakie stanęły na starcie I el. MŚ '99, prawdziwy blamaż stał się udziałem czeskiej Skody. Jej as atutowy Niemiec Armin Schwarz nie dotarł nawet na start, bowiem jadąc w kierunku podium stwierdził awarię w swoim samochodzie (octavia WRC). Bardzo dobrze natomiast radził sobie debiutant

ry czteronapędowego peugeot 206 WRC, obaj zawodnicy wystąpili w Monaco w pojazdach o napędzie 4 x 4, nie zaś jak dotychczas w jednonapędowych peugeotach 306 maxi. Prowadząc subaru imprezę WRC, Panizzi od samego początku rajdu plasował się w ścisłej jego czołówce. Był nawet taki moment (meta II etapu), że objął prowadzenie w zawodach wyprzedzając o 5 sekund samego Makinena. Niestety niefortunny dobór opon podczas trwania III etapu oraz kilka drobnych błędów popełnionych na śliskiej nawierzchni zepchnęły duet Panizzi / Panizzi na drugie miejsce. Podczas trwania etapu finałowego Gilles popełnił błąd, który zakończył się opuszczeniem drogi i wyeliminowaniem rewelacyjnego wicelidera z dalszej walki. Sam fakt jednak, że Francuz wygrywał odcinki specjalne z takimi sławami jak: Kankkunen, McRae, Burns, Auriol, Thiry czy Loix, świadczy o tym, że w momencie przesiadki za stery czteronapędowego samochodu (wspomniany peugeot 206 WRC) będzie to zawodnik bardzo groźny nawet dla najlepszych.

Niewiele gorzej spisał się w Rajdzie Monte Carlo drugi z reprezentantów ekipy Peugeot Francois Delecour. Używając nie najnowszego przecież modelu forda (escort WRC), Delecour potrafił zmieścić się w punktującej szóstce zajmując na mecie imprezy dobrą piątą pozycję.

Zdecydowanie poniżej oczekiwań spisał się tym razem zawodnicy młodszego pokolenia. Powracający w szeregi Subaru Richard Burns najpierw znalazł się w stercie przydrożnego śniegu, później z wielkim trudem i mozołem, ale bezskutecznie odrabiał straty. Belg Freddy Loix, wielka nadzieja Mitsubishi, kierowca okrzyknięty przez fachowców gwiazdą pierwszej wody, już podczas walki na pierwszych OS-ach rozbił swoją carismę GT o barierkę jednego z mostków. Daleko lepiej wypadł w tym towarzystwie „weteran” rajdowych tras Juha Kankkunen. Nie będąc specjalistą od asfaltów i prowadząc nowy dla siebie samochód (subaru impreza WRC) Juha powtórzył sukces sprzed roku, zajmując na mecie 67. Rajdu Monte Carlo doskonałą drugą pozycję.

MACIEJ HOŁUJ

Tabela MŚ '99: 1. Makinen 10, 2. Kankkunen 6, 3. McRae 4, 4. Auriol 3, 5. Delecour 2, 6. Thiry 1.

Producenci: 1. Mitsubishi 10, 2. Subaru 6, 3. Ford 4, 4. Toyota 3, 5. Seat 2.



Tommi Makinen tuż po starcie do zwycięskiego rajdu

Monte Carlo. Zwycięzając w Monaco (po raz pierwszy zresztą w karierze) Tommi zanotował na swoim koncie szesnastą wygraną. Trudno przypuszczać, że ostatnią.

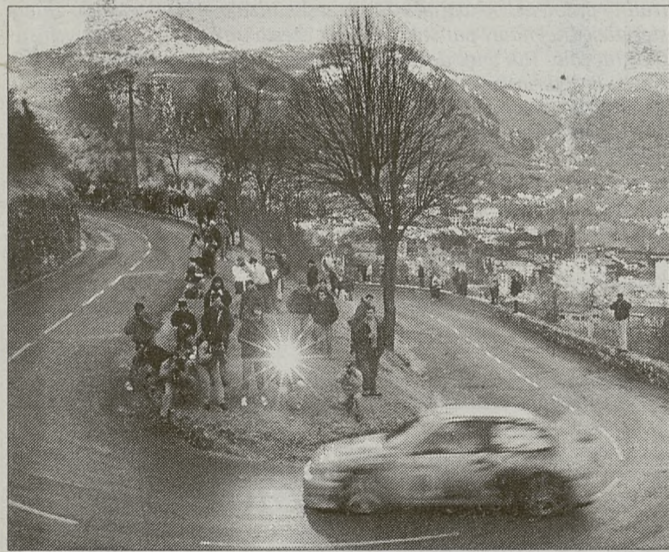
Już pierwszy odcinek specjalny 67. Rajdu Monte Carlo, prowa-

w samochód stojący do góry kołami. A oto jak tłumaczył wypadek zainteresowany: „Zahamowałem przed zakrętem jak zwykle, ale mój pilot spóźnił się z komendą ostrzegającą przed tzw. czarnym lodem. Samochód upadł w poślizg i nie byłem w stanie te-

w ekipie Seata Włoch Piero Liatti. Jego żółta cordoba WRC przez długi czas zajmowała doskonałą czwartą pozycję, ale podczas trwania trzeciego etapu doszło do drobnej awarii, na skutek której Liatti przesuwał się w klasyfikacji rajdu poza pierwszą dziesiątkę.

Z przygodami debiutował w MŚ ford focus WRC. Auto zrobiło bardzo dobre wrażenie, tak zresztą jak prowadząca je para: McRae / Grist. W czasie pokonywania dystansu drugiego etapu w nowej rajdówce przegrzał się silnik, co spowodowało trzminutowe spóźnienie. Wlokło się ono za załogą już do samego końca zawodów, nie pozwalając na walkę o zwycięstwo. Summa summarum Szkot wylądował na trzecim miejscu, co jak sam określił - uznać należy za spory sukces nowej maszyny.

Największą niespodzianką 67. Rajdu Monte Carlo była doskonała postawa Gillesa Panizziego. Poniważ od Rajdu Korsyki Panizzi i jego zespołowy kolega Fran-



Seat cordoba WRC Piero Liattiego na jednym z nawrotów

dzący z Plan de Vitrolles do Faye o rekordowej długości 48,28 km, padł łupem pary: Makinen/Mannisemaki i nawet późniejsze perturbacje z hamulcami i koniecznością własnoręcznej wymiany uszkodzonej tarczy (awarię wykrył przygodnie przyglądający się wymianie koła w lancyerze Makinena widz) nie przeszkodziły Finom w odniesieniu sukcesu. Pod auspicjami nowego sponsora (Marlboro) oraz w nowej wersji evo VI Makinen najszybciej z całej stawki pokonywał ośnieżone miejscami alpejskie dróżki.

Tymczasem tenże sam wygraną przez Makinena OS numer 1 stał się prawdziwym pogromem jego rywali. Tutaj zakończył jazdę Hiszpan Carlos Sainz. Najpierw corolla „El Matadora” na jednym z zakrętów „odjechała” na wprost, uderzając z impetem w wywrócony samochód kibica,

mu zaradzić. Gdyby Denis podyktował uwagę o ułamek sekundy wcześniej, nie byłoby kłopotów, a tak...”

A tak Auriol stracił mnóstwo czasu na naprawę corolli, która kosztowała go, kto wie, czy nie utratę miejsca na podium. Aż do samego końca zawodów Francuz toczył zaciętą, a zakończony powodzeniem bój z Delecourem i Thiryem. Stawką było czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej. Swoich rywali Auriol wyprzedził na dwóch ostatnich odcinkach specjalnych, demonstrując klasyczny przykład rzutu na taśmę.

Dodać wypada, że w doborowym towarzystwie pechowców z OS-u numer 1 znalazła się także jedyna polska załoga biorąca udział w tegorocznym Rajdzie Monte Carlo. Już na 11 kilometrów próby seicento Jacka Sikory



Brytyjski kierowca Richard Burns w subaru impreza WRC na trasie najdłuższego odcinka specjalnego 67. RMC

Villeneuve najszybszy

Jacques Villeneuve, prowadząc najnowszy bolid British American Racing Supertec 01, osiągnął najlepszy wynik podczas jazd testowych na torze Catalunya. Zwycięstwo miało miejsce już po trzech dniach testów samochodu British American Racing z silnikiem Supertec FB01. Villeneuve zwyciężył w rywalizacji m.in. z zespołami Ferrari i Williams. Pomimo straty czasu, spowodowanej problemami technicznymi, Villeneuve ukończył 23 okrążenia. Kanadyjski kierowca osiągnął najlepszy czas okrążenia - 1 min, 23,8 sek., wyprzedzając o jedną dziesiątą sekundy Alexa Zanardiego z Williamsa i Eddiego Irvine'a z Ferrari.

Jacques Villeneuve: - Samochód spełnia pokładane w nim nadzieje. W przeciwieństwie do innych zespołów nie możemy porównywać naszych osiągnięć z zeszłym rokiem. Jesteśmy zupełnie nowym teamem. Jednak dziś wiemy już więcej niż w grudniu, po pierwszych testach nowej maszyny. Elementy sprawiające problemy zostały zastąpione bardziej niezawodnymi.

Craig Pollock, dyrektor zarządzający British American Racing: - Osiągnęliśmy najlepszy czas, lecz nie był to dla nas łatwy dzień. Byliśmy przygotowani na przejściowe problemy, których teraz doświadczamy - wynika to z faktu, że jesteśmy nowym zespołem w Formule 1. Potrzebujemy jeszcze trochę czasu na „dotarcie”. Nasz team kontynuuje swoją pracę na najwyższym, profesjonalnym poziomie. Jesteśmy dobrej myśli.

Jock Clear, główny inżynier British American Racing: - To był nerwowy dzień. Z powodu drobnych problemów technicznych musieliśmy przerwać pracę wczesnym rankiem, a później czekaliśmy na dostawę części do samochodu. Kiedy znowu rozpoczęliśmy treningi, Jacques poczuł, że z bolidem nie wszystko jest w porządku. Próbowaliśmy ustalić przyczynę niedomagań.

Greg Field, menedżer zespołu British American Racing: - Ukończyliśmy 23 okrążenia, ale pomimo osiągnięcia najlepszego czasu, nie był to całkowicie udany dzień. Dzięki pełnej poświęcenia pracy naszych mechaników udało się jednak osiągnąć tak dobry wynik. Jutro również czeka nas dużo roboty, jeśli chcemy walczyć o najwyższe miejsca.

(C)

Neoficjalne czasy: 1) Villeneuve (British American Racing) 1:23,8, 2) Zanardi (Williams) 1:23,9, 3) Irvine (Ferrari) 1:23,9, 4) Badoer (Ferrari) 1:24,1, 5) de la Rosa (Arrows) 1:24,2, 6) Schumacher (Williams) 1:24,3, 7) Takagi (Arrows) 1:24,4, 8) Trulli (Prost) 1:24,8, 9) Panis (Prost) 1:25,4

PEUGEOT

To dla niego

**Odwiedź salony
Auto Centrum GOLEMO**

ul. Grota Roweckiego 6
tel. 269 22 52, 269 22 82

Pl. Na Stawach 1
tel. 422 80 61

ASTRA CLASSIC

JUŻ OD: 34.750 ZŁ

OPEL

ZAPRASZAMY
Euromarket

eurom@euromarket.com.pl www.opel.krakow.pl
Kraków, ul. Piłsudskiego 22: salon, części - tel. 423 11 23
Kraków, al. Jana Pawła II 43: salon - tel. 649 90 90
części - tel. 641 51 11, serwis - tel. 649 66 88

NOWE NIŻSZE CENY NA WSZYSTKIE MODELE!!!

Dzieje motoryzacji

Konkurent „mini”



Fot. Mateusz Szczawiński

Na początku lat 60. w Europie rozpoczęła się moda na niewielkie auta wyposażone w silniki o pojemności 1000 ccm. Zdecydowana większość z nich miała silniki ułożone wraz z przekładnią główną i skrzynią biegów za tylną osią. Przeniesienie bagażnika w miejsce, gdzie zazwyczaj spodziewamy się znaleźć jednostkę napędową, nie stanowiło żadnego problemu, ponieważ obowiązuje wtedy wysoki zarys sylwetki nadwozia umożliwiający wygószonemu sporej przestrzeni na bagaż.

Tylnonapędowe małowitrazówki oferowało szereg Europejskich firm. Wśród nich znalazła się także wytwórnia angielska Hillman, wchodząca w skład dużego koncernu samochodowego Rootes Grup. Jego szefowie, mocno zaniepokojeni sporym sukcesem rynkowym Morrisa mini, postanowili stworzyć pojazd konkurencyjny, przeznaczając na ten cel olbrzymią jak na lata 60. kwotę 70 mln dolarów. Nie zdecyd-

wali się jednak na skopiowanie pomysłu Aleca Issigonisa - twórcy „mini”, który ustawił

silnik równolegle do osi przedniej pojazdu. W hillmanie im- pie, bo taką nazwę nosił samo-

chód wyprodukowany przez koncern Rootes Grup, jednostka napędowa zablokowana ze

skrzynią biegów i przekładnią główną powędrowała do tyłu. Została ona prawie w całości wykonana ze stopów aluminium. Z tego materiału sporządzono także obudowę skrzyni biegów i przekładni głównej. Silnik hillmana, mimo niewielkiej pojemności (875 ccm), dysponował mocą 39 KM. Dokładnie tyle samo oferuje swojemu użytkownikowi większy o 24 ccm motor fiat seicento 900.

Aby maksymalnie obniżyć środek ciężkości impa, motor pochylono pod kątem 45 stopni w prawo, przenosząc jednocześnie chłodnicę, wentylator i prądnicę na lewą stronę komory silnikowej. Konstruktorzy małowitrazowego hillmana starali się także równomiernie rozłożyć obciążenia przypada-

jące na obie osie i w tym celu zbiornik paliwa i koło zapasowe umieszczono pod przednią maską. Niestety, rozwiązanie to znacznie ograniczało pojemność bagażnika. Tę niedogodność częściowo rekompensowała możliwość opuszczenia oparcia tylnej kanapy. Dostęp do uzyskanej tym sposobem przestrzeni bagażowej ułatwiło znacznie otwierane tylne okno.

Auto, mimo niewielkich wymiarów (długość - 3590 mm, szerokość - 1530 mm i wysokość - 1380 mm), nie sprawiało wrażenia ciasnego, oferując niewiele mniej miejsca niż współczesne auta o podobnej wielkości.

W prospektach reklamowych firmy podkreślano, że hillman pod względem wyposażenia dorównuje samochodom wyższych klas. Dzisiaj zabrzmi to śmiesznie, ale wśród tych ekstradodatków wymieniano m.in. spryskiwacz przedniej szyby, osłony przeciwsłoneczne i opuszczane za pomocą korbek szyby w przednich drzwiach. KM

Gdy silnik dzwoni

Posiadacze gaźnikowych aut mogą czasem usłyszeć metaliczne stuki wydobywające się z komory silnikowej. Należy pamiętać, że długotrwałe lekceważenie tych odgłosów może skończyć się poważną awarią jednostki napędowej i kosztownym remontem. Potocznie zjawisko to określa się jako dzwonięcie zaworów. Tak naprawdę jednak są to drgania ścianek cylindrów, głowicy i tłoków wywołane nieprawidłowym przebiegiem spalania mieszanki. W normalnych warunkach mieszanka paliwowo-powietrzna, zapalana przez świecę, spala się z prędkością kilkudziesięciu metrów na sekundę. Gdy silnik „zaczyna stukać”, prędkość to dochodzi do 2000 m/s. Najprościej rzecz ujmując, dzieje się tak na skutek pojawienia się nowego źródła zapłonu, w czasie gdy część mieszanki została zapalona od iskry świecy. To nowe źródło może być wynikiem samozapłonu lub zapłonu żarowego. Taki przebieg procesu spalania doprowadza do wybuchowego zapłonu jeszcze nie spalanej mieszanki, a objawia się to wspomnianym już metalicznym stukiem. Bezpośrednim sprawcą tych perturbacji jest kiepskie paliwo, posiadające zbyt niską liczbę oktanową. Aby zapobiec „dzwonieniu”, należy po prostu wlać do baku właściwą benzynę. W przypadku zasilania gaźnikowego jest to praktycznie jedyne rozwiązanie.

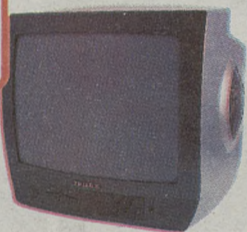
Jeżeli auto posiada elektroniczny układ zapłonowy, w jego skład wchodzi czujnik spalania, reagujący na nadmierne drgania bloku. Gdy one wystąpią, sygnał przesłany zostaje do sterującego zapłonem komputera, który dokonuje odpowiedniej korekty. Dzięki bardzo dużej prędkości działania układu; spalanie stukowe jest błyskawicznie niwelowane, a zapłon samoczynnie dostosowuje się do jakości paliwa. Zastosowanie elektroniki umożliwia kontrolowanie procesu spalania w każdym cylindrze z osobna. Natomiast wszelkie niedomagania i uszkodzenia systemu są przekazywane do układu diagnostycznego, który ułatwia naprawę w stacji serwisowej. KM

Carrefour Cena tygodnia

Carrefour nie prowadzi sprzedaży wysyłkowej

699⁰⁰ ~~749.00~~

TV 14" TRILUX TAP 140V
- hyperband
- sleep timer
- blokada
- funkcja 16:9
- 100 programów



299⁰⁰ ~~349.00~~

GRA GAME BOY COLOR



79⁰⁰ ~~130.00~~

ORGANIZER TEXAS INSTRUMENTS PM 120
- 10 Kb pamięci
- czas lokalny i światowy
- 2 rodzaje alarmów (dobowy i planowy)
- lista telefonów, lista spraw do załatwienia, lista wydarzeń
- mój dzień, kod zabezpieczający
- kalkulator, przeliczanie kursu walut
- utajnienie notatek



9⁵⁰ ~~15.95~~

PAPIER XERO SHARP



2⁹⁵ ~~3.50~~

BULIONÓWKA DYMNA



3⁸⁵ ~~4.35~~

KOMPLET SZKLANEK



29⁰⁰

WALKMAN ELTA 5854B
- auto stop system
- trzy kolory: czerwony, czarny, niebieski



2685⁰⁰ ~~2985.00~~

KOMPUTER PC BIRD
- procesor AMD K-6-2 3D NOW, 300 MHz
- 32 MB RAM, HDD 3.2 GB, CD 32x LG,
- grafika VooDoo Rush (2 MB + 4 MB akcelerator 3DFX),
- muzyka SB AWE 64 VE, FDD 1.44,
- obudowa Midi Tower ATX,
- mysz PS/2, klawiatura PS/2,
- Windows 98 + kopia zapasowa



529⁰⁰ ~~547.00~~

ZESTAW telefon komórkowy Simplus Sagem + 50 PLN Karta



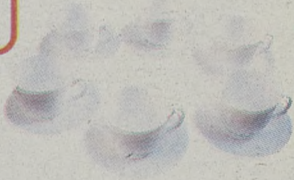
28⁰⁰ ~~29.75~~

FILM AGFA HDC 2+1/200-135-24+3



29⁵⁰ ~~32.95~~

KOMPLET FILIŻANKI I SPODKI 6 SZT.



11⁷⁰ ~~14.90~~

PATELNIĄ 26 cm



4⁰⁰ ~~8.95 9.95 1.95~~

KALENDARZE ŚCIENNE



9⁵⁰ ~~21.95 12.95~~

KALENDARZE KSIĄŻKOWE



LABORATORIUM FOTO
Wykonujemy zdjęcia w ciągu 1 godziny z powierzonego materiału. NOWOŚĆ: KODAK IMAGE MAGIC (zdjęcia cyfrowe, zdjęcia ze zdjęć, obróbka zdjęć wg indywidualnych potrzeb), ZDJĘCIA Z FILMU APS.

Oferta ważna od 23 do 25 stycznia 1999 r.

Jeżeli przez okres trwania promocji znajdą Państwo w innym sklepie nasze artykuły promocyjne w niższej cenie wówczas Carrefour zwróci Państwu różnicę (po przedstawieniu rachunku Carrefour oraz sklepu konkurencyjnego).

Carrefour HIPERMARKET

Carrefour informuje, że zdjęcia niektórych produktów mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Ceny podane w PLN, zawierają VAT.



Krakowskie Centrum Handlowe
UL. ZAKOPIAŃSKA 62 (PRZY TRASIE ZAKOPIAŃSKIEJ)
30-418 KRAKÓW tel. (0-12) 26 17 100 Otwarte w godzinach:
9.00 - 21.00 pon. - sob., 10.00 - 19.00 niedz.



W Géant najtaniej!

*Specjalna oferta
tylko od 23 do 24.01*



MINI WIEŻA AIWA NSX-S30
TUNER FM/LW/MW, MOC 30W, 3 CD, KOREKTOR
GRAFICZNY, SUPER T-BASS (3 STOPNIE), PAMIĘĆ
32 STACJE, GWARANCJA 12 M-Ce

 **Géant**
wszystko i tanio

HIPERMARKET

Centrum Handlowe  **Géant**

Kraków, ul. Bora Komorowskiego 37

Pon.-Sob. 9.00-21.00

Niedziela 10.00-18.00

Niech się zrehabilitują służbą nowej Polsce...

Nieruchomości do lustracji?

(INF. WŁ.) Ponad 100 osób liczących już obywatelską grupę inicjatywną, której celem jest rozszerzenie planowanej lustracji również o szeroko pojęte nieruchomości. Jak się dowiadujemy, do Sejmu wpłynęła wkrótce projekt odpowiedniej ustawy w tej sprawie.

— Uważamy, że lustracja powinna objąć nie tylko ludzi, lecz również budynki, obiekty sportowe, a nawet pojedyncze mieszkania — powiedział nam prof. Jona Stojka — Kumorczyński, rzecznik wspomnianej grupy. — Nie wystarczy przecież zmiana nazwy ulicy czy usunięcie tablicy upamiętniającej, powiedzmy, wizyty Wandy Wasilewskiej albo konspiracyjne imię Władysława Gomułka. Po takiej operacji zawsze pozostają ślady. Na ścianach, ale co gorsza w ludzkiej pamięci. Istnieje niebezpieczeństwo, że w sprzyjających okolicznościach obiekty, o których mówię, zamienią się w miejsca swojego kultu. Stają się źródłem zagrożenia. Już dzisiaj docierają do nas informacje, że były aktyw partyjny bardzo chętnie kręci się w pobliżu dawnych siedzib komitetów PZPR. Notowano nawet próby składania wiązanek kwiatów i intonowania „Międzynarodówki”.

Projekt ustawy O lustracji nieruchomości zmierza w pierwszej kolejności do ustalenia pełnej listy obiektów podlegających lustracji, czym zajęłyby się specjalna, nowo powołana przez parlament instytucja. Następnie zostałaby odwołana i zweryfikowana ich historia. Jest to ważne, ponieważ według zamysłu projektodawców każdy zidentyfikowany w ten sposób obiekt musiałby się niejak



Pałac Kultury i Nauki im. J. Stalina wciąż czeka na lustrację i pełną rehabilitację.
Fot. Anna Kaczmarz

Zdaniem eksperta

Druga kolejka

„Niedzielnik”: — Dlaczego nasi skoczkiwie narciarscy zwykłe dobrze sobie radzą w pierwszym skoku konkursowym (Robert Mateja w zawodach Pucharu Świata w Zakopanem nawet prowadził z dużą przewagą nad rywalami), lecz w następnym kompletnie rozczarowują? Czy to prawda, że spala się psychicznie? A może widać jest styl „V”, bo przecież już w latach 80. pewien generał wciąż powtarzał, że „na tę literę nie zaczyna się żadne polskie słowo”?
Dr. hab. Jerzy Krumpelski, specjalista w dziedzinie psychologii narodów: — Nie. Mamy tutaj do czynienia z typowym dla Słowian tzw. syndromem drugiej kolejki. Proszę zauważyć, że pierwsza kolejka z reguły (według moich badań w przypadku około 97 proc. dorosłych osobników pięci męskiej) przechodzi gładko, wielu rezygnuje nawet z jakiegokolwiek zakąski czy przepitki, natomiast następną, zwaną potocznie „na drugą nóżkę”, jest zazwyczaj całkowicie pasywna, pozbawiona ikry. Dokładnie tak jak drugie skoki Matei czy Małysz. Polacy, podobnie jak Rosjanie, a w przeciwieństwie do nacji zachodnioeuropejskich, nie mówią o Japończykach, rozgrzewają się dopiero przy 5-6 kolejkach. Wyśitek naszych działaczy w międzynarodowej federacji narciarskiej powinien zatem zostać skierowany na przedłużenie konkursów skoków, a natychmiast poprawiają się wyniki sportowe.

zrehabilitować, pracując dla III Rzeczypospolitej w charakterze odpowiadającym duchowi nowych czasów. Okres owej rehabilitacji PRL, skorygowanemu o wskaźnik zależny od funkcji spełnianej w obu epokach.

— Wiem, że brzmi to trochę żałośnie, więc proszę pozwolić, iż posłużę się konkretnym przykładem — wyjaśnia prof. Stojka — Kumorczyński. — Zakończmy, że zidentyfikujemy mieszkanie, w którym przez 5 lat mieszkał i sekretarz komitetu wojewódzkiego PZPR. Aby można było uznać je za w pełni zlustrowane i zrehabilitowane, przez 3 lata winien się w nim mieścić lokal organizacji pa-

triotycznej lub przez 8 lat — harcówka zreformowanego harcerstwa.

Nasz rozmówca ujawnił, że od kilku lat trwa program pilotażowy, w którego ramach rehabilitacji poddawane są: gmach KC PZPR przy Nowym Świecie, obecnie mieszczący m.in. Giełdę Papierów Wartościowych oraz warszawski Stadion X-lecia, kiedyś arena propagandowych marszów, dziś międzynarodowy balzar ratujący bilans płatniczy RP. Natomiast po kilku latach gosczenia centrali ważnego banku, zakończył się proces dekomunizacji b. siedziby komitetu wojewódzkiego PZPR przy ul. św. Tomasza w Krakowie.

UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Już wkrótce **wielkie łowy** zaczną przedstawiciele powszechnych towarzysów emerytalnych. Agentem PTE może okazać się każdy: twoja żona, brat, kolega z wojska, przetożony z pracy, motornicz tramwaju, listonoszka, sanitariusz pogotowia, taksówkarz, urzędnik, inkasent...

Nasza firma

ANTY-AGENT

Sp. z o.o.

jako pierwsza w Polsce proponuje kompleksową ochronę przed natarczywością akwizytorów ubezpieczeń społecznych

Oferujemy:

- przenośne wykrywacze agentów (w formie estetycznej laserowej latarki; agent, na którego skierujemy promień lasera, świeci na fioletowo)
- czujniki drzwiowe (stuprocentowa skuteczność, zasilanie bateryjne)
- przystawki do telefonów, które na każdą „atrakcyjną propozycję” akwizytora, automatycznie reagują słowami: „dziękuję, nie skorzystam”
- zestawy pożytecznych gadżetów (np. przypinane do ubrania znaczki z napisem: „A weź się i odczep...” lub zbliżonymi)
- polisy OC, chroniące przed następstwami ewentualnych rekcjczyń na osobie akwizytora

Napisz – zadzwoń, a wkrótce odwiedzi Cię nasz Agent!

SOBOTA 23 STYCZANIA 1999 R.

„Krzyżówki z okładki” to osobny konkurs. Od 9 do 30 stycznia prezentujemy 4 krzyżówki związane jednym końcowym hasłem. Wśród osób, które hasło to do nas nadesłały do 5 lutego 1999 r. (data stempla), rozlosujemy jedną nagrodę 300 zł. Aby wziąć udział w losowaniu, należy do hasła dołączyć cztery kolejne winietki „Krzyżówki z okładki”.

19. Bovy lub Twardowska

23. burgrabia

80. miejsca oaza

64. podwładny Czingis-chana

39. Celine, popularna piosenkarka z Kanady (m.in. śpiewała piosenkę z filmu „Titanic”)

16. maluch na kółkach

87. nabór, np. studentów na uniwersytet

32. tajza

44. miejsce, w którym przyszło ci przebywać

59. czynność blasku w kołodzie

73. skomponował „Dla Elizy”

85. radu przez Marię Skłodowską-Curie

72. statek Jazona i jego towarzyszy (uczestników wyprawy po złote runo)

55. czarny charakter z westernu

54. zabawka na sznurku, unoszona przez wiatr

22. Wielki Kolorado

3. prezydent

2. Juliusz

13

19

72

19

23

80

64

39

16

87

32

44

59

73

85

60. utwór napętnianie butelki

88. sposób łączenia elementów

22. Wielki Kolorado

33. np. siła razy przesunięcie

14. pastużstwo

52. patyna

48. John, grywał nie tylko w westernach

90. porasta stadiony i pastwiska

94. starożytna (i średniowieczna) wersja wodociągu

63. foremny – wygląda jak kwadrat z obcięciami rogami

97. drzewo, które znajdziesz na liście Libanu

17. niepoń

42. nie przeraża kominiarza

25. Boris, francuski pisarz znany z czarnego humoru („Jestem w Pekinie”)

33. np. siła razy przesunięcie

Objaśnienie każdego wyrazu „przydzielono” do pierwszej lub ostatniej kratki i oznaczono losowo wybranym numerkiem. Wygląda to tak:

Wyrazy pionowe wpisujemy zawsze od góry do dołu, poziome od lewej do prawej (również w sytuacji, gdy numerki przydzielono do ostatniej kratki).

A taka numeracja:

57

śłuży do odczytania końcowego hasła.

KRZYŻÓWKI Z OKŁADKI

Nagrodzeni z numeru 1 / 99 z 9 stycznia 1999 r.

- 200 zł: **Roman Krzemień**, Kraków.
- 100 zł: **Katarzyna Wojnar**, Kraków.
- 50 zł: **Danuta Jasińska**, Kraków.
- **Józefa Woźniak**, Wieliczka.
- **Józef Isula**, Oświęcim.
- **Stanisław Krawczyk**, Nowy Targ.
- **kalendarze planszowe: Renata Wojnar, Grzegorz Kmiecik, Bogusław Dudek, Maria Korlatowicz, Krystyna Pawłowska, Franciszek P. Owizdała, Dorota Masłana** (wszyscy Kraków) oraz **Stanisław Hemerling**, Przemysł.
- **Stanisław Michalik**, Zakopane.
- **Teo deusz Preis**, Nowy Sącz.

Do 30 stycznia 1999 r. (data stempla pocztowego) można nadsyłać rozwiązania zadań ze stron 2-5. Za prawidłowe rozwiązanie co najmniej trzech zadań rozlosujemy:

- 1 nagrodę 200 zł
- 1 nagrodę 100 zł
- 4 nagrody po 50 zł

W losowaniu wezmą udział tylko koperty (kartki pocztowe) z naklejonym kuponem:



Rozwiązania z numeru 1 / 99

Dyskretna cudowność: Zadanie dla cierpliwych. Dyskretna cudowność myślenia. • **Str. 3: Bieżniaki przestępne:** Lewy diagram: ksyżk, korpus, wolej, dawca, ster, knot, żółtobrzeżek, mowa, Tworki, stoik, Oslo, Tasmania, jądrowe, wabik. • **Krzyżówka:** Kofysanka dla Okruszka. • **Str. 4: Krzyżówka z farszką:** Sfera zera. • **Krzyżówka:** kontratakowanie. • **Krzyżówka pianowamienna:** Czas – skarb dla tego, kto zna jego cenę. • **Str. 5: Krzyżówka panoramiczna:** Niezwykły kalendarz: Koronowane wizerunki Matki Boskiej. • **Krzyżówka magiczna:** I. Krasicki. • **Krzyżówka:** przeperianie.

Szaleństwo we czterech

Im krótszy tym pokorniejszy

Tytułowy komentarz wygłaszany jest zazwyczaj przez obrońców, grających na skróty atutowy. I jest w tym sporo prawdy - już zrównanie się w ilości atutów z podstawową ręką rozgrywającego stwarza mu spore kłopoty, osiągnięcie zaś przewagi w długości atutowej nad rozgrywającym to zazwyczaj gwóźdź do trumny tego ostatniego. Gra do skrótu jest z pozycji obrońcy czymś zupełnie naturalnym i odczucie stosowanym. Zaś skracanie krótszego fragmentu koloru atutowego to zazwyczaj woda na młyn rozgrywającego, chyba że...

♠	D32
♥	65
♦	AK65
♣	DW87
N	E
W	S
♠	A5
♥	KDW32
♦	D109
♣	963

N E S W
1 trefl 1 kier 1 pik pas
2 pik pas 4 pik pasy...

Partner postusznie zawistował asem po czym dziewiątką pik - bierzemy lewą na waleta i co dalej? Obrońca E zagrał w

Obled w kratkę

Małe jest piękne

Zatrówno długie jak i krótkie partie wzbudzają zainteresowanie. Te krótkie, zwane miniaturami, nie przekraczające zwykle 23-25 posunięć, powstają bowiem najczęściej jako wynik przeoczeń, zdarzających się nawet najlepszym. A któż nie lubi przytapać na błędzie tych Wielkich? W ubiegłym roku takie potknięcie przydarzyło się mistrzowi świata FIDE, Anatolijowi Karpowowi w partii graney bez parterzenia na szachownicy podczas turnieju szachów szybkich w Monte Carlo. W gambicie hetmańskim, grając białymi przeciwko Anglikowi, M. Sadlerowi pomylił się w feralnym dla niego 13. posunięciu: 1.Sf3 d5 2.g3 Sc6 3.d4 Gf5 d.Sh4 Ge4 5.f3 Gg6 6.S:g6 hg6 7.Gg2 Hd6 8.f4 0-0 9.c3 g5 10.Hd3 Kb8 11.fg5 e5 12.0-0 e4 i w tym momencie Karpow najwiadochniej zapomniał, że ma pod biciem hetmana i zagrał 13.W:f7??, aby po oczywistym 13...ed3 - poddać partię.

Najkrótsza teoretycznie partia może zakończyć się matem już w drugim (!) posunięciu: 1.f3? e5 2.g4?? Hb4 mat. Oczywiście, jest to pozycja, która na pewno nie powstanie w turnieju

Praktyka potwierdza teorię

Z karta

- ♠53
- ♥AKDW9
- ♦K9875
- ♣7

otworzyliśmy na pierwszej ręce 1 kier i licytacja potoczyła się następująco:

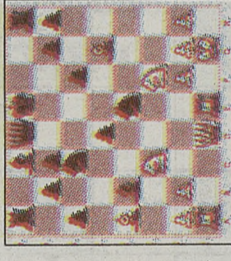
S W N E
1 kier 2 trefl 2 karo 2 pik

? 2 karo partnera jest niefortsujące (tak się teraz najczęściej grywa) z misfitem kierowym. Co dalej? Sądzą, że większość PT Czytelników uzgadniałaby kara. Ale może znalazłaby się mniejszość, która zaliczyłaby tak jak S w konkretnym przypadku - 4 kier (!). A oto całość rozdania:

♠	8762
♥	AW1032
♦	9863
N	E
W	S
♠	KDW94
♥	10852
♦	64
♣	K2
♠	A10
♥	7643
♦	D
♣	ADW1054
♠	53
♥	AKDW9
♦	K9875
♣	7

Obrońcy po wzięciu trzech lew czarnych skrótili rozgrywanego pikiem po czym tępo dokładali do czterech kolejnych kierów ale jak widać nic nie mogło przeszkodzić rozgrywającemu w realizacji kontraktu. Ale to nie wszystko - S miał wyraźne skłonności sadystryczne i postanowił dobić obrońców. I zrobił to wygaszając na cały głos komentarz takiej oto treści - TEORIA MOWI PRAWDĘ - NALEŻY GRAĆ W ATU ROZŁOŻONE 4-4.

JAN BLAJDA



Obrzydlawe są natomiast niby miniatury, będące wynikiem uzgodnienia wyniku przed partią, co się - niestety - zdarza. A przecież miłośnicy szachów chcą być świadkami zmagających się graczy przy szachownicy. Toteż takie postępowanie spotyka się na ogół z ostrym potępieniem. Taką właśnie niby miniaturę rozegrali w Hastings w 1975 r. Stean i Hartson: 1.e4 c5 2.Sf3 e6 3.d4 - remis! Niemniej absolutny cchyba rekord dzierży Miles i Reuben (Luton w 1975 r.), którzy pod czułym okiem sędziego i z błogosławieństwem organikatorów zgodzili się na remis bez wykonania jakiegokolwiek ruchu, zapewniając sobie w ten sposób odpowiednio 1. i 2. miejsce w tabeli!

I na koniec nie lada smaczek. Miniatura, której nie było! W turnieju na przełomie 1968/69 r. spotkali się młody jeszcze Fischer (późniejszy mistrz świata) z Reshevskim i zagrali: 1.e4 c5 2.Sf3 Sc6 3.d4 cd 4.S:d4 g6 5.Ge3 Gg7 6.Sc3 Sf6 7.Gc4 0-0 8.Gb3 Sa5? 9.e5 Se8 - teraz nastąpiło nieoczekiwane 10.G:f7+! K:f7 11.Se6! i czarne trącą hetmana. To właściwie koniec partii, ale Reshevsky przez dłuższy jeszcze czas stawiał beznadziejny opór, zanim się poddał. Widocznie było mu wstyd na jego, że partia mogłaby wejść do historii jako miniatura.

LUDWIK FREY

JOLKA

- niebo rozdziiera,
- państwo, do którego należą bałtyckie wyspy Hiiuma i Saaremaa,
- pędził chłopa do pracy na roli,
- strój, odzież,
- zawodnik, który ze względu na wiek zakończył już karierę, ale od czasu do czasu jeszcze grywa,
- na zagrodzie równy wojewodzie,
- palcem nie kiwnie,
- rozpryskuje się pod kołami maszyny Tomasa Golloba,
- „mankament” chuderlaka,
- lotr, szubrawiec,
- pożądana reakcja widzów kabaretu,
- kamień spadł z serca,
- specjalność męskiej kuchni,
- zbiorowisko roślin z przewagą krzewów, występujące głównie w południowej Afryce i Australii,
- tam-tam (nie pytaj gdzie-gdzie?),
- makrela z wiersza Gatożyńskiego,
- był nim dobroduszy Chiron, wychowawca Achillesa i Jazona (i innych),
- nelson lub podwojny nelson,
- wypethia dziurę, ot, choćby w zębie, czynne,
- trąba powietrzna „grasująca” w Meksyku, na Antylach, na Florydzie...
- choinkowa bombka lub anielskie włosy, utwór poetycki piętnujący ludzkie przywary, postać z horrorów,
- wąskie deseczki do pokrywania dachów,
- miejsce dla niezadowolonych z tyranii, np. Dar Przemysła, na którym Henryk Jaskuła samotnie opłynął Ziemię,
- dział medycyny zajmujący się leczeniem oczu,
- gołębio-anielskie przeciwieństwo egoizmu, dzielnica biedoty,
- podręczna torba na rajdy i pikniki, rubryka, w której opisywane są bieżące wydarzenia,
- Wenezuelczyk lub Honduranin,
- najwyższy szczyt Ziemi, zwany też Mount Everestem,
- myślenie „hatasowanie”,
- świerszczykowa gra,
- ... Państwo to rosyjski parlament, jego sytość nie zawsze idzie w parze z... całością owcy,
- sielanka,
- bawi się z myszką,
- lecać zsyperm,
- karta z blaznem,
- ciastko z kremem,
- zabawka na sznurku,
- halastra, banda,
- bufet, lada,
- kocha je Edytha Geppert,
- „... człowieka pocziwego” Reja.

(J.B.)

HOMONIMY

1. MECHANIK SAMOCHODOWY
Kiedy ----- / ----- biegów dlubałem,
Tak o wyptacie „kalkulowalem”:
„Jak nie ----- mnie szef na fusze,
O swoją premię bać się nie muszę“.

2. POETKA

Dobra ----- była,
Jednak wódka ją zgubiła.
I choć stworzyć mogła więcej,
Zgasła z.... ----- w ręce.

3. ZATKAKO MISTRZA

Kiedy rekord ----- / -----
Wiatr mu piasku w ----- / -----

(I.S.L.)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38

Objaśnienia wyrazów podano w przypadkowej kolejności. Litery z pół ponumerowanych od 1 do 38 utworzą rozwiązanie zadania - fraszkę Ogdena Nasha pt. „Niemowlę świadome obowiązków rodzica” (tłum. Stanisław Barańczak).

